

Aleksandra Chabiera | Adam Dąbrowski | Anna Koziół
Piotr Nowak | Bartosz Skaldawski



Dziedzictwo kulturowe w badaniach

Rozwój lokalny i strategiczne zarządzanie rozwojem gminy w oparciu o dziedzictwo kulturowe

**Dziedzictwo
kulturowe
w badaniach**

**Rozwój lokalny i strategiczne
zarządzanie rozwojem gminy
w oparciu o dziedzictwo
kulturowe**

Aleksandra Chabiera | Adam Dąbrowski | Anna Koziół
Piotr Nowak | Bartosz Skaldawski

**Dziedzictwo
kulturowe
w badaniach**

Rozwój lokalny i strategiczne zarządzanie rozwojem gminy w oparciu o dziedzictwo kulturowe



Narodowy
Instytut
Dziedzictwa



INSTYTUT SOCJOLOGII
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

Warszawa 2021

Seria wydawnicza

Dziedzictwo kulturowe w badaniach

Tom 2: Rozwój lokalny i strategiczne zarządzanie rozwojem gminy w oparciu o dziedzictwo kulturowe

Recenzent:

dr hab. Zbigniew Przygodzki, prof. UŁ

Zespół redakcyjny:

Bartosz Skaldawski

Aleksandra Chabiera

Anna Kozioł

Adam Dąbrowski

Piotr Nowak

Zdjęcia na okładce:

pixabay.com

Projekt graficzny serii:

Dorota Bryja-Wiśniewska

Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Jagielloński ze środków Instytutu Socjologii

© Copyright by Narodowy Instytut Dziedzictwa

© Copyright by Piotr Nowak, Adam Dąbrowski & Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Wydanie I, Kraków 2021

ISBN 978-83-233-5032-3

ISBN 978-83-661-6084-2

ISBN 978-83-233-7265-3 (e-book)



Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego

Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków

tel. 12-663-23-80

Dystrybucja: tel. 12-631-01-97

tel. kom. 506-006-674, e-mail: sprzedaz@wuj.pl

Konto: PEKAO SA, nr 80 1240 4722 1111 0000 4856 3325

Narodowy Instytut Dziedzictwa

ul. Kopernika 36/40, 00-924 Warszawa

Spis treści

Wstęp | 7

Bartosz Skaldawski

Dziedzictwo kulturowe w teoriach rozwoju „od dołu” | 8

Anna Kozioł

Tworzenie i wdrażanie Gminnych Programów Opieki nad Zabytkami (GPOnZ). Raport z ogólnopolskich badań społecznych | 21

Adam Dąbrowski, Zbigniew Drąg

Rola dziedzictwa w dokumentach strategicznych gmin – wiedza i świadomość kluczowych urzędników gminnych | 57

Aleksandra Chabiera

Strategie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego w społecznościach lokalnych | 63

Anna Weronika Brzezińska

Lokalne Grupy Działania a wiedza na temat dziedzictwa kulturowego | 74

Konrad Stępnik

Archeologia – trudny temat. Dziedzictwo archeologiczne i jego
potencjał ekonomiczno-społeczny w badaniach opinii | 88

Agnieszka Oniszczyk

Digitalizacja w procesie komercjalizacji dziedzictwa lokalnego | 100

Adam Dąbrowski

Podsumowanie | 107

Konrad Stępnik

Summary | 109

Konrad Stępnik

Wstęp

Bartosz Skaldawski – Narodowy Instytut Dziedzictwa

Misją Narodowego Instytutu Dziedzictwa jest tworzenie podstaw do zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń poprzez wyznaczanie i upowszechnianie standardów ochrony oraz konserwacji zabytków, kształtowanie świadomości społecznej w zakresie wartości i zachowania dziedzictwa kulturowego, a także gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie.

Osiągnięcie celu nadrzędnego, czyli długofalowe zachowanie dziedzictwa kulturowego, będzie możliwe tylko pod warunkiem aktywnego zaangażowania się w ten proces wszystkich interesariuszy, z których wielu ma do spełnienia konkretną i jednoznacznie zidentyfikowaną funkcję. Jedną z takich ważnych grup mających do odegrania kluczową rolę w zachowaniu dziedzictwa kulturowego są jednostki samorządu terytorialnego, w szczególności te na poziomie gminnym. Rola samorządu gminnego jest szczególnie nie tylko dlatego, że łączy w sobie zadania opieki nad zabytkami dla znacznego liczebnie zasobu zabytków należących do mienia JST z obowiązkami i możliwościami działania wpisującymi się w ochronę zabytków, lecz także dlatego, że to właśnie jednostki samorządu terytorialnego mają największe możliwości i dysponują narzędziami polityki lokalnej, które można zastosować do wykorzystania zasobu dziedzictwa w zrównoważonym rozwoju gospodarczym i społecznym gmin oraz regionów.

Z dotychczasowych badań¹ wynika jednak, że gminy w niewielkim stopniu korzystają z potencjału rozwojowego dziedzictwa kulturowego – w niewystarczającym stopniu realizują swoje prawne obowiązki związane z zabytkami, a jeszcze rzadziej korzystają z dostępnych im narzędzi zaangażowania lokalnych zasobów dziedzictwa w strategiach rozwoju. Być może jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest niewystarczające rozpoznanie zasobu dziedzictwa lokalnego i jego wartości oraz stosunkowo niski stan świadomości decydentów gminnych i społeczności lokalnej potencjału rozwojowego dziedzictwa kulturowego oraz możliwości jego praktycznego wykorzystania. Z rozmów podejmowanych przez pracowników NID z przedstawicielami samorządów wynika, że wielu samorządowcom zabytki kojarzą się raczej z kosztownym i kłopotliwym w utrzymaniu zbiorem nieruchomości, a nie endogenicznym zasobem, dającym gminie przewagę konkurencyjną i mogącym być elementem tworzonych długofalowych strategii rozwojowych.

Odpowiedzią na problem braku świadomości i niewystarczające uwzględnienie dziedzictwa i jego wartości we wdrażanych na poziomie lokalnym strategiach rozwojowych, a także na zbyt łatwe, w wielu przypadkach, godzenie się przez władze samorządowe oraz społeczność lokalną na sukcesywne pogarszanie się stanu zachowania lokalnego dziedzictwa i degradację jego wartości (co w zasadniczy sposób utrudnia lub wręcz uniemożliwia uruchomienie potencjału rozwojowego kryjącego się w dziedzictwie kulturowym) jest pogłębianie interdyscyplinarnych i wielowątkowych badań nad potencjałem społeczno-gospodarczym dziedzictwa, stanem świadomości różnych grup społecznych, dotyczącym dziedzictwa i możliwości wykorzystania dziedzictwa, w tym także zabytków, w zrównoważonym rozwoju.

Sposobem włączenia się Narodowego Instytutu Dziedzictwa w animowanie oraz rozwijanie takich wielowątkowych i interdyscyplinarnych badań nad dziedzictwem kulturowym jest wydawanie we współpracy z Instytutem Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego serii wydawniczej „Dziedzictwo kulturowe w badaniach”. Niniejszy, drugi tom wydany w serii koncentruje się na różnych aspektach lokalnego wykorzystania dziedzictwa kulturowego oraz analizach świadomości społecznej dotyczącej tego zagadnienia.

Publikacja ta nie wyczerpuje tematycznie zagadnień w niej poruszanych i nie daje wszystkich koniecznych odpowiedzi. Mam nadzieję, że będzie jednak inspirować do dalszego, twórczego analizowania danych źródłowych z badań świadomości społecznej oraz wskazywać na zasadność interdyscyplinarnych badań nad dziedzictwem, angażujących specjalistów z różnych dziedzin, nie tylko historyków, historyków sztuki, archeologów, etnologów czy antropologów, ale też socjologów, ekonomistów, geografów, urbanistów, architektów i innych. Jestem przekonany, że tylko interdyscyplinarne ujęcie pozwoli w pełni wykorzystać potencjał dziedzictwa kulturowego w zrównoważonym rozwoju, a także będzie tworzyć podstawy do długofalowego zachowania zabytków. □

¹ Badania Klon/Jawor, badania GUS.

Dziedzictwo kulturowe w teoriach rozwoju „od dołu”

Anna Kozioł – Narodowy Instytut Dziedzictwa, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Definicja pojęcia „rozwój lokalny”

W literaturze przedmiotu odnajdujemy różnorodne definicje pojęcia „rozwój lokalny”, co ilustruje spory aksjologiczne i teoretyczne toczące się wokół jego znaczenia. Jest ono uszczegółowieniem pojęcia rozwoju ujmującego lokalny wymiar terytorialny, przy czym w literaturze odnoszącej się do koncepcji i teorii rozwoju, pod pewnymi warunkami, większość z nich jest prawdziwa zarówno dla lokalnych, jak i ponadlokalnych układów przestrzennych.

Pojęcie lokalności wiąże się z pewnym określonym terytorium, spójnym pod względem historycznym, ekonomicznym, społecznym, kulturowym czy symbolicznym. Czynniki socjokulturowe odgrywają znaczącą rolę w określaniu tego, co „lokalne”, ze względu na komponent utożsamiania się z określonym terytorium i tworzenia społeczności zintegrowanej wokół danego terytorium, które: „jest obszarem scalającym wspólnotę ludzi świadomą swej tożsamości i przynależności” (Jewtuchowicz 2016, 224) oraz „w którym budowane są konkretne relacje międzyludzkie, miejsce solidarności, współpracy i wymiany, miejsce, w którym kształtowana jest tożsamość” (Mifsud 1994, 6).

Oprócz aspektów społecznych istotny w delimitacji tego, co „lokalne”, jest rozmiar terytorium, który zdaniem Ireny Pietrzyk powinien być terytorium mniejszym niż region (Pietrzyk 2001, 32). Jednocześnie skoro „region” utożsamiany jest często z województwem (Serafin 2001, 87), wielu autorów zrównuje „lokalność” z pojęciem gminy, na której terenie działają aktorzy lokalni. Wśród nich niezwykle istotny udział przypisywany jest społecznościom lokalnym i ich przedstawicielom – władzy lokalnej: „o rozwoju lokalnym mówimy wtedy, gdy zharmonizowane i systematyczne działanie społeczności lokalnej, władzy lokalnej oraz pozostałych podmiotów funkcjonujących w gminie zmierza do kreowania nowych i poprawy istniejących walorów użytkowych gminy, tworzenia korzystnych warunków dla lokalnej gospodarki” (Brol 1998, 9–10).

Odnośnie do drugiego członu pojęcia „rozwój lokalny” znaczna część autorów zgadza się, że „rozwój” należy rozumieć

jako proces, który przemienia i porządkuje elementy struktury wraz z kształtowaniem relacji pomiędzy nimi (Sztando 2017, 28). Druga dominująca wykładnia tego pojęcia dotyczy procesu zmian, w których wyniku dane terytorium osiąga stan doskonały, bardziej złożony od poprzedniego (Domański 2004, 8). W pojawiających się definicjach podnoszone jest znaczenie ukierunkowania procesu na zmiany pozytywne: „rozwój jest wynikiem pozytywnych zmian wzrostu ilościowego i postępu jakościowego w systemach gospodarczych, społecznych i przyrodniczych” (Markowski 2008, 13). Duża część teoretyków utożsamia pozytywne zmiany terytorium z polepszeniem jego sytuacji gospodarczej, koncentrując się na analizie poprawy wskaźników gospodarczych, takich jak: bezrobocie, konkurencyjność (Klasik 2006), poziom dochodu, produkcji czy też płynność finansowa lokalnych przedsiębiorstw. Inni autorzy poszerzają takie rozumienie pojęcia rozwoju o aspekt społeczny, twierdząc, iż rozwojowi gospodarczemu powinien towarzyszyć wzrost poziomu życia mieszkańców (Brol 2006, 13–15). Ten ostatni odbywa się w głównej mierze poprzez wzrost zarówno parametrów gospodarczych, jak i przestrzennych, kulturowych czy społecznych.

Wielorakość poglądów dotyczy również sposobu ujmowania rozwoju. Z jednej strony jest kategorią ilościową, z drugiej – część komponentów składających się na rozwój lokalny ma wymiar jakościowy i parametryzowana jest za pomocą mierników abstrakcyjnych. Jednocześnie kategoria rozwoju lokalnego może być pojmowana subiektywnie przez daną społeczność lub nawet jednostkę (Strzelecki 2008, 15).

Rozwój jest więc paradygmatem złożonym. O ile cele samego rozwoju w ogólnym ujęciu są uniwersalne, o tyle ich doprecyzowanie na poziomie rozwoju lokalnego powoduje mnogość celów cząstkowych, odpowiadających złożoności mniejszych zjawisk bilansujących efekt, którym jest rozwój (Serafin 2001, 88). Wielorakie są również działania rozwojowe (Brol 1998, 9–10), rozbudowany jest katalog aktorów, którzy je prowadzą. Ta złożoność znajduje odbicie w różnorodności konstrukcji teoretycznych odnoszących się do rozwoju lokalnego.

Uwarunkowania procesu kształtowania się teorii rozwoju „od dołu”

Pojęcie rozwoju budziło zainteresowanie badaczy od początków ewolucji myśli ekonomicznej (Zadroga 2016, 119). Teorie rozwoju lokalnego kształtują się m.in. pod wpływem przemian społeczno-gospodarczych i tłumaczą pochodzenie różnic między regionami oraz wskazują na mechanizmy tworzenia się tych dysproporcji. Okresem, w którym pojawiła się konieczność rewizji istniejących teorii rozwoju, był przełom lat 70. i 80. XX wieku. Stanowi to początek dynamicznych przemian gospodarczych, wymuszających reorientację paradygmatów, na których opierają się gospodarki krajów rozwiniętych. Kryzysy naftowe, destabilizacja międzynarodowego systemu walutowego, kryzys gospodarczy objawiający się długotrwałą recesją i inflacją odśłoniły słabości dotychczasowych liberalnych i fordowskich modeli rozwoju, które nie potrafiły wyjaśnić obserwowanych negatywnych zmian ani im zaradzić¹.

Jednocześnie obserwowano trendy będące reakcją na globalizację i otwartość gospodarczą świata, objawiające się zwrotem ku małym ojczyznom, poszukiwaniem tożsamości, potrzebą zakorzenienia (por. Report of the World Commission on Environment and Development 1987; Legutko-Kobus 2012; Legutko-Kobus 2013). *Prosperity* lat powojennych oraz masowa produkcja doprowadziły do znaczącego wzrostu poziomu życia w wysoko rozwiniętych krajach, powodując rosnące zapotrzebowanie na produkty i usługi zaspokajające potrzeby wyższego rzędu, unikalne, podkreślające tożsamość ich konsumenta. Włoscy badacze, którzy studiowali sukces gospodarczy tzw. Trzeciej Italii w dobie globalnego kryzysu lat 70. XX wieku, ustalili, że tym, co pozytywnie wyróżniało ten kraj na tle krajów w recesji, była elastyczność produkcji pomagająca w przechodzeniu między masową a małoseryjną produkcją. Włochy charakteryzowały się dużą liczbą małych lub średnich firm, często rodzinnych lub opartych na silnych więzach społecznych, tożsamości lokalnej, przywiązaniu do miejsca. Firmy te tworzyły okręgi przemysłowe, były wysoce wyspecjalizowane i szybko reagowały na zmiany upodobań konsumentów (Piętaś 2014, 20).

Proces odchodzenia od tradycyjnego przemysłu na rzecz nowych gałęzi wytwórczości bazujących na wysokich technologiach

oraz postępującej serwicyzacji gospodarki sprawił, że poszukiwane są nowe czynniki rozwoju. Coraz ważniejsze stają się inne – niematerialne i humanistyczne – wartości, takie jak kreatywność, pomysłowość i innowacyjność.

Równocześnie rozwinęła się krytyka dominacji prywatnego zysku i produktu krajowego brutto jako kryteriów oceny działalności gospodarczej i decyzji publicznych. Podkreśla to, że kategoria rozwoju jest zdecydowanie bardziej powiązana ze światem wartości, które są zjawiskiem złożonym. Analizując je, pod uwagę bierze się zarówno miary ilościowe, jak i jakościowe, związane z poziomem życia człowieka (Kubiczek 2014, 40–56).

Poza zmianami w teoriach rozwoju należy dostrzec szerszy kontekst zmian w zapatrywaniu na rolę i miejsce rozwoju w życiu społeczno-ekonomicznym. Dostrzeżono konflikt, który pojawił się między koncepcją „nieskończonego wzrostu” a problemem kurczących się zasobów naturalnych, co rozpoczęło debatę nad koniecznością prowadzenia rozwoju w sposób zrównoważony (Meadows i in. 1972). Rozumie się to jako taki sposób zaspokajania potrzeb obecnego pokolenia, aby nie ograniczać możliwości realizacji dążeń następnych pokoleń (Report of the World Commission on Environment and Development 1987).

Walter B. Stöhr zauważa, że wczesne lata 70. XX (Stöhr 1984) wieku są przełomowe dla formowania się teorii waloryzujących aspekt lokalności i czynników endogenicznych. Stwierdza, że dotychczasowe teorie promujące zwiększenie mobilności czynników rozwojowych (kapitał, praca, technologia), publiczne transfery na rzecz regionów mniej rozwiniętych czy ogólne teorie oparte na centrach wzrostu się wyczerpały. Upodmiotowieni są mieszkańcy, ważne są ich nieformalne organizacje, społeczna kontrola i środowiskowe uwarunkowania życia (Stöhr 1978, 15). Znaczenia nabierają również działania w mniejszej skali przestrzennej – lokalnej i regionalnej. Autor zwraca uwagę na tożsamość lokalną nakierowaną zarówno na przeszłość – jako rezultat etnicznego czy historycznego procesu – oraz na przyszłość – jako skutek przeświadczenia o wspólnym losie. Unikalny charakter specyficznych dla terytorium zasobów oraz lokalność sprawiają, że postęp technologiczny ma charakter endogeny (Korenik 2008, 75). Nurtem intelektualno-organizacyjnym, który wzmocnił poszukiwania lokalnych uwarunkowań rozwoju, jest **lokalizm** – będący próbą odpowiedzi na wspomniany kryzys globalizmu oraz objawiającą się w nim słabość państwa. W swej formule z lat 70. i 80. XX wieku lokalizm poszukiwał nowego

¹ I. Pietrzyk, *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, Warszawa 2006, s. 16.

modelu rozwoju społeczno-gospodarczego, który zostanie oparty na lokalnych zasobach oraz wzmocnieniu pozycji społeczności lokalnych. Wobec tego wśród teorii wyjaśniających mechanizmy rozwoju lokalnego wyodrębniła się grupa koncepcji podkreślających znaczenie obszaru i jego potencjału – grupa tzw. **teorii rozwoju „od dołu”** (Gałązka 2011, 29).

Teorie rozwoju „od dołu” oraz inne endogeniczne teorie rozwoju lokalnego

Wspólnym założeniem teorii „od dołu” jest przekonanie o podmiotowości terytorium, które posiada własny potencjał rozwojowy. U źródła ortodoksyjnych teorii rozwoju regionalnego „od dołu” leży przekonanie o niesprawiedliwościach tkwiących w dysproporcjach rozwojowych między regionami peryferyjnymi a bogatymi pod względem zarówno wyposażenia społeczeństw w dobra, jak i eksploatacji czynników produkcji czy też redystrybucji wypracowanego dochodu. Za niepożądany należy uznać taki rozwój, który dystrybuuje wytwarzany produkt wśród członków społeczeństwa w sposób nierównomierny, oraz taki, który nie zapewnia realizacji podstawowych potrzeb społecznych. Mogą się one różnić na poziomie lokalnym, gdyż są zależne od kontekstu społecznego i kulturowego regionów oraz specyficzne dla danego terytorium. Jedną z teorii odnoszących się do tej problematyki jest **teoria potrzeb podstawowych**², w której przyjmuje się założenie o samowystarczalności regionu w zaspokajaniu potrzeb jego mieszkańców. Automatyczne przyswajanie zewnętrznych modeli konsumpcji jest niewskazane, gdyż ogranicza tę zdolność terytorium. Z kolei „**strategia rozwoju alternatywnego**”³ koncentruje się na transferach wewnątrzregionalnych i międzyludzkich. W tej teorii rozwój jest pochodną realizacji strategii opartej na zorientowaniu na potrzeby mieszkańców. To społeczność lokalna ma zdolność do samodzielnej realizacji celów, które osiąga poprzez wspólne działanie, zakładające decentralizację,

² A. Gałązka podaje, że teoria potrzeb podstawowych odwołuje się do zmodyfikowanej hierarchii potrzeb Masłowa: pożywienie, ubranie, mieszkanie, zdrowie, wykształcenie, warunki życia umożliwiające pracę i jej podjęcie. Eadem, *Teoretyczne podstawy rozwoju regionalnego – wybrane teorie, czynniki i bariery rozwoju regionalnego*, [w:] Grodzka D., Korolewska M. (red.), „Studia Biura Analiz Sejmowych kancelarii sejmu – Rozwój regionalny” 2017, nr 1 (49), s. 32.

³ Raport z Cocoyoc (1974), Hammarskjöld Foundation (1975), raport Klubu Rzymskiego (1975), W.B. Stöhr (1974) za: A. Gałązka, *Teoretyczne podstawy...*, s. 15.

samopomoc i bazowanie na więzach społecznych. W tym ujęciu mobilizacja wewnętrznych zasobów regionu ogranicza „zasysanie” czynników wytwórczych ze stref niższego poziomu rozwoju przez metropolie i inne centra wzrostu.

Teorie „od dołu” rozszerzyły katalog czynników rozwoju o te powiązane z charakterystyką danego terytorium, wskazując na przewagę, którą może zyskać dane terytorium przy wykorzystaniu cech dla niego specyficznych, nieistniejących w innych miejscach. Tym samym uwzględniono takie czynniki, jak samorządność czy czynniki socjokulturowe. Dlatego że potencjały regionu były rozważane w kontekście przydatności dla globalnego systemu gospodarczego, alternatywą dla współczesnego modelu podziału pracy i przepływu kapitału jest potraktowanie regionu jako zdolnego do wykorzystania czynników rozwoju tkwiących w jego terytorium oraz swoista emancypacja niedoszacowanych dotychczas potencjałów, takich jak: zasoby pracy, rzemiosło, tradycje, kultura, a także ekologia oraz charakterystyczny dla danego terytorium zestaw czynników rozwoju i powiązań między nimi – co zakłada **rozwój poprzez wykorzystanie potencjału endogenicznego**. Jest to istotne w koncepcji obiegu wewnątrzregionalnego (Stöhr 1980 za: Gałązka 2011), która postuluje nie tylko wykorzystywanie wszystkich dostępnych lokalnych zasobów, ale również pobudzanie wewnętrznego obiegu gospodarczego. Konsekwencją tego jest zmniejszenie importu i zwiększenie dochodów własnych regionu.

W teoriach tych ważne jest, aby do strategii rozwoju podchodzić w sposób holistyczny – wspierając zarówno gospodarcze, jak i społeczne, przyrodnicze czy kulturowe komponenty (Gałązka 2011, 37). Dla przykładu w grupie **teorii niezależnego rozwoju regionalnego** (Glatz, Scheer 1981 za: Gałązka 2011, 36) podkreśla się znaczenie holistycznego spojrzenia na rozwiązywanie problemów rozwojowych, zdefiniowanych jako przeciwdziałanie niesprawiedliwej redystrybucji dochodu czy zacofanie regionów peryferyjnych. Holistyczne podejście charakteryzuje się sięganiem po różnorodne narzędzia o podłożu gospodarczym, w tym również ekologicznym, społecznym i kulturowym, oraz stosowaniem całościowej strategii regionalnej (Gałązka 2017, 42).

Kolejna grupa „teorii od dołu” koncentruje się na elementach związanych ze **specjalizacją i uelastycznieniem produkcji**. Należą do nich: koncepcja elastycznej produkcji (Piore, Sabel 1984), koncepcja gron przemysłowych (Porter 2001), aglomeracja elastycznej produkcji (Scott 1993), koncepcja nowych przestrzeni przemysłowych (Scott 1988), nowe dystrykty przemysłowe

(Gałązka 2017) czy teoria klastrów. Autorzy podkreślają tu znaczenie grupy małych i średnich firm, które na zróżnicowanych rynkach i przy nieprzewidywalnym popycie łatwo adaptują się do szybko zmieniających się gustów konsumentów czy zmian technologicznych. Te wysokospecjalistyczne firmy współpracują ze sobą na podstawie wzajemnego zaufania, które opiera się na pochodzeniu z jednej branży, a często – na wspólnej historii wytwórczości i przedsiębiorczości na danym terenie (Piore, Sabel 1984, 17). Grupy takie mogą być podstawą tworzenia się aglomeracji elastycznej produkcji, np. z dominującym ośrodkiem centralnym (Scott 1988). W latach 90. XX wieku Michael E. Porter zaproponował koncepcję **klastrów przemysłowych** – wyodrębnienie zbioru wysokospecjalistycznych firm, instytucji badawczych i finansowych, charakteryzujących się dużą konkurencyjnością, pomiędzy którymi istnieje sieć powiązań funkcjonalnych, transportowych, finansowych. Korzyściami skupionych przestrzennie podmiotów wytwórczych są obniżenie kosztów transakcyjnych, a także istnienie strategii współpracy i konkurencji między firmami. Teorie te zakładają również udział władz publicznych we wspieraniu rozwoju z poziomu krajowego, regionalnego i lokalnego, jak również znaczenie organizacji lokalnych (*community based organization*) w tworzeniu warunków podtrzymywania równowagi społecznej, będącej podstawą budowania stabilnego otoczenia do rozwoju firm (Porter 1997, 40).

We współczesnych koncepcjach rozwoju coraz ważniejszym zasobem staje się wiedza. W przeciwieństwie do teorii neoklasycznych teorie endogeniczne, w tym **nowa teoria wzrostu** (Romer 1986, 1002–1037), przyjmują, że wiedza, idea, myśl są czynnikami endogenicznymi. Argumentem za endogenicznym nacechowaniem wiedzy jest fakt, że stanowi ona kapitał nagromadzony na skutek celowych decyzji inwestorów, podmiotów publicznych i niepublicznych zlokalizowanych i oddziałujących na konkretne terytorium. Drugim istotnym założeniem owej teorii jest to, że przychody krańcowe uzyskiwane z wiedzy się nie zmniejszają, a wręcz przeciwnie – zgodnie z modelem uczenia się przez praktykę *learning-by-doing* (por. Arrow 1962) Paula Romera wiedza jest odtwarzalnym czynnikiem wytwórczym, wykazującym rosnące przychody na poziomie całej gospodarki.

Z ideą wiedzy napędzającej wzrost gospodarczy łączy się problematyka **kapitału ludzkiego**. Stanowi on czynnik niezbędny do gromadzenia, zdobywania, przetwarzania i upowszechniania wiedzy. Kompleksową koncepcję kapitału ludzkiego

opracowali Gary Stanley Becker (1962), Theodore William Schultz (1961) i Jacob Mincer (1958). Uczeni ci analizowali kapitał ludzki w kontekście przekładania się wzrostu wykształcenia na dochód narodowy, kwestii inwestycji w kształcenie czy próby oszacowania wartości kapitału ludzkiego jako wykładni długości trwania edukacji. Kolejne prace i dociekania badawcze dowiodły, że poziom kapitału ludzkiego wpływa na skrócenie czasu między momentem stworzenia a początkiem wdrażania innowacji i nowych rozwiązań, co przyczynia się do wzrostu gospodarczego (por. Nelson, Phelps 1966; Zajączkowska-Jakimiak 2006).

Upowszechnienie przekonania o terytorialności rozwoju oraz znaczeniu wiedzy i innowacji jako źródeł przewag komparatywnych leży u podstaw **koncepcji regionu uczącego się**. Według niej to regiony są kluczowym elementem w nowej odmianie kapitalizmu opartego na wiedzy i innowacjach, ponieważ stanowią swoisty rezerwuuar wiedzy i innowacji, na którego terytorium tworzy się konieczne do ich przepływu infrastrukturę i instytucje (Florida 1995, 527).

Bazując na przekonaniu o deterministycznej roli wiedzy w rozwoju gospodarczym, zespół badawczy pod kierownictwem Dominique'a Foraya zaproponował **koncepcję inteligentnych specjalizacji**, która bardzo szybko została zaadaptowana do polityki strategicznej Unii Europejskiej (Foray, David, Hall 2009; Foray, David, Hall 2011). Koncepcja ta odwołuje się do wspierania endogenicznych potencjałów poprzez budowę infrastruktury badawczej i rozwojowej w regionie oraz łączenia perspektywy sektorowej z perspektywą regionalną (Nowakowska 2015, 327).

W duchu docenienia pozaekonomicznych, a więc społecznych, historycznych, prawnych i politycznych czynników kształtowania rozwoju lokalnego powstała w latach 60. i 70. XX wieku **nowa ekonomia instytucjonalna**. Nie jest ona jednak spójną koncepcją badawczą – łączy w sobie wiele nurtów teoretycznych (Staniek 2016, 6). Wskazuje na znaczenie systemu instytucji, tworzących „wielopoziomową, wieloaspektową strukturę praw, reguł, norm, która w każdym społeczeństwie oddziałuje na podejmowanie decyzji i postępowanie ludzi” (Gruszewska 2017, 38). I to właśnie w sile otoczenia instytucjonalnego upatruje się, zgodnie z tą teorią, różnic w poziomie zamożności krajów bogatych i biednych. Różnice te tłumaczone są poprzez umiejętność zmniejszania kosztów transakcyjnych, a więc tych wynikających z funkcjonowania na rynku (np. dopuszczenie i bezpieczeństwo obrotu, zawieranie transakcji czy koszty prawne, rozliczeniowe

i pozyskiwania informacji). Instytucje dzielą się na formalne, związane ze stanowieniem prawa, uwidaczniane przez władzę publiczną, oraz nieformalne, związane z lokalną kulturą, obyczajami, normami kształtującymi ludzkie zachowania (Williamson 2009, 372). Zgodnie z badaniami Claudii Williamson państwa zasobne w silne instytucje nieformalne generują większe dochody *per capita* niż te, których instytucje nieformalne są słabe (Williamson 2009, 377).

Na kwestię relacji, poziomu, norm i zasad zwrócił uwagę socjolog Pierre Bourdieu, który skonceptualizował pojęcie **kapitału społecznego**, zaadaptowane do nauk ekonomicznych jako jedno z pozaekonomicznych uwarunkowań rozwoju. Koncepcja rozwijana była przez Jamesa Colemana, który upatruje w poziomie kapitału społecznego czynnika obniżania kosztów rozwoju społecznego. Coleman (1988) wyodrębnia z uogólnionego pojęcia kapitału społecznego jego komponenty, takie jak: zdyscyplinowanie, skłonność do podejmowania wspólnych działań, sposób, w jaki konsumowane są dobra, obyczaje i zwyczaje, poczucie wspólnego interesu czy lokalny patriotyzm (Wróbel 2006, 8). Powiązanie między rozwojem gospodarczym a stanem stosunków społecznych zaobserwował również Robert Putnam (1993). Zarówno on, jak i Francis Fukuyama podkreślają znaczny wpływ kultury na poziom kapitału społecznego jej uczestników.

Dziedzictwo kulturowe – ewolucja pojęcia

Pojęcie dziedzictwa kulturowego systematycznie od ponad czterech dekad (Kobyliński 2011; Gutowska 2003; Kowalski 2013) przenika ze środowiska konserwatorskiego, związanego z ochroną zabytków i pamiątek przeszłości, do dyskursu naukowego dziedziny rozwoju społeczno-gospodarczego, zyskując coraz większe zainteresowanie wśród badaczy reprezentujących nauki społeczne (w tym ekonomię), decydentów czy wspólnot lokalnych.

Dziedzictwo kulturowe wywodzi się z pola znaczeniowego pojęcia „zabytek”, które formowało się na przełomie XIX i XX wieku pod wpływem ścierania się koncepcji i różnych podejść do kwestii autentyczności obiektu oraz rodzajów wartości zabytku (Hausner, Karwińska, Purchla 2013, 43). Zabytki powinny posiadać odpowiednią nobliwość, cezurę czasową (Jankowska-Sabat 2012, 26), jak również wartość – naukową, artystyczną bądź

historyczną. Jak pisze Krzysztof Kowalski, w latach 60. XX wieku dziedzictwo kulturowe w znacznym stopniu utożsamiano z zabytkami – w szczególności architektonicznymi – oraz uznawano, że powinno być piękne, monumentalne, bogate w treści edukacyjne oraz stanowić świadectwo historii (Kowalski 2013, 21). To lata 70. XX wieku przyniosły rewolucję w pojmowaniu tego pojęcia. W tym czasie ugruntowało się kilka ogólnie przyjętych norm i sposobów postępowania w odniesieniu do zabytków i dziedzictwa architektonicznego. Zabytek nie funkcjonował już jako odizolowana całość, lecz był obiektem integralnie połączonym z otoczeniem, wpisanym w kontekst przestrzenny. Zasadę tę zastosowano w historycznych miastach – gdzie ochronie powinien podlegać nie tylko sam zabytek, lecz także cała kompozycja i otoczenie, w którym się znajduje. Również dziedzictwo wiejskie zaczęto postrzegać jako współistnienie wielu elementów: zabytków, przyrody, wytworów działalności człowieka oraz natury, tworzących tzw. krajobraz kulturowy. To również w latach 70. XX wieku wzrosło zainteresowanie architekturą nie tylko monumentalną i piękną, ale również taką, która odnosi się do lokalnej kultury i tradycji architektonicznej, czyli tzw. architekturą wernakularną⁴. Tym samym do rangi dziedzictwa podniesiono architekturę ludową, tradycyjną, niekiedy posiadającą mniejszą wartość artystyczną czy naukową, lecz często bliską ludziom i lokalnej tradycji.

Pojęcie zabytku przestało więc być wystarczająco pojemne, gdyż przypisywane było odizolowanym całościom architektonicznym, pojedynczym obiektom wyróżniającym się w przestrzeni. Poszerzenie spojrzenia na dziedzictwo znalazło odzwierciedlenie w globalnym systemie ochrony dziedzictwa, m.in. w zapisach Konwencji UNESCO w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego z 1972 roku⁵, która operuje pojęciami „strefy” czy „otoczenie i zespolenie z krajobrazem”. Jest to przełomowa konwencja również z tego powodu, że zauważyła ścisły związek między dziedzictwem kulturowym a przeobrażeniami społeczno-gospodarczymi, które coraz bardziej mu zagrażają. Wskazuje jednocześnie na środki zaradcze, które miałyby temu

⁴ Por. pierwszy Kongres Architektury Wernakularnej w Płowdwiu w 1975 roku; Komitet Wykonawczy ICOMOS powołał Międzynarodowy Komitet Architektury Wernakularnej (CIAV) w 1976 roku, za: G. Ryteł, *Wernakularna, czyli jaka? Uwagi semantyczne na marginesie tematu konferencji*, „Budownictwo i Architektura” 2015, nr 14 (3), s. 144.

⁵ Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego przyjęta w Paryżu 16 listopada 1972 roku przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej 17. sesji.

procesowi przeciwdziałać, m.in. zobowiązuje państwa-strony do „prowadzenia polityki ogólnej zmierzającej do wyznaczenia dziedzictwu kulturalnemu i naturalnemu odpowiedniej funkcji w życiu zbiorowym i włączenia jego ochrony do programów planowania ogólnego”. Tym samym nakazuje rozważenie obecnych celów istnienia obiektów historycznych i ujmowanie ich we współczesne cele strategiczne. W 1976 roku przyjęto Kartę Turystyki Dziedzictwa⁶, która podkreśla znaczenie obiektów zabytkowych i miejsc dziedzictwa dla gospodarki i edukacji, natomiast Rekomendacja UNESCO dotycząca ochrony i współczesnej roli obszarów zabytkowych⁷ wskazuje, że straty dziedzictwa mogą mieć swoje odzwierciedlenie w kosztach społecznych i ekonomicznych.

Również w latach 70. XX wieku Rada Europy rozpoczęła cykliczne spotkania ministrów kultury, których celem była dyskusja nad niebezpieczeństwami cywilizacyjnymi, z którymi musi mierzyć się kultura, w tym dziedzictwo kulturowe. Równocześnie rok 1975 ogłoszono Rokiem Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego. W konsekwencji opracowano i przyjęto wiele dokumentów⁸, które przygotowały grunt pod powstanie Konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy, przyjętej w Grenadzie 10 marca 1985 roku. Konwencja zobowiązuje państwa-strony do „popierania mecenatu, stowarzyszeń i inicjatyw prywatnych związanych z zachowaniem i restauracją dziedzictwa architektonicznego oraz stworzenia na różnych etapach podejmowania decyzji właściwych mechanizmów wymiany informacji, konsultacji i współpracy między Państwem, organami władzy regionalnej i lokalnej, instytucjami kulturalnymi, stowarzyszeniami i społeczeństwem”. Wprowadza więc w kontekście dziedzictwa społeczny komponent, w którym społeczność jest jednym z podmiotów właściwych i kompetentnych w utrzymywaniu dziedzictwa w dobrym stanie. Co więcej, Konwencja obliuguje do popierania wykorzystywania dóbr chronionych na potrzeby współczesności oraz adaptacji historycznych budynków do nowych celów.

⁶ The Charter of Cultural Tourism przyjęta przez International Seminar on Contemporary Tourism and Humanism, ICOMOS, Bruksela, 8–9 listopada 1976 roku.

⁷ Recommendation Concerning the Safeguarding and Contemporary Role of Historic Areas (1976), UNESCO.

⁸ Por. Europejska Karta Dziedzictwa Architektonicznego przyjęta przez Komitet Ministrów Rady Europy 26 września 1975 roku; Rezolucja nr (76) 28, dotycząca przystosowania prawa do wymogów zintegrowanej ochrony dziedzictwa architektury, przyjęta 14 kwietnia 1976 roku; Zalecenie Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy nr 880 (1979) w sprawie ochrony europejskiego dziedzictwa architektonicznego.

W dyskursie dotyczącym dziedzictwa mocno akcentowany jest wątek powiązań między pokoleniami, zarówno przeszłymi, jak i przyszłymi. Z jednej strony dziedzictwo jest przekazywane nam, współczesnym, przez wcześniejsze pokolenia: „dziedzictwem kulturowym jest (...) ta część dawnych dóbr kultury, która uznana została za wartościową przez kolejne, następne pokolenia i dzięki temu dotrwała do chwili obecnej” (Kobyliński 2011, 22). Z drugiej – to my przekazujemy tę spuściznę dalej, kolejnym generacjom. Jako że uznano dziedzictwo kulturowe za zasób ograniczony i nieodnawialny, analogicznie do zasobu środowiskowego, trzeba dokonywać tego przekazu na zasadzie solidarności międzypokoleniowej – zasoby kulturowe nie powinny być uszczuplone, tak aby kolejne pokolenia mogły odnosić z nich korzyści na równi z nami. Wobec tego istnieje wiele podobieństw odnośnie do zasad, wyzwań i sposobów wykorzystania zasobów przyrodniczych oraz kulturowych, uwidaczniających się w regułach rozwoju zrównoważonego.

Niezwykle istotne w rozumieniu różnicy między zabytkiem a dziedzictwem jest to, że o ile zabytek deponuje w swojej tkance pamięć, o tyle sama pamięć – ludzka, zapisana, wytworzona, przejawiająca się w normach czy tradycjach – jest komponentem dziedzictwa kulturowego. Drugą istotną obok pamięci, wskazaną przez Jacka Purchlę częścią dziedzictwa jest tożsamość (Hausner, Karwińska, Purchla 2013, 44) – świadomość cech wspólnych łączących z jedną grupą oraz odróżniających od innej. Tożsamość pełni niezwykle ważną funkcję zakorzenienia, umożliwiając odnajdywanie się w czasie i przestrzeni, odczuwanie związku i odpowiedzialności z danym terytorium. Pamięć i tożsamość są niematerialnymi elementami konstytuującymi nowoczesne podejście do rozumienia pojęcia dziedzictwa. Należy do nich także wiedza. Dziedzictwo generuje wiedzę, jest dla niej ważne, gdyż stymuluje przekaz międzypokoleniowy, stanowi zapis wiedzy odziedziczonej przez poprzednie pokolenia, prowokuje rozwój wiedzy poprzez badania nad dziedzictwem, jest również rezerwuarem wiedzy skodyfikowanej i nieskodyfikowanej. Tym samym może być zasobem wykorzystywanym w gospodarce opartej na wiedzy.

W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, że dziedzictwo to proces ukierunkowany na zmianę, wybór, akceptację i odrzucenie właśnie przez jednostki lub grupy, które zdecydowały, o czym chcą pamiętać, do czego się przywiązywać, a w konsekwencji – o co dbać, co chronić i przekazywać kolejnym pokoleniom. Sprawia to, że niezwykle istotnym aspektem dziedzictwa jest jego uspołecznienie – prawo nadawania

znaczeń i wartości dziedzictwu kulturowemu zostało przyznane społeczeństwom, ludziom zamieszkującym dany teren bądź związanym z nim emocjonalnie. W tym kontekście dziedzictwo jest istotne współcześnie, gdyż „dzieje się” teraz, jest produktem teraźniejszości – polega na ciągłym nadawaniu współczesnych znaczeń rzeczom odziedziczonym z przeszłości przez osoby, dla których jest ono ważne. Jest to proces niezwykle dynamiczny, gdyż „spojrzenie na przeszłość i jej pozostałości, a co za tym idzie, ich wykorzystanie, wciąż się zmienia, poszerza się spektrum tego, co uznawane jest za godne zachowania, powstają nowe interpretacje, pewnym aspektem przeszłości nadaje się znaczenie, innym rozmyślnie i mimowolnie pozwala się zniknąć z krajobrazu czy też ze świadomości zbiorowej” (Murzyn 2007, 139). Katalog zjawisk rozumiany jako dziedzictwo rozrasta się więc dynamicznie dzięki coraz to większej liczbie grup interesariuszy czy nawet pojedynczych osób.

Zatem to, co odróżnia pojęcie zabytku od pojęcia dziedzictwa, to osadzenie tego drugiego w teraźniejszości życia społecznego – dziedzictwo ma mieć współczesne znaczenie, czyli spełniać funkcje społeczne i ekonomiczne i zaspokajać społeczne potrzeby. Monika Murzyn-Kupisz rozróżniła sześć głównych, potencjalnych płaszczyzn oddziaływania dziedzictwa na rozwój społeczno-gospodarczy (Murzyn-Kupisz 2012, 82). Jako pierwsze wyodrębniła efekty ekonomiczne, a więc objawiające się np. poprzez dochody w działalnościach na rzecz udostępniania i zachowywania dziedzictwa na rynku nieruchomości, przychody podatkowe sektora publicznego czy dodatkowe efekty mnożnikowe generowane przez podstawową działalność gospodarczą podejmowaną dzięki dziedzictwu. Takimi podstawowymi działalnościami w sektorze dziedzictwa są usługi i produkty powstające w następujących branżach: tzw. branży kreatywnej dziedzictwa, turystyce kulturowej, nieruchomościach zabytkowych, ochronie dziedzictwa, na rynku sztuki i antyków, popularyzacji i edukacji dziedzictwa kulturowego oraz tradycyjnego rzemiosła i upraw (Kozioł, Trelka, Florjanowicz 2013, 48). Inną płaszczyznę, o której wspomina autorka, stanowią poziom i jakość życia mieszkańców, osiągnane dzięki zasobom kulturowym poprzez zaspokajanie potrzeb edukacyjnych, kulturalnych i rekreacyjnych. Nie do przecenienia jest wpływ, jaki dziedzictwo kulturowe może wywierać na powstawanie więzi społecznych, dumę i tożsamość lokalną czy tworzenie kapitału społecznego. Jednocześnie wielokierunkowy wpływ dziedzictwa może być również widoczny w ochronie środowiska naturalnego

danych obszarów, m.in. dzięki ponownemu zagospodarowaniu obszarów zdegradowanych (np. w ramach ich rewitalizacji, w której trakcie dziedzictwo stanowi rdzeń lub tło działań). Dziedzictwo jest również uwzględniane w marketingu terytorialnym w kontekście kreowania wizerunku i marki miejsca. Ostatnią z wyróżnionych płaszczyzn jest wpływ dziedzictwa na budowanie gospodarki opartej na wiedzy. Na gruncie nauk ekonomicznych dziedzictwo kulturowe rozważa się więc jako dobro rynkowe oraz zasób rozwojowy. Początek ekonomii kultury wiąże się z badaniami Williama Baumola, który przeprowadził pierwsze analizy przychodów, kosztów i cen w sektorze sztuk scenicznych (Towse 2012, 38). David Throsby rozważał z kolei wartości dziedzictwa, w kontekście znaczenia nie tylko kulturowego, ale i ekonomicznego, dając podstawy do rozwoju dziedziny zajmującej się interdyscyplinarną i różnokierunkową waloryzacją zasobów dziedzictwa kulturowego, złożoną m.in. z wartości estetycznych, historycznych, społecznych, a także użytkowych i pozaużytkowych (Throsby 2010). Zainteresowanie zjawiskiem dziedzictwa wśród przedstawicieli takich dyscyplin, jak ekonomia, geografia, socjologia czy zarządzanie, spowodowało emancypację dyskusji na temat dziedzictwa kulturowego – jako odrębnego, wielodyscyplinarnego kierunku poszukiwań badawczych (tzw. *heritage studies*).

Dziedzictwo kulturowe w ujęciu teorii rozwoju „od dołu” i innych endogenicznych teorii rozwoju

Dziedzictwo kulturowe już od kilkadziesiąt lat funkcjonuje w dyskursie naukowym jako zdolne do generowania impulsów rozwojowych. Szczególnie w rozumieniu teorii rozwoju endogenicznego może ono należeć do istotnych zasobów rozwojowych. Należy jednak podkreślić, że w przeciwieństwie do teoretyków *heritage studies* czy ekonomii kultury autorzy teorii rozwoju lokalnego nie posługują się tym pojęciem wprost. W większości jednak odnoszą się do znaczenia unikalności endogenicznych czynników rozwoju, siły lokalnej społeczności, historycznie ukształtowanych struktur. Wspominają również o czynnikach związanych z dziedzictwem, uznawanych za jego części składowe, takich jak tożsamość, pamięć, tradycja, wiedza, zasoby kulturowe czy rękodzieło. Daje to podstawy do rozważania dziedzictwa kulturowego w kontekście endogenicznych teorii rozwoju lokalnego.

Przyczyn tego, że współcześnie rozważamy dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego, należy poszukiwać w przemianach dokonujących się w latach 70. XX wieku. Po pierwsze, miały na to wpływ zmiany w zapatrywaniach teoretycznych na źródła rozwoju. Po drugie, od tego czasu dynamicznie kształtuje się współczesna koncepcja dziedzictwa kulturowego. Oba te zjawiska zostały omówione w niniejszym tekście. Należałoby jeszcze wyszczególnić kilka przesłanek tego stanu rzeczy w obrębie samych rozważań o rozwoju, jak również tych związanych z badaniami nad dziedzictwem kulturowym:

- przekonanie o potencjale generowania przez dane terytorium własnych impulsów rozwojowych, opartym na specyficznych cechach terytorium (uterytorialnienie rozwoju), w tym uznanie dziedzictwa za prawdopodobny czynnik rozwoju;
- upodmiotowienie społeczności lokalnych;
- wzrost znaczenia tożsamości, poczucia przynależności, więzów społecznych i siły lokalnych struktur kształtowanych historycznie, w tym uznanie tych elementów za dziedzictwo kulturowe;
- przekonanie o potrzebie holistycznego podejścia do rozwoju lokalnego;
- wzrost znaczenia kryteriów jakościowych w opisie poziomu rozwoju lokalnego;
- przekonanie o tym, że rezultatem rozwoju lokalnego powinno być zaspokajanie potrzeb społecznych;
- wzrost znaczenia zrównoważonego rozwoju;
- wzrost znaczenia wiedzy jako źródła rozwoju;
- siła lokalnych rynków opartych na tradycji konsumpcji i wytwarzania, przedsiębiorczość lokalna.

Na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia upodmiotowienia terytorium. Od lat 70. XX wieku przydaje się terytorium niezwykłego znaczenia – regiony to podmioty, a nie przedmioty rozwoju, mające potencjał generowania impulsów rozwojowych bez ingerencji zewnętrznych sił. Jest to podmiot świadomy, suwerenny w tworzeniu polityki rozwoju lokalnego. Konstatacja ta doprowadziła do zaprzeczenia dominującego do tamtej pory paradygmatu opierania rozwoju na czynnikach uniwersalnych oraz tworzenia schematycznych „ścieżek rozwoju” wykorzystywanych tak samo w każdym z regionów. W teoriach rozwoju „od dołu” poszukuje się nowych czynników rozwoju dla regionów peryferyjnych, które w warunkach gospodarki neoklasycznej nie mogły konkurować pod względem czynników produkcji z regionami bogatymi bądź

też takie konkurowanie doprowadziło do ich silnego uzależnienia. Rozwój zakłada wykorzystanie czynników endogenicznych, tkwiących w przestrzeni danego terytorium. Ta perspektywa dała impuls do poszukiwania nowych czynników rozwoju poza przyjętym katalogiem i otworzyła na akceptację czynników niepostrzeganych jako ekonomiczne, lecz często powiązanych ze światem wartości. Tym samym dostrzeżono wagę czynników endogennych, ściśle związanych z terytorium, specyficznych, odróżniających je od innych i wpisanych w charakterystykę regionu. W konsekwencji takie czynniki, jak dziedzictwo kulturowe, tożsamość, przywiązanie do terytorium, zasoby kulturowe mogły być brane pod uwagę w rozważaniach jako czynniki rozwoju lokalnego. Przejawów dziedzictwa: zabytków, historycznych budowli, układów przestrzennych, krajobrazów kulturowych nie da się przenieść, są ściśle związane z terytorium i wpisują się w definicję czynnika rozwoju immanentnie z nim związanego (Bucci, Sacco, Segre 2014, 39). Dziedzictwo kulturowe danego terytorium jest jednym z jego wyróżników, będąc cechą charakterystyczną i dystynktywną, daje przewagę komparatywną nad innymi regionami. Może być rozumiane jako mocna strona regionu, która stanowi o możliwościach jego rozwoju, dająca podstawy jego specjalizacji (Legutko-Kobus 2016, 148). Dla przykładu idea inteligentnych specjalizacji wymaga wyboru najbardziej perspektywicznych obszarów specjalizacji na podstawie unikalnych, niepowtarzalnych potencjałów zakorzenionych w terytorium (Jewtuchowicz 2009, 10). Jak wskazuje Małgorzata Słodowa-Hełpa: „Ta unikalność (...) może ujawniać się w unikalnym połączeniu już istniejących potencjałów gospodarki, tradycji i kultury, zasobów naturalnych, kapitału intelektualnego i społecznego. Mogą to być zasoby niematerialne, dające poczucie odrębności kulturowej, relacje, umiejętności i zdolności, tożsamość, zdolności organizacyjne regionów, a także system potrzeb, aspiracji i wartości mieszkańców” (Słodowa-Hełpa 2013, 94). W tym kontekście autorka dowodzi również, że inteligentne specjalizacje nie oznaczają jedynie innowacji technologicznych, gdyż mogą dotyczyć również rozwoju gospodarczego związanego z promowaniem produktów naturalnych, małoseryjnych, o charakterze rękodzielniczym⁹. Jednocześnie podkreśla konieczność mocnego osadzenia w tradycji i historii gospodarczej regionu, znaczenie łączenia różnorodności i pokrewieństwa zasobów regionalnych, jak również środowiska przedsiębiorczości ukształtowanego

⁹ Por. *Guide to Social Innovation*, European Commission, Regional and Urban Policy 2013.

przez trwałe relacje formalne i nieformalne oraz kapitał społeczny (Nowakowska 2015, 313–314).

Kolejnym aspektem współczesnych dyskusji nad rozwojem jest dostrzeżenie roli mieszkańców w tworzeniu warunków rozwojowych. Między innymi w strategii rozwoju alternatywnego społeczność lokalna scharakteryzowana jest jako podstawowa siła wyznaczająca cele rozwoju i prowadząca do niego poprzez oddolne działania w powiązanych ze sobą grupach i zrzeszeniach, opierających się na zaufaniu, wzajemnej pomocy i solidarności. W przeciwieństwie do wcześniejszych teorii, w których społeczność lokalna absorbowała jedynie skutki decyzji podejmowanych na wyższych szczeblach administracyjnych bądź też przez podmioty globalne, w ujęciu teorii rozwoju społeczność lokalna, sieć międzyludzkich powiązań, jakoś kapitału społecznego czy ludzkiego tworzy korzystne warunki rozwojowe i jest czynnikiem koniecznym do zaistnienia impulsów rozwojowych. W kontekście nowej ekonomii instytucjonalnej zwraca się uwagę na strukturę praw i norm, które kształtują ludzkie zachowania i przekładają się na siłę otoczenia instytucjonalnego. Według założeń tej teorii warunkuje to poziom rozwoju danego terytorium. Również koncepcja regionu uczącego się odwołuje się do budowania odpowiedniego klimatu społecznego dla innowacyjności przedsiębiorstw. Wartości społeczne, takie jak zaufanie społeczne, atmosfera współpracy, tradycje przedsiębiorczości lokalnej, są do tego niezbędne (Gałązka 2017, 40). Z tego wynika zaś, że kluczową rolę należy przypisać aranżowaniu otoczenia rozwoju, obejmującego materialne i niematerialne czynniki, takie jak: kultura, zwyczaje i tradycje, historycznie ukształtowane normy społeczne. Znajdują one odzwierciedlenie w wielu elementach dziedzictwa. Ono nadaje im wagę, umożliwia długie trwanie, przywiązanie do tych wartości. W tym kontekście dziedzictwo kulturowe jest przestrzenią, w której buduje się, pielęgnuje i wzmacnia stosunki międzyludzkie, kapitał społeczny czy poczucie przynależności do grupy lub terytorium. Ważne jest dbanie o dziedzictwo, które tworzy ramy kultywowania ludzkich powiązań. Dziedzictwo daje możliwość praktykowania zespołowych działań na rzecz zbiorowego dobra, tworząc atmosferę współdziałania i zaufania. Przykładem może być działalność na rzecz dziedzictwa wolontariuszy, prowadzących prace pomocnicze np. na historycznych cmentarzach czy przy innych obiektach¹⁰. Z kolei dla formowania się instytucji nieformalnych ważne są obiekty zabytkowe – jako

miejsca pamięci i dumy istotne dla mieszkańców. Społeczności lokalne w nowoczesnym ujęciu koncepcji dziedzictwa są jego depozytariuszami, a więc znaczącymi podmiotami decydującymi o przynależności poszczególnych elementów do dziedzictwa kulturowego. Społeczność lokalna nadaje wartość rzeczom pochodzącym z przeszłości. Jest również współodpowiedzialna za uwarunkowania i kierunki rozwoju – podejmując decyzje dotyczące miejsca dziedzictwa w rozwoju, jak również kształtu i wyboru czynników rozwoju. Tym samym społeczności lokalne wyrastają na ważnych inspiratorów wykorzystania dziedzictwa w rozwoju lokalnym, decydując również o naturze i składnikach czynnika, jakim jest dziedzictwo.

Zgodnie z założeniami teorii „od dołu” społeczność powinna być głównym beneficjentem pozytywnych zmian wypracowywanych w procesach rozwojowych. Rozwój ma służyć zaspokajaniu rzeczywistych potrzeb ludzkich w hierarchii i skali właściwej danej społeczności. Współcześnie dziedzictwo kulturowe kształtowane jest poprzez akty świadomego wyboru, akceptacji lub odrzucenia nieistotnego dla jednostki lub wspólnoty zasobu przeszłości. W tym ujęciu dziedzictwo kulturowe posiada „użyteczność”, jest wybierane przez ludzi z powodu możliwości sprostania ich konkretnym potrzebom. Tym samym ma potencjał zaspokajania różnorodnych potrzeb społecznych i ekonomicznych obecnych i przyszłych pokoleń (Affelt 2008, 90–92; Ashworth 2007, 32). Szczególnie wspomnieć należy tu znaczenie dziedzictwa w realizacji potrzeb uczestniczenia w praktykach społecznych i kulturze, przynależności do grupy i terytorium, poczucia ładu i estetyki, rekreacji i zdobywania wiedzy. Co więcej, dziedzictwo kulturowe daje początek unikatowym produktom lub usługom, które pozwalają na wyróżnienie się, identyfikację przez konsumpcję, personalizację czy podkreślenie miejsca pochodzenia. Jest podstawą kształtowania oferty turystycznej opartej na unikatowym doświadczeniu, tworząc turystykę kulturową. Zaspokajanie potrzeb ludzkich związanych z konsumpcją dziedzictwa może stać się jednym z priorytetów rozwoju. Jako że hierarchia potrzeb, zgodnie z zasadami teorii rozwoju „od dołu”, ściśle wiąże się ze społecznymi, kulturowymi i ekonomicznymi uwarunkowaniami danej społeczności, jest to uzasadnione szczególnie dla tych, dla których praktyka dziedzictwa jest dużą wartością.

Istotna jest również dyskusja o naturze rozwoju, który nie stanowi celu sam w sobie, nie może zaburzać równowagi międzypokoleniowej. Stosownie do koncepcji zrównoważonego rozwoju powinno się nim tak sterować, aby przyszłe pokolenia mogły mieć dostęp do ilości zasobów co najmniej takiej, jak my

¹⁰ Por. Program dotacyjny Narodowego Instytutu Dziedzictwa „Wspólnie dla dziedzictwa”.

współcześnie. Ta zasada międzypokoleniowej solidarności silnie manifestuje się w koncepcji dziedzictwa kulturowego. Zgodnie z nią dziedzictwo jest zasobem nieodnawialnym, który współcześni powinni przekazać kolejnym pokoleniom. Istnieją dwa kierunki rozważań o dziedzictwie i rozwoju zrównoważonym. Pierwszy to rozpatrywanie dziedzictwa jako wspomnianego zasobu nieodnawialnego, do którego stosujemy zasady zrównoważonego rozwoju. Drugi to myślenie o dziedzictwie jako narzędziu wspierania procesów zrównoważonego rozwoju. W tym kontekście ochronę i zachowanie dziedzictwa naturalnego¹¹ wspomaga przestrzeganie zasad rozwoju zrównoważonego poprzez tworzenie inkluzywnych, bezpiecznych i zrównoważonych miejsc, promocję i wdrażanie zrównoważonych wzorów konsumpcji i produkcji, a także odgrywanie znaczącej roli w rewitalizacji terenów zurbanizowanych, partycypację w postawach obywatelskich oraz ich wzmocnienie. Podkreśla się również znaczenie dziedzictwa dla terenów biedniejszych jako czynnika przyczyniającego się do zmniejszania ubóstwa i wyrównywania szans. Dzieje się to dwutorowo. Po pierwsze dziedzictwo przynosi takim społecznościom możliwości zarobkowe. Po drugie promuje zasady higieny, zdrowie, zrównoważone rolnictwo oraz zachowanie innych kluczowych zasobów, będących podstawą utrzymania społeczeństw w krajach rozwijających się¹². Dziedzictwo wpływa też na normy i zachowania społeczne dominujące w poszczególnych społeczeństwach, definiujące postawy wobec dobra wspólnego czy sposoby gospodarowania (Murzyn-Kupisz 2013, 97). Coraz częściej wspomina się o dziedzictwie kulturowym w kontekście ekologii, „zielonego ładu” czy powstrzymywania negatywnych zmian klimatycznych. Konserwacja zabytków jest bardziej ekologiczna niż budowa nowych obiektów, również dlatego, że obiekty historyczne zbudowane są z ekologicznych materiałów. Dodatkowo podkreśla się prawidłowość dążenia do oszczędzania zasobów już wykorzystanych przez poprzednie pokolenia i nieekologiczność burzenia obiektów już istniejących (Grefe 2012, 42).

Jednocześnie endogeniczne teorie rozwoju wyróżniają holistyczne podejście zarówno do kwestii narzędzi, jak i do czynników rozwoju. Strategie rozwoju lokalnego powinny być adaptowane do bogactwa i różnorodności środowiskowej, gospodarczej, kulturowej i społecznej terytorium. W związku z tym

należy całościowo podchodzić do kwestii rozwoju i uwzględniać wszystkie lokalne zasoby. Koncepcja dziedzictwa obejmuje rozległe spektrum zjawisk i wartości, przyłączając do swojego zbioru coraz liczniejsze elementy. Tak szerokie ujęcie sprawia, że dziedzictwo jest zjawiskiem powszechnym i trudno wskazać terytorium oraz społeczności wykluczone z posiadania dziedzictwa. To zasób obecny w zdecydowanej większości gmin czy społeczności lokalnych – bądź pod postacią historycznej budowli, historycznie ukształtowanego terenu, pamięci, bądź w formie przekazów i umiejętności. Dziedzictwo jest zintegrowane ze społecznymi, ekonomicznymi i środowiskowymi procesami toczącymi się na danym terytorium. Procesy rozwojowe powinny uwzględniać dziedzictwo kulturowe oraz jego potencjał wzbudzania pozytywnych zmian w danej społeczności. Biorąc pod uwagę swoistą powszechność przejawów dziedzictwa, jak również jego znaczenie dla społeczności, należy uznać, że brak uwzględniania go w procesach rozwojowych byłby zaprzeczeniem zasady holistycznego podejścia do kwestii rozwoju.

Nowe teorie rozwoju silnie akcentują wagę wiedzy i innowacji w dokonywaniu się rozwoju lokalnego. W kontekście dziedzictwa wiedzę można rozważać jako element wartości zabytku oraz jako przejaw dziedzictwa niematerialnego. Tkanka zabytkowa lub kontekst, w którym osadzony jest zabytek, stanowią nośniki wiedzy: przekazują informację o historii, materiałach, ludziach związanych z danym miejscem. Pozwalają na odczytanie wiedzy, będąc podwaliną rozwoju nauki i badań lub działań edukacyjnych. Do dziedzictwa niematerialnego należą wiedza i praktyki dotyczące przyrody i wszechświata (np. tradycyjne wyobrażenia o wszechświecie, meteorologii ludowej, tradycyjne sposoby gospodarowania, leczenia), jak również wiedza i umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym¹³. Wraz z międzypokoleniowym przekazem praktyk kulturowych dokonuje się transfer wiedzy o świecie, a także umiejętności i kompetencji. Użyteczność wiedzy z czasów minionych może stać się w przyszłości pomocą w rozwiązywaniu problemów, tak jak dzieje się to współcześnie np. w ekologicznym rolnictwie. Dziedzictwo może prowokować do rozwoju wielu innowacyjnych rozwiązań. W sytuacji, w której uwarunkowania konserwatorskie czy estetyczne nie pozwalają na wykorzystanie standardowych rozwiązań budowlanych,

¹¹ Cel 11.4. A/RES/70/1 – Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development.

¹² *Introducing Cultural Heritage into the Sustainable Development Agenda*, UNESCO 2013, Sessions 3A and 3A-a, UNESCO 2013, s. 3.

¹³ Wniosek 2013 – Wytyczne dotyczące składania wniosków o wpis oraz procedury wpisywania elementów dziedzictwa niematerialnego na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa – instrukcja do formularza wniosku o wpis na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, Narodowy Instytut Dziedzictwa.

należy sięgać po nowe, innowacyjne technologie. Jest to zjawisko nierzadkie w konserwacji zabytków, coraz częściej spotykane w kontekście wprowadzania np. nieodnawialnych źródeł energii (Smuczyńska 2017, 60–63) do obiektów zabytkowych czy ich digitalizacji. W regionach bogatych w zasoby kulturowe może być to czynnik odpowiedzialny za rozwój nauki, badań czy technologii, stanowiący podstawę regionu uczącego się. Szczególną rolę odgrywają tu władze publiczne, finansujące powstanie systemu wsparcia rozwoju badań i technologii konserwacji zabytków czy ich adaptacji do wyzwań współczesności. W literaturze podkreśla się również znaczenie dziedzictwa dla budowy gospodarki opartej na wiedzy, stymulowania kreatywności i wyobraźni oraz rozwoju edukacji (Murzyn-Kupisz 2012, 115). Gospodarka oparta na wiedzy funkcjonuje, przetwarzając, przekazując oraz interpretując wiedzę i informacje. W sektorach kreatywnych tworzone są wyskospecjalistyczne dobra dla wymagających konsumentów skoncentrowanych w dużych miastach. Są to również ośrodki, do których przybywają wysoce wyspecjalizowani i wyedukowani pracownicy, dla których miejscowe dziedzictwo jest jednym z argumentów za osiedleniem się w danej lokalizacji (Backman, Nilsson 2018). Przeprowadzone na przykładzie Szwecji przez Mikaela Backmana i Petera Nilssona badanie dowiodło, że zabytki i otoczenie historyczne przyciąga około 50 wysoko wyedukowanych pracowników na jednostkę miary¹⁴ w krótkim okresie oraz 80 takich pracowników w średnim okresie. Dziedzictwo kulturowe sprzyja więc rozwojowi nauki, ułatwia cyrkulację wiedzy, jak również przyczynia się do jej akumulacji w określonych ośrodkach.

Koncepcje koncentrujące się na elementach związanych ze specjalizacją i uelastycznieniem produkcji akcentują wagę tradycyjnie ukształtowanej przedsiębiorczości, sposobów gospodarowania, a także siły grup małych przedsiębiorców skupionych wokół historycznie ukształtowanej działalności. System takiej produkcji jest bardziej elastyczny, odporniejszy na kryzysy, łatwiej radzący sobie z szybko zmieniającym się zapotrzebowaniem. W koncepcji elastycznej produkcji podkreślana jest kwestia efektywności tak skonstruowanej produkcji, wykazującej niskie koszty transakcyjne. Silna tradycja wytwórczości może być powiązana z silną tradycją konsumpcji i przywiązaniem do historycznie ukształtowanych schematów zaspokajania potrzeb. Daje to podstawy rozwojowi rynku wewnątrzregionalnego i pobudza wewnętrzny obieg gospodarczy. Tym samym może spowodować

¹⁴ Za jednostkę miary uważa się miarę natężenia występowania zabytków. Wzrost o 1 jednostkę powoduje przyrost 50 lub 80 pracowników wysoce wykwalifikowanych, za: M. Backman, P. Nilsson, op. cit., s. 124.

ograniczenie automatycznego przyjmowania zewnętrznych modeli konsumpcji, importu i wzmocnienie lokalnych gospodarek. Z kolei, jak zauważa Monika Murzyn-Kupisz, zanik tradycyjnych umiejętności rzemieślniczych na danym terenie, zaprzestanie wyrobu tradycyjnych materiałów budowlanych lub też brak specjalistycznych firm konserwatorskich będzie oznaczał osłabienie efektów mnożnikowych projektów związanych z dziedzictwem w trakcie ich realizacji (Murzyn-Kupisz 2010, 139–156). Istotne jest znaczenie obiektów historycznych czy wykorzystanie lokalnej kultury w rozwoju małej przedsiębiorczości. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na znaczenie specjalizacji turystycznej, kulturowej oraz rzemieślniczej niektórych regionów, np. związanych z tradycyjną produkcją (regiony tradycyjnie winiarskie, snycerskie, złotnicze). Dla przykładu historyczne pałace w Kotlinie Jeleniogórskiej, będącej centrum turystyki kulturowej w regionie, dawały zatrudnienie 340 osobom, ale dodatkowo wspierały inne działalności rozwijające lokalną przedsiębiorczość, takie jak gastronomia, działalność artystyczna i rzemieślnicza, filmowa, wydawnicza, reprodukcja dzieł sztuki, a także innego typu działalności produkcyjne (np. przemysł tekstylny, ceramiczny, meblarski, spożywczy, masowa produkcja pamiątek i zabawek) (Murzyn-Kupisz 2010, 154).

Podsumowanie

Należy zauważyć niezwykłą zbieżność początków kształtowania się nowych teorii rozwoju z okresem, w którym dynamicznie zaczęło zmieniać się rozumienie pojęcia dziedzictwa kulturowego. Lata 70. XX wieku są tą cezurą czasową, która łączy przeobrażenia w zakresie poszukiwań badawczych nowych czynników rozwoju oraz dotyczących uelastycznienia i poszerzenia znaczenia dziedzictwa kulturowego. Należy uznać, że mając korzenie w podobnym rdzeniu, tj. przemianach społecznych, kulturowych gospodarczych i środowiskowych zapoczątkowanych przez kryzys lat 70. XX wieku, przemiany te pozwoliły na otwarcie się teoretyków rozwoju oraz znawców dziedzictwa na uznanie dziedzictwa za czynnik rozwoju lokalnego. Szczegółowa analiza teorii rozwoju, które wykształciły się w wyniku kryzysu lat 70. XX wieku, jak również analiza zmian w obrębie semantyki dziedzictwa, wskazują na wiele wspólnych elementów, determinując porównywalny kierunek ewolucji. Współistnienie tych wątków, zarówno czasowe, jak i tematyczne, sprawia, że dyskusje nad rozwojem i dziedzictwem wzajemnie się ścierają i równocześnie

uzupełniają, dając przestrzeń wzajemnemu wzbogacaniu się debat toczących się wokół rozwoju lokalnego oraz dziedzictwa kulturowego. Dziedzictwo kulturowe może więc służyć jako narzędzie bądź czynnik rozwoju lokalnego. Jest osadzone w terytorium, kształtuje społeczne uwarunkowania, w których funkcjonują

przedsiębiorstwa, jest rezerwuarem wiedzy. Jednocześnie może być celem rozwoju – jako wypełnienie idei zrównoważonego rozwoju czy też poprzez skoncentrowanie się na zaspokajaniu potrzeb mieszkańców. □

Bibliografia

- Affelt J., *Wartości dziedzictwa techniki w kontekście rozwoju zrównoważonego*, „Problemy Ekologii” 2008, t. 12, nr 2.
- Arrow K.J., *The Economic Implications of Learning by Doing*, „The Review of Economic Studies” 1962, t. 29, nr 3.
- Backman M., Nilsson P., *The Role of Cultural Heritage in Attracting Skilled Individuals*, „Journal of Cultural Economics” 2018, nr 42.
- Becker S., *Investment in Human Capital: A Theoretical Analysis*, „Journal of Political Economy” 1962, vol. 70, nr 5.
- Brol R., *Rozwój regionalny – zakres pojęciowy*, [w:] W.D. Strahl (red.), *Metody oceny rozwoju regionalnego*, Wrocław 2006.
- Brol R., *Zarządzanie rozwojem lokalnym – studium przypadków*, Wrocław 1998.
- Bucci A., Sacco P.L., Segre G., *Smart Endogenous Growth: Cultural Capital and Thecreative Use of Skills*, „International Journal of Manpower” 2014, vol. 35, no. 1/2.
- Coleman J., *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology” 1998, t. 94.
- Domański B., *Krytyka pojęcia rozwoju a studia regionalne*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2004, nr 2(16).
- Florida R., *Toward the Learning Region*, „Futures” 1995, vol. 27.
- Foray D., David P., Hall B., *Smart Specialisation: The Concept*, [w:] *Knowledge for Growth: Prospects for Science, Technology and Innovation*, Report, EUR 24047, European Union 2009.
- Gałązka A., *Czynniki rozwoju w wybranych teoriach rozwoju regionalnego*, [w:] Z. Strzelecki (red.), *Gospodarka regionalna i lokalna. Czynniki i bariery*, Warszawa 2011.
- Gałązka A., *Teoretyczne podstawy rozwoju regionalnego – wybrane teorie, czynniki i bariery rozwoju regionalnego*, „Studia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu – Rozwój Regionalny” 2017, nr 1 (49).
- Greffé X., *Concept Study on the Role of Cultural Heritage as the Fourth Pillar of Sustainable Development*, Venice 2012.
- Gruszewska E., *Instytucje formalne i nieformalne. Skutki antynomii*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2017, nr 493.
- Gutowska K. (red.), *Dziedzictwo kulturowe – konteksty odpowiedzialności*, Warszawa 2003
- Jankowska-Sabat M., *Zabytek nieruchomy a dziedzictwo architektoniczne. Uwagi w związku z ratyfikacją konwencji o ochronie dziedzictwa architektonicznego Europy*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 3440, Przegląd Prawa i Administracji, t.L XXXVIII, Wrocław 2012.
- Jewtuchowicz A., *Terytorium jako podstawa procesu tworzenia innowacyjnych środowisk przedsiębiorczości*, [w:] A. Nowakowska (red.), *Budowanie zdolności innowacyjnych regionów*, Łódź 2009.
- Klasik A. (red.), *Przedsiębiorczość i konkurencyjność a rozwój regionalny*, Katowice 2006.
- Kobyliński Z., *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2011, nr 7.
- Kowalski K., *O istocie dziedzictwa europejskiego – rozważania*, Kraków 2013.
- Korenik S., *Kapitał ludzki w procesach rozwoju gospodarczego ze szczególnym uwzględnieniem aspektów przestrzennych*, [w:] Z. Przybyła, K. Miszczak (red.), *Nowe paradygmaty gospodarki przestrzennej*, „Biuletyn KPZK PAN”, nr 236, Warszawa 2008.
- Kozioł A., Trelka M., Florjanowicz P., *Společno-ekonomiczne oddziaływanie dziedzictwa kulturowego*, 2013.
- Kubiczek A., *Jak mierzyć dziś rozwój społeczno-gospodarczy krajów?*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2014, nr 38(2).
- Legutko-Kobus P., *Akceptacja i społeczne przyzwolenie do wdrażania rozwoju zrównoważonego*, [w:] *Gospodarka regionalna i lokalna a rozwój zrównoważony*, „Studia KPZK PAN” 2013, t. CLII.
- Legutko-Kobus P., *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju i specjalizacji regionów*, „Studia KPZK PAN” 2016, t. CLXX.
- Legutko-Kobus P., *Rozwój zrównoważony w strategiach lokalnych*, [w:] *Gospodarka przestrzenna w świetle wymagań strategii zrównoważonego rozwoju*, „Studia KPZK PAN” 2012, t. CXLII, PAN.
- Legutko-Kobus P., *Rozwój zrównoważony w strategiach lokalnych*, [w:] A. Maciejewska (red.), *Gospodarka przestrzenna w świetle wymagań strategii zrównoważonego rozwoju*, „Studia KPZK PAN” 2012, t. CXLII, .
- Markowski T., *Teoretyczne podstawy rozwoju lokalnego i regionalnego*, *Gospodarka regionalna i lokalna*, Warszawa 2008.
- Meadows et al., *The Limits To Growth; a Report for the Club of Rome's Project on the Predicament of Mankind*, New York 1972.
- Mifsud P., *Mondialisation de l'économie et développement des territoires*, [w:] B. Boureille, B. Guesnier (red.), *Dynamiques des activités et évolution des territoires*, Potiers 1994.
- Mincer J., *Investment in Human Capital and Personal Income Distribution*, „Journal of Political Economy” 1958, vol. 6.
- Murzyn-Kupisz M., *Wpływ przedsięwzięć związanych z odnową obiektów i miejsc zabytkowych na gospodarkę lokalną i regionalną*, „Ochrona Zabytków” 2010.
- Murzyn M., *Dziedzictwo kulturowe w okresie przemian. Szanse i wyzwania*, [w:] M. Murzyn, J. Purchla (red.), *Dziedzictwo kulturowe w XXI wieku. Szanse i wyzwania*, Kraków 2007.
- Murzyn M., Purchla J. (red.), *Dziedzictwo kulturowe w XXI wieku. Szanse i wyzwania*, Kraków 2007.
- Murzyn-Kupisz M., *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny*, Kraków 2012.

- Murzyn-Kupisz M., *Dziedzictwo kulturowe jako endogeniczny zasób rozwojowy jednostek terytorialnych (polskie doświadczenia w ramach dotychczasowych perspektyw planowania unijnego)*, „Studia. Polska Akademia Nauk. Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju” 2012, t. 2.
- Murzyn-Kupisz M., *Kultura i dziedzictwo kulturowe a rozwój zrównoważony*, [w:] Z. Strzelecki, P. Legutko-Kobus (red.), *Gospodarka regionalna i lokalna a rozwój zrównoważony*, „Studia KPZK PAN” 2013, t. CLII.
- Nelson R.R., Phelps E.S., *Investment in Humans, Technological Diffusion and Economic Growth*, „American Economic Review” 1966, t. 56.
- Nowakowska A., *Budowanie inteligentnych specjalizacji – doświadczenia i dylematy polskich regionów*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2015, t. XCVII.
- Nowakowska A., *Inteligentne specjalizacje regionalne – nowa idea i wyzwania dla polityki regionalnej*, [w:] E. Pancer-Cybulska, E. Szostak, *Unia Europejska w 10 lat po największym rozszerzeniu*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 380, Wrocław 2015.
- Piore J., Sabel Ch.F., *The Second Industrial Divide: Possibilities for Prosperity*, New York 1984.
- Piętak Ł., *Przegląd teoretycznych koncepcji rozwoju regionalnego*, „Acta Universitatis Lodzensis Folia Oeconomica” 2014, nr 5(306).
- Pietrzyk I., *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, Warszawa 2006.
- Porter E., *Porter o konkurencji*, Warszawa 2001.
- Purchla J., *Dziedzictwo kulturowe*, [w:] J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla (red.), *Kultura a rozwój*, Warszawa 2013.
- Report of the World Commission on Environment and Development: Our Common Future*, Oxford 1987.
- Romer P., *Increasing Returns and Long-Run Growth*, „Journal of Political Economy” 1986, t. 94, nr 5.
- Serafin P., *Identyfikacja podstawowych pojęć rozwoju regionalnego i lokalnego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 2001, nr 568.
- Scott A.J., *New Industrial Spaces: Flexible Production Organization and Regional Development in North America and Western Europe*, Los Angeles 1988.
- Schultz T.W., *Investment in Human Capital*, „American Economic Review” 1961, vol. 51.
- Słodowa-Hełpa M., *Inteligentna specjalizacja polskich regionów – warunki, wyzwania i dylematy*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2013, t. 5(41), nr 1.
- Smuczyńska M., *Zastosowanie pomp ciepła w obiektach sakralnych z praktycznego punktu widzenia*, „Chłódnictwo i Klimatyzacja” 2017, nr 7.
- Staniek Z., *Ekonomia instytucjonalna. Dlaczego instytucje są ważne*, Warszawa 2016.
- Stöhr W., *Development From Below: The Bottom-Up and Periphery-Inward Development Paradigm*, „IIR-Discussion Papers” 4, Vienna 1978.
- Stöhr B., *Changing External Conditions and a Paradigm Shift in Regional Development Strategies*, „Estudios de Economía” 1984, vol. IV, nr 4.
- Strzelecki Z. (red.), *Gospodarka regionalna i lokalna*, Warszawa 2008.
- Sztando A., *Lokalna i ponadlokalne polityki rozwoju lokalnego – istota, rodzaje i spójność*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2017, nr 9(45).
- Throsby D., *Ekonomia i kultura*, Warszawa 2010.
- Towse R., *Ekonomia kultury. Kompendium*, Warszawa 2012.
- Williamson C.R., *Informal Institutions Rule: Institutional Arrangements and Economic Performances*, „Public Choice” 2009, vol. 139, nr 3–4.
- Wróbel S., *Rozwój lokalny: modele i koncepcje*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2006, nr 2.
- Zadroga A., *Ewolucja teorii ekonomii rozwoju w XX wieku: od kategorii wzrostu gospodarczego do koncepcji zrównoważonego rozwoju*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2016, nr 2, Szkoła Główna Handlowa.

Tworzenie i wdrażanie Gminnych Programów Opieki nad Zabytkami (GPOnZ). Raport z ogólnopolskich badań społecznych

Adam Dąbrowski – Instytut Socjologii, Uniwersytet Jagielloński
Zbigniew Drąg – Instytut Socjologii, Uniwersytet Jagielloński

Konsultacja ekspercka:

Anna Fortuna-Marek – Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Rzeszowie

Aleksandra Chabiera – Narodowy Instytut Dziedzictwa

Dziedzictwo kulturowe to ważny czynnik życia i działalności człowieka. Nie tylko świadectwo przeszłości, lecz także cenny element kultury, przyczyniający się do kształtowania przyjaznego otoczenia człowieka i tworzenia kapitału kulturowego. Szeroka gama różnorodności w zakresie dziedzictwa kulturowego może przyczyniać się do rozwoju społeczno-gospodarczego, a tym samym do poprawy jakości życia społeczeństwa. To dlatego tak ważne jest efektywne zarządzanie dziedzictwem na wszystkich szczeblach organizacji państwa, a także włączanie w ten proces interesariuszy reprezentujących sektor biznesowy i społeczny.

Kierunek ochrony zabytków w Polsce określa *Krajowy program ochrony zabytków i opieki nad zabytkami*. Program powstaje przy współpracy właściwego ministra z Generalnym Konserwatorem Zabytków. Jest głównym dokumentem strategicznym określającym cele administracji rządowej oraz podległych jej służb i instytucji w zakresie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. Ponadto zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami samorządy wszystkich szczebli – wojewódzkich, powiatowych i gminnych – zobowiązane są do sporządzania i uchwalania programów opieki nad zabytkami. Ustawa określa najważniejsze cele, których realizacji służyć mają te programy. Są to w szczególności:

- Włączenie problemów ochrony zabytków do systemu zadań strategicznych, wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju;
- Uwzględnianie uwarunkowań ochrony zabytków, w tym krajobrazu kulturowego i dziedzictwa archeologicznego, łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody i równowagi ekologicznej;
- Zahamowanie procesów degradacji zabytków i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania;
- Wyeksponowanie poszczególnych zabytków oraz walorów krajobrazu kulturowego;
- Podejmowanie działań zwiększających atrakcyjność zabytków dla potrzeb społecznych, turystycznych i edukacyjnych oraz wspieranie inicjatyw sprzyjających wzrostowi środków finansowych na opiekę nad zabytkami;

- Określenie warunków współpracy z właścicielami zabytków, eliminujących sytuacje konfliktowe związane z wykorzystaniem tych zabytków;
- Podejmowanie przedsięwzięć umożliwiających tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami (Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami 2003)¹.

Krajowy program ochrony i opieki nad zabytkami określa kierunki działań oraz zadania w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami, warunki i sposób finansowania planowanych działań, a także harmonogram ich realizacji. Program ten opracowuje się na cztery lata, uchwała go Rada Ministrów na wniosek właściwego ministra do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Co dwa lata właściwy minister przedstawia Radzie Ministrów sprawozdanie z zakresu realizacji zadań wynikających z krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami. Podobnie jest z samorządami wszystkich szczebli, które również co dwa lata powinny sporządzać i przedstawiać – odpowiednio sejmikowi województwa, radzie powiatu lub radzie gminy – sprawozdanie z realizacji swojego programu.

Pomimo że programy opieki nad zabytkami opracowywane są przez instytucje różnych szczebli samorządów, to głównym ich adresatem jest społeczność lokalna. Oznacza to, że efekty ich wdrażania ukierunkowane są właśnie na społeczeństwo, gdyż

¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, rozdział 8 art. 87.1. pkt 2.

„zachowane i należyte pielęgnowane dziedzictwo kulturowe wyróżnia obszar gminy i przesądza o jej atrakcyjności”². Opierając się na przyjętym dokumencie strategicznym, samorząd powinien podejmować decyzje, a następnie działania mające na celu wspieranie, inicjowanie i koordynowanie różnego rodzaju badań oraz prac z zakresu ochrony zabytków i krajobrazu kulturowego, a także upowszechniania i promowania dziedzictwa kulturowego. W praktyce realizacja przyjętego planu powinna być elementem szeroko rozumianego rozwoju gminy, w którym dziedzictwo stanowi istotny zasób, na jego podstawie podnosi się atrakcyjność i konkurencyjność regionu, buduje się tożsamość i wspólnoty oparte na wspólnych wartościach i korzeniach, a także integruje się społeczności w „małe ojczyzny”. Tak szeroko zakrojone oczekiwania wobec realizowanych programów nakazują wręcz ich stały monitoring i ewaluację na poziomie kraju, dlatego analizy ich wdrażania są corocznie przygotowywane przez Główny Urząd Statystyczny.

Niniejsze opracowanie zostało przygotowane na zlecenie Narodowego Instytutu Dziedzictwa i stanowi pogłębienie posiadanej wiedzy na temat wdrażania gminnych programów opieki nad zabytkami. Zebrane w trakcie badania informacje uzupełniają dane prezentowane przez GUS (np. BDL) i pozwalają na bardziej precyzyjne postawienie wniosków oraz rekomendacji dotyczących procesu uchwalania i wdrażania programów gminnych. Raport jest skierowany zatem głównie do osób instytucjonalnie związanych z programami. Jego lektura może jednak być również interesująca dla całego środowiska konserwatorskiego, gdyż zawiera wiele opinii i deklaracji ze strony decydentów lokalnych, na podstawie których można zorientować się w kwestiach zarządzania kulturą jako taką. Badania metodą CATI przeprowadzone zostały przez Biuro Badań Społecznych OBSERWATOR na terenie całego kraju w grudniu 2019 roku, na zlecenie Fundacji Socjometr, realizującej badania Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Zasadniczym ich celem było zebranie informacji i opinii na temat tworzenia oraz wdrażania Gminnych Programów Opieki nad Zabytkami oraz tego, jakie problemy napotykają gminy w ich realizacji, aby w przyszłości Narodowy Instytut Dziedzictwa mógł zaplanować wsparcie dla samorządów w tych działaniach.

Zastosowana metodologia badawcza

Omawiane w tej części książki badanie przeprowadzone zostało metodą CATI (Computer Assisted Telephone Interview) w dniach 3–13 grudnia 2019 roku. Metoda ta polega na przeprowadzeniu wywiadu telefonicznego realizowanego przy wsparciu programu komputerowego, który nadzoruje wybieranie numerów telefonicznych oraz przeprowadzanie wywiadów. Zaletą CATI jest krótki czas realizacji oraz stosunkowo niskie koszty. Warto zauważyć, że badania telefoniczne pozwalają na stuprocentową kontrolę materiału, ponieważ wywiady są nagrywane i mogą być odsłuchiwane w czasie rzeczywistym, dzięki czemu na bieżąco osoba nadzorująca przebieg rozmowy może podpowiadać i wspierać badacza w jej prowadzeniu. Jakość zebranego materiału jest bardzo wysoka, gdyż wywiady CATI, w odróżnieniu od badań PAPI (Paper & Pen Personal Interview) nie posiadają braków czy omyłek wypełniających narzędzie. Zakwalifikowane do analizy kwestionariusze zawierały komplet danych.

W badaniu udział wzięli reprezentanci gmin, w których zadeklarowano posiadanie aktualnego Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami (GPOnZ) lub gminy, których GPOnZ stracił na aktualności najdalej w 2018 roku, a więc maksymalnie niespełna dwa lata wcześniej, licząc od momentu rozpoczęcia badań. Łącznie przeprowadzono 667 wywiadów, z czego w przypadku 367 zostały one zakończone przed przystąpieniem do zasadniczej części wywiadu po uzyskaniu informacji o braku aktualnego GPOnZ lub braku GPOnZ, którego aktualność straciła ważność maksymalnie w 2018 roku. W ramach badania zastosowano próbę losowo-warstwową gmin w Polsce, gdzie warstwą były województwa, w obrębie których wylosowano (losowanie proste) gminne JST. Dodatkowo zastosowano kwotowanie w obrębie warstwy proporcjonalnie do liczby gminnych JST. Ostatecznie, łącznie zrealizowano skutecznie 300 wywiadów CATI, z których dane zostały ujęte w opracowaniach w niniejszym artykule.

Charakterystyka badanych gmin i ich programów opieki nad zabytkami

W pierwszej kolejności ankieterzy próbowali ustalić, jaką funkcję w gminie pełni osoba, do której zostali skierowani, przedstawiając tematykę badania. W związku z tym, że niejednokrotnie przełączanie rozmowy telefonicznej do kolejnego pracownika gminy następowało dwa lub trzy razy, można założyć, że finalnie

² T. Błystok, A. Fortuna-Marek, E. Jagielska, I. Liżewska, B. Oszczanowska, J. Welc-Jędrzejewska, *Gminny program opieki nad zabytkami. Poradnik metodyczny*, NID, s. 14, <https://www.nid.pl/upload/iblock/5b9/5b969b-15ceca07b4ed33ae2020cde48e.pdf> [dostęp: 21.11.2019].

ankieterzy rzeczywiście kierowani byli do rozmówcy najbardziej kompetentnego w zakresie GPONZ. Jak pokazuje wykres 1, badania najczęściej przeprowadzane były z pracownikiem, który bezpośrednio jest odpowiedzialny za ochronę zabytków w urzędzie (72%). Jedynie niespełna 1/3 (27%) ankietowanych piastowała inne stanowiska (niezwiązane bezpośrednio z ochroną zabytków), natomiast zaledwie 1% badanych stanowili przedstawiciele rady gminy. Żaden z przeprowadzonych skutecznie wywiadów nie został zrealizowany z przedstawicielem najwyższego stanowiska samorządowego na poziomie gminy (wójt/burmistrz/prezydent miasta).

Biorąc pod uwagę obowiązujący od 1 stycznia 2018 roku podział terytorialny Polski na jednostki NUTS, nasi rozmówcy reprezentowali wszystkie z siedmiu makroregionów – NUTS 1 – oraz wszystkie z 16 województw – NUTS 2 (tabela 1), a także wszystkie typy gmin (tabela 2).

Reprezentanci gmin, którzy wzięli udział w badaniu, potwierdzili, że gmina posiada aktualny program opieki nad zabytkami (79%) lub posiadała taki program, ale stracił na aktualności w 2018 roku (21%). Taki stan rzeczy potwierdza rzetelność zrealizowanych badań w zakresie doboru respondentów (wykres 2).

Badani, którzy wskazali, że gmina ma aktualnie realizowany program, zostali poproszeni o pogłębienie swojej odpowiedzi i wskazanie, który to kolejny program (wykres 3). W tym przypadku wyniki są dość zróżnicowane, jednak największa grupa badanych wskazała, że to pierwszy realizowany program w gminie (39%), a 1/4 badanych wskazała, że jest to drugi z kolei program (25%). Dla 7% gmin to trzeci z kolei program, natomiast dla 2% – aż piąty. Zwraca uwagę fakt, że aż 27% badanych nie wie, który to kolejny program, co jest o tyle zastanawiające, że wywiady zostały przeprowadzone z osobami, które są odpowiedzialne za jego realizację.

Podstawą do opracowania GPONZ powinna być gminna ewidencja zabytków. To m.in. na podstawie zasobu i analizy stanu zachowania obiektów, ujętych w gminnej ewidencji zabytków, planowane są działania oraz zadania w gminnych programach opieki nad zabytkami. W związku z tym badani zostali zapytani również o to, czy gmina prowadzi taką ewidencję i – jak pokazuje wykres 4 – zdecydowana większość (98%)³ badanych wskazała,

³ Według najnowszych badań GUS jedynie 30% gmin w Polsce posiada GPONZ, <https://samorząd.nid.pl/publikacje/ochrona-zabytkow-i-opieka-nad-zabytkami-w-samorządzie-gminnym-raport-z-realizacji-badania/>

Tabela 1. Wywiady zrealizowane w gminach według makroregionów (NUTS 1) i województw (NUTS 2). N=300

Makroregion województwo	Liczba	Procent
Południowy	41	13,6
Małopolskie	22	7,3
Śląskie	19	6,3
Północno-Zachodni	47	15,7
Wielkopolskie	28	9,3
Zachodniopomorskie	14	4,7
Lubuskie	5	1,7
Południowo-Zachodni	28	9,3
Dolnośląskie	18	6,0
Opolskie	10	3,3
Północny	50	16,7
Kujawsko-Pomorskie	18	6,0
Warmińsko-Mazurskie	15	5,0
Pomorskie	17	5,7
Centralny	36	12,0
Łódzkie	22	7,3
Świętokrzyskie	14	4,7
Wschodni	59	19,7
Lubelskie	26	8,7
Podlaskie	14	4,7
Podkarpackie	19	6,3
Mazowiecki	39	13,0
OGÓŁEM	300	100,0

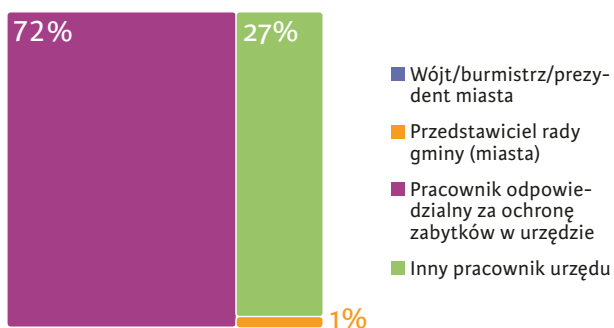
Opracowanie własne.

Tabela 2. Wywiady zrealizowane według typu gminy N=300

Typ gminy	Liczba	Procent
Miejska	30	10,0
Miejsko-wiejska	78	26,0
Wiejska	192	64,0
OGÓŁEM	300	100,0

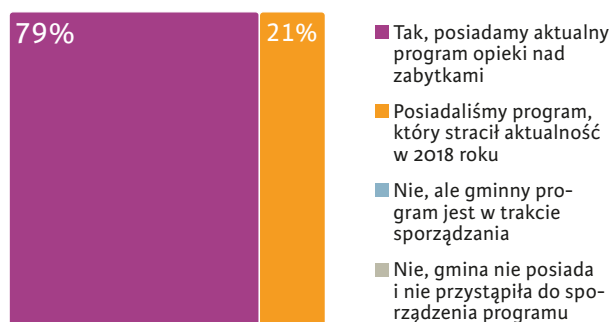
Opracowanie własne.

Wykres 1. Jak jest Pani/Pana stanowisko służbowe?



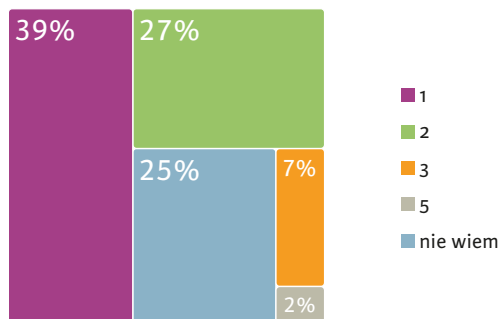
Opracowanie własne.

Wykres 2. Czy gmina/miasto posiada obowiązujący, uchwalony gminny program opieki nad zabytkami lub program, który stracił aktualność w 2018 r.?



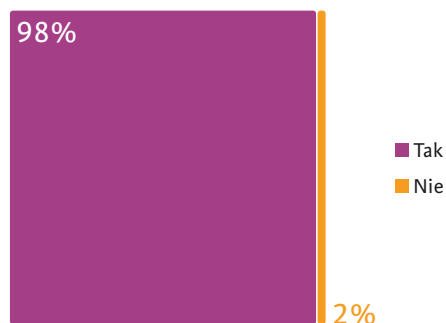
Opracowanie własne.

Wykres 3. Który to kolejny program?



Opracowanie własne.

Wykres 4. Czy gmina prowadzi gminną ewidencję zabytków?



Opracowanie własne.

Tabela 3. Odsetek gmin posiadających aktualny program opieki nad zabytkami oraz prowadzących ewidencję zabytków według typu gminy (w %). N=300

Typ gminy:	Aktualny program	Ewidencja zabytków
Miejska	76,7	100,0
Miejsko-wiejska	78,2	96,2
Wiejska	79,2	98,4

Opracowanie własne.

że gmina posiada ewidencję zabytków. Jedynie 2% badanych stwierdziło, że gmina jej nie posiada.

Zarówno w przypadku posiadania aktualnego (obowiązującego) programu opieki nad zabytkami, jak i prowadzenia ewidencji zabytków nie ma istotnych różnic między gminami różnych typów (tabela 3), a także położonymi w poszczególnych województwach i makroregionach.

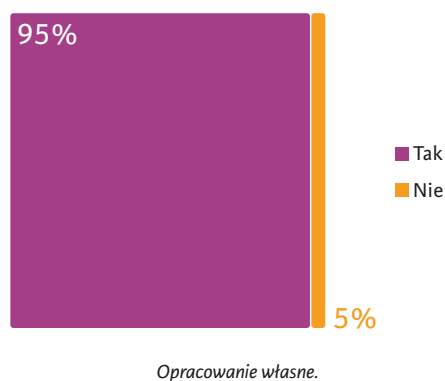
Zasady sporządzania programów opieki nad zabytkami i jego podstawowe cele

Badani, którzy wskazali, że gmina, w której pracują, posiada ewidencję zabytków, zostali poproszeni o określenie, czy była ona podstawą do opracowania GPONZ (wykres 5). Niemal wszyscy respondenci (95%) stwierdzili, że ewidencja zabytków stanowiła podstawę do opracowania GPONZ. Jedynie 5% badanych uznało, że ewidencja zabytków nie stanowiła podstawy do opracowania GPONZ.

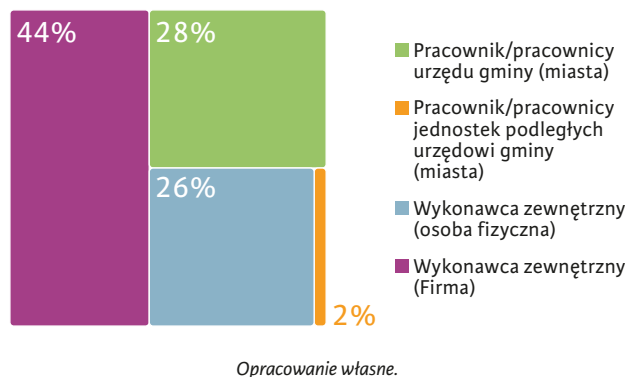
Niemal połowa badanych (44%) wskazała, że GPONZ dla gminy, w której pracują, został opracowany przez firmę zewnętrzną. Zdecydowanie rzadziej badani twierdzili, że był to pracownik/pracownicy Urzędu Gminy (miasta) (28%), osoba fizyczna niebędąca pracownikiem gminy (26%) lub pracownik/pracownicy jednostek podległych Urzędowi Gminy (miasta) (2%) – zob. wykres 6.

Obecnie duży akcent kładzie się na opracowywanie dokumentów strategicznych z udziałem społeczności, której wywoływane w ramach wdrażania tego dokumentu działania mogą dotyczyć. W przypadku GPONZ są to mieszkańcy gminy/miasta, dla której/którego ów program został opracowany. W związku z tym respondenci zostali poproszeni również o to, aby przypomnieli sobie, czy w trakcie sporządzania GPONZ zostały przeprowadzone konsultacje społeczne z mieszkańcami (wykres 7). Wyniki badań

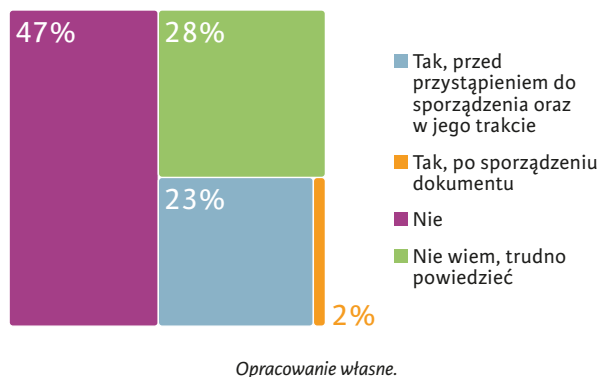
Wykres 5. Czy gminna ewidencja zabytków była podstawą do opracowania gminnego programu opieki nad zabytkami?



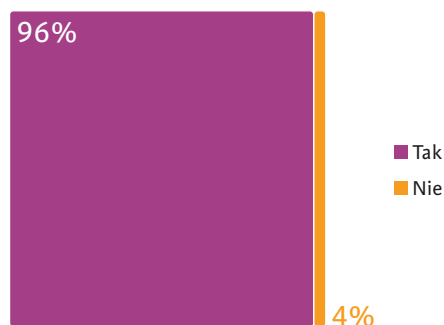
Wykres 6. Kto jest autorem opracowania gminnego programu opieki nad zabytkami?



Wykres 7. Czy w trakcie sporządzania gminnego programu zostały przeprowadzone konsultacje społeczne z mieszkańcami?

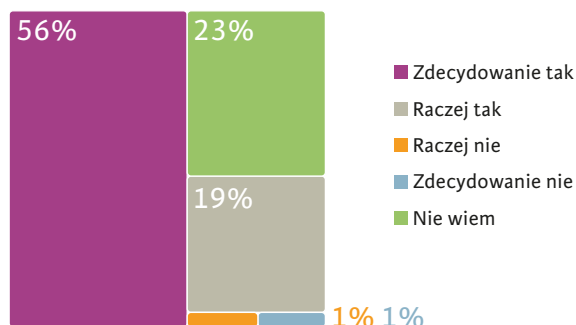


Wykres 8. Czy gminny program uzyskał pozytywną opinię wojewódzkiego konserwatora zabytków (lub kierownika odpowiedniej terytorialnie Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony zabytków)?



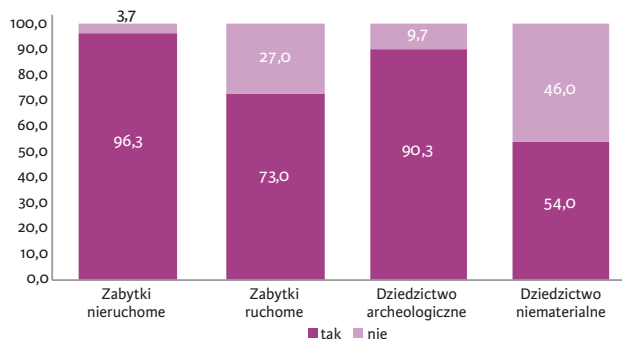
Opracowanie własne.

Wykres 9. Czy przy tworzeniu programu (lub SIWZ/OPZ, jeśli program tworzyła firma zewnętrzna) brano pod uwagę zalecenia istniejących poradników i wytycznych dotyczących zawartości GPOnZ?



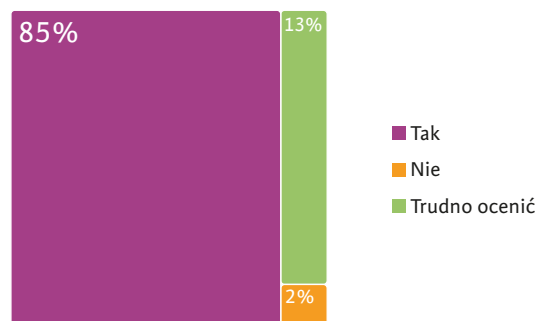
Opracowanie własne.

Wykres 10. Czy gminny program zawiera charakterystykę zasobu dziedzictwa kulturowego gminy w zakresie...?



Opracowanie własne.

Wykres 11. Czy w Pani/Pana opinii obowiązujący gminny program osiąga ustawowe cele?



Opracowanie własne.

wskazują, że jedynie w ¼ przypadków konsultacje społeczne GPOnZ na etapie sporządzania programu zostały podjęte. Spośród wszystkich badanych 23% wskazało, że takie konsultacje były prowadzone przed przystąpieniem do sporządzania programu oraz w trakcie, natomiast 2% badanych uznało, że konsultacje społeczne były prowadzone po sporządzeniu dokumentu. Spośród pozostałych badanych 28% nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie (odpowiedź: nie wiem, trudno powiedzieć), a aż 47% wskazało, że konsultacje społeczne nie były prowadzone.

W dalszej kolejności badani zostali poproszeni o określenie, czy GPOnZ uzyskał pozytywną opinię wojewódzkiego konserwatora zabytków (lub kierownika odpowiedniej terytorialnie Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków) – wykres 8. Badania pokazują, że w zdecydowanej większości (96%) gminne programy uzyskały pozytywną opinię konserwatora zabytków (lub kierownika odpowiedniej terytorialnie Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków). Jedynie 4% badanych wskazało na brak takiej opinii.

Kolejnym poruszonym zagadnieniem w prowadzonym badaniu było wykorzystywanie przy opracowaniu programu gminnego dostępnych materiałów dotyczących zawartości GPOnZ (poradniki, wytyczne) – wykres 9. Ponad połowa badanych uznała, że przy tworzeniu programu (lub SIWZ/OPZ) brano pod uwagę zalecenia istniejących poradników i wytycznych dotyczących zawartości GPOnZ. Dla 56% badanych materiały te były zdecydowanie wykorzystywane podczas tworzenia programu (lub SIWZ/OPZ). Raczej przekonanych o wykorzystaniu istniejących poradników i wytycznych było 19%. Wśród wszystkich badanych jedynie 2% stwierdziło, że takie materiały nie były wykorzystywane, a niespełna ¼ badanych nie potrafiła odpowiedzieć na zadane pytanie (odpowiedź: nie wiem) (23%).

Podstawowe zasady tworzenia programu opieki nad zabytkami obowiązujące w gminach położonych w poszczególnych makroregionach i województwach nie wykazują statystycznie istotnych różnic. Nie różnicuje ich też istotnie typ gminy. Wyjątek stanowi przeprowadzanie w trakcie sporządzania programu konsultacji społecznych. Przeprowadzono je w 40% gmin miejskich, około jednej czwartej gmin wiejskich i niespełna 18% gmin miejsko-wiejskich. Może to wskazywać, że mieszkańcy miast są bardziej zainteresowani stanem otaczającego ich krajobrazu kulturowego niż mieszkańcy terenów wiejskich i miejsko-wiejskich (tabela 4).

Badani zostali poproszeni o określenie zawartości GPOnZ w ich gminie (wykres 10). Badania wykazują, że GPOnZ w bardzo wysokim stopniu zawierają charakterystykę zasobów dziedzictwa kulturowego, przy czym najczęściej dotyczy to zabytków nieruchomych (96,3%) oraz dziedzictwa archeologicznego (90,3%). Nieco rzadziej, zdaniem respondentów, programy zawierają charakterystykę zabytków ruchomych (73%), natomiast dziedzictwo niematerialne zostało zaprezentowane jedynie w nieco ponad połowie gminnych programów jednostek samorządowych reprezentowanych przez badanych (54%).

Programy ze względu na swoje podstawowe treści nie różniły się istotnie statystycznie zarówno w gminach z poszczególnych regionów i województw, jak i z uwzględnieniem ich charakteru. Jakkolwiek w gminach miejskich nieco częściej niż w gminach pozostałych uwzględniano kwestię zabytków ruchomych i dziedzictwa niematerialnego (tabela 5).

W zakresie oceny zawartości GPOnZ badani zostali również poproszeni o określenie, czy w ich opinii obowiązujący program spełnia ustawowe cele (wykres 11). Zdecydowana większość badanych (85%) uznała, że GPOnZ spełnia ustawowe cele, natomiast jedynie 2% wskazało odpowiedź przeciwną. Dla 13%

Tabela 4. Podstawowe zasady tworzenia programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem typu gminy w %. N=300

Zasady	Typ gminy		
	miejska	miejsko-wiejska	wiejska
Odsetek gmin, w których gminna ewidencja zabytków była podstawą opracowania programu	96,7	96,2	94,8
Odsetek gmin, w których autorem opracowania programu był wykonawca zewnętrzny	73,3	71,8	69,8
Odsetek gmin, w których przeprowadzono konsultacje społeczne z mieszkańcami	40,0	17,9	25,5
Odsetek gmin, w których program uzyskał pozytywną opinię wojewódzkiego konserwatora zabytków	100,0	94,9	95,8
Odsetek gmin, w których brano pod uwagę zalecenia istniejących poradników i wytycznych dotyczących GPOnZ	70,0	75,6	75,0

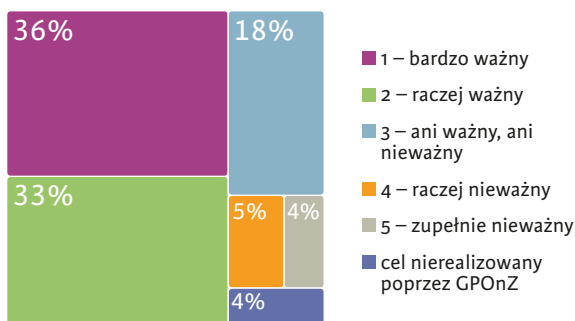
Opracowanie własne.

Tabela 5. Rodzaje zasobów kulturowych uwzględnione w programach poszczególnych typów gmin w %. N=300

Rodzaje zasobów uwzględnione w treściach programu	Typ gminy		
	miejska	miejsko-wiejska	wiejska
Odsetek gmin charakteryzujących w programach zasoby dotyczące zabytków nieruchomych	96,7	96,2	96,4
Odsetek gmin charakteryzujących w programach zasoby dotyczące zabytków ruchomych	83,3	71,8	71,9
Odsetek gmin charakteryzujących w programach zasoby dotyczące dziedzictwa archeologicznego	93,3	93,6	88,5
Odsetek gmin charakteryzujących w programach zasoby dotyczące dziedzictwa niematerialnego	63,3	50,0	54,2

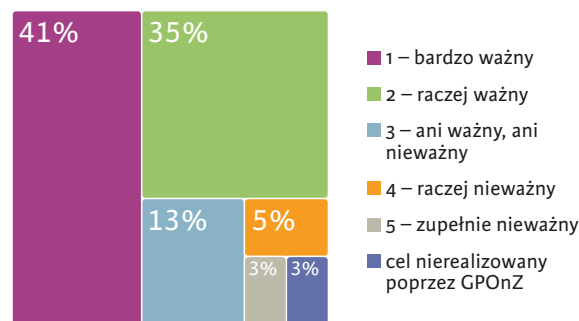
Opracowanie własne.

Wykres 12. Włączenie problemów ochrony zabytków do systemu zadań strategicznych, wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju



Opracowanie własne.

Wykres 13. Uwzględnianie uwarunkowań ochrony zabytków, w tym krajobrazu kulturowego i dziedzictwa archeologicznego, łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody i równowagi ekologicznej



Opracowanie własne.

badanych odpowiedź na tak zadane pytanie nie była oczywista i respondenci nie potrafili ocenić stanu faktycznego.

Podobnie jak w przedstawionych kwestiach, także i w tej nie ujawniły się statystycznie istotne różnice między gminami z poszczególnych makroregionów i województw, jak również przy uwzględnieniu ich typu. Jakkolwiek w tym ostatnim przypadku opinia o zgodności programu z celami ustawowymi najrzadziej była formułowana w gminach wiejskich (tabela 6).

Tabela 6. Opinie na temat osiągnięcia ustawowych celów przez obowiązujący program gminny w %. N = 300

Czy program osiąga ustawowe cele	Typ gminy		
	miejska	miejsko-wiejska	wiejska
Tak	86,7	91,0	82,3
Nie	13,3	9,0	17,7

Opracowanie własne.

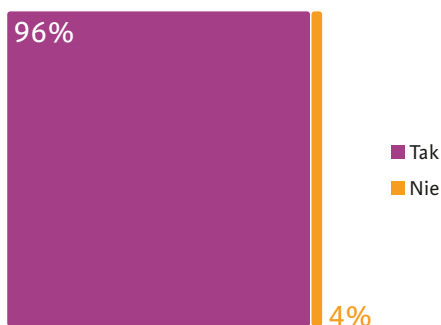
Badani, którzy twierdząco odpowiedzieli na zadane pytanie dotyczące osiągnięcia ustawowych celów przez obowiązujący gminny program, mieli w dalszej kolejności ocenić każdy z realizowanych celów ustawowych pod względem tego, czy w ich

opinii jest on ważny, czy nie. Na wykresie 12 przedstawiono wyniki odpowiedzi na tak postawione pytanie: Które z celów są realizowane przez gminny program opieki nad zabytkami? Proszę określić każdy z realizowanych celów, na ile ważny jest on w realizacji programu w skali 1–5, gdzie 1 oznacza bardzo ważny, a 5 zupełnie nieważny (n=255).

Włączenie problemów ochrony zabytków do systemu zadań strategicznych, wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, to zdaniem 96% (4% badanych wskazało, że ten cel nie jest realizowany przez GPOnZ) badanych cel realizowany przez GPOnZ, w tym dla większości jest to cel ważny (33%) albo bardzo ważny (36%), a jedynie dla 5% nieważny lub (4%) zupełnie nieważny. Relatywnie spory odsetek badanych nie potrafił określić jednoznacznie, czy to ważny czy nieważny cel (18%).

Równie często realizowanym celem jest uwzględnienie uwarunkowań ochrony zabytków w tym krajobrazu kulturowego i dziedzictwa archeologicznego, łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody i równowagi ekologicznej (wykres 13). Aż 97% badanych uznało, że cel ten jest realizowany przez GPOnZ (3% badanych wskazało, że ten cel nie jest realizowany przez GPOnZ). Zdecydowana większość respondentów oceniła ten cel jako ważny lub bardzo ważny (76%), natomiast jedynie 8% badanych uznało, że jest to cel raczej nieważny lub zdecydowanie nieważny. Spośród wszystkich respondentów, 13% nie miało jednoznacznego zdania na ten temat.

Wykres 14. Zahamowanie procesów degradacji zabytków i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania



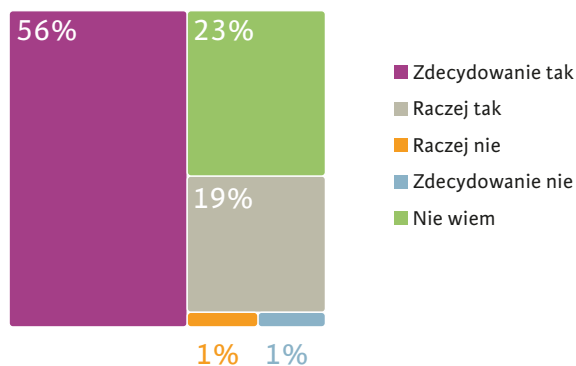
Opracowanie własne.

Jedynie 2% badanych uznało, że cel „zahamowanie procesów degradacji zabytków i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania” nie jest realizowany poprzez GPOnZ. W opinii aż 88% badanych jest to cel ważny lub bardzo ważny, a jedynie dla 3% badanych raczej nieważny lub zupełnie nieważny. Odsetek osób, które nie potrafiły jednoznacznie ocenić ważności tego celu, wyniósł 7% (wykres 14).

Zdaniem badanych, dokładnie taki sam odsetek GPOnZ realizuje cel w zakresie wyeksponowania poszczególnych zabytków oraz walorów krajobrazu kulturowego – 98% (2% badanych wskazało, że ten cel nie jest realizowany przez GPOnZ). Wśród badanych 83% uznało, że jest to cel ważny lub bardzo ważny, a jedynie 4% było odmiennego zdania (raczej nieważny lub zupełnie nieważny). Co dziesiąty badany nie potrafił jednoznacznie ocenić ważności tego celu w GPOnZ (10%) – wykres 15.

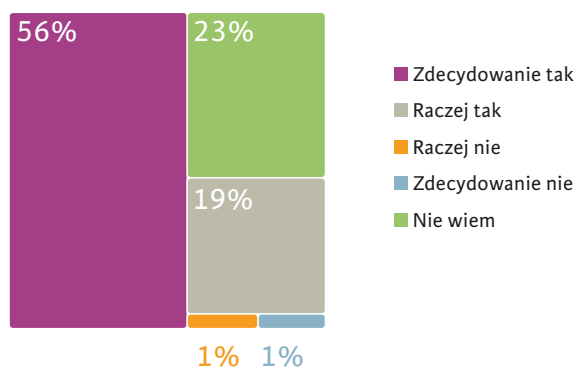
Według respondentów tak samo często realizowanym celem w GPOnZ jest zwiększanie atrakcyjności zabytków na potrzeby społeczne, turystyczne i edukacyjne oraz wspieranie inicjatyw sprzyjających wzrostowi środków finansowych na opiekę nad zabytkami – 98% (2% badanych wskazało, że ten cel nie jest realizowany przez GPOnZ). Dla 82% badanych jest to cel ważny lub bardzo ważny, a dla 4% badanych raczej nieważny lub zupełnie nieważny. Wśród badanych, 12% respondentów nie potrafiło jednoznacznie ocenić tego celu (wykres 16).

Wykres 15. Wyeksponowanie poszczególnych zabytków oraz walorów krajobrazu kulturowego



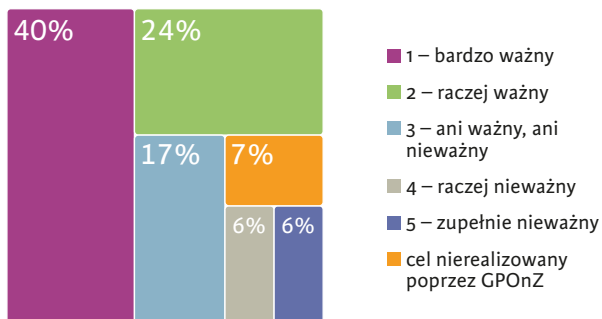
Opracowanie własne.

Wykres 16. Podejmowanie działań zwiększających atrakcyjność zabytków na potrzeby społeczne, turystyczne i edukacyjne oraz wspieranie inicjatyw sprzyjających wzrostowi środków finansowych na opiekę nad zabytkami



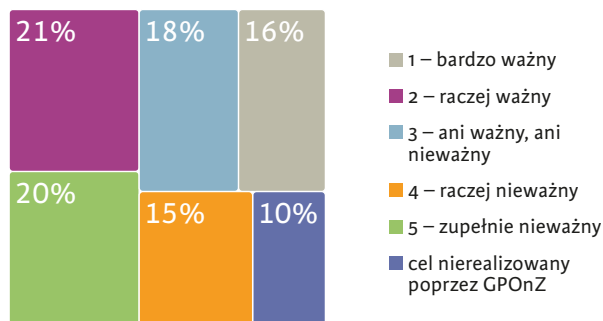
Opracowanie własne.

Wykres 17. Określenie warunków współpracy z właścicielami zabytków, eliminujących sytuacje konfliktowe związane z wykorzystaniem tych zabytków



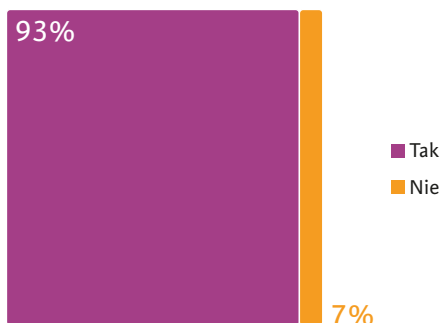
Opracowanie własne.

Wykres 18. Realizowanie przedsięwzięć umożliwiających tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami



Opracowanie własne.

Wykres 19. Czy są jakieś inne cele realizowane poprzez gminny program opieki nad zabytkami?



Opracowanie własne.

Określenie warunków współpracy z właścicielami zabytków, eliminujących sytuacje konfliktowe związane z wykorzystaniem tych zabytków jest, zdaniem badanych, celem realizowanym przez GPOnZ w 93% (7% badanych wskazało, że ten cel nie jest realizowany przez GPOnZ). Dla 64% badanych jest to cel ważny lub bardzo ważny, a dla 12% raczej nieważny lub zupełnie nieważny.

Niemal co piąty (17%) badany nie posiadał jednoznacznego zdania na ten temat (wykres 17).

Ostatni cel, o który zostali zapytani respondenci, zdecydowanie najbardziej zróżnicował odpowiedzi respondentów (wykres 18). Według badanych, cel ten realizowany jest przez 90% GPOnZ (10% badanych wskazało, że ten cel nie jest realizowany przez GPOnZ), w tym dla 37% badanych jest to cel ważny lub bardzo ważny, a dla 35% raczej nieważny lub zupełnie nieważny. Aż 18% badanych nie potrafiła jednoznacznie ocenić, czy jest to cel ważny, czy nieważny.

Oprócz celów, o które respondenci zostali zapytani wprost (o ich realizację oraz ocenę), badani mieli też możliwość uzupełnienia swoich odpowiedzi o dodatkowe cele, które ich zdaniem realizuje GPOnZ (wykres 19). Z takiej możliwości uzupełnienia skorzystało 7% badanych (zob. wykaz innych celów).

Inne cele realizowane poprzez gminny program opieki nad zabytkami

Cele społeczne, wycieczki edukacyjne

Dokumentowanie działań

Dokumentowanie dziedzictwa kulturowego

Dokumentowanie i badania dziedzictwa kulturowego

Finansowanie zabytków ze środków zewnętrznych

Inne cele realizowane poprzez gminny program opieki nad zabytkami

Gminne obchody Dnia Zabytków

Ewidencja zabytków znajdujących się na terenie gminy

Konkursy plastyczne

Opieka nad cmentarzami wojennymi

Pozyskanie dotacji na konserwację zabytków

Promocja dziedzictwa kulturowego

Promocja gminy, rozwój produktu turystycznego

Propagowanie idei ochrony zabytków wśród młodzieży szkolnej

Rewitalizacja

Utworzenie bazy cennych zabytków w gminie, które należy objąć ochroną

Współpraca z kołem gospodyń wiejskich, opieka uczniów nad mogiłami, współpraca ze szkołami

Zorganizowanie konkursu na najlepiej zaopiekowany obiekt zabytkowy w gminie

Opracowanie własne.

Jak widać, dodatkowe cele, które wymienili respondenci, są różnicowane. Wskazują, że GPOnZ pełni funkcję czysto promocyjno-informacyjną, archiwizującą, aktywizującą i włączającą. Są to zatem cenne działania z zakresu społecznego, ekonomicznego, infrastrukturalnego oraz administracyjnego. Należy zwrócić uwagę, że respondenci w ramach odpowiedzi „inne cele realizowane poprzez GPOnZ” niejednokrotnie wskazywali na cele zawierające się w ustawie, np. promocja, edukacja, finansowanie to realizacja ustawowego celu – „podejmowanie działań zwiększających atrakcyjność zabytków na potrzeby społeczne, turystyczne i edukacyjne oraz wspieranie inicjatyw sprzyjających wzrostowi środków finansowych na opiekę nad zabytkami”. Zatem analitycznie, ze względu na rodzaj udzielonej odpowiedzi, należy je traktować osobno, jednak merytorycznie zawierają się we wcześniej opisanych celach ustawowych, co mogłoby w niewielkim stopniu zmienić procentowy rozkład odpowiedzi na pytania ich dotyczące.

Różnice w ważności wskazanych celów w realizowanych programach opieki nad zabytkami w gminach zlokalizowanych w poszczególnych województwach i makroregionach nie były statystycznie istotne. Jednak wartości średnich dla skal tych celów – wskaźniki ważności celów częściowych (gdzie 0 – w ogóle nie jest realizowany, 1 – jest zupełnie nieważny, 2 – jest raczej

nieważny, 3 – ani ważny, ani nieważny, 4 – jest raczej ważny, 5 – jest bardzo ważny), wskazują, że np. w poszczególnych makroregionach waga, jaką się im nadaje, jest nieco odmienna (tabela 7). Zasadniczo za co najmniej ważne cele uznawane są: hamowanie degradacji zabytków i poprawa ich stanu (wartość wskaźnika 4,4), eksponowanie zabytków i krajobrazu kulturowego (4,3), zwiększanie atrakcyjności zabytków i pozyskiwanie środków na ochronę zabytków (4,2) oraz uwzględnienie uwarunkowań ochrony zabytków łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody (4,0). Nieco mniejszą wagę przywiązuje się natomiast do tworzenia miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami (2,7), współpracy z właścicielami zabytków (3,7) oraz włączenia kwestii ochrony zabytków do strategii wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju (3,8). Jednakże ten ostatni cel jest kwestą nieco ważniejszą w gminach Regionu Południowego i Północnego (średnie 4,0) niż np. Regionu Wschodniego (3,6) i Północno-Zachodniego (3,7). Uwzględnianie uwarunkowań ochrony zabytków łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody i równowagi ekologicznej ma nieco większe znaczenie w Regionie Mazowieckim (4,3) niż w Regionie Północno-Zachodnim (3,7) i Wschodnim (3,8), a hamowanie degradacji zabytków i poprawa stanu ich zachowania nieco większe w Regionie Centralnym (4,6) niż Północno-Zachodnim (4,1). Gminy Regionu Centralnego podkreślają też nieco bardziej niż gminy Regionu Północno-Zachodniego kwestię eksponowania zabytków i krajobrazu kulturowego (odpowiednio: 4,6 i 4,0) oraz kwestię zwiększania atrakcyjności zabytków i pozyskiwania środków na ochronę zabytków (4,7 i 4,0). Z kolei współpraca z właścicielami zabytków eksponowana jest najbardziej w gminach Regionu Południowego (3,9), a w najmniejszym stopniu na Mazowszu (3,2). Podobnie jest w kwestii tworzenia miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami: średnia dla Regionu Południowego wynosi 3,1, a dla Mazowsza 2,4. Przy czym taką samą wartość średniej, jak na Mazowszu, uzyskują gminy Regionu Północnego.

Jeśli ogólny wskaźnik ważności celów ustawowych w programach opieki nad zabytkami określimy jako średnią ze średnich ważności wszystkich siedmiu (przedstawionych powyżej) celów częściowych, to okazuje się, że największe znaczenie celom ustawowym nadają w swych programach gminy z Regionu Południowego (4,1) i Centralnego (4,0), a najniższe – gminy z Regionu Północno-Zachodniego. Jednakże różnica wartości tego wskaźnika dla makroregionów nie jest statystycznie istotna (tabela 8).

Tabela 7. Wskaźnik ważności częściowych celów ustawowych w realizowanych programach opieki nad zabytkami z uwzględnieniem makroregionów. Średnie dla skal celów (WCC) od 0 – w ogóle nierealizowany, 3 – ani ważny, ani nieważny, do 5 – bardzo ważny. N=255

Makroregion	Wskaźnik ważności częściowych celów ustawowych w realizacji programów gminnych ochrony zabytków						
	włączenie kwestii ochrony zabytków do strategii wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju	uwzględnienie uwarunkowań ochrony zabytków i ochrony przyrody	hamowanie degradacji zabytków i poprawa ich stanu	eksponowanie zabytków i krajobrazu kulturowego	zwiększanie atrakcyjności zabytków i pozyskiwanie środków na ochronę zabytków	współpraca z właścicielami zabytków	tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami
Południowy	4,0	4,2	4,5	4,4	4,3	3,9	3,1
Północno-Zachodni	3,7	3,7	4,1	4,0	4,0	3,7	2,8
Południowo-Zachodni	3,8	3,9	4,3	4,2	4,2	3,8	3,0
Północny	4,0	4,2	4,3	4,2	4,1	3,6	2,4
Centralny	3,9	3,9	4,6	4,6	4,7	3,8	2,8
Wschodni	3,6	3,8	4,5	4,3	4,3	3,6	2,6
Mazowsze	3,8	4,3	4,5	4,2	4,1	3,2	2,4
OGÓŁEM	3,8	4,0	4,4	4,3	4,2	3,7	2,7

Opracowanie własne.

Statystycznej istotności nie wykazują też różnice zarówno między ogólnymi (OWC), jak i sześcioma częściowymi wskaźnikami (WCC) wyliczonymi dla poszczególnych typów gmin. Wartość wskaźnika ogólnego jest największa dla gmin miejskich – 4,0, a najmniejsza dla gmin wiejskich – 3,8. Dla gmin miejsko-wiejskich osiąga on wartość pośrednią – 3,9 (tabela 9). Inną jest natomiast konfiguracja poszczególnych wskaźników celów częściowych (tabela 10). W pięciu przypadkach wartość WCC jest dla gmin miejskich największa: hamowanie degradacji zabytków i poprawa ich stanu (4,5), eksponowanie zabytków i krajobrazu kulturowego (4,4), uwzględnienie uwarunkowań ochrony zabytków łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody (4,2), współpraca z właścicielami zabytków (4,0) oraz tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami (3,2), jednak

w przypadku włączenia kwestii ochrony zabytków do strategii wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju jest najmniejsza (3,4). Wartość tego ostatniego wskaźnika jest największa dla gmin miejsko-wiejskich i wynosi 3,9, a dla gmin wiejskich 3,8. Warto też odnotować, że w przypadku gmin wiejskich wartość najmniejszą uzyskały tylko dwa wskaźniki WCC: współpraca z właścicielami zabytków (3,6) oraz tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami (2,6). Wartość pozostałych trzech wskaźników WCC dla gmin wiejskich i miejsko-wiejskich jest zaś taka sama. W przypadku siódmego WCC, odnoszącego się do zwiększania atrakcyjności zabytków i pozyskiwania środków na ich ochronę, jego wartość jest znacznie wyższa dla gmin miejskich oraz miejsko-wiejskich (4,5) niż dla gmin wiejskich (4,1) i różnica ta jest statystycznie

Tabela 8. Ogólny wskaźnik ważności celów ustawowych w programach opieki nad zabytkami z uwzględnieniem makroregionów. Średnie dla skali ważności celów ustawowych (OWC) od 0 – w ogóle nierealizowane, 3 – ani ważne, ani nieważne, do 5 – bardzo ważne

N=255

Makroregion	Ogólny wskaźnik ważności celów ustawowych
Południowy	4,1
Północno-Zachodni	3,7
Południowo-Zachodni	3,9
Północny	3,8
Centralny	4,0
Wschodni	3,8
Mazowsze	3,8
OGÓŁEM	3,9

Opracowanie własne.

Tabela 9. Ogólny wskaźnik ważności celów ustawowych w programach opieki nad zabytkami z uwzględnieniem typu gminy. Średnie dla skali realizacji celów ustawowych (OWC) od 0 – w ogóle nierealizowane, 3 – ani ważne, ani nieważne, do 5 – bardzo ważne

N=255

Typ gminy	Ogólny wskaźnik ważności celów ustawowych
Miejska	4,0
Miejsko-wiejska	3,9
Wiejska	3,8
OGÓŁEM	3,9

Opracowanie własne.

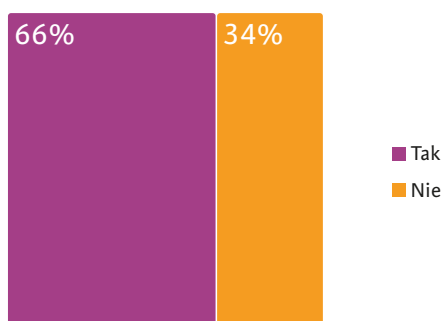
Tabela 10. Wskaźniki ważności cząstkowych celów ustawowych w realizowanych programach opieki nad zabytkami z uwzględnieniem typów gminy. Średnie dla skal celów (WCC) od 0 – w ogóle nierealizowany, 3 – ani ważny, ani nieważny, do 5 – bardzo ważny. N=255

Typ gminy	Ważność celów ustawowych w realizacji programów gminnych ochrony zabytków						
	włączenie kwestii ochrony zabytków do strategii wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju	uwzględnienie uwarunkowań ochrony zabytków i ochrony przyrody	hamowanie degradacji zabytków i poprawa ich stanu	eksponowanie zabytków i krajobrazu kulturowego	zwiększanie atrakcyjności zabytków i pozyskiwanie środków na ochronę zabytków*	współpraca z właścicielami zabytków	tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami
Miejska	3,4	4,2	4,5	4,4	4,5	4,0	3,2
Miejsko-wiejska	3,9	4,0	4,4	4,3	4,5	3,7	2,7
Wiejska	3,8	4,0	4,4	4,3	4,1	3,6	2,6
OGÓŁEM	3,8	4,0	4,4	4,3	4,2	3,7	2,7

* – $p < 0,05$

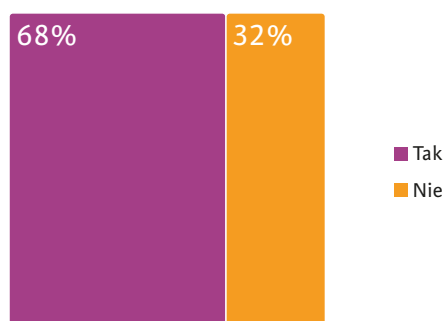
Opracowanie własne.

Wykres 20. Czy gminny program zawiera wskaźniki pozwalające zobiektywizować ocenę realizacji przyjętych działań i zadań?



Opracowanie własne.

Wykres 21. Czy gminny program zawiera warunki i sposób finansowania zaplanowanych działań i zadań?



Opracowanie własne.

istotna (na poziomie 0,05). Należy też podkreślić, że o ile dla tych pierwszych gmin ów cel ma największe znaczenie, o tyle dla gmin wiejskich ważniejsze są dwa inne: hamowanie degradacji zabytków i poprawa ich stanu oraz eksponowanie zabytków i krajobrazu kulturowego. Być może różnicę tę należałoby tłumaczyć nieco większą zachowawczością i nieco mniejszą skłonnością gmin wiejskich do komercjalizacji swojego dziedzictwa kulturowego.

Mechanizmy kontroli wdrażania programów opieki nad zabytkami

Kiedy respondenci udzielili informacji na temat zawartości merytorycznej GPOnZ, zostali również poproszeni o ocenę gminnego programu pod kątem możliwości kontroli i oceny jego wdrażania. W pierwszej kolejności badani mieli określić, czy program zawiera wskaźniki pozwalające zobiektywizować ocenę realizacji przyjętych działań i zadań (wykres 20). Równo 2/3 badanych określiło, że GPOnZ posiada wskaźniki umożliwiające zobiektywizowaną ocenę realizacji przyjętych działań i zadań, a 1/3 uznała, że programy nie posiadają takich wskaźników.

Prawidłowe wdrażanie działań strategicznych powinno być oparte na podstawowych założeniach jego wykonalności. Do tego niezbędnymi elementami dokumentów wyznaczających długookresowe kierunki działań powinien być opis sposobu

finansowania zaplanowanych działań i zadań oraz harmonogram ich realizacji (wykres 21). Zdaniem 68% respondentów GPOnZ zawierają warunki i sposób finansowania zaplanowanych działań, a niemal 1/3 badanych stwierdziła, że gminne programy nie zawierają takich informacji.

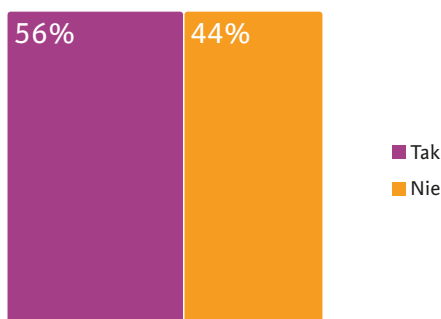
Brak określenia wskaźników umożliwiających ocenę postępu realizacji zaplanowanych działań w około 1/3 przypadków budzi niepokój o realność aplikacji takiego dokumentu w działaniach samorządowych. Dokument strategiczny, który nie posiada wcześniej uzgodnionych wskaźników wraz z szacunkowymi wartościami docelowymi, jest niemal niemożliwy do ewaluacji pod kątem jego efektywności, użyteczności, skuteczności, trwałości oraz trafności⁴.

Jeszcze mniejszy odsetek respondentów (44%) wskazał, że GPOnZ posiada harmonogram realizacji zaplanowanych działań i zadań (wykres 22). Ponad połowa badanych (56%), że przyjęty w ich gminie dokument nie posiada takiego opisu.

Zarówno w przypadku wysokiego odsetka wskazań na brak wskaźników umożliwiających ocenę realizacji przyjętych działań (66% GPOnZ zawiera takie wskaźniki), jak i w przypadku braku harmonogramu taki stan rzeczy musi zaskakiwać, gdyż przyjęcie dokumentu bez tak podstawowych założeń jego wdrażania czyni

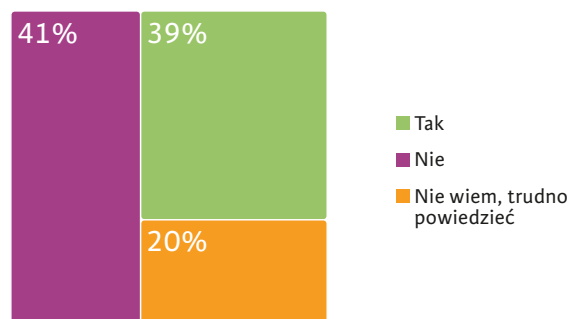
⁴ Podane kryteria ewaluacyjne są najczęściej stosowane w ewaluacji polityk publicznych. Podano za: Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne, <http://pte.org.pl/o-ewaluacji/> [dostęp: 17.11.2019].

Wykres 22. Czy gminny program zawiera harmonogram realizacji zaplanowanych działań i zadań?



Opracowanie własne.

Wykres 23. Czy wójt (burmistrz, prezydent miasta) sporządził po dwóch latach od uchwalenia gminnego programu sprawozdanie z jego realizacji?



Opracowanie własne.

go niemal niewykonalnym w praktyce. Bez zagwarantowania środków finansowych oraz określenia sposobu ich wydatkowania, a także bez choćby horyzontalnych przedziałów czasowych opisujących planowany postęp wdrażania GPOnZ, nie da się na bieżąco monitorować i ewaluować ich realizacji. Co więcej, nawet po utracie jego aktualności trudno stwierdzić, czy i w jakim stopniu zostały zrealizowane jego założenia. Dodatkowo fakt ten musi dziwić w kontekście tego, że dla przynajmniej około 1/3 gmin nie jest to pierwszy realizowany GPOnZ. Jak zatem zostały ocenione poprzednie programy i na jakiej zasadzie przygotowano koncepcję oraz diagnozę aktualnego programu? To pytanie należałoby pogłębić w dalszych badaniach jakościowych, w których zasadne byłoby przeprowadzenie wywiadów pogłębionych z osobami odpowiedzialnymi za GPOnZ.

W związku z niewielkim odsetkiem GPOnZ, które zawierały podstawowe elementy umożliwiające opracowanie sprawozdania z jego realizacji w sposób obiektywny, nie dziwi fakt, że jedynie 39% badanych wskazało, iż raport sprawozdawczy został przygotowany przez władzę samorządową po dwóch latach od jego uchwalenia, natomiast 41% badanych stwierdziło, że sprawozdanie nie zostało sporządzone. Co piąty badany nie umiał jednoznacznie odpowiedzieć na tak zadane pytanie (wykres 23).

Badani, którzy wskazali na brak takiego raportu w ich gminie, zostali poproszeni o podanie przyczyny tego stanu rzeczy (zob. wykaz przyczyn). Najczęściej powodem braku opracowania

raportu sprawozdawczego po dwóch latach od jego uchwalenia był fakt, że GPOnZ został uchwalony przed niespełna dwoma laty (81 odpowiedzi). W przypadku pozostałych uzasadnień, które wyszczególniono w wykazie, znalazły się odpowiedzi „nie wiem” (11 wskazań), „jesteśmy w trakcie sporządzania takiego dokumentu” (8 wskazań), a także problemy związane z organizacją i administracją Urzędu oraz zarządzaniem GPOnZ (łącznie 19 wskazań).

Przyczyny braku sprawozdania z realizacji GPOnZ

Nie było aktualnej ewidencji zabytków	1
Brak czasu	3
Brak dużych zabytków	1
Brak osoby odpowiedzialnej za zabytki w Urzędzie	1
Brak pieniędzy	1
Brak wiedzy o potrzebie sporządzania raportu	1
Braki kadrowe	2
Jest zbyteczny	1
Nie wiem	11
Ponieważ ta tematyka wynika z innych sprawozdań	1
Przeoczenie	5

Przyczyny braku sprawozdania z realizacji GPOnZ	
Przeoczenie i braki kadrowe	1
Przerzucanie z pracownika na pracownika	1
W trakcie sporządzania	8
Za mało czasu minęło	81
Zmiany personalne	1

Opracowanie własne.

Pogłębiona analiza odpowiedzi udzielanych przez respondentów może napawać nadzieją, że w przyszłości realizacja GPOnZ będzie podlegała sprawozdawczości władz gminy, jednak dane pokazują również, że gminy mają różnorakie problemy związane z wdrażaniem GPOnZ (głównie problemy z samą konstrukcją tego dokumentu oraz administracyjne), w tym z bieżącym monitorowaniem jego realizacji.

Rozkład odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, kto w gminie jest bezpośrednio odpowiedzialny za realizację zadań GPOnZ wraz z uzupełnieniami, o jakie respondenci wskazujący inny wydział (40%) zostali poproszeni, opisuje sytuację organizacyjną w urzędach gmin (wykres 24). Najczęściej osobą odpowiedzialną za GPOnZ jest pracownik ds. ochrony zabytków (samodzielne stanowisko) (49%). W kafeterii odpowiedzi znalazł się Wydział ds. Architektury i Urbanistyki, który został wskazany przez 6% badanych oraz miejski konserwator zabytków (wskazany przez 5% badanych. Pełnych wyników tego stanu rzeczy dostarcza jednak dopiero analiza odpowiedzi w ramach innych wskazanych przez badanych jednostek organizacyjnych gminy (zob. wykaz).

Inne wymienione przez respondentów jednostki odpowiedzialne za realizację zadań gminnego programu	
Brak	2
Burmistrz	3
Cały urząd	1
Miejscowa delegatura	1
Inspektorat ds. planowania przestrzennego	1
Inwestycje	2
Wojewódzki urząd ochrony zabytków	1

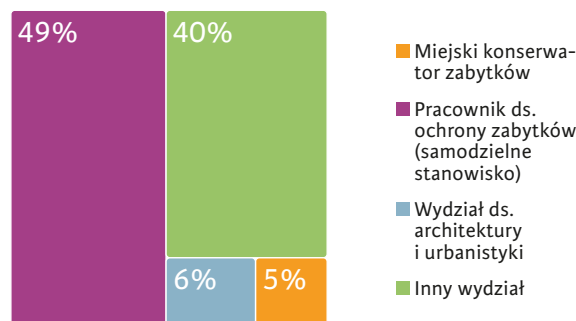
Inne wymienione przez respondentów jednostki odpowiedzialne za realizację zadań gminnego programu	
Naczelnik do spraw komunalnych i inspektor	1
Nie wiem	4
Powiatowy konserwator zabytków	1
Prezydent miasta	1
Referat bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego	1
Referat budownictwa	2
Referat do spraw gospodarki przestrzennej	1
Referat do spraw inwestycji	1
Referat do spraw społecznych	1
Referat do spraw zagospodarowania przestrzennego	1
Referat geodezji	1
Referat geodezji, gospodarki gruntami, rolnictwa i mienia komunalnego	1
Referat gospodarki komunalnej	1
Referat gospodarki komunalnej i geodezji	1
Referat gospodarki komunalnej i planowania przestrzennego	1
Referat gospodarki komunalnej i przestrzennej	1
Referat gospodarki komunalnej, rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska	1
Referat gospodarki nieruchomościami	1
Referat gospodarki przestrzennej	3
Referat gospodarki terenowej	1
Referat infrastruktury	1
Referat infrastruktury i inwestycji miejskich	1
Referat inwestycji	3
Referat inwestycji i promocji	1
Referat kultury	1
Referat obywatelski	1
Referat oświaty, kultury, sportu i rekreacji	1
Referat planowania przestrzennego	2
Referat promocji	3
Referat rolnictwa, budownictwa i gospodarki przestrzennej	1
Referat rozwoju gminy	2
Referat rozwoju gospodarczego	2
Referat rozwoju lokalnego	1
Referat spraw społecznych i działalności gospodarczej	1
Referaty rolnictwa i leśnictwa, sportu, funduszy unijnych	1

Inne wymienione przez respondentów jednostki odpowiedzialne za realizację zadań gminnego programu

Różne jednostki	2
Samodzielne stanowisko w wydziale ochrony środowiska	1
Sekretarz gminy	5
Urząd gminy	1
Wakat	1
Wydział inwestycji	1
Wójt	12
Wydział budownictwa i gospodarki przestrzennej	1
Wydział budownictwa i inwestycji	1
Wydział budownictwa i planowania przestrzennego	1
Wydział gospodarki komunalnej	2
Wydział gospodarki nieruchomościami	3
Wydział gospodarki odpadami	1
Wydział gospodarki planowania przestrzennego	1
Wydział gospodarki przestrzennej	1
Wydział inwestycji	1
Wydział inwestycji i gospodarki przestrzennej	1
Wydział komunalny	1
Wydział mienia komunalnego	1
Wydział nieruchomości	1
Wydział ochrony środowiska	4
Wydział ogólny	1
Wydział oświaty	1
Wydział oświaty i spraw społecznych	1
Wydział oświaty i wydział rozwoju gospodarczego	1
Wydział oświaty, kultury i sportu	2
Wydział planowania i zagospodarowania przestrzennego	1
Wydział planowania przestrzennego	2
Wydział planowania przestrzennego i ochrony środowiska	1
Wydział promocji	1
Wydział rolnictwa i gospodarki przestrzennej	1
Wydział rozwoju gospodarki, pozyskiwania funduszy zewnętrznych, dział promocji i sportu	1
Wydział rozwoju i promocji	1
Wydział techniczno-budowlany	1
Zespół planowania przestrzennego	1

Opracowanie własne.

Wykres 24. Kto w Państwa gminie jest bezpośrednio odpowiedzialny za realizację zadań gminnego programu?



Opracowanie własne.

Jak widać w wykazie zamieszczonym powyżej, odpowiedzi są zróżnicowane, ale można wskazać na kilka ogólnych kategorii. Osobami (wydziałami/referatami) odpowiedzialnymi za GPOnZ są również wójt/burmistrz/prezydent oraz wydziały/referaty:

- Oświaty
- Planowania przestrzennego
- Budowlany
- Gospodarki komunalnej
- Infrastruktury
- Geodezji
- Inwestycji
- Rozwoju lokalnego
- Rolny
- Pozyskiwania funduszy zewnętrznych
- Kultury, sportu i rekreacji
- Spraw społecznych

Powyższe zestawienie pokazuje, jak bardzo nieunormowane jest zarządzanie GPOnZ. Stanowiska odpowiedzialne za wdrażanie programu są zajmowane przez osoby ze skrajnie różnymi kompetencjami i zainteresowaniami. Dodatkowo w zestawieniu nie uwzględniono odpowiedzi, która również znajdowała się w wypowiedziach respondentów, a mianowicie „cały urząd”,

„różne jednostki”, „wakat” oraz „nie wiem”. Dane jednoznacznie pokazują, że w skali kraju gminy starają się same wypracować strukturę zarządzania i odpowiedzialności za wdrażanie GPOnZ i czynią to na własny sposób, często bardzo zastanawiający (np. wydział rolny lub spraw społecznych zajmujący się GPOnZ).

Analiza zaprezentowanych wypowiedzi respondentów wskazuje ponadto na niewielką ich wiedzę dotyczącą kompetencji w zakresie realizacji gminnego programu. Wśród wypowiedzi znajdujemy np. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków czy Powiatowy Konserwator Zabytków. Świadczy to o niewiedzy respondentów w analizowanym zakresie. Taki stan rzeczy może z kolei istotnie wpływać na tak znaczące zróżnicowanie wskaźników wydziałów i referatów.

Należy również dodać, że sama nomenklatura może być myląca dla osób, które chcą zorientować się w strukturze administracyjnej jednostek samorządu terytorialnego. Istnieje prawdopodobieństwo, że wydziały/referaty, które w różnych samorządach nazywają się inaczej, w praktyce zajmują się tym samym zakresem tematycznym.

Mechanizmy kontroli wdrażania i realizacji programu opieki nad zabytkami były stosowane w poszczególnych typach gmin w różnym zakresie. Jednakże różnice w zatwierdzaniu określonych mechanizmów bezpośrednio w programach poszczególnych kategorii gmin nie były statystycznie istotne. Istotność statystyczna ujawniła się natomiast w kontekście sporządzania – po dwóch latach od uchwalenia – sprawozdania z realizacji programu, a także ustanowienia specjalistycznej komórki/stanowiska, odpowiedzialnej bezpośrednio za realizację zadań określonych w programie. Przy czym do gmin posiadających specjalistyczną komórkę zaliczono te, w których bezpośrednio za realizację programu odpowiadali: miejski konserwator zabytków, wydział architektury i urbanistyki lub pracownik zajmujący samodzielne stanowisko ds. ochrony zabytków (tabela 11). I tak, wskaźniki pozwalające zobiektywizować ocenę realizacji przyjętych działań i zadań częściej w swoich programach zawierały gminy wiejskie (67,7%) i gminy miejsko-wiejskie (66,2%) niż gminy miejskie (57,7%). Z kolei te dwa ostatnie typy gmin nieco częściej niż gminy wiejskie określały warunki i sposób finansowania zaplanowanych działań i zadań (odpowiednio: 71,8%, 69,2% i 65,8), a także harmonogram ich realizacji (odpowiednio: 45,2%, 53,8% i 41,8%). Ogólnie można by stwierdzić, że różne typy gmin w swych programach bardziej akcentowały nieco inne mechanizmy, jakkolwiek rozbieżności w tych akcentach nie były zasadnicze i nie różnicowały istotnie konfiguracji mechanizmów

kontroli przyjętych w ich programach. Jak wspomniano, typ gminy różnicował natomiast istotnie zarówno występowanie zasady sporządzania sprawozdania z realizacji programu po dwóch latach od jego uchwalenia ($p < 0,05$), jak i istnienie specjalistycznej komórki/stanowiska odpowiedzialnej bezpośrednio za realizację programu ($p < 0,01$). Sprawozdania takie zdecydowanie częściej sporządzaly gminy miejskie (56,7%) niż gminy miejsko-wiejskie (46,2%) i gminy wiejskie (34,4%). Z kolei specjalistyczną komórką dysponowały znacznie częściej gminy wiejskie (67,2%) niż gminy miejskie (50,0%) i miejsko-wiejskie (47,4%). Jak zinterpretować sytuację, gdy gminy wiejskie znacznie częściej niż pozostałe dysponują specjalistyczną komórką, a jednocześnie zdecydowanie rzadziej sporządzają odpowiednie sprawozdania? Być może jest tak, że łatwiej i bezpieczniej (ze względów formalnych) takie komórki było im stworzyć, a znacznie trudniej wyznaczyć im odpowiednie zadania merytoryczne i zmobilizować do ich efektywnego wykonania.

Różnice w zakresie stosowania analizowanych mechanizmów nie były istotne statystycznie także ze względu na makroregion. Należy jednak odnotować, że częstość stosowania niektórych mechanizmów w pojedynczych makroregionach była wyraźnie odmienna od ogółu (tabela 12). W Regionie Południowym częściej niż w pozostałych sporządzane były odpowiednie sprawozdania i funkcjonowały specjalistyczne komórki odpowiedzialne bezpośrednio za realizację programu. Z kolei w Regionie Północno-Zachodnim częściej niż w innych programy gmin zawierały harmonogram realizacji zaplanowanych działań i zadań. W Regionie Południowo-Zachodnim stosunkowo często sporządzano sprawozdania, ale najrzadziej określano warunki i sposób finansowania zaplanowanych działań i zadań. Ten ostatni mechanizm był natomiast najczęściej akcentowany w programach gmin z Regionu Północnego. Jednocześnie gminy z tego Regionu najrzadziej określały w swych programach harmonogram realizacji działań. Natomiast Region Mazowiecki był tym regionem, w którym gminy stosowały wszystkie z analizowanych mechanizmów w najmniejszym zakresie.

Trudności w sporządzaniu i wdrażaniu programu

W ramach prowadzonych badań zebrano również informacje na temat głównych problemów związanych ze sporządzaniem GPOnZ, jakie występują/występowały w gminie reprezentowanej przez respondenta. W odpowiedzi na te pytania respondenci mogli wskazać więcej niż jedną możliwość.

Tabela 11. Mechanizmy kontroli wdrażania programu opieki nad zabytkami. Odsetek gmin stosujących odpowiednie mechanizmy z uwzględnieniem typu gminy (w %)

Typ gminy	Mechanizmy kontroli wdrażania programu opieki nad zabytkami				
	określenie wskaźników pozwalających zobiektywizować ocenę realizacji przyjętych działań i zadań N=255	określenie warunków i sposobu finansowania zaplanowanych działań i zadań N=255	określenie harmonogramu realizacji zaplanowanych działań i zadań N=255	sporządzenie po dwóch latach od uchwalenia sprawozdania z realizacji programu N=300**	ustanowienie specjalistycznej komórki/stanowiska odpowiedzialnej za realizację zadań N=300*
Miejska	57,7	69,2	53,8	56,7	50,0
Miejsko-wiejska	66,2	71,8	45,1	46,2	47,4
Wiejska	67,7	65,8	41,8	34,4	67,2
OGÓŁEM	66,3	67,8	43,9	39,7	60,3

* – $p < 0,01$, ** – $p < 0,05$

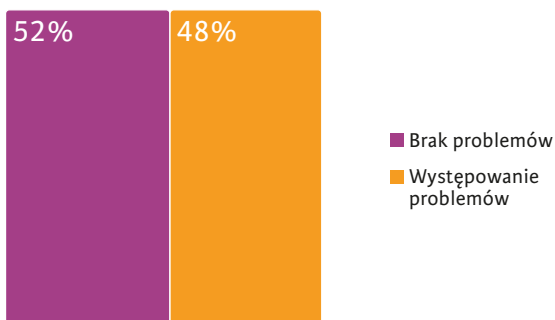
Opracowanie własne.

Tabela 12. Mechanizmy kontroli wdrażania programu opieki nad zabytkami. Odsetek gmin stosujących odpowiednie mechanizmy z uwzględnieniem makroregionów (w %)

Makroregion	Mechanizmy kontroli wdrażania programu opieki nad zabytkami				
	określenie wskaźników pozwalających zobiektywizować ocenę realizacji przyjętych działań i zadań N=255	określenie warunków i sposobu finansowania zaplanowanych działań i zadań N=255	określenie harmonogramu realizacji zaplanowanych działań i zadań N=255	sporządzenie po dwóch latach od uchwalenia sprawozdania z realizacji programu N=300	powołanie specjalistycznej komórki/stanowiska odpowiedzialnej za realizację zadań N=300
Południowy	75,8	69,7	36,4	53,7	70,7
Północno-Zachodni	64,3	71,4	57,1	44,7	59,6
Południowo-Zachodni	73,9	52,2	39,1	50,0	67,9
Północny	64,4	77,8	33,3	30,0	56,0
Centralny	69,0	58,6	51,7	38,9	66,7
Wschodni	66,0	73,6	50,9	40,7	59,3
Mazowsze	53,3	56,7	33,3	23,1	46,2
OGÓŁEM	66,3	67,8	43,9	39,7	60,3

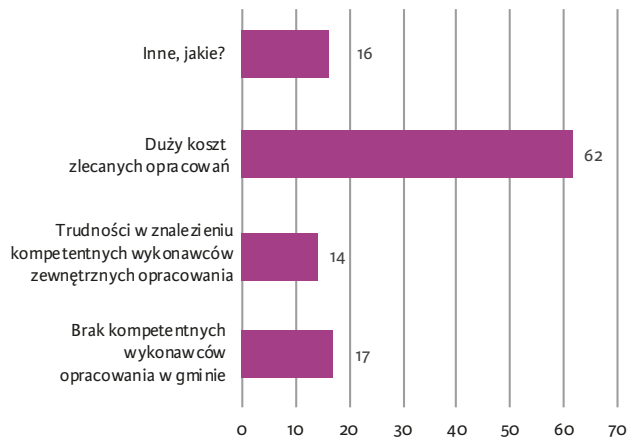
Opracowanie własne.

Wykres 25. Występowanie problemów w gminie związanych ze sporządzeniem gminnego programu



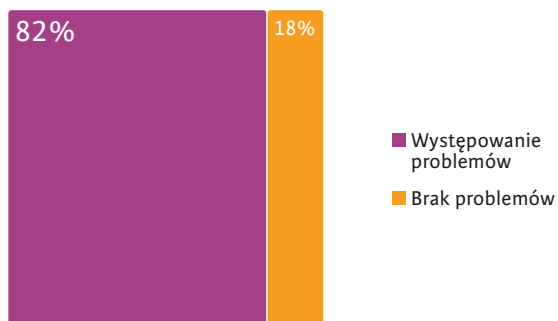
Opracowanie własne.

Wykres 26. Proszę wskazać główne problemy w Państwa gminie związane ze sporządzeniem gminnego programu



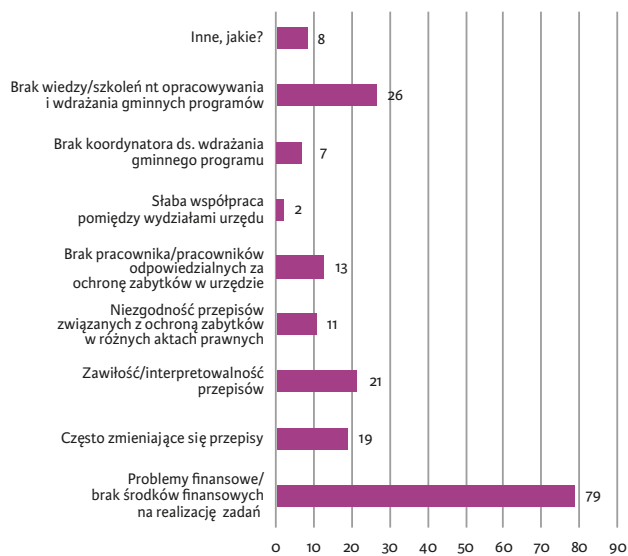
Opracowanie własne.

Wykres 27. Występowanie problemów/zagrożeń w gminie związanych z wdrażaniem gminnego programu opieki nad zabytkami (N=300)



Opracowanie własne.

Wykres 28. Proszę wskazać główne problemy/zagrożenia w Państwa gminie związane z wdrażaniem gminnego programu opieki nad zabytkami (%)



Opracowanie własne.

Problemy podczas sporządzania gminnego programu występowały w niespełna połowie badanych gmin (48%) – wykres 25.

Co bardzo interesujące, spośród wymienionych w kafeterii odpowiedzi problemów, najczęściej podawanym był problem dużych kosztów zlecanych opracowań (62%), brak kompetentnych wykonawców opracowania w gminie (17%) oraz trudności w znalezieniu kompetentnych wykonawców zewnętrznych opracowania (14%) – wykres 26. Na inne problemy wskazało 16% przedstawicieli badanych gmin – zob. zestawienie.

Zestawienie odpowiedzi udzielanych przez osoby zaznaczające w ankiecie opcję „inne” wskazuje, że najważniejszymi problemami są te związane z organizacją pracy i administracją w urzędzie (w tym m.in. brak czasu, brak odpowiedniej dokumentacji, cedowanie na pracownika, deficyty kadrowe, finansowe, gromadzenie dokumentacji, procedury sporządzania dokumentu). Drugim częstym problemem wskazywanym przez respondentów jest współpraca i komunikacja z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wśród odpowiedzi pojawiły się również problemy we współpracy z właścicielami obiektów i ogólnie – problemy z zabytkami archeologicznymi.

Inne problemy w Państwa gminie związane ze sporządzeniem gminnego programu	
Brak czasu, zbyt dużo zadań	3
Brak odpowiedniej dokumentacji	1
Cedowanie na pracownika	1
Deficyty kadrowe	2
Gromadzenie dokumentów	1
Nie wszystkie zabytki należą do miasta	1
Niepraktyczna, zbyt długa instrukcja	1
Problemy z zabytkami archeologicznymi	1
Spójność z gminną ewidencją zabytków	1
Trudności w komunikacji z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków	4
Trudności w komunikacji z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, brak odpowiedniej osoby	1
Trudności w oszacowaniu zakresu prac związane z niedostateczną wiedzą urzędników	1
Uzyskanie pozytywnej opinii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków	1
Współpraca z nowymi właścicielami	1

Inne problemy w Państwa gminie związane ze sporządzeniem gminnego programu	
Współpraca z właścicielami obiektów	3
Zbyt długa procedura sporządzania dokumentu	1

Zbyt duża liczba zabytków w ewidencji, które zabytkami nie są (przestarzałe dane), brak odpowiedniej współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków	1
--	---

Opracowanie własne.

Zebrane dane wskazują, że respondenci co prawda widzą problemy, jakie napotkano w trakcie opracowywania GPOnZ (48%), ale spora część z nich dostrzega te problemy na zewnątrz (duże koszty, brak fachowców, jakość współpracy z konserwatorem lub właścicielami). Relatywnie niewielki odsetek wskazywanych problemów to te, które dotyczą bezpośrednio urzędu gminy (brak kompetentnych wykonawców w urzędzie, problemy z administracją i organizacją urzędu). Ciekawe jest również to, że ponad połowa badanych (52%) uznała, iż nie było problemów podczas opracowywania GPOnZ w ich gminie.

Kolejne pytanie dotyczące problemów z programem gminnym dotyczyło jego wdrażania (wykres 27). Respondenci w znacznej większości wskazali, że w ich gminach problemy we wdrażaniu GPOnZ były lub są obecne (82%).

Problemy/zagrożenia, jakie wskazywali respondenci, opisując wdrażanie GPOnZ, zostały zaprezentowane na wykresie 28 oraz w zestawieniu poniżej (odpowiedzi osób, które w ankiecie zaznaczyły odpowiedź „inne”). Najczęściej wskazywanymi problemami/zagrożeniami we wdrażaniu GPOnZ są zdaniem respondentów te związane z finansami (brak środków finansowych na realizację zadań występuje w 79% gmin). W dalszej kolejności problemy dotyczą braku wiedzy i szkoleń nt. opracowywania i wdrażania GPOnZ (26%), zawiłości/interpretowalności przepisów (21%), często zmieniających się przepisów (19%), braku pracowników odpowiedzialnych za ochronę zabytków w urzędzie (13%), niezgodności przepisów związanych z ochroną zabytków w różnych aktach prawnych (11%), braku koordynatora ds. wdrażania gminnego programu (7%) oraz słabej współpracy pomiędzy wydziałami urzędu (2%), 8% badanych wskazało inne problemy, opisane poniżej. Warto zwrócić uwagę, że również w danych opisujących odpowiedzi na to pytanie znaczący odsetek odpowiedzi dotyczy spraw związanych z zarządzaniem i organizacją w samym urzędzie. Brak pracowników, słaba współpraca pomiędzy wydziałami urzędu oraz brak koordynatora ds. GPOnZ (22% odpowiedzi),

czyli zaraz po problemach finansowych (których nie można jednoznacznie oddzielić również od problemów urzędu) i braku wiedzy/szkoleń z tego zakresu, to najczęściej wskazywana kategoria problemowa we wdrażaniu GPOnZ.

Inne problemy/zagrożenia w Państwa gminie związane z wdrażaniem GPOnZ	
Większość zabytków jest w rękach prywatnych	1
Brak czasu	1
Brak możliwości udzielania finansowania zabytków niewpisanych do rejestru (brak podstaw prawnych)	1
Luki w prawie	1
Niezgodności w kartach zabytków	1
Niezgodności w kartach zabytków, źle spisane np. dane geograficzne	1
Niska świadomość mieszkańców	2
Ograniczenie działań przez dysponentów gruntów należących do wojska	1
Program ma kilka dni	1
Współpraca z właścicielami zabytków	3
Zbyt trudne przepisy prawne odnośnie do użytkowania zabytków	1

Opracowanie własne.

Wskazane przez respondentów inne problemy, niż te podane w kafeterii odpowiedzi, są bardzo zróżnicowane. Dotyczą zarówno kwestii prawnych, jak i urzędowych, finansowych, organizacyjnych oraz komunikacyjnych. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że część z nich, np. „brak możliwości udzielania finansowania zabytków niewpisanych do rejestru (brak podstaw prawnych)”, wskazuje na niekompetencję osoby udzielającej odpowiedzi, gdyż przepisy pozwalają na finansowanie zabytków ewidencyjnych.

Zakres i natężenie trudności w trakcie sporządzania i wdrażania programu opieki nad zabytkami były nieco zróżnicowane w poszczególnych typach gmin i makroregionach. Jednak różnice były statystycznie istotne jedynie w przypadku trudności zewnętrznych przy sporządzaniu programu w poszczególnych typach gmin oraz w przypadku problemów finansowych przy jego wdrażaniu w poszczególnych regionach.

Trudności związane ze sporządzaniem programu pogrupowano w dwa rodzaje: o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym. Do grupy pierwszej zaliczono brak kompetentnych urzędników

i duże koszty zlecenia opracowania programu. Z kolei grupę drugą tworzyły problemy ze znalezieniem kompetentnych wykonawców zewnętrznych oraz dotyczące współpracy z konserwatorami i właścicielami obiektów zabytkowych. Biorąc pod uwagę uzyskane dane, można stwierdzić, że trudności wewnętrzne występowały w nieco mniejszym zakresie w gminach miejskich, ale w znacznie większym dotyczyły je problemy o charakterze zewnętrznym. Ich przedstawiciele rzadziej potwierdzali problem dużych kosztów zlecenia opracowania, ale częściej sygnalizowali trudności związane ze znalezieniem kompetentnych wykonawców zewnętrznych, a także problemy we współpracy z konserwatorami i właścicielami zabytków. Zasadniczo w trakcie sporządzania programu nieco częściej jakieś problemy napotykały właśnie gminy miejskie. Przy czym należy też odnotować, że najrzadziej problemy natury zewnętrznej zgłaszały gminy wiejskie (tabela 13). Być może ma to związek z – sygnalizowanym już – koncentrowaniem się tych gmin na spełnieniu wymogów formalnych programu, a w mniejszym stopniu na jego merytorycznej zawartości.

Różnice w zakresie i charakterze problemów przy sporządzaniu programu w poszczególnych makroregionach nie osiągnęły poziomu statystycznej istotności, niemniej jednak dość wyraźnie uwidocznił się podział na dwie grupy regionów: o większej i o mniejszej skali problemów, w szczególności związanych z dużymi kosztami zlecenia opracowania programu. Grupę pierwszą stanowiły: Region Południowy, Mazowiecki, Centralny oraz Wschodni, a drugą: Północno-Zachodni, Południowo-Zachodni i Północny (tabela 14). Czy fakt, że gminy – nazwijmy umownie – z Ziemi Odzyskanych rzadziej zgłaszały problemy finansowe przy sporządzaniu programu, wynikał z ich większej zamożności? Trudno jednoznacznie orzec. Możliwa jest też taka interpretacja, że przywiązują one mniejszą wagę do opieki nad zabytkami, które w znaczącej mierze nie stanowią dziedzictwa kultury polskiej, i dlatego nie angażują w tworzenie programu znaczących środków finansowych.

Problemy związane z wdrażaniem programu podzielono na cztery kategorie: problemy finansowe – brak środków finansowych na realizację zadań, problemy formalno-prawne – zmieniające się, zawite, niezgodne z innymi aktami prawnymi przepisy, problemy organizacyjno-kadrowe – brak odpowiedzialnych za realizację programu pracowników, brak współpracy między różnymi komórkami w urzędzie czy brak szkoleń dla pracowników w zakresie wdrażania programu oraz problemy dotyczące współpracy z właścicielami zabytkowych obiektów i mieszkańcami.

Tabela 13. Problemy przy sporządzaniu gminnego programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem typu gminy.

Odsetek gmin wskazujących na występowanie problemów i określony typ problemów (w %). N=300

Typ gminy:	Ma problemy przy sporządzaniu programu	Trudności wewnętrzne			Trudności zewnętrzne		
		ogółem	brak kompetentnych urzędników	duże koszty zlecenia opracowania	ogółem*	znalezienie kompetentnych wykonawców zewnętrznych	współpraca z konserwatorem, właścicielami
Miejska	53,3	33,3	16,7	16,7	23,3	13,3	10,0
Miejsko-wiejska	47,4	39,7	10,3	33,3	14,1	7,7	6,4
Wiejska	47,4	42,2	14,1	32,3	8,3	6,3	2,1
OGÓŁEM	48,0	40,7	13,3	31,0	11,3	7,3	4,0

* – $p < 0,05$

Opracowanie własne.

Tabela 14. Problemy przy sporządzaniu gminnego programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem makroregionów.

Odsetek gmin wskazujących na występowanie problemów i określony typ problemów (w %). N=300

Makroregion	Ma problemy przy sporządzaniu programu	Trudności wewnętrzne			Trudności zewnętrzne		
		ogółem	brak kompetentnych urzędników	duże koszty zlecenia opracowania	ogółem	znalezienie kompetentnych wykonawców zewnętrznych	współpraca z konserwatorem, właścicielami
Południowy	63,4	51,2	12,2	41,5	14,6	9,8	4,9
Północno-Zachodni	42,6	36,2	12,8	25,5	10,6	6,4	4,3
Południowo-Zachodni	28,6	25,0	7,1	21,4	10,7	7,1	3,6
Północny	42,0	34,0	12,0	22,0	10,0	6,0	4,0
Centralny	50,0	44,4	25,0	30,6	13,9	8,3	5,6
Wschodni	47,5	39,0	11,9	30,5	10,2	6,8	3,4
Mazowsze	59,0	53,8	12,8	46,2	10,3	7,7	2,6
OGÓŁEM	48,0	40,7	13,3	31,0	11,3	7,3	4,0

Opracowanie własne.

Podobnie jak w przypadku sporządzania programu, tak też w trakcie jego wdrażania o występowaniu problemów nieco częściej informowali przedstawiciele gmin miejskich. Dotyczyło to zarówno problemów finansowych, jak i formalno-prawnych, ale też współpracy z właścicielami zabytków i mieszkańcami (tabela 15). Analogiczna sytuacja wystąpiła także w odniesieniu do makroregionów. Częściej problemy zgłaszały gminy Regionu Południowego, Centralnego, Mazowieckiego i Wschodniego niż Regionu Północnego, Północno-Zachodniego i Południowo-Zachodniego, a największe różnice (na poziomie statystycznie istotnym) między tymi grupami regionów wystąpiły w przypadku problemów finansowych (tabela 16). Być może i tutaj wyjaśnienia należałoby szukać, odwołując się do poziomu zamożności gmin, albo też do wagi, jaką nadają one kwestii opieki nad zabytkami wynikającej z przywiązania do lokalnego dziedzictwa kulturowego.

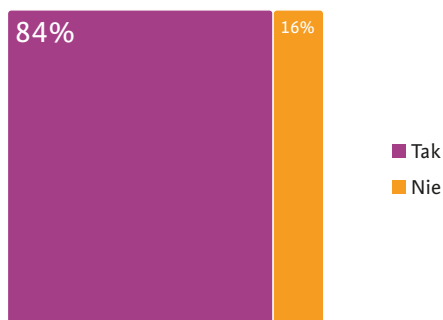
Efekty funkcjonowania gminnych programów opieki nad zabytkami

Zdaniem zdecydowanej większości badanych (84%) GPOnZ jest pomocny w realizacji zadań w zakresie ochrony zabytków, za które samorząd jest odpowiedzialny (wykres 29). W kontekście zdiagnozowanych problemów z samym dokumentem – jego

opracowaniem i wdrażaniem, warto zatem podjąć starania odgórne, aby pomóc samorządom w realizacji – ważnych i przydatnych ich zdaniem – Gminnych Programów Opieki nad Zabytkami. Niestety, badania pokazują, że spora grupa problemów, które wpływają na efektywność wdrażania gminnego programu, dotyczy bezpośrednio samego urzędu, co nakazywałoby przygotowanie działań w zakresie pomocy w organizacji prac nad GPOnZ w całym urzędzie (np. w łączeniu działań kilku wydziałów/referatów), nie tylko jednostce związanej z GPOnZ. Niewątpliwie pomoc, jaką warto zaprojektować dla samorządów, to merytoryczne wsparcie w opracowywaniu i wdrażaniu dokumentów. Co ważne, istnieje spore prawdopodobieństwo, że takie wsparcie w postaci np. wydawnictw i szkoleń będzie pozytywnie odebrane przez pracowników samorządowych, którzy uznają GPOnZ za dokument pomocny w ich pracy nad ochroną zabytków. Warto jednak zwrócić również uwagę na grupę osób, które stanowią 16% badanych, wskazujących, że GPOnZ nie jest dla nich pomocny. Na podstawie zrealizowanych badań nie można określić przyczyn takiego stanu rzeczy, jest to jednak istotna kwestia, którą warto podjąć w bardziej pogłębionych pracach badawczych.

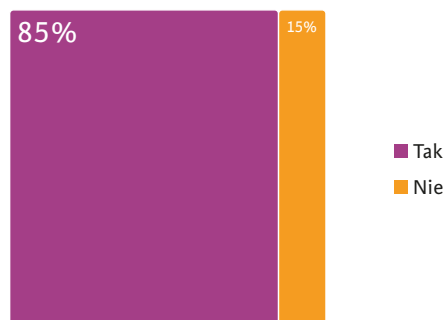
Niemal identyczny odsetek respondentów (85%) wskazuje, że wdrażanie GPOnZ w ich gminie służy poprawie stanu dziedzictwa kulturowego (wykres 30). Taka opinia dodatkowo wzmacnia tezę o konieczności kontynuowania przez właściwe

Wykres 29. Czy Pani/Pana zdaniem gminny program jest pomocny w realizacji zadań w zakresie ochrony zabytków, za które samorząd jest odpowiedzialny?



Opracowanie własne.

Wykres 30. Czy wdrażanie gminnego programu w Pani/Pana gminie służy poprawie stanu dziedzictwa kulturowego w gminie?



Opracowanie własne.

Tabela 15. Problemy przy wdrażaniu gminnego programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem typu gminy.
Odsetek gmin wskazujących na występowanie problemów i określony typ problemów (w %). N=300

Typ gminy	Ma problemy przy wdrażaniu programu	Główne rodzaje problemów			
		problemy finansowe: brak środków finansowych na realizację zadań	problemy formalno-prawne: zmieniające się, zawiłe, niezgodne z innymi aktami prawnymi przepisy	problemy organizacyjno-kadrowe: brak odpowiedzialnych za wdrażanie programu pracowników, brak współpracy w urzędzie, brak szkoleń	problemy we współpracy z właścicielami, mieszkańcami
Miejska	96,7	73,3	46,7	33,3	10,0
Miejsko-wiejska	76,9	53,8	29,5	34,6	1,3
Wiejska	81,8	67,7	37,1	33,3	1,6
OGÓŁEM	82,0	64,7	29,7	33,7	2,3

Opracowanie własne.

Tabela 16. Problemy przy wdrażaniu gminnego programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem makroregionów.
Odsetek gmin wskazujących na występowanie problemów i określony typ problemów (w %). N=300

Makroregion	Ma problemy przy wdrażaniu programu	Główne rodzaje problemów			
		problemy finansowe: brak środków finansowych na realizację zadań*	problemy formalno-prawne: zmieniające się, zawiłe, niezgodne z innymi aktami prawnymi przepisy	problemy organizacyjno-kadrowe: brak odpowiedzialnych za wdrażanie programu pracowników, brak współpracy w urzędzie, brak szkoleń	problemy we współpracy z właścicielami, mieszkańcami
Południowy	87,8	75,6	41,5	36,6	0,0
Północno-Zachodni	78,7	55,3	21,3	31,9	0,0
Południowo-Zachodni	67,9	50,0	25,0	25,0	7,1
Północny	78,0	54,0	32,0	38,0	2,0
Centralny	94,4	80,6	38,9	38,9	2,8
Wschodni	81,4	66,1	30,5	25,4	5,1
Mazowsze	84,6	71,8	17,9	41,0	0,0
OGÓŁEM	82,0	64,7	29,7	33,7	2,3

* – $p < 0,05$

Opracowanie własne.

Tabela 17. Efekty funkcjonowania gminnego programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem typu gminy. Odsetek gmin wskazujących na uzyskanie określonego efektu (w %). N=300

Typ gminy	Gminny program opieki nad zabytkami		
	jest pomocny w realizacji zadań gminy w zakresie ochrony zabytków	służy poprawie stanu dziedzictwa kulturowego w gminie	ma pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa kulturowego w rozwoju gminy
Miejska	90,0	86,7	96,7
Miejsko-wiejska	83,3	87,2	76,9
Wiejska	83,9	83,9	81,3
OGÓŁEM	84,3	85,0	81,7

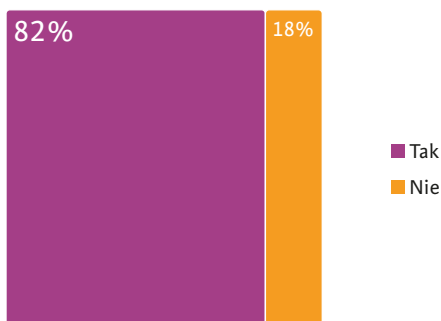
Opracowanie własne.

Tabela 18. Efekty funkcjonowania gminnego programu opieki nad zabytkami z uwzględnieniem makroregionu. Odsetek gmin wskazujących na uzyskanie określonego efektu (w %). N=300

Makroregion	Gminny program opieki nad zabytkami		
	jest pomocny w realizacji zadań gminy w zakresie ochrony zabytków	służy poprawie stanu dziedzictwa kulturowego w gminie	ma pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa kulturowego w rozwoju gminy
Południowy	87,8	90,2	80,5
Północno-Zachodni	85,1	80,9	76,6
Południowo-Zachodni	92,9	89,3	85,7
Północny	82,0	80,0	82,0
Centralny	88,9	91,7	88,9
Wschodni	79,7	84,7	84,7
Mazowsze	79,5	82,1	74,4
OGÓŁEM	84,1	85,0	81,7

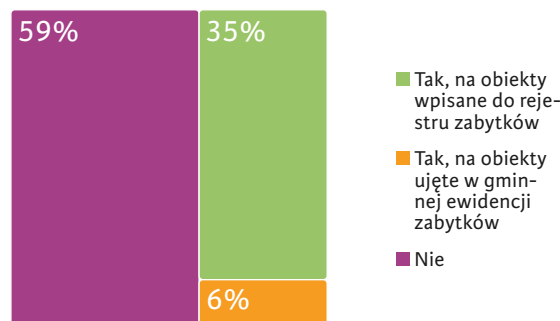
Opracowanie własne.

Wykres 31. Czy Pani/Pana zdaniem wdrażanie gminnego programu ma pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa w rozwoju gminy?



Opracowanie własne.

Wykres 32. Czy gmina udzieliła w 2019 r. dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach?



Opracowanie własne.

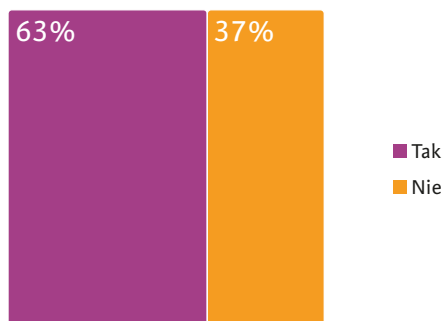
instytucje działań mających na celu pomoc dla samorządów w przygotowywaniu i wdrażaniu GPOnZ. Pracownicy samorządowi nie tylko uważają ten program za pomocny w realizacji zadań związanych z ochroną dziedzictwa, ale również za skuteczne narzędzie, pomimo wskazanych wcześniej problemów. Tak jak w przypadku analizy rozkładu odpowiedzi w poprzednim pytaniu, tak i tutaj 15% badanych uważających, że GPOnZ nie służy poprawie stanu dziedzictwa kulturowego w gminie, to wskaźnik alarmujący i wymagający pogłębionych badań w kierunku analizy przyczyn takiego stanu rzeczy.

Również bardzo podobny odsetek respondentów (82%) wskazuje, że wdrażanie GPOnZ ma pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa w rozwoju gminy (wykres 31). To pytanie wydaje się szczególnie istotne, ponieważ obrazuje świadomość powiązania dziedzictwa kulturowego z lokalnymi możliwościami rozwojowymi. Akceptacja takiej tezy ze strony władz samorządowych jest ważnym elementem racjonalnego myślenia o dziedzictwie jako o zasobie i szansie, a nie bagażu dla gminy. Tak wysoki odsetek odpowiedzi twierdzących oznacza, że gminy uwzględniają (a przynajmniej badani mają świadomość tego, że gminy powinny uwzględniać) dziedzictwo w swoich planach strategicznych nie tylko w kontekście opieki nad zabytkami, ale również rozwojowym. To z kolei powinno przekładać się na zainteresowanie rzetelnym wdrażaniem GPOnZ, z którym – jak

pokazują choćby dane prezentowane w dalszej części raportu dotyczące dotacji udzielanych w gminie na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach – jest różnie. Dlatego ważne jest, aby poziom deklaracyjny odróżnić od empirii, czyli tego, jak w rzeczywistości GPOnZ są realizowane. W związku z tym warto w przyszłości przeprowadzić gruntowne badania ewaluacyjne w zakresie pisania, realizacji oraz kontroli wdrażania gminnych programów przez samorządy.

Na ocenę efektów funkcjonowania gminnego programu opieki nad zabytkami nie miały istotnego wpływu ani typ gminy, ani makroregion (tabele 17 i 18). Należy jednak odnotować, że gminy miejskie nieco częściej uznawały program za pomocny w realizacji zadań gminy w zakresie ochrony zabytków, a także nieco częściej wyrażały przekonanie, że ma on pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa kulturowego w rozwoju gminy. Taka sytuacja wydaje się mieć związek z tym, że to właśnie te gminy przywiązywały nieco większą wagę niż inne do zawartości merytorycznej swoich programów. Jeśli chodzi o makroregiony, to można zauważyć, że regionem, w którym gminy nieco rzadziej niż inne dostrzegają pozytywne efekty programu, jest Region Mazowiecki: jedynie 74,4% gmin potwierdziło, że wpływa on pozytywnie na wykorzystanie dziedzictwa kulturowego w rozwoju gminy, a 79,5%, że jest pomocny w realizacji zadań gminy w zakresie ochrony zabytków. W tym kontekście należałoby

Wykres 33. Czy na decyzje o udzieleniu w 2019 r. dotacji konkretnym podmiotom miały wpływ ustalenia, cele i zadania zawarte w gminnym programie?



Opracowanie własne.

przypomnieć, że region ten należał do tych, w których problemy przy sporządzaniu programu pojawiały się najczęściej.

Ponad połowa gmin nie udzieliła w 2019 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach (59%) – wykres 32. Na obiekty wpisane do rejestru zabytków dotacji udzieliło 35% gmin, a na obiekty ujęte w gminnej ewidencji zabytków – 6% gmin. W praktyce nie oznacza to jednak, że gminy, które nie udzielały tego typu dotacji, nie wspierały obiektów wpisanych do rejestru zabytków, a jedynie, że w swojej polityce wobec dziedzictwa kulturowego nie korzystały z tego narzędzia. W ramach wspierania prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach gminy mają dużo szerszy wachlarz możliwości organizowania, koordynowania i animowania różnych instytucji oraz osób zainteresowanych dziedzictwem do tego, aby pozyskiwały środki z rozmaitych źródeł. Choćby w ramach działalności edukacyjnej i promocyjnej gminy, bez udzielania dotacji mogą realnie wpływać na pozyskiwanie środków przeznaczonych na rzecz omawianych prac.

Rozkład udzielonych odpowiedzi na analizowane pytanie nakazuje jednak zastanowić się nad samym narzędziem dotacyjnym. Przykłady nawet małych dotacji udzielanych przez gminy czy np. w ramach projektów „Działaj Lokalnie” lub grantów oferowanych przez Lokalne Grupy Działania pokazują, że małe

środki przeznaczone na konkretne cele, możliwe do zrealizowania przez społeczność lokalną, są dobrym narzędziem motywującym do podejmowania działań, które często wykraczają poza oferowany poziom wsparcia. Ponadto zaangażowanie społeczności lokalnej w działania na rzecz rozwoju gminy niewątpliwie buduje poczucie wspólnoty i odpowiedzialności za „małą ojczyznę”, co z kolei przekłada się na inne wymiary życia społecznego zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym. Wydaje się zatem, że tego typu dotacje powinny być częściej udzielane, jednak polityka ich przyznawania ma być przemyślana i dostosowana do możliwości organizacyjnych potencjalnych instytucji, które realizowałyby działania w ramach dotacji.

Na kolejne pytanie odpowiedzi udzielały jedynie osoby reprezentujące gminy, które udzieliły w 2019 roku dotacji (wykres 33). Dla 63% z nich na decyzję o udzieleniu w 2019 roku dotacji konkretnym podmiotom miały wpływ ustalenia, cele i zadania zawarte w GPOnZ. Odmiennego zdania było 37% badanych. Oznacza to, że przyjęty dokument stanowi ważny element w procesie podejmowania decyzji związanych z realizacją polityki zarządzania dziedzictwem.

Udzielanie dofinansowywania do prac konserwatorskich i restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach było silnie zróżnicowane w zależności od typu gminy i w mniejszym zakresie w zależności od makroregionu. Przy czym statystyczna istotność (na poziomie $p < 0,01$) wystąpiła tylko w przypadku typu gminy. Zdecydowanie częściej takiego dofinansowania udzielały gminy miejskie (63,3%), rzadziej gminy miejsko-wiejskie (51,3%), a zdecydowanie najrzadziej gminy wiejskie (33,3%). Ponadto także w gminach miejskich program opieki nad zabytkami wpływał częściej niż w gminach pozostałych na przyznaniu takiej dotacji (tabela 19). Okazało się też, że takie dofinansowanie było udzielane częściej przez gminy północno-zachodniej części kraju (tzw. Ziemi Odzyskanych), tj. Regionu Północnego, Południowo-Zachodniego i Północno-Zachodniego, a także, iż programy opieki nad zabytkami w gminach tych regionów wpływały na przyznawanie dotacji stosunkowo częściej niż w gminach pozostałych regionów (tabela 20). Powyżej opisane sytuacje, wydaje się, wyjaśniają w istotnym stopniu znacznie rzadsze podnoszenie problemów finansowych przy sporządzaniu i wdrażaniu programów opieki nad zabytkami przez gminy z regionów zachodnich. Inaczej jest jednak w przypadku gmin miejskich. O ile faktycznie rzadziej akcentowały one trudności natury finansowej w kontekście sporządzania programu, to jednak nieco częściej niż inne sygnalizowały takie trudności

Tabela 19. Dotacje udzielane przez gminy na ochronę zabytków z uwzględnieniem typu gminy (w %)

Typ gminy	Odsetek gmin, które udzieliły dotacji na ochronę zabytków w 2019 roku N=300*	Odsetek gmin, w których gminny program miał wpływ na udzielenie dotacji na zabytki N=123
Miejska	63,3	78,9
Miejsko-wiejska	51,3	60,0
Wiejska	33,3	60,9
OGÓŁEM	41,0	63,4

* – $p < 0,01$
Opracowanie własne.

Tabela 20. Dotacje udzielane przez gminy na ochronę zabytków z uwzględnieniem makroregionu (w %)

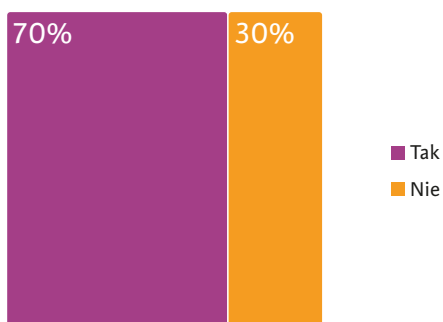
Makroregion	Odsetek gmin, które udzieliły dotacji na ochronę zabytków w 2019 roku N=300	Odsetek gmin, w których gminny program miał wpływ na udzielenie dotacji na zabytki N=123
Południowy	36,6	66,7
Północno-Zachodni	46,8	59,1
Południowo-Zachodni	50,0	78,6
Północny	52,0	69,2
Centralny	38,9	57,1
Wschodni	40,7	58,3
Mazowsze	20,5	50,0
OGÓŁEM	41,0	63,4

Opracowanie własne.

w kontekście ich wdrażania. Czy przyczyną takiej sytuacji był nagły wzrost kosztów realizacji zadań w tych gminach, czy też ich nieadekwatne oszacowanie na etapie sporządzania programu? Trudno orzec.

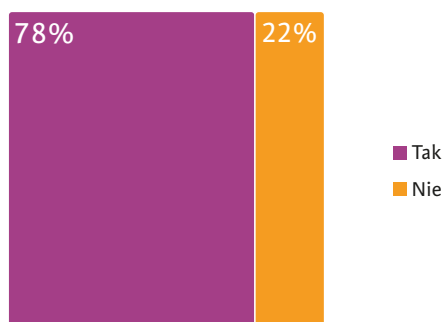
Dla sporej części gmin osobą (wydziałem/referatem) odpowiedzialną za realizację GPONZ są pracownicy (pracownik) wydziału zagospodarowania przestrzennego. Umieszczenie nadzoru nad wdrażaniem GPONZ właśnie w tym wydziale/

Wykres 34. Czy ustalenia gminnego programu są uwzględnione w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy?



Opracowanie własne.

Wykres 35. Czy ustalenia gminnego programu są uwzględniane przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego?



Opracowanie własne.

referacie może być uzasadnione z racji zakresu obowiązków pracowników. Racjonalne wydaje się zarządzanie GPOnZ przez osoby związane z zagospodarowaniem przestrzennym, które odpowiedzialne są m.in. za: sporządzenie projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, opracowanie projektów studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, prowadzenie prac nad uchwałami w sprawie zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, prowadzenie i aktualizowanie rejestrów planów miejscowych i studium oraz archiwizację dokumentacji planistycznej, współdziałanie z jednostkami administracji rządowej i samorządowej w dziedzinie planowania przestrzennego, wydawanie wypisów i wrysów ze studium planów miejscowych oraz wydawanie zaświadczeń w celu urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego, opiniowanie zamierzeń i zadań inwestycyjnych w zakresie zgodności z polityką urzędu.

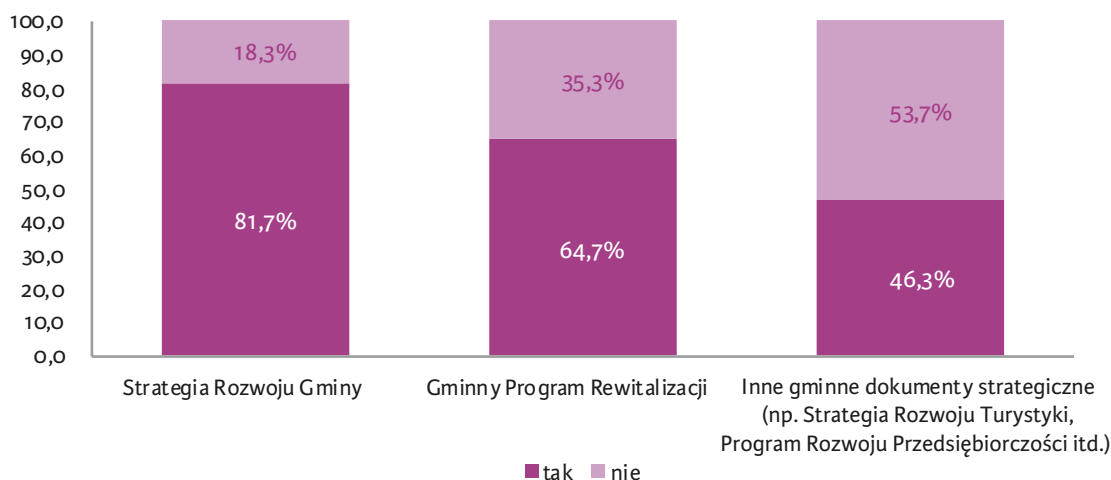
Jednak większość osób odpowiedzialnych za GPOnZ nie pracuje w tym wydziale/referacie, dlatego ważne jest, aby założenia przestrzenne pokrywały się z założeniami GPOnZ na poziomie dokumentów. Ustalenia gminnego programu są uwzględnione

w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy w 70% przypadków, natomiast 30% badanych stwierdziło, że ustalenia gminnego programu nie są uwzględnione w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, co sugeruje, że realizacja GPOnZ jest w praktyce ograniczona przez procedury przyjęte na poziomie planowania przestrzennego (wykres 34).

Taka sama sytuacja dotyczy uwzględnienia ustaleń GPOnZ przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (wykres 35). W przypadku 78% gmin GPOnZ jest uwzględniany przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, natomiast w przypadku pozostałych (22%) gminny program nie przekłada się na założenia planistyczne. W praktyce oznacza to nieuregulowaną sytuację oraz chaos w dokumentach przyjętych na poziomie gminy, który utrudnia pracę nad spójną i jasno ukierunkowaną polityką samorządową w zakresie GPOnZ.

Na sam koniec respondenci zostali poproszeni o odpowiedź na pytanie dotyczące tego, czy ustalenia gminnego programu są uwzględniane przy sporządzaniu innych dokumentów strategicznych. To ważne pytanie obrazuje spójność wizji rozwoju gminy, pokazuje, jakie narzędzia (również źródła finansowania

Wykres 36. Czy ustalenia gminnego programu są uwzględniane przy sporządzaniu innych dokumentów strategicznych?



Opracowanie własne.

pośredniego) są dostępne w zakresie celów postawionych w GPOnZ, a także poziom istotności tego dokumentu dla władz samorządowych. Dane pokazują (wykres 36), że założenia gminnego programu są uwzględniane w zdecydowanej większości Strategii Rozwoju Gmin (81,7%) i ponad połowie Gminnych Programów Rewitalizacji (64,7%). Na inne dokumenty strategiczne, np. Strategię Rozwoju Turystyki, Programy Rozwoju Przedsiębiorczości, wskazała niespełna połowa badanych (46,3%).

Ustalenia gminnych programów opieki nad zabytkami wpływały w różnym stopniu na inne programy strategiczne, zarówno w zależności od typu gminy, jak i makroregionu. Typ gminy najsilniej różnicował wpływ programu (GPOnZ) na Gminny Program Rewitalizacji ($p < 0,01$) oraz na Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego ($p < 0,05$). W obu tych przypadkach wpływ GPOnZ był potwierdzany najczęściej w gminach miejskich (odpowiednio: 83,3% i 86,7%), nieco rzadziej w gminach miejsko-wiejskich (75,6% i 85,9%), a najrzadziej w gminach wiejskich (57,3% i 72,9%). Znaczące – chociaż statystycznie nieistotne – różnice występowały również w oddziaływaniu GPOnZ na inne dokumenty strategiczne (np. Strategia Rozwoju Turystyki czy Strategia Rozwoju Przedsiębiorczości).

Oddziaływanie to było potwierdzane częściej w gminach miejskich (63,3%), a rzadziej w gminach miejsko-wiejskich (44,9%) i wiejskich (44,3%). Jak zatem widać, GPOnZ był najbardziej zsynchronizowany z innymi strategicznymi programami w gminach miejskich, a najslabiej w gminach wiejskich (tabela 21). Jeśli natomiast chodzi o makroregiony, to różnice w oddziaływaniu GPOnZ na inne programy strategiczne nie były istotne statystycznie, niemniej jednak w niektórych przypadkach między poszczególnymi makroregionami rysowały się dość wyraźnie. I tak, GPOnZ ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego był najsilniej zintegrowany w gminach Regionu Południowo-Zachodniego (75,0%) i Centralnego (75,0%), a najslabiej w gminach Regionu Mazowieckiego (59,0%). Z kolei z Miejscowymi Planami Zagospodarowania Przestrzennego był najbardziej zsynchronizowany w gminach Regionu Południowego (87,8%) i Południowo-Zachodniego (85,7%), a najmniej w gminach mazowieckich (61,5%). Spójność między GPOnZ i Strategią Rozwoju Gminy występowała zaś najczęściej w Regionie Południowym (90,2%) i Mazowieckim (87,2%), a najrzadziej w Regionie Południowo-Zachodnim (67,9%). Oddziaływanie GPOnZ na Gminny Program Rewitalizacji było natomiast najintensywniejsze w Regionie Wschodnim (72,9%) i Mazowieckim

Tabela 21. Wpływ gminnego programu opieki nad zabytkami na dokumenty strategiczne gminy z uwzględnieniem typu gminy. Odsetek gmin wskazujących na wpływ programu na inne dokumenty (w %)

N=300

Typ gminy	Odsetek gmin uwzględniających ustalenia gminnego programu w:				
	Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy	Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego**	Strategia Rozwoju Gminy	Gminny Program Rewitalizacji*	inne dokumenty strategiczne
Miejska	66,7	86,7	80,0	83,3	63,3
Miejsko-wiejska	73,1	85,9	83,3	75,6	44,9
Wiejska	69,3	72,9	81,3	57,3	44,3
OGÓŁEM	70,0	77,7	81,7	64,7	46,3

* – $p < 0,01$; ** – $p < 0,05$
Opracowanie własne.

Tabela 22. Wpływ gminnego programu opieki nad zabytkami na dokumenty strategiczne gminy z uwzględnieniem makroregionu. Odsetek gmin wskazujących na wpływ programu na inne dokumenty (w %)

N=300

Makroregion	Odsetek gmin uwzględniających ustalenia gminnego programu w:				
	Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy	Miejscowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego	Strategia Rozwoju Gminy	Gminny Program Rewitalizacji	inne dokumenty strategiczne
Południowy	70,7	87,8	90,2	68,3	51,2
Północno-Zachodni	68,1	80,9	85,1	63,8	51,1
Południowo-Zachodni	75,0	85,7	67,9	42,9	39,3
Północny	74,0	78,0	80,0	60,0	44,0
Centralny	75,0	80,6	80,6	63,9	47,2
Wschodni	69,5	72,9	78,0	72,9	47,5
Mazowsze	59,0	61,5	87,2	71,8	41,0
OGÓŁEM	70,0	77,7	81,7	64,7	46,3

Opracowanie własne.

(71,8%), a najniższe w Regionie Południowo-Zachodnim (42,9%). Wreszcie, GPONZ komponował się z innymi dokumentami strategicznymi najczęściej w gminach Regionu Południowego (51,2%) i Północno-Zachodniego (51,1%), a najrzadziej w gminach Regionu Południowo-Zachodniego (39,3%). Zasadniczo można stwierdzić, że GPONZ w różnych regionach był powiązany w większym lub mniejszym zakresie z nieco odmienną konfiguracją innych programów strategicznych (tabela 22).

Zestawienie najważniejszych wyników badań

1. Badania najczęściej przeprowadzane były z pracownikiem, który bezpośrednio jest odpowiedzialny za ochronę zabytków w urzędzie (72%). Jedynie niespełna 1/3 (27%) ankietowanych piastowała inne stanowiska (niezwiązane bezpośrednio z ochroną zabytków), natomiast zaledwie 1% badanych stanowili przedstawiciele Rady Gminy. Żaden z przeprowadzonych skutecznie wywiadów nie został

- zrealizowany z przedstawicielem najwyższego stanowiska samorządowego na poziomie gminy (wójt/burmistrz/prezydent miasta).
2. Reprezentanci gmin, którzy wzięli udział w badaniu, potwierdzili, że gmina posiada aktualny program opieki nad zabytkami (79%) lub posiadała taki program, ale stracił na aktualności w 2018 roku (21%).
 3. Największa grupa badanych wskazała, że jest to pierwszy realizowany program w gminie (39%), a ¼ badanych, że jest to drugi z kolei program (25%). Dla 7% gmin to trzeci z kolei program, natomiast dla 2% – aż piąty. Zwraca uwagę fakt, że aż 27% badanych nie wie, który to kolejny program, co jest o tyle zastanawiające, że wywiady zostały przeprowadzone z osobami odpowiedzialnymi za jego realizację.
 4. Zdecydowana większość (98%) badanych wskazała, że gmina posiada ewidencję zabytków. Jedynie 2% badanych stwierdziło, że gmina jej nie posiada.
 5. Niemal wszyscy respondenci (95%) stwierdzili, że ewidencja zabytków stanowiła podstawę do opracowania GPOnZ. Jedynie 5% badanych uznało, że ewidencja zabytków nie stanowiła podstawy do opracowania GPOnZ.
 6. Niemal połowa badanych (44%) wskazała, że GPOnZ dla gminy, w której pracują, został opracowany przez firmę zewnętrzną. Zdecydowanie rzadziej badani (28%) stwierdzili, że był to pracownik/pracownicy Urzędu Gminy (miasta), osoba fizyczna niebędąca pracownikiem gminy (26%) lub pracownik/pracownicy jednostek podległych Urzędowi Gminy (miasta) (2%).
 7. Jedynie w ¼ przypadków konsultacje społeczne GPOnZ na etapie sporządzania programu zostały podjęte. Spośród wszystkich badanych 23% wskazało, że takie konsultacje były prowadzone przed przystąpieniem do sporządzania programu oraz w trakcie, natomiast 2% badanych uznało, że konsultacje społeczne były prowadzone po sporządzeniu dokumentu. Spośród pozostałych badanych 28% nie potrafiło odpowiedzieć na to pytanie (odpowiedź nie wiem, trudno powiedzieć), a aż 47% wskazało, że konsultacje społeczne nie były prowadzone.
 8. W zdecydowanej większości (96%) gminne programy uzyskały pozytywną opinię konserwatora zabytków (lub kierownika odpowiedniej terytorialnie Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków). Jedynie 4% badanych wskazało na brak takiej opinii.
 9. Ponad połowa badanych uznała, że przy tworzeniu programu (lub SIWZ/OPZ) brano pod uwagę zalecenia istniejących poradników i wytycznych dotyczących zawartości GPOnZ. Dla 56% badanych materiały te były zdecydowanie wykorzystywane podczas tworzenia programu (lub SIWZ/OPZ). Raczej przekonanych o wykorzystaniu istniejących poradników i wytycznych było 19%. Wśród wszystkich badanych jedynie 2% stwierdziło, że takie materiały nie były wykorzystywane, a niespełna 1/4 z nich nie potrafiła odpowiedzieć na zadane pytanie (odpowiedź: nie wiem) (23%).
 10. Badania wykazują, że GPOnZ w bardzo wysokim stopniu zawierają charakterystykę zasobów dziedzictwa kulturowego, przy czym najczęściej dotyczy to zabytków nieruchomości (96,3%) oraz dziedzictwa archeologicznego (90,3%). Nieco rzadziej, zdaniem respondentów, programy zawierają charakterystykę zabytków ruchomych (73%), natomiast dziedzictwo niematerialne zostało zaprezentowane jedynie w nieco ponad połowie gminnych programów jednostek samorządowych reprezentowanych przez badanych (54%). Zdecydowana większość osób (85%) uznała, że GPOnZ osiąga ustawowe cele, natomiast jedynie 2% badanych wskazało odpowiedź przeciwną. Dla 13% spośród nich odpowiedź na tak zadane pytanie nie była oczywista i nie potrafili ocenić stanu faktycznego.
 11. Włączenie problemów ochrony zabytków do systemu zadań strategicznych, wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, to zdaniem 96% badanych cel realizowany przez GPOnZ, w tym dla 69% jest to cel ważny albo bardzo ważny. Równie często realizowanym celem jest uwzględnienie uwarunkowań ochrony zabytków, w tym krajobrazu kulturowego i dziedzictwa archeologicznego, łącznie z uwarunkowaniami ochrony przyrody i równowagi ekologicznej. Aż 97% badanych uznało, że cel ten jest realizowany przez GPOnZ. Jedynie 2% badanych stwierdziło, że cel „zahamowanie procesów degradacji zabytków i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania” nie jest realizowany. W opinii aż 88% badanych to cel ważny lub bardzo ważny. Dokładnie taki sam odsetek GPOnZ realizuje cel w zakresie wyeksponowania poszczególnych zabytków oraz walorów krajobrazu kulturowego (98%). Często realizowanym celem w GPOnZ jest zwiększanie atrakcyjności zabytków na potrzeby społeczne, turystyczne i edukacyjne oraz wspieranie inicjatyw sprzyjających wzrostowi środków finansowych na opiekę nad zabytkami (98%). Zdaniem badanych, określenie warunków współpracy z właścicielami zabytków, eliminujących sytuacje konfliktowe związane z wykorzystaniem tych zabytków, jest celem realizowanym przez 93% GPOnZ.
 12. Według badanych, cel: podejmowanie przedsięwzięć umożliwiających tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami realizowany jest przez 90% GPOnZ, w tym dla 36% badanych jest to cel ważny lub bardzo ważny, a dla 35% raczej nieważny lub zupełnie nieważny. Aż 18% badanych nie potrafiło jednoznacznie ocenić, czy to cel ważny, czy nieważny.

13. Równo 2/3 badanych określiło, że GPOnZ posiada wskaźniki umożliwiające zobiektywizowaną ocenę realizacji przyjętych działań i zadań, a 1/3 uznała, że programy nie posiadają takich wskaźników.
14. Zdaniem 68% respondentów GPOnZ zawierają warunki i sposób finansowania zaplanowanych działań, a niemal 1/3 badanych stwierdziła, że gminne programy nie zawierają takich informacji. Jeszcze mniejszy odsetek respondentów (44%) wskazał, że GPOnZ posiada harmonogram realizacji zaplanowanych działań i zadań, a ponad połowa badanych (56%), że przyjęty w ich gminie dokument nie posiada takiego opisu.
15. Jedynie 39% badanych wskazało, że raport sprawozdawczy został przygotowany przez władzę samorządową po dwóch latach od jego uchwalenia, natomiast 41% respondentów stwierdziło, iż taki raport nie został przygotowany. Co piąty badany nie umiał jednoznacznie odpowiedzieć na tak zadane pytanie.
16. Rozkład odpowiedzi na pytanie dotyczące tego, kto w gminie jest bezpośrednio odpowiedzialny za realizację zadań GPOnZ wraz z uzupełnieniami, o jakie respondenci wskazujący inny wydział (40%) zostali poproszeni, opisuje sytuację organizacyjną w Urzędach Gmin. Najczęściej osobą odpowiedzialną za GPOnZ jest pracownik ds. ochrony zabytków (samodzielne stanowisko) (49%). W kafeterii odpowiedzi znalazł się wydział ds. architektury i urbanistyki, który został wskazany przez 6% badanych, oraz miejski konserwator zabytków (wskazany przez 5% badanych). Analiza zaprezentowanych w tabeli powyżej wypowiedzi respondentów wskazuje ponadto na niewielką ich wiedzę dotyczącą kompetencji w zakresie realizacji gminnego programu. Wśród wypowiedzi znajdujemy np. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków czy Powiatowy Konserwator Zabytków. Świadczy to o niewiedzy respondentów w analizowanym zakresie. Taki stan rzeczy może z kolei istotnie wpływać również na tak znaczące zróżnicowanie wskazywanych wydziałów i referatów.
17. Problemy podczas sporządzania gminnego programu występowały w niespełna połowie badanych gmin (48%). Co bardzo interesujące, spośród problemów wymienionych w kafeterii odpowiedzi najczęściej wskazywano problem dużych kosztów zleczonych opracowań (62%), a także brak kompetentnych wykonawców opracowania w gminie (17%) oraz trudności w znalezieniu kompetentnych wykonawców zewnętrznych opracowania (14%). Na inne problemy zwróciło uwagę 16% przedstawicieli badanych gmin. Zestawienie odpowiedzi udzielanych przez osoby zaznaczające w ankiecie opcję „inne” wskazuje, że najważniejszymi problemami są te związane z organizacją pracy i administracją w urzędzie (w tym m.in. brak czasu, brak odpowiedniej dokumentacji, cedowanie na pracownika, deficyty kadrowe, finansowe, gromadzenie dokumentacja, procedury sporządzania dokumentu). Drugim problemem często wskazywanym przez respondentów jest współpraca i komunikacja z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wśród odpowiedzi pojawiły się również problemy we współpracy z właścicielami obiektów i ogólnie problemy z zabytkami archeologicznymi.
18. Kolejne pytanie dotyczące problemów z programem gminnym dotyczyło jego wdrażania. Respondenci w znakomitej większości wskazali, że w ich gminach problemy we wdrażaniu GPOnZ były lub są obecne (82%).
19. Najczęściej wskazywanymi problemami/zagrożeniami we wdrażaniu GPOnZ są zdaniem respondentów te związane z finansami (brak środków finansowych na realizację zadań występuje w 79% gmin). W dalszej kolejności problemy dotyczą: braku wiedzy i szkoleń nt. opracowywania i wdrażania GPOnZ (26%), zawichości/interpretowalności przepisów (21%), często zmieniających się przepisów (19%), braku pracowników odpowiedzialnych za ochronę zabytków w urzędzie (13%), niezgodności przepisów związanych z ochroną zabytków w różnych aktach prawnych (11%), braku koordynatora ds. wdrażania gminnego programu (7%) oraz słabej współpracy pomiędzy wydziałami urzędu (2%). 8% badanych wskazało inne problemy, opisane poniżej. Warto zwrócić uwagę, że również w danych opisujących odpowiedzi na to pytanie, znaczący odsetek odpowiedzi dotyczy spraw związanych z zarządzaniem i organizacją w samym urzędzie. Brak pracowników, słaba współpraca pomiędzy wydziałami urzędu oraz brak koordynatora ds. GPOnZ, stanowiące 22% odpowiedzi, to zaraz po problemach finansowych (których nie można jednoznacznie oddzielić również od problemów urzędu) i braku wiedzy/szkoleń z tego zakresu najczęściej wskazywana kategoria problemowa we wdrażaniu GPOnZ.
20. Zdaniem zdecydowanej większości badanych (84%) GPOnZ jest pomocny w realizacji zadań w zakresie ochrony zabytków, za które samorząd jest odpowiedzialny. Niemal identyczny odsetek respondentów (85%) wskazuje, że wdrażanie GPOnZ w ich gminie służy poprawie stanu dziedzictwa kulturowego. Również bardzo podobny odsetek respondentów (82%) twierdzi, że wdrażanie GPOnZ ma pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa w rozwoju gminy.
21. Ponad połowa gmin nie udzieliła w 2019 roku dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytkach (59%). Na obiekty wpisane do rejestru zabytków dotacji udzieliło 35% gmin, a na obiekty ujęte w gminnej ewidencji zabytków – 6% gmin.

22. Dla 63% z nich na decyzję o udzieleniu w 2019 roku dotacji konkretnym podmiotom miały wpływ ustalenia, cele i zadania zawarte w GPOnZ. Odmiennego zdania było 37% badanych. Oznacza to, że przyjęty dokument stanowi ważny element w procesie podejmowania decyzji związanych z realizacją polityki zarządzania dziedzictwem.
23. Ustalenia gminnego programu są uwzględnione w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy w 70% przypadków, natomiast 30% badanych stwierdziło, że nie są.
24. W przypadku 78% gmin GPOnZ jest uwzględniany przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, natomiast w przypadku 22% – nie jest.
25. Założenia gminnego programu są uwzględniane w zdecydowanej większości Strategii Rozwoju Gmin (81,7%) i ponad połowie Gminnych Programów Rewitalizacji (64,7%). Na inne dokumenty strategiczne, np. Strategia Rozwoju Turystyki, Programy Rozwoju Przedsiębiorczości, wskazała niespełna połowa badanych (46,3%).
26. W badaniach uczestniczyli przedstawiciele różnych typów gmin ze wszystkich województw i makroregionów. Przy czym najsilniej reprezentowane były gminy wiejskie – 64%, a najsłabiej gminy miejskie – 10%. Gminy miejsko-wiejskie stanowiły zaś 26%.
27. W przypadku większości analizowanych aspektów GPOnZ ani typ gminy, ani makroregion nie były czynnikami różnicującymi na poziomie statystycznej istotności. Jednakże ich wpływ na niektóre kwestie, szczególnie wpływ typu gmin, był znaczący.
28. I tak, w trakcie tworzenia GPOnZ konsultacje społeczne z mieszkańcami były przeprowadzane znacznie częściej w gminach miejskich niż w gminach pozostałych. W GPOnZ gmin miejskich częściej też charakteryzowane były zasoby dotyczące zabytków ruchomych oraz dziedzictwa niematerialnego, a także większą wagę przywiązywano do takich celów ustawowych, jak współpraca z właścicielami zabytków oraz tworzenie miejsc pracy związanych z opieką nad zabytkami, a mniejszą – do włączenia kwestii ochrony zabytków do strategii wynikających z koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju. Należy też odnotować, że w znacznie mniejszym stopniu znaczenie zwiększania atrakcyjności zabytków i pozyskiwania środków na ich ochronę podkreślano z kolei w GPOnZ gmin wiejskich. Różnie też były w poszczególnych gminach akcentowane niektóre mechanizmy kontroli wdrażania GPOnZ. W gminach miejskich częściej sporządzano po dwóch latach od uchwalenia programu sprawozdania z jego realizacji, a także określano harmonogram realizacji działań i zadań. Z kolei

w gminach wiejskich znacznie częściej powoływano specjalistyczne komórki/stanowiska odpowiedzialne za realizację zadań, a znacznie rzadziej sporządzano sprawozdania. Gminy miejskie najczęściej, a gminy wiejskie najrzadziej sygnalizowały też problemy przy sporządzaniu GPOnZ o charakterze zewnętrznym (współpraca z konserwatorami i właścicielami zabytków oraz znalezienie kompetentnych wykonawców zewnętrznych). Ponadto gminy miejskie znacznie rzadziej niż pozostałe podnosiły w tym kontekście kwestię dużych kosztów zlecenia opracowania. One też znacznie częściej informowały o różnych problemach przy wdrażaniu GPOnZ: problemach finansowych (braku środków na realizację zadań), formalno-prawnych (zmieniające się, zawite przepisy), dotyczących współpracy z właścicielami i mieszkańcami, ale też częściej potwierdzały, że GPOnZ jest pomocny w realizacji zadań gminy w zakresie ochrony zabytków i ma pozytywny wpływ na wykorzystanie dziedzictwa kulturowego w rozwoju gminy. GPOnZ w gminach miejskich były także częściej niż w pozostałych zintegrowane z innymi strategicznymi programami, w szczególności z Gminnym Programem Rewitalizacji, Miejscowymi Planami Zagospodarowania Przestrzennego oraz innymi dokumentami strategicznymi typu: Strategia Rozwoju Turystyki czy Program Rozwoju Przedsiębiorczości. Należy też dodać, że gminy miejskie najczęściej, a gminy wiejskie najrzadziej udzielały dofinansowania na prace konserwatorskie i restauracyjne lub roboty budowlane przy zabytkach, a istotny wpływ na to miał GPOnZ.

29. W porównaniu z typem gminy, znacznie mniejszy wpływ na analizowane kwestie miał makroregion. Jednak w kilku przypadkach różnice między niektórymi makroregionami były znaczące. I tak, największą wagę do celów ustawowych przywiązywano w Regionie Południowym, a zdecydowanie mniejszą w Regionie Północno-Zachodnim. W różnych regionach stosowano odmienne mechanizmy kontroli wdrażania GPOnZ: w Regionie Południowym i Południowo-Zachodnim częściej niż w regionach pozostałych określano wskaźniki pozwalające zobiektywizować ocenę realizacji przyjętych działań, sporządzano po dwóch latach sprawozdania z realizacji programu oraz tworzone specjalistyczne komórki/stanowiska odpowiedzialne za realizację, z kolei w Regionie Północno-Zachodnim, Północnym i Wschodnim częściej ustalano warunki i sposoby finansowania zaplanowanych działań. W regionach obejmujących tzw. Ziemię Odzyskane, tj. w Rejonie Północnym, Północno-Zachodnim i Południowo-Zachodnim znacznie rzadziej sygnalizowano problemy przy sporządzaniu GPOnZ, w tym przede wszystkim te związane z dużymi kosztami zlecenia opracowania wykonawcom zewnętrznym. Regiony te także rzadziej zgłaszały problemy przy

wdrażaniu programu, w tym przede wszystkim problemy finansowe (brak środków na realizację zadań), ale też częściej niż pozostałe udzielały dofinansowania na prace konserwatorskie, restauracyjne i roboty budowlane przy zabytkach, na które miał wpływ przyjęty GPOnZ. Wreszcie, w poszczególnych regionach GPOnZ były w różnym zakresie powiązane z innymi strategicznymi programami. I tak,

ze Strategią Rozwoju Gminy GPOnZ był najbardziej zintegrowany w Regionie Południowym, Mazowieckim i Północno-Zachodnim. Z kolei ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy – w Regionie Południowo-Zachodnim, Centralnym i Północnym, a z Gminnym Programem Rewitalizacji – w Regionie Wschodnim. □

Bibliografia

Błystok T., Fortuna-Marek A., Jagielska E., Liżewska I., Oszczanowska B., Welc-Jędrzejewska J., *Gminny program opieki nad zabytkami. Poradnik metodyczny*, NID, s. 14, <https://www.nid.pl/upload/iblock/5b9/5b-969b15ceca07b4ed33ae2020cde48e.pdf> [dostęp: 21.11.2019].
<https://samorzad.nid.pl/publikacje/ochrona-zabytkow-i-opieka-nad-zabytkami-w-samorzadzie-gminnym-raport-z-realizacji-badania/> [dostęp: 29.11.2021].

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, rozdział 8 art. 87.1. pkt 2.

Polskie Towarzystwo Ewaluacyjne, <http://pte.org.pl/o-ewaluacji/> [dostęp: 17.11.2019].

Rola dziedzictwa w dokumentach strategicznych gmin – wiedza i świadomość kluczowych urzędników gminnych

Aleksandra Chabiera – Narodowy Instytut Dziedzictwa

Zarządzanie dziedzictwem lokalnym to zadanie spoczywające na barkach gminy. Tę rolę wyznacza nie tylko prawodawstwo, określając samorządowe kompetencje z zakresu ochrony zabytków, ale też fakt, iż to właśnie samorząd tworzy kierunki rozwoju gminy, wdraża i monitoruje zaplanowane strategie – a zatem określa miejsce, jakie w rozwoju lokalnym ma mieć dziedzictwo. W systemie ochrony zabytków samorząd występuje w podwójnej roli – jako organ administracji publicznej, wykonujący określone zadania związane z ochroną zabytków, oraz jako właściciel zabytków, na którym spoczywa obowiązek opieki nad nimi.

Wskali kraju to dla zasobu zabytkowego ważna rola – szacuje się, że samorzady są właścicielami ponad 17% zabytków wpisanych do rejestru, co stawia je na trzecim miejscu. Natomiast ponad 25% zabytków to własność Kościołów i związków wyznaniowych, a ponad 19% – własność prywatna [NID, 2017, s. 51]¹. Z kolei rola zarządcza względem terytorium gminy wyznacza samorządom obowiązki związane z zarządzaniem gminą, a zatem także całością zasobu dziedzictwa lokalnego (niezależnie od własności czy rodzaju dziedzictwa) i jego roli w rozwoju lokalnym.

Rola samorządu gminnego w ochronie zabytków jest określona głównie ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. 2014 poz. 1446 z późn. zm.), w której zadania organów administracji publicznej to:

1. zapewnienie warunków (prawnych, organizacyjnych i finansowych) do trwałego zachowania zabytków, ich zagospodarowania i utrzymania;
2. zapobieganie zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek na wartości zabytków;
3. udaremnianie niszczenia i niewłaściwego korzystania z zabytków;
4. przeciwdziałanie kradzieży, zaginięciu lub nielegalnemu wywozowi zabytków za granicę;
5. kontrola stanu zachowania i przeznaczenia zabytków;
6. uwzględnianie zadań ochronnych w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz przy kształtowaniu środowiska.

¹ Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomości w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C), Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017, s. 51.

Zadaniami gminy wyznaczanymi przez ustawę o ochronie zabytków jest też prowadzenie gminnej ewidencji zabytków oraz tworzenie parku kulturowego (jednej z dwóch form ochrony zabytków, obok ustalenia ochrony w planie miejscowym, które są w kompetencji gminy²). Istotnym zadaniem gminy jest tworzenie (i wdrażanie) Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami (Art. 87 ustawy) – a to dokument strategiczny, w którym gmina planuje kierunki działań względem zabytków na cztery lata obowiązywania programu.

Ujęcie ochrony zabytków w planowaniu przestrzennym jako zadania gminy znajduje oczywiście odzwierciedlenie w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Na gminie spoczywa obowiązek uwzględnienia i określenia stanu dziedzictwa kulturowego i zabytków w tworzonym obowiązkowo studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy (Dz.U. 2016 poz. 778 art. 10 i 11)³ oraz przedstawienia zasad ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków, w tym krajobrazów kulturowych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. 2016 poz. 778 art. 15 i 17)⁴ – czyli w dokumencie określającym politykę przestrzenną gminy. Zarówno w studium, jak i w planie miejscowym musi być ujęta ochrona zabytków uwzględnionych w gminnej ewidencji zabytków oraz

² Jednocześnie gmina – w roli właściciela zabytku – może wystąpić do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o jego wpis do rejestru zabytków, będącego jedną z form ochrony.

³ Dodać należy, że wymóg zaopiniowania treści studium przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków ma na celu zapewnienie odpowiedniej jakości merytorycznej ochrony zabytków w jego zapisach.

⁴ Uzgodnienie projektu planu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w zakresie kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu ma zapewnić odpowiednią ochronę dziedzictwa w zapisach planu miejscowego.

parków kulturowych (co z kolei określa ustawa o ochronie zabytków (Art. 19 ustawy).

Z kolei Ustawa o samorządzie gminnym (Dz.U. 2016 poz. 446 z późn. zm.), wśród zadań własnych gminy wymienia sprawy związane z ochroną zabytków i opieki nad nimi (Art. 7 ustawy). Jednocześnie Art. 6 wskazuje ogólny zakres działań gminy, czyli wszystkie sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym, a taką też jest dziedzictwo kulturowe. Ta sama ustawa wskazuje jako zadanie gminy opracowywanie programów rozwoju (Art. 18 i 30 ustawy)⁵.

Najbardziej istotny dla ochrony zabytków (i określenia ich roli w gminie) dokument programujący rozwój gminy to Gminny Program Opieki nad Zabytkami. Niestety, wskazać trzeba na ważny problem, jakim jest niskie znaczenie przypisywane przez samorządy temu dokumentowi. Kontrola NIK w 2015 roku wykazała, że jedynie 30% kontrolowanych gmin posiadało aktualne programy. Wynika to między innymi z zaniedbań w prowadzeniu gminnej ewidencji zabytków, na podstawie której tworzony jest gminny program. Zależnie od województwa GEZ brakuje w 20–72% skontrolowanych gmin [NIK, 2015, s. 10–12, por. Adamiak i Charycka, 2015, s. 70]. Pogłębione badania dziesięciu gminnych programów wykazały, że siedem z nich nie zawierało wymiernych wskaźników ich realizacji [NIK, 2015, s. 12]. Faktem jest jednak, że kontrolą objęto jedynie po cztery gminy z sześciu województw [NIK, 2015, s. 6]. Dodatkowo przeprowadzono badanie ankietowe w 183 gminach z badanych województw, dotyczące m.in. przyczyn nieprzyjmowania gminnych programów (wśród nich aktualny program posiadało 45 gmin, a 34 gminy były w trakcie jego opracowywania). Główną wskazywaną przyczyną (43 gminy) był brak środków finansowych. Szesnaście z tych gmin nie prowadzi GEZ, a pięć nie widzi potrzeby opracowania programu [NIK, 2015, s. 66–67].

Niski poziom realizacji obowiązkowych zadań prowadzenia GEZ i tworzenia Gminnych Programów Opieki nad Zabytkami potwierdziło w 2019 roku zrealizowane w ramach badań statystyki publicznej (na pełnej populacji gmin) badanie GUS „Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami w samorządzie gminnym”. Wyniki pokazały, że GEZ jest prowadzony w 1875 gminach (około 76% gmin polskich). Poza tym 422 gminy w czasie badania były w trakcie sporządzania GEZ, a 180 nie przystąpiło do tego zadania [GUS, 2020, s. 18]. Największy odsetek gmin

posiadających GEZ zanotowano w województwie opolskim (87,3%), a najmniejszy w lubuskim (41,5%) [GUS, 2020, s. 14]. Z kolei Gminny Program Opieki nad Zabytkami posiada nieco ponad 32% gmin (794 spośród 2477 gmin w Polsce). Aż 1022 gminy (ponad 41%) nie przystąpiły do jego sporządzania [GUS, 2020, s. 47]. Badanie to pokazało, że problem jest głębszy, niż wskazywałyby wyniki wcześniejszych badań, prowadzonych na niepełnej populacji gmin⁶.

Właściwie utworzony Gminny Program Opieki nad Zabytkami jest bowiem dokumentem określającym działania gminy wobec jej zasobów dziedzictwa – gmina w programie szczegółowo opisuje zasób dziedzictwa, potrzebne działania wynikające z wymogu ochrony i opieki nad zabytkami oraz planuje cele do realizacji – prace remontowe, inwestycyjne, działania promujące, edukacyjne, słowem – zakres wykorzystania dziedzictwa w rozwoju gminy. W wielu przypadkach okazuje się, że Gminny Program Opieki nad Zabytkami jest bardzo ważnym dokumentem programowym z punktu widzenia działań rewitalizacyjnych – wyznaczone przez gminy obszary zdegradowane przeznaczone do rewitalizacji to często obszary z dużym nagromadzeniem obiektów zabytkowych. Jego jakość i odpowiednie zapisy celów i działań stają się kluczowe [Kułaczkowska, 2018, s. 10–19].

Badanie GUS z roku 2019 wykazało, że wśród gmin, które posiadają GPOnZ (794), najczęściej występującym celem programu jest zahamowanie procesów degradacji zabytków i doprowadzenie do poprawy stanu ich zachowania (wskazywały nań 602 gminy). Inne cele dotyczyły ochrony zabytków i zwiększania ich potencjału turystycznego, społecznego, edukacyjnego oraz pomnażania środków na inwestycje (587 gmin). Ekspozowanie obiektów czy włączenie ochrony zabytków do zadań strategicznych, zasady współpracy z właścicielami i przedsięwzięcia związane z tworzeniem miejsc pracy także były wskazywane jako cele ujmowane w gminnych programach opieki [GUS, 2020, s. 55].

Jednak to w dokumentach rozwojowych gminy powinna się objawiać rola dziedzictwa wyznaczona mu przez społeczność lokalną. Strategia rozwoju czy inne, jak choćby strategia rozwoju turystyki, to dokumenty, w których (zależnie od zasobu posiadane-go przez gminę) powinny się pojawiać – i często pojawiają – zapisy odnośnie do dziedzictwa. Co istotne, zasoby zabytkowe (rzadziej w powiązaniu z dziedzictwem niematerialnym) częściej pojawiają

⁵ Ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. 2006 Nr 227 poz. 1658) wskazuje samorząd gminny jako jeden z organów prowadzących politykę rozwoju.

⁶ Badanie Klon/Jawor wykazało, że Gminne Programy Opieki nad Zabytkami posiadało 48% miast, gmin i starostw (w tym jedynie 40% wśród badanych gmin wiejskich): *Działania organizacji pozarządowych oraz samorządów w obszarze dziedzictwa kulturowego...*, s. 73.

Tabela 1

	Respondent					
	kierownik GOK		wójt		ogółem	
	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie
Tak	68	73,1%	41	83,7%	109	76,8%
Nie	9	9,7%	4	8,2%	13	9,2%
Nie wiem	16	17,2%	4	8,2%	20	14,1%
Ogółem	93	100,0%	49	100,0%	142	100,0%

Tabela 2

	Respondent					
	kierownik GOK		wójt		ogółem	
	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie
a. Lokalne zabytki	67	98,5%	37	90,2%	104	95,4%
b. Tradycyjne produkty (np. wyroby rzemieślnicze, spożywcze)	38	55,9%	24	58,5%	62	56,9%
c. Tradycje i zwyczaje (np. muzyka, bajki)	38	55,9%	22	53,7%	60	55,0%
Inne	4	5,9%	3	7,3%	7	6,4%
Ogółem	68	100,0%	41	100,0%	109	100,0%

Pytanie wielokrotnego wyboru, dlatego suma wartości bezwzględnych oraz suma % z N w kolumnie nie sumują się do liczby respondentów oraz 100%. Tabela pokazuje dane w podziale na odpowiedzi udzielane przez kierowników GOK, wójtów oraz wartość ogółem sumującą odpowiedzi obu typów respondentów. Tabelę można czytać kolumnami, analizując odpowiedzi w obrębie kategorii respondenta (np. jaki odsetek kierowników GOK zaznaczył daną odpowiedź? Która z odpowiedzi była wybierana przez kierowników GOK najczęściej, a która najrzadziej?) oraz wierszami, porównując odsetek wskazań na daną odpowiedź przez kierowników GOK i wójtów (np. dla której grupy respondentów ważniejsza była dana odpowiedź?).

się w części diagnostycznej – wskazywane są jako ważny zasób gminy, a w SWOT jako jedna z mocnych stron. Z kolei ich niezadawalający stan techniczny często wskazywany jest w analizie SWOT jako słaba strona. Rzadsze jest wyznaczanie celów strategicznych związanych z wykorzystaniem dziedzictwa w rozwoju, zwłaszcza dziedzictwa niematerialnego. Cele operacyjne – opisane zadania z ramami czasowymi, kosztami, sposobami realizacji – spotykane są w sumie najrzadziej. Sytuacja ta odnosi się zarówno do ogólnej strategii rozwoju gmin, jak i do dokumentów programujących rozwój w konkretnym aspekcie, np. strategii rozwoju turystyki. Przykładowo w sytuacji, gdy gmina silny akcent kładzie na rozwój

turystyki kulturowej, oprócz istotnych inwestycji powinna przeemyśleć zaplanowanie odpowiednich instrumentów wsparcia dla przedsiębiorców w powiązanych branżach (np. rolnictwo tradycyjne, rzemiosło), rozwijać współpracę z podmiotami w tej branży czy planować działania promocyjne.

W badaniu kluczowych urzędników gminnych postanowiono sprawdzić, czy i jak zapisy dokumentów strategicznych uwzględniały dziedzictwo w rozwoju gospodarczym.

Na pytanie, czy gmina wskazuje w uchwalonych dokumentach strategicznych elementy dziedzictwa lokalnego jako potencjał do wykorzystywania w rozwoju gospodarczym, zdecydowana

Tabela 3

	Respondent					
	kierownik GOK		wójt		ogółem	
	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie
W turystyce	48	90,6%	29	96,7%	77	92,8%
W rolnictwie, rzemiośle	24	45,3%	12	40,0%	36	43,4%
W edukacji	39	73,6%	19	63,3%	58	69,9%
W przemysłach kreatywnych	11	20,8%	7	23,3%	18	21,7%
W nieruchomościach i budownictwie	23	43,4%	7	23,3%	30	36,1%
W kulturze	42	79,2%	21	70,0%	63	75,9%
W innych (jakich?)	2	3,8%	0	,0%	2	2,4%
Ogółem	53	100,0%	30	100,0%	83	100,0%

większość badanych wójtów i kierowników GOK odpowiadała twierdząco (odpowiednio – niemal 77% i 73%). Tylko 8% wójtów nie wiedziało, jaka jest sytuacja w ich gminie, natomiast wśród kierowników GOK tak odpowiadających było nieco ponad 17%.

Najczęściej respondenci wskazywali zabytki jako element dziedzictwa będący potencjałem do wykorzystania w rozwoju gospodarczym ujętym w dokumentach strategicznych – średnio ponad 95% z nich. Tradycyjne produkty oraz zwyczaje miały w zasadzie tyle samo wskazań – nieco ponad połowa respondentów wskazywała na nie jako na wymieniany w dokumentach strategicznych potencjał do wykorzystania. Wysoka liczba wskazań zabytków jako ujmowanych rozwojowo w strategiach może mieć swoje potwierdzenie w fakcie, że najczęściej podejmowanymi w gminach działaniami względem dziedzictwa są konserwacja, utrzymanie i zabezpieczanie zabytków, a także dotacje na takie prace [Adamiak i Charycka, 2015, s. 70-71]. Wskazywałoby to na postrzeganie przez gminy nakładów na zabytki jako inwestycji, co jest kluczową zmianą w stosunku do sytuacji sprzed 10 lat⁷.

Nie zaskakiwały odpowiedzi respondentów na pytanie, w jakich dziedzinach gospodarki gmina ujmuje wykorzystanie dziedzictwa do rozwoju gospodarczego. Najwięcej wskazań miały

tu odpowiednio: turystyka (prawie 93%), kultura (niemal 76%) i edukacja (niemal 70%). Nieco mniej wskazań miało rzemioło i rolnictwo (około 43%) oraz nieruchomości i budownictwo (około 36%). Najmniej wskazań miały przemysły kreatywne (prawie 22%). W badaniu Klon/Jawor edukacja i promocja dziedzictwa były wskazywane jako drugie najczęściej realizowane przez gminy działania wobec dziedzictwa. W badaniu tym edukację i promocję należy rozumieć jako zestaw działań związanych z kulturą i turystyką – m.in. wydawanie publikacji, tworzenie ścieżek edukacyjnych, organizowanie wydarzeń [Adamiak i Charycka, 2015, s. 70-71]. Wynikałoby z tego, że zabytki, a zwłaszcza ich zachowanie i ochrona, są postrzegane jako kluczowy obowiązek gminy względem dziedzictwa, a związek dziedzictwa z tworzeniem oferty kulturalnej dla mieszkańców i z turystyką jest dla gmin oczywisty.

Ostatnie, ale nie najmniej ważne w badaniu lokalnych władz, dotyczącym ujęcia dziedzictwa w dokumentach strategicznych, było pytanie o narzędzia wsparcia przedsiębiorczości z nim związane, które gmina w tych dokumentach wskazuje. Ponad połowa badanych odpowiadała, że takimi narzędziami zapisanymi w dokumentach są inwestycje w infrastrukturę turystyczną (55,6%), promocja (około 54%), planowanie ładu przestrzennego, rozumianego nie tylko jako tworzenie dokumentów planistycznych, ale też ustanawianie parków kulturowych, czy wykorzystywanie narzędzi ustawy krajobrazowej (prawie 51%) oraz

⁷ Obserwacja własna autorki – rozmowy z urzędnikami urzędów marszałkowskich i gmin oraz analiza budżetów pod koniec pierwszej dekady XXI wieku wskazywały, że wydatki na konserwację i remonty zabytków nie były postrzegane jako inwestycje.

Tabela 4

	Respondent					
	kierownik GOK		wójt		ogółem	
	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie
a. Wyznaczanie stref aktywności gospodarczej ze wskazaniem preferowanej działalności	18	19,4%	13	26,5%	31	21,8%
b. Planowanie ładu przestrzennego (np. narzędzia ustawy krajobrazowej, park kulturowy, dokumenty planistyczne)	37	39,8%	35	71,4%	72	50,7%
c. Ustanawianie partnerstw publiczno-prywatnych lub społeczno-publicznych	27	29,0%	13	26,5%	40	28,2%
d. Zapisy strategiczne definiujące miejsce dziedzictwa w celach rozwoju gminy	26	28,0%	20	40,8%	46	32,4%
e. Inwestycje infrastrukturalne	43	46,2%	29	59,2%	72	50,7%
f. Inwestycje w nowoczesne technologie informacyjne	16	17,2%	19	38,8%	35	24,6%
g. Inwestycje komunalne	37	39,8%	25	51,0%	62	43,7%
h. Inwestycje w infrastrukturę związaną z turystyką	43	46,2%	36	73,5%	79	55,6%
i. Ulgi i zwolnienia podatkowe	20	21,5%	17	34,7%	37	26,1%
j. Ulgi związane z opłatami lokalnymi	19	20,4%	15	30,6%	34	23,9%
k. Systemy grantów/ pożyczek	26	28,0%	12	24,5%	38	26,8%
l. Szkolenia i doradztwo	35	37,6%	20	40,8%	55	38,7%
m. Centra obsługi inwestorów i inne wsparcie organizacyjne przedsiębiorczości	12	12,9%	9	18,4%	21	14,8%
n. Promocja	49	52,7%	28	57,1%	77	54,2%
Inne	27	29,0%	7	14,3%	34	23,9%
Ogółem	93	100,0%	49	100,0%	142	100,0%

Pytanie wielokrotnego wyboru, dlatego suma wartości bezwzględnych oraz suma % z N w kolumnie nie sumują się do liczby respondentów oraz 100%. Tabela pokazuje dane w podziale na odpowiedzi udzielane przez kierowników GOK, wójtów oraz wartość ogółem sumującą odpowiedzi obu typów respondentów. Tabelę można czytać kolumnami, analizując odpowiedzi w obrębie kategorii respondenta (np. jaki odsetek kierowników GOK zaznaczył daną odpowiedź? Która z odpowiedzi była wybierana przez kierowników GOK najczęściej, a która najrzadziej?) oraz wierszami, porównując odsetek wskazań na daną odpowiedź przez kierowników GOK i wójtów (np. dla której grupy respondentów ważniejsza była dana odpowiedź?).

ogólne inwestycje infrastrukturalne (prawie 51%). Nieco mniej, bo niewiele ponad 40% respondentów wskazywało inwestycje komunalne, ponad 30% – szkolenia i doradztwo (prawie 39%), a trochę ponad 32% – zapisy strategiczne definiujące miejsce dziedzictwa w celach rozwoju gminy. Inne elementy wspierania przedsiębiorczości w dokumentach strategicznych, wskazywane przez badanych rzadziej (pomiędzy 20% a 30% wskazań), to:

- ustanawianie partnerstw publiczno-prywatnych lub społeczno-publicznych (ponad 28%)
- systemy grantów pożyczek (27%)
- ulgi i zwolnienia podatkowe (26%)
- inwestycje w nowoczesne technologie informacyjne (prawie 25%)
- ulgi związane z opłatami lokalnymi (niemal 24%)
- wyznaczanie stref aktywności gospodarczej ze wskazaniem preferowanej działalności (prawie 22%)

Najmniej wskazań miały centra obsługi inwestorów i inne wsparcie organizacyjne przedsiębiorczości, bo jedynie około 15% wskazań respondentów.

Z odpowiedzi wyłania się ciekawy obraz. Według respondentów, w zapisach strategicznych narzędziami wspierającymi przedsiębiorczość związaną z dziedzictwem są najczęściej te dotyczące działań gmin wynikających z obowiązków ustawowych (planistyka), a także infrastrukturalne i związane z promocją. Obserwujemy tu dziedzictwo rozumiane jako kluczowy lub istotny element turystyki, ale też tworzenia oferty kulturalnej i wypoczynkowej dla mieszkańców. Co nie dziwi, te aktywności

(a już na pewno aktywność gminy w tym zakresie) są często tożsame lub co najmniej podobne – ścieżka edukacyjna, rowerowa czy baza gastronomiczna służą zarówno mieszkańcom, jak i odwiedzającym. Rzadziej wskazywane narzędzia wspierania przedsiębiorczości, takie jak ulgi podatkowe czy wyznaczanie stref preferowanej działalności, są narzędziami mniej stosowanymi, przynajmniej w odniesieniu do dziedzictwa. Może to wynikać z nieświadomości, że takie narzędzia wspomagają rozwój lokalny także w różnych branżach związanych z szeroko pojętym dziedzictwem, ale też z konieczności zaspokajania w pierwszej kolejności bardziej podstawowych potrzeb gminy, takich jak rozbudowa czy ulepszanie infrastruktury. Niemniej jednak warto w gminach zastanowić się nad możliwościami, jakie dają różnorodne narzędzia wspierania rozwoju gospodarki opartej na dziedzictwie – mogą one być niezbędne dla skuteczniejszego rozwoju lokalnego i tworzenia przewagi konkurencyjnej.

Analizując odpowiedzi kierowników GOK i wójtów na pytania związane z rolą dziedzictwa w programowaniu rozwoju lokalnego, można stwierdzić, że dziedzictwo jest uwzględniane w rozwoju gminy w aspektach związanych z ochroną i opieką nad zasobem (także w rozumieniu inwestycji infrastrukturalnych, zwłaszcza na cele turystyczne) oraz jest wykorzystywane w działaniach promocyjnych i edukacyjnych – czy to skierowanych do mieszkańców, czy turystów. Tym, czego brakuje, jest większe skupienie się podczas programowania rozwoju nad innymi aspektami wykorzystania dziedzictwa w rozwoju i dostrzeżenie jego potencjału w innych obszarach rozwojowych, takich jak choćby przemysł kreatywny. □

Bibliografia

- Adamiak P., Charycka B., *Działania organizacji pozarządowych oraz samorządów w obszarze dziedzictwa kulturowego: współpraca, potrzeby, zaangażowanie wolontariuszy, raport z badania*, Warszawa 2015.
- Dziemianowicz W., Szmigielska-Rawska K., Nowicka P., Dąbrowska A., *Planowanie strategiczne. Poradnik dla pracowników administracji publicznej*, Warszawa 2012.
- Góral A., *Rola samorządu terytorialnego w zrównoważonym zarządzaniu niematerialnym dziedzictwem kulturowym*, [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: Źródła – wartości – ochrona*, Lublin–Warszawa 2013, s. 99–110.
- Kułaczkowska A. (red.), *Rola dziedzictwa kulturowego w rewitalizacji*, Warszawa 2018.
- Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami w samorządzie gminnym. Raport z realizacji badania*, GUS, 2020.
- Pawłowska A., *Ochrona dziedzictwa kulturowego jako zadanie samorządu gminnego*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2016, t. 10, nr 2, s. 199–213.
- Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C)*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017.
- Współdziałanie wojewódzkich konserwatorów zabytków oraz jednostek samorządu terytorialnego. Informacja o wynikach kontroli*, Najwyższa Izba Kontroli, Warszawa 2015.

Strategie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego w społecznościach lokalnych

Anna Weronika Brzezińska – Instytut Antropologii i Etnologii Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze

Wprowadzenie

Niematerialne dziedzictwo kulturowe obejmuje swym zasięgiem tradycje odziedziczone po przodkach, które są przekazywane w procesie transmisji międzygeneracyjnej. Odgrywa ono bardzo ważną rolę w budowaniu oraz umacnianiu tożsamości osobistej i społecznej. Przejawia się w codziennym podejmowaniu praktyk kulturowych, które są rozpoznawalne przez członków danej społeczności. Zagadnienie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego obejmuje wszelkie działania na poziomie bezpośrednich kontaktów społecznych, ale także dotyczy planowanych i celowych przedsięwzięć realizowanych przez instytucje kultury oraz organizacje społeczne na poziomach lokalnym, regionalnym i krajowym.

Celem artykułu jest opisanie strategii (sposobów) ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego w społecznościach lokalnych w odniesieniu do Konwencji UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, która została ratyfikowana przez Polskę w 2011 roku. Od tego czasu przeprowadzonych zostało wiele konsultacji w środowiskach naukowych, dotyczących tego, w jaki sposób zorganizować ochronę zjawisk widniejących w krajowym rejestrze oraz jakie kierunki działań edukacyjnych i promocyjnych podejmować, by skutecznie je chronić, a jednocześnie nie doprowadzać do reifikacji owego dziedzictwa [por. Brzezińska, Mokrzan, 2012; Brzezińska, Schreiber, Smyk, 2012; Brzezińska, 2013]. Najważniejszą rolę w całym krajowym systemie odgrywają społeczności lokalne (w Konwencji określane mianem wspólnoty), które są podmiotem mającym największy wpływ na trwanie, zmianę lub zanik lokalnych tradycji.

Badania dotyczące niematerialnego dziedzictwa kulturowego obejmują m.in. zagadnienia: międzynarodowych regulacji [Kowalski, Zalaśńska, Schreiber, Piotrowska-Nosek, 2014], aspektów prawnych i organizacyjnych [Schreiber, 2005 i 2009] oraz różnorodnych wymiarów funkcjonowania dziedzictwa w społecznościach lokalnych i regionalnych. Domeną

badania etnologów i antropologów kultury, kulturoznawców, muzykologów oraz dialektologów staje się z jednej strony rozważanie kwestii definicyjnych w odniesieniu do praktyki badawczej, a z drugiej rejestrowanie zjawisk w konkretnych społecznościach lokalnych [Adamowski, Smyk, 2013 i 2015; Przybyła-Dumin, 2016; Brzezińska, Smyk, 2019]. Dzięki temu powiększa się zasób zjawisk udokumentowanych i zarejestrowanych, a prowadzone badania mają charakter partycypacyjny, zakładając współpracę pomiędzy badaczami a badanymi [np. Dziadowiec-Greganić, Dudek, 2019].

Artykuł został przygotowany na podstawie raportu pt. *Badania dotyczące funkcjonowania dziedzictwa kulturowego w rozwoju lokalnym na przykładzie inicjatyw podejmowanych przez Lokalne Grupy Działania w ramach Lokalnych Strategii Rozwoju z wykorzystaniem ankiety internetowej*, które zostały przeprowadzone wśród 68 LGD działających na terenie wszystkich województw (wykres 1).

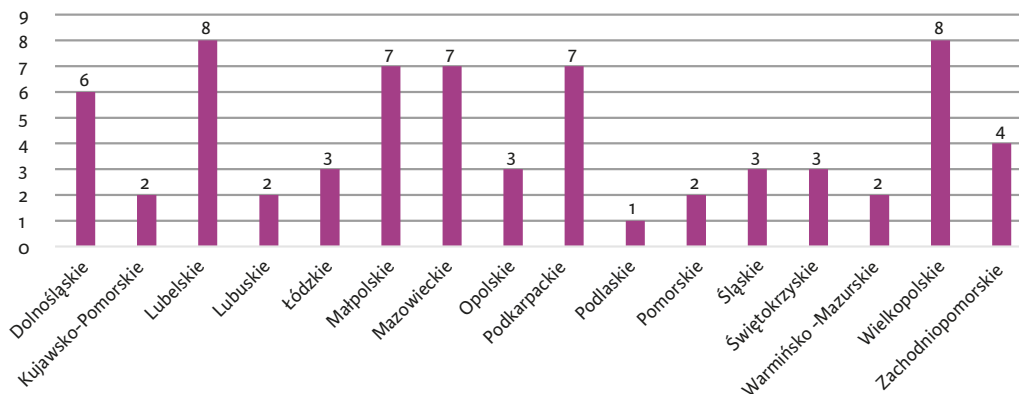
Uzupełnieniem są wytyczne do ochrony zjawisk znajdujących się na *Krajowej liście zjawisk niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, która jest krajowym rejestrem prowadzonym przez Narodowy Instytut Dziedzictwa. W latach 2013–2020 na liście znalazły się 43 zjawiska¹, które obejmują swym zasięgiem wszystkie wskazane w Konwencji dziedziny.

Społeczności lokalne a ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego

Konwencja UNESCO z 2003 roku w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego została ratyfikowana przez Polskę w 2011 roku. Tym samym nasz kraj zobowiązał się do opracowania krajowego systemu, w ramach którego będzie prowadził rejestr zjawisk podlegających ochronie. Rejestrem tym zajmuje się

¹ *Krajowa lista zjawisk niematerialnego dziedzictwa kulturowego*: http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/Krajowa_lista_NDK/ [dostęp: 17.07.2020].

Wykres 1. Województwa, na których terenie mieści się siedziba LGD



zespół ds. dziedzictwa niematerialnego² funkcjonujący w ramach Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Wnioski, które wpływają, są przygotowywane przez przedstawicieli wspólnot lokalnych (depozytariuszy), a następnie po ocenie formalnej przekazywane członkiniom i członkom Rady ds. Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego (powoływanej na czteroletnią kadencję)³, działającej przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Opierając się na opiniach i rekomendacjach Rady, Minister podejmuje decyzję o wpisaniu (lub nie) danego zjawiska na *Krajową listę*... Lista ma charakter informacyjny, a dla społeczności lokalnych jest wyrazem docenienia ich działań na rzecz kultury i podtrzymywania tradycji.

Według definicji zawartej w Artykule 2. Konwencji niematerialne dziedzictwo kulturowe (ang. Intangible Cultural Heritage):

² Zespół ds. dziedzictwa niematerialnego stanowią etnologki Katarzyna Sadowska-Mazur oraz Amudena Rutkowska.

³ W kadencji na lata 2019–2022 zasiada 21 ekspertek i ekspertów. Przewodniczącą Rady w obecnej kadencji jest dr hab. Katarzyna Smyk, prof. UMCS. Stałą funkcję sekretarza rady pełni Joanna Cicha-Kuczyńska – Radca Ministra w Departamencie Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

oznacza praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową – które wspólnoty, grupy i, w niektórych przypadkach, jednostki uznają za część własnego dziedzictwa kulturowego. To niematerialne dziedzictwo kulturowe, przekazywane z pokolenia na pokolenie, jest stale odtwarzane przez wspólnoty i grupy w relacji z ich otoczeniem, oddziaływaniem przyrody i ich historią oraz zapewnia im poczucie tożsamości i ciągłości, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu poszanowania dla różnorodności kulturowej oraz ludzkiej kreatywności [Konwencja..., Art. 2, pkt 1: 2003].

By ułatwić społecznościom lokalnym identyfikację zjawisk podlegających ochronie, wyszczególniono pięć domen owego dziedzictwa, są to:

- tradycje i przekazy ustne, w tym język jako nośnik niematerialnego dziedzictwa kulturowego;
- sztuki widowiskowe;
- zwyczaje, rytuały i obrzędy świąteczne;

- d) wiedza i praktyki dotyczące przyrody i wszechświata;
- e) umiejętności związane z rzemiosłem tradycyjnym [Konwencja..., Art. 2, pkt 2: 2003].

Za ochronę zjawisk spełniających wymogi definicyjne uznaje się wszelkie środki, których stosowanie ma zapewnić ciągłość i trwałość poszczególnym dziedzinom niematerialnego dziedzictwa kulturowego, dbając jednocześnie o zrównoważony rozwój wewnątrz wspólnot lokalnych i regionalnych. Działania te obejmują takie czynności, jak: identyfikację (rozpoznanie) zjawiska, jego dokumentację i badanie (przy wsparciu osób z zewnątrz, w tym urzędników i badaczy), zachowanie i zabezpieczenie dla następnych pokoleń, a także jego promowanie (zarówno wewnątrz członków grupy, jak i poza nią). Ważnymi aspektami ochrony jest wzmocnienie i przekazywanie dziedzictwa poprzez działania podejmowane w ramach edukacji formalnej i nieformalnej. Konwencja dopuszcza także rewitalizację poszczególnych aspektów dziedzictwa, jednak w taki sposób, by nie doszło do przerwania transmisji międzygeneracyjnej⁴.

Podstawą funkcjonowania światowego systemu ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego są aktywne grupy terytorialne. Na członkach tych grup spoczywa odpowiedzialność za ochronę dziedzictwa i przekazywanie go kolejnym pokoleniom. W akcie prawnym jest także zawarte zobowiązanie, zgodnie z którym:

Państwo-Strona dąży do zapewnienia jak najszerszego udziału wspólnot, grup oraz, gdy to właściwe, jednostek, które tworzą, zachowują i przekazują następnym pokoleniom takie dziedzictwo, a także do aktywnego włączania ich w zarządzanie nim [Konwencja..., Art. 15: 2003].

W polskim tłumaczeniu Konwencji pojawia się określenie wspólnoty (ang. *community*)⁵, które jednak w polskiej praktyce badawczej oznacza społeczność lokalną i takie określenie jest stosowane przez badaczy tej tematyki. Według Ryszarda Dyoniziaka, Jerzego Mikułowskiego-Pomorskiego i Zbigniewa

⁴ http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/ [dostęp: 26.07.2020].

⁵ Profesor Zbigniew Jasiewicz wskazuje, że z perspektywy etnologicznej określenie „wspólnota” jest archaizujące: „Utrata terminu społeczność, na który można przecież przetłumaczyć słowo *community*, odsuwa naszą uwagę od społeczności terytorialnych, lokalnych i regionalnych, a także partycypujących w nich jednostek, które wydają się ważnym celem oddziaływania Konwencji, i w ten sposób ogranicza społeczne jej oddziaływanie” [Jasiewicz, 2013, s. 56].

Pucka społeczności takie cechują silne lokalne więzi i formy życia zbiorowego, które odgrywają istotną rolę w kształtowaniu opinii publicznej, wypełnianiu praktyk religijnych oraz w organizowaniu działalności kulturalnej [1974, s. 315].

Podstawą funkcjonowania społeczności jest nie tylko zamieszkiwanie określonego terytorium, ale przede wszystkim zachodzące interakcje społeczne oraz trwała więź między wszystkimi jej członkami. W odniesieniu do niematerialnego dziedzictwa kulturowego za powodzenie (lub nie) w przekazywaniu tradycji kulturowych odpowiadają przede wszystkim subiektywne cechy mieszkańców, jak dzielenie takich samych lub podobnych postaw wobec lokalnych praktyk kulturowych [Olędzka, 1996, s. 37]. O powodzeniu w działaniach podejmowanych na rzecz ochrony dziedzictwa decyduje także dzielenie wspólnych przekonań, zgodnie z którymi wszyscy członkowie danej grupy postępują. Wpływ na to mają bliskie więzi osobiste oraz emocjonalny stosunek do lokalnej kultury i działań społecznych.

Jednym z formalnych wymogów, które należy spełnić, by dokonać zgłoszenia zjawiska na *Krajową listę...*, jest konieczność przeprowadzenia konsultacji społecznych, by wszyscy zainteresowani ochroną danego elementu mogli się wypowiedzieć i zgłosić ewentualne uwagi lub postulaty. Jest to także określone w *Kryteriach wpisu na Krajową listę* (pkt K 4):

K1.

Element jest zgodny z definicją niematerialnego dziedzictwa kulturowego Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego (art. 2 pkt 1 i 2 Konwencji).

K2.

Element jest przekazywany z pokolenia na pokolenie i stale odtwarzany przez wspólnoty i grupy, które uznają go za część swojego dziedzictwa.

K3.

Opracowano plan ochrony służący zabezpieczeniu elementu i podtrzymaniu jego żywotności.

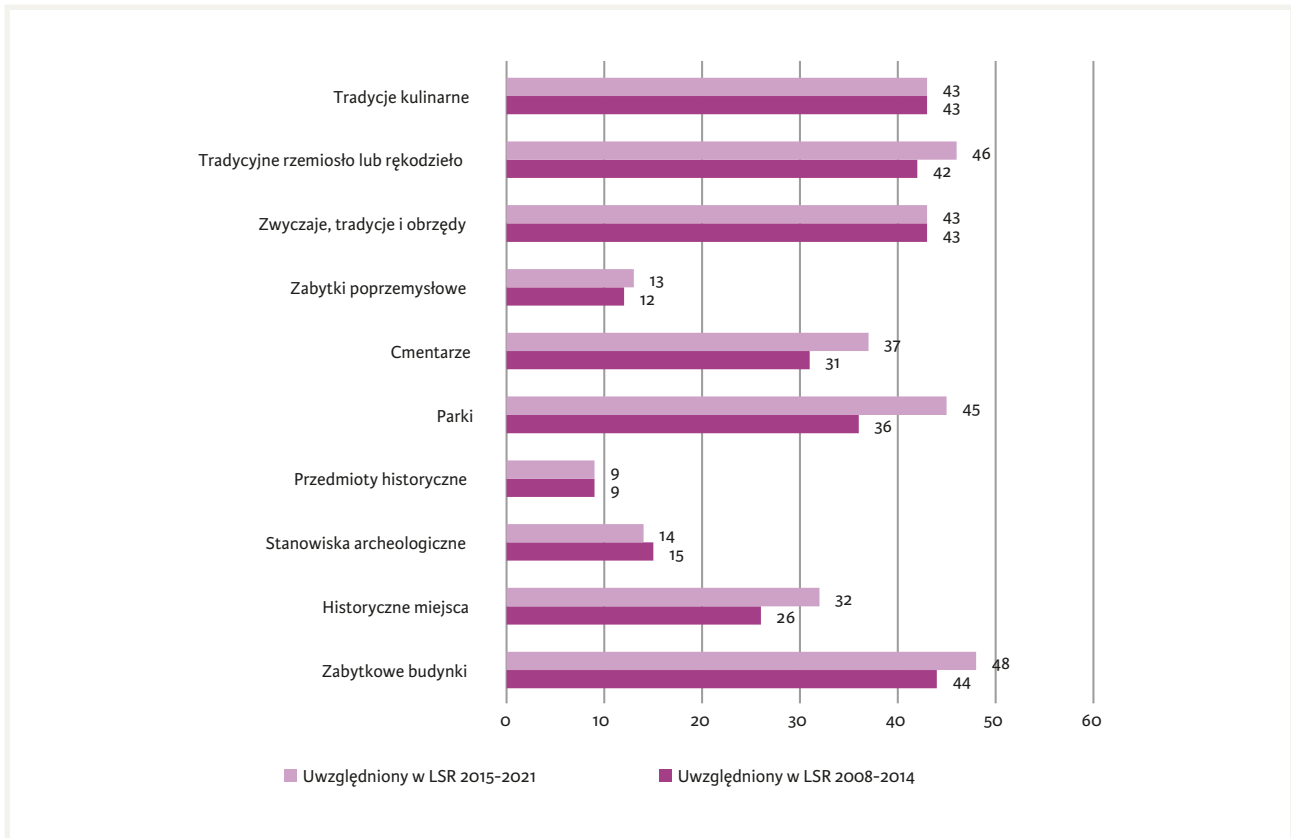
K4.

Element został zgłoszony do wpisu przy jak najszerszym możliwym udziale i zaangażowaniu zainteresowanej wspólnoty, grupy, a w niektórych przypadkach także jednostek, które tworzą, utrzymują i przekazują dany element dziedzictwa niematerialnego oraz za ich uprzednią świadomą zgodą^{6,7}.

⁶ Kryteria wpisu na krajową listę: http://niematerialne.nid.pl/Dziedzictwo_niematerialne/Krajowa_inwentaryzacja/ [dostęp: 23.07.2020].

⁷ W przygotowywanym wniosku depozytariusze mogą wskazać kilka kryteriów.

Wykres 2. Elementy dziedzictwa zdiagnozowane jako istotny zasób w LSR w obecnym i/lub poprzednim okresie programowania



Wspólnoty lub grupy mogą mieć charakter sformalizowany (stowarzyszenia, organizacje) lub niesformalizowany (mieszkańcy wsi lub grupa osób zainteresowanych działaniem na rzecz ochrony zjawiska kulturowego). Konwencja dopuszcza także udział jednostek, czego przykładem jest wpis z 2014 roku – *Rusznikarstwo artystyczne i historyczne – wyroby według tradycyjnej szkoły cieszyńskiej*, którego jedynym depozytariuszem jest Jerzy Wałga. Zdecydowana większość krajowych wpisów jest przygotowywana przez sformalizowane grupy.

Jak wskazuje Elżbieta Olędzka:

Proces instytucjonalizacji zrzeszeń polega na zmianie „kierunków” celu grupy z wewnątrz na zewnątrz zrzeszenia. (...) istnienie i działanie grupy staje się ważne dla środowiska zewnętrznego (wsi, gminy, regionu etc.) i jemu przede wszystkim służy [Olędzka, 1996, s. 42].

W kontekście analizowanych w artykule badań taką wspólnotą reprezentującą interesy społeczności lokalnej na zewnątrz są Lokalne Grupy Działania (LGD). Ich działalność wpisuje się w Lokalne Strategie Działania (LSR), w ramach których zdiagnozowano obecność elementów dziedzictwa – zarówno w strategii na lata 2008–2014, jak i 2015–2021. W ramach dziesięciu kategorii podlegających badaniu, trzy z nich (tradycje kulinarne, tradycyjne rzemiosło lub rękodzieło oraz zwyczaje, tradycje i obrzędy) mieszczą się w definicji niematerialnego dziedzictwa kulturowego (wykres 2). Wszystkie trzy elementy uzyskały podobny, wysoki procent wskazań, co pozwala stwierdzić, że elementy niematerialnego dziedzictwa kulturowego odgrywają ważną rolę we współczesnej kulturze regionalnej. Znajduje to odzwierciedlenie w projektach planowanych i realizowanych przez LGD.

Niematerialne dziedzictwo kulturowe w działaniach grup LGD

Zgodnie z kryteriami definicyjnymi określającymi poszczególne dziedziny niematerialnego dziedzictwa kulturowego, mieszczą się w nich tradycje rzemieślnicze (wiedza oraz umiejętności), obrzędy i zwyczaje (określane jako wiedza i praktyki społeczne, w tym zwyczaje, rytuały i obrzędy doroczne, sytuacyjne i rodzinne, chrzciny, wesela, pogrzeby, ceremoniały lokalne i środowiskowe, zwyczaje odpustowe i pielgrzymki, gry i zabawy, folklor dziecięcy, sposoby świętowania, praktyki służące nawiązywaniu kontaktów międzyludzkich, sposoby składania życzeń, tradycyjne wyobrażenia o wszechświecie, na przykład meteorologia ludowa) oraz kultura kulinarna (odgrywająca istotną rolę w ramach praktyk społecznych, np. wyrób pieczywa obrzędowego czy rzemieślnicze tradycje związane z wytwarzaniem określonych produktów). W analizowanych badaniach LGD wskazały następujące obszary swojej działalności:

- Tradycje rzemieślnicze: garncarstwo i plecionkarstwo
- Obrzędy i zwyczaje: wodzenie niedźwiedzia (tradycja karnawałowa polegająca na chodzeniu przebierańców po miejscowości), folklor Pogórza Dynowskiego (obejmujący tradycje muzyczne, taneczne i śpiewacze)
- Kultura kulinarna: *zawijoki* (rodzaj gołąbków, czyli nadzienia zawijanego w liście kapusty), *sotdra* (szynka tradycyjna)

Wskazanie tych tradycji świadczy o ich żywotności, a także identyfikowaniu się z nimi członków społeczności. Potwierdzeniem tego jest fakt wykorzystywania tych elementów w projektach realizowanych przez poszczególne LGD (wykresy 3 i 4). Dowodzi to również, że posiadają swoich depozytariuszy, którzy dbają o ich zachowanie i przekaz. Funkcjonują w świadomości zbiorowej w sposób naturalny, co pozwala uznać je za przejawy „żywej kultury”, którą Barbara Fatyga definiuje jako:

wielowymiarowe środowisko (milieu) życia jednostek i grup społecznych oraz funkcjonowania instytucji społecznych, w którym zachodzą dynamiczne procesy, rozwijają się praktyki kulturowe, powstają mniej lub bardziej trwałe rezultaty (materialne i niematerialne wytwory) praktyk [Fatyga, 2017].

W przygotowywanych (złożonych) oraz realizowanych (dofinansowanych) projektach ważną rolę odgrywa zaangażowanie

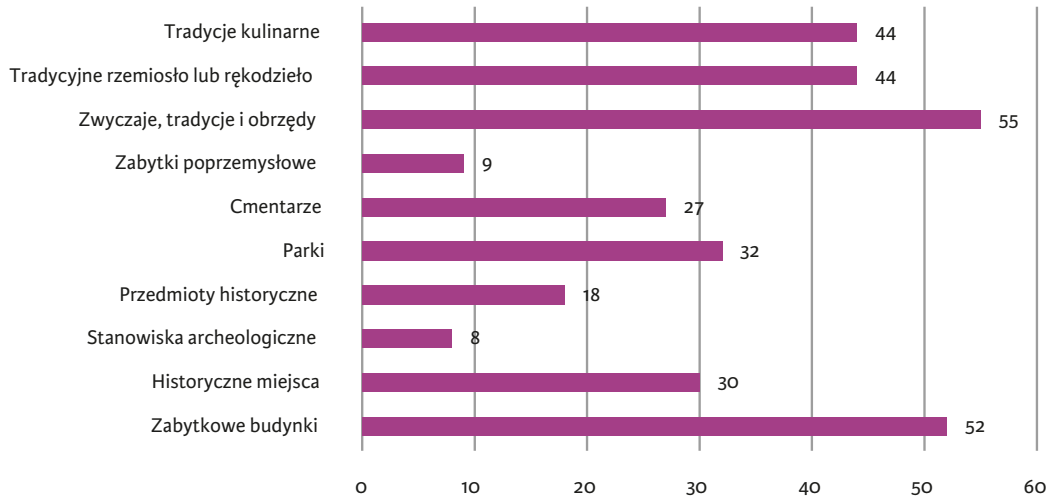
członków społeczności lokalnej. Sprzyjają temu zakładane cele (wykres 5), spośród których najwięcej wskazań uzyskały: zachowanie dziedzictwa dla następnych pokoleń (64 wskazania), aktywizacja mieszkańców (47 wskazań) oraz budowanie i wzmacnianie lokalnej tożsamości (44 wskazania). Wszystkie te dane odnoszą się wprost do założeń Konwencji UNESCO z 2003 roku, spełniając jej postulaty, na co wskazują: transmisja tradycji, odwołania do budowania lokalnej tożsamości oraz aktywny udział depozytariuszy. Te same wskaźniki zostały uznane przez LGD za efekty realizowanych projektów: zachowanie dziedzictwa dla następnych pokoleń (65 wskazań), aktywizacja mieszkańców (46 wskazań) oraz budowanie i wzmacnianie lokalnej tożsamości (44 wskazania) (wykres 6).

Przekonanie o wartości lokalnego dziedzictwa kulturowego sprzyja budowaniu kapitału społecznego w trzech wymiarach. Pierwszy, tzw. wiążący, dotyczy powiązań wewnątrz jednej grupy (rodziny, znajomych, sąsiadów), które są bardzo istotne z punktu widzenia postulatów Konwencji. Zasada się na nich koncepcja ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego i przekazu tradycji w sposób bezpośredni. Drugi, tzw. pomostowy, odnosi się do budowania relacji i więzi pomiędzy osobami wywodzący się z różnych środowisk [Sanetra-Szeliga, Jagodzińska, 2017, s. 45–46], czego wyrazem jest zrzeszanie się osób i formalizowanie swoich działań m.in. w organizacjach pozarządowych czy LGD. Trzeci, tzw. łączący, odnosi się do relacji członków społeczności lokalnych w hierarchicznej strukturze władzy, w ramach której ważne są też relacje z instytucjami (na poziomach lokalnym, regionalnym, krajowym i międzynarodowym).

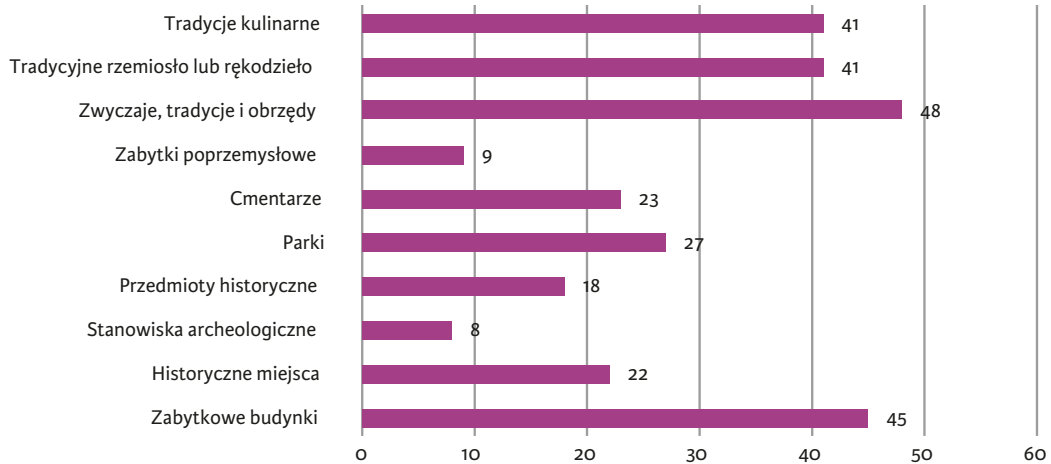
Ten ostatni wymiar można także odnieść do *Programu ochrony dziedzictwa niematerialnego*⁸ przygotowanego przez Narodowy Instytut Dziedzictwa. Zakłada on podejmowanie działań na trzech poziomach: centralnym (organy administracji rządowej oraz instytucje im podległe), regionalnym (urzędy marszałkowskie i podlegające im instytucje kultury; środowisko naukowe i organizacje pozarządowe), lokalnym (stowarzyszenia i organizacje pozarządowe, grupy osób niezrzeszonych). Na poziomie lokalnym ważną rolę LGD, będących partnerstwem terytorialnym, jest zrzeszanie przedstawicieli sektora prywatnego, publicznego i pozarządowego. Taka forma działań pozwala na dobre rozpoznanie możliwości i potrzeb tradycyjnych formacji społecznych; jest też formą wsparcia organizacyjnego

⁸ http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/system_ochrony_w_Polsce/zagadnienia_ogolne/ [dostęp: 23.07.2020].

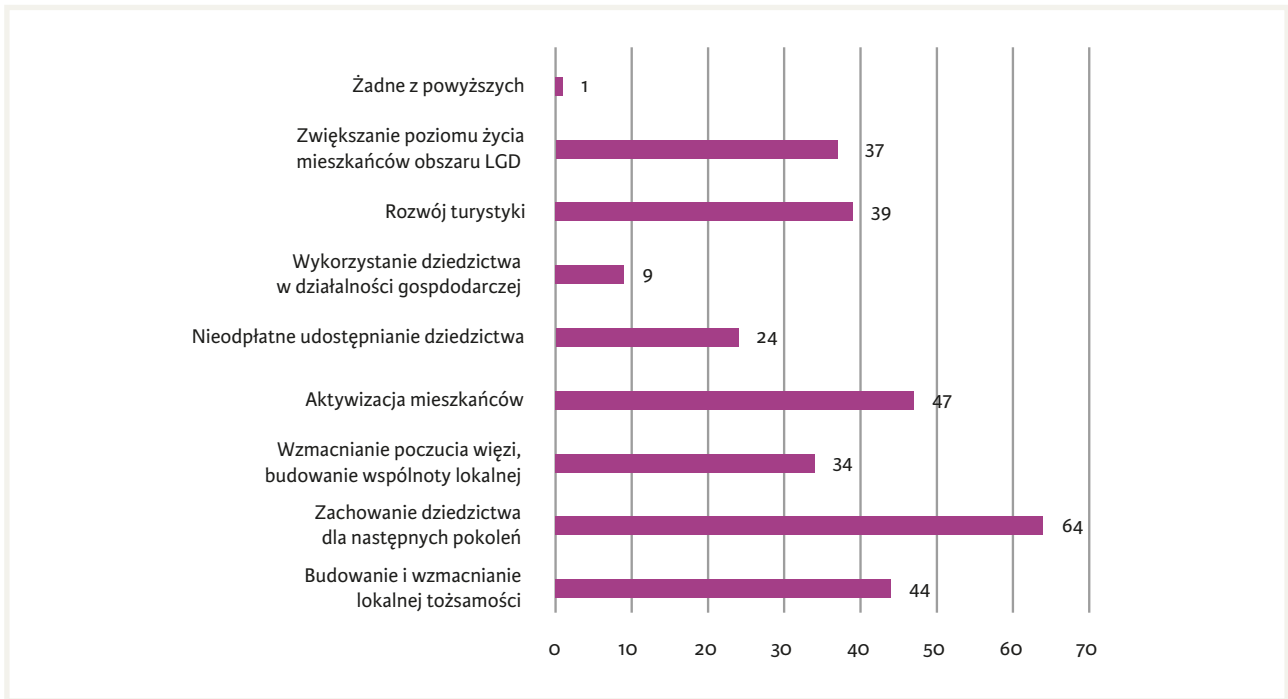
Wykres 3. Lokalne Grupy Działania, w których wnioskodawcy przygotowali projekty uwzględniające poniższe elementy dziedzictwa



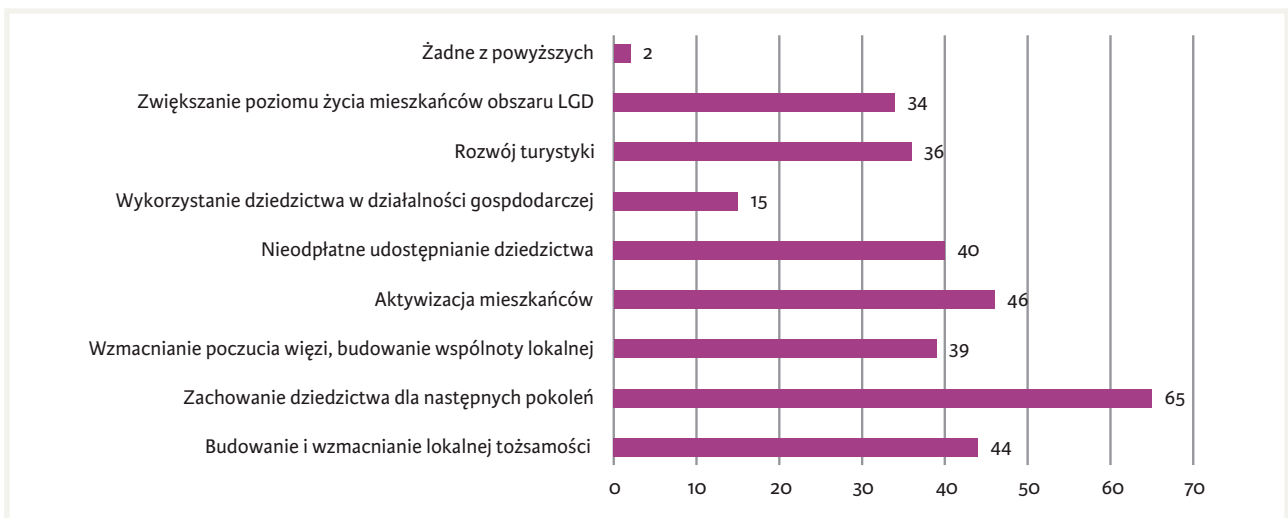
Wykres 4. Lokalne Grupy Działania, w których beneficjenci zrealizowali projekty uwzględniające poniższe elementy dziedzictwa



Wykres 5. Cele w projektach przewidujących wykorzystanie dziedzictwa kulturowego



Wykres 6. Efekty projektów wykorzystujących dziedzictwo kulturowe



i merytorycznego w kwestiach zarządzania zasobami dziedzictwa kulturowego typowymi dla regionu.

Istnieją ważne powiązania pomiędzy kapitałem społecznym a dziedzictwem kulturowym, które stanowi podstawę do wspólnego organizowania wydarzeń mających charakter inkluzyjny (czyli włączający wszystkich członków danej społeczności). Skoncentrowanie działań na rzecz promowania i upowszechniania elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego integruje społeczność wokół wspólnych celów [Murzyn-Kupisz, Działek, 2013, s. 45].

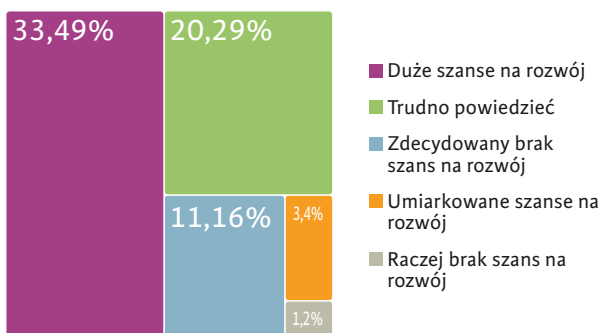
Dziedzictwo w działaniu

Aktywność LGD przyczynia się do stałego i systematycznego rozwoju lokalnego, w aspektach społecznych i kulturowych oraz gospodarczych i ekonomicznych. Odnosząc to pojęcie do ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, można stwierdzić, że najważniejszy jest aspekt społeczno-kulturowy, oparty na aktywności mieszkańców, wzajemnych relacjach (zarówno pomiędzy członkami, jak i instytucjami) oraz na lokalnych zasobach kulturowych, które stają się główną osią podejmowanych działań. By skutecznie upowszechniać elementy lokalnej kultury, konieczne jest stałe i systematyczne polepszanie infrastruktury społecznej, organizowanie dostępu do kultury, a także udział społeczności

lokalnej w podejmowaniu decyzji dotyczących ich otoczenia [Orłowska, 2018, s. 48]. Partycypacyjny charakter ubiegania się o dokonanie wpisu zjawiska na *Krajową listę...* jest – jak pisałam w poprzedniej części – wymogiem formalnym, ale posiada też wymiar psychologiczny. Biorąc udział w procesie, członkowie społeczności w większym stopniu identyfikują się ze zjawiskiem, doceniają wszelkie działania podejmowane na rzecz jego ochrony oraz angażują się w realizowanie zaprojektowanego planu ochrony.

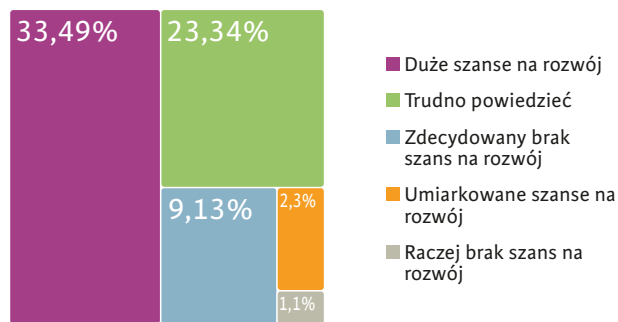
Jedną z form działalności LGD jest komercjalizacja swojej działalności, która odgrywa istotną rolę w upowszechnianiu treści tradycyjnych i regionalnych kultur. Poprzez dofinansowywanie projektów realizowanych przez beneficjentów pobudzana jest lokalna przedsiębiorczość, co w wyniku długofalowych działań przynosi określony zysk ekonomiczny. Oceniając komercyjny wpływ na rozwój danego obszaru LGD na podstawie elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego, badani wskazali, że ma ono duże szanse na rozwój. Zwyczaje, tradycje i obrzędy – 49% (duże szanse) i 29% (umiarkowane szanse) (wykres 7); tradycyjne rzemiosło i rękodzieło – 49% (duże szanse) i 34% (umiarkowane szanse) (wykres 8); tradycje kulinarne – 52% (duże szanse) i 31% (umiarkowane szanse) (wykres 9). Osoby poddane badaniu jako przykład wskazały wykonanie pieca do tradycyjnego wypieku chleba w lokalnej piekarni [Dziedzictwo..., 2020, s. 11]. Z działań nieobjętych LSR (ale będących przejawem komercjalizacji) zostały wskazane takie przedsięwzięcia, jak: nagranie przez zespół

Wykres 7. Zwyczaje, tradycje i obrzędy



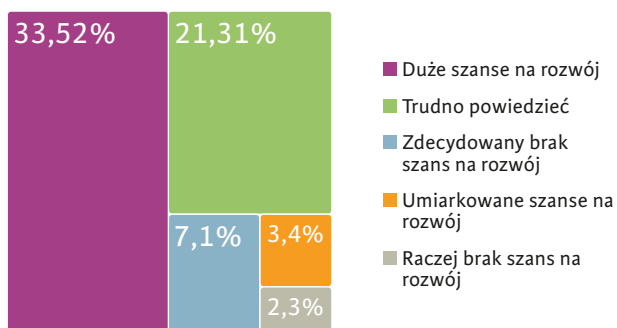
Opracowanie własne.

Wykres 8. Tradycyjne rzemiosło lub rękodzieło



Opracowanie własne.

Wykres 9. Tradycje kulinarne



Opracowanie własne.

folklorystyczny płyty, zawierającej utwory wykonywane na danym obszarze; wykonanie zestawu wyrobów tradycyjnych z wosku; działalność gospodarcza Rycerskiej Stanicy, opierającej swoją działalność na lokalnym dziedzictwie historycznym i kulturowym [Dziedzictwo..., 2020, s. 14]. Z kolei działania o charakterze niekomercyjnym to: organizacja i prowadzenie warsztatów rękodzielniczych dla osób z obszaru LGD; warsztaty tańców tradycyjnych skierowane do dzieci; spotkania z folklorem (w tym organizacja międzygminnych spotkań o charakterze kulturalno-artystycznym); przegląd zespołów folklorystycznych z obszaru objętego LSR; zakup strojów ludowych i rekwizytów wykorzystywanych w działalności lokalnych zespołów folklorystycznych, skupiających dzieci, młodzież i osoby dorosłe [Dziedzictwo..., 2020, s. 10–11]. Pojawiające się materialne elementy dziedzictwa (takie jak stroje ludowe czy rekwizyty) służą jako nośniki treści niematerialnych, dzięki którym przekaz międzygeneracyjny staje się pełniejszy, a także bardziej atrakcyjny dla uczestników wydarzeń.

Wpływ miejscowego dziedzictwa kulturowego na rozwój lokalny (w tym na aktywizację członków społeczności) zależy od wewnętrznej organizacji, sposobów zarządzania, interesariuszy oraz celu i misji [por. Sanetra-Szeliga, Jagodzińska, 2017, s. 71]. Aktywności te można odnieść do kolejnych etapów organizowania się społeczności lokalnej w ramach działań, których celem ma być opracowanie strategii ochrony niematerialnego

dziedzictwa kulturowego i wpisania go na *Krajową listę*.... Jest zatem określony cel (dokonanie wpisu) i misja (ochrona elementu); istnieje grupa interesariuszy (w Konwencji określana mianem depozytariuszy), pozostaje zatem wewnętrzna organizacja oraz opracowanie sposobów zarządzania – nie tylko w momencie przygotowywania wniosku, a przede wszystkim przygotowanie planu ochrony danego zjawiska, co powinno być elementem konsultacji społecznych. Pomocne w tym momencie jest funkcjonowanie LSR, bo działanie związane z *Krajową listą*... ma szansę wpisać się w szerszy plan lokalnego zarządzania zasobami dziedzictwa, pozwoli także zaplanować długofalowe działania. Zaangażowanie się LGD w proces opracowywania planu ochrony jest też gwarancją, że element będzie chroniony na szczeblach instytucjonalnych, w tym samorządowych.

Instrukcja przygotowania wniosku (dostępna na stronie internetowej prowadzonej przez Narodowy Instytut Dziedzictwa – <http://niematerialne.nid.pl/>) zawiera wiele dokumentów z wytycznymi i wskazówkami dotyczącymi organizowania się społeczności w zakresie opracowywania planów ochrony. Wśród nich wskazane są przykłady potencjalnych zagrożeń dla żywotności elementów ubiegających się o wpis do krajowego rejestru. Wymienione są: globalizacja (której skutkiem jest unifikacja wzorów kultury), migracje (przyczyniające się do zrywania lokalnych więzi i zakłócające transmisję pokoleniową), postępujące procesy urbanizacji i industrializacji, stopniowe pogarszanie warunków społeczno-ekonomicznych, zanik przekazu międzypokoleniowego oraz nadmierny ruch turystyczny. Wszystkie te czynniki są stałym elementem współczesnego świata, a niektóre z nich (np. urbanizacja oraz industrializacja, turystyka) odgrywają istotną rolę w rozwoju ekonomicznym i technologicznym miejsc będących obszarem działania LGD. Wydawać by się zatem mogło, że w interesie LGD nie leży chęć podejmowania wysiłku, by dane zjawisko kulturowe podlegało ochronie w myśl postulatów zawartych w Konwencji UNESCO z 2003 roku, jeśli za zagrożenia dla danego elementu uznaje się takie zjawiska, które są czynnikami przyciągającymi np. turystów i których obecność wpływa na upowszechnianie wiedzy o lokalnych zasobach dziedzictwa.

Dobrym przykładem zrównoważonego rozwoju jest wpis *Tradycje kulturowe Bambrów Poznańskich* z 2018 roku, które są wyróżnikiem współczesnej kultury miejskiej Poznania. Promowanie tych tradycji jest stałym elementem kampanii marketingowych miasta, podkreślających sukces wspólnoty migracyjnej i wpisanie się jej na stałe w miejscowe dziedzictwo

kulturowe. Społeczność bamberska kultywuje swoje tradycje i pielęgnuje pamięć kulturową, biorąc jednocześnie udział także w przedsięwzięciach komercyjnych. Podobnie funkcjonują tradycje plecionkarskie (wpis *Plecionkarstwo w Polsce* z 2018 roku), których depozytariusze prowadzą przedsiębiorstwa produkujące wyroby plecionkarskie na masową skalę, eksportując je do wielu krajów na świecie. Dbają jednocześnie o podtrzymywanie umiejętności plecionkarskich w swoich rodzinach i wspólnotach lokalnych, z zachowaniem odrębności regionalnych. W obydwu przytoczonych przykładach stroną inicjującą podjęcie działań na rzecz opracowania planu ochrony zjawiska z zakresu niematerialnego dziedzictwa kulturowego były stowarzyszenia, posiadające swoją strukturę organizacyjną oraz zaangażowane w ścisłą współpracę z innymi podmiotami (także komercyjnymi) i samorządami. Szczególnie te ostatnie w dużym stopniu zainteresowane są promocją lokalnych tradycji, które decydują o rozpoznawalności danego obszaru (w przypadku Bambrów jest to Urząd Miasta Poznania, w przypadku plecionkarzy są to głównie samorządy Nowego Tomyśla i Rudnika nad Sanem, będących największymi tradycyjnymi ośrodkami plecionkarskimi).

Podsumowanie

Realizacja postulatów Konwencji UNESCO z 2003 roku przez Polskę wpisuje się w system światowej dbałości o spuściznę międzypokoleniową, której wyrazem jest prowadzenie trzech rejestrów zjawisk podlegających ochronie. Są to: *Lista reprezentatywna niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości*, *Lista niematerialnego dziedzictwa ludzkości wymagająca pilnej ochrony* oraz *Rejestr dobrych praktyk w dziedzinie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*. Polska posiada jeden wpis na pierwszej z wymienionych list – *Szopkarstwo krakowskie* (wpis na listę krajową w 2014, na światową w 2018 roku). Kolejne wnioski są przygotowywane (także jako wpisy międzynarodowe, we współpracy z depozytariuszami z innych krajów). Krajowe i międzynarodowe sukcesy depozytariuszy w znaczący sposób przyczyniają się do rozpoznawalności danego zjawiska z listy, ale i innych, podobnych, funkcjonujących na poziomach lokalnym oraz regionalnym. Wiąże się to ze wzrostem zainteresowania władz samorządowych i państwowych, ze zwiększoną obecnością mediów, naukowców i turystów. Zatem depozytariusze podejmują wysiłki na rzecz znalezienia się na *Krajowej liście...*

są postawieni w sytuacji konieczności przewidzenia i zdiagnozowania problemów, które mogą mieć wpływ na żywotność danego elementu, kiedy znajdzie się on w szerszym (niż lokalny) obiegu kultury. Jak wskazuje Dorota Kielak:

Intencją stwierdzenia, iż działania podjęte w celu ochrony dorobku kultury w nieunikniony sposób konfrontują się z teraźniejszością, jest zwrócenie uwagi na odpowiedzialność, która towarzyszy tym działaniom jako obarczoną swojego rodzaju misją nie tylko ocalania, ale przede wszystkim projektowania wrażliwości historycznej, tworzenia jej podstaw nawet wbrew współczesnym modom [Kielak, 2011, s. 18].

Jako że u podstaw tkwi dobra samoorganizacja społeczności terytorialnej, istotne jest dbanie o to, by w Lokalnych Strategiach Działania znajdowały się zapisy dotyczące ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, co pozwoli na podejmowanie długofalowych działań przeciwdziałających zanikowi lub transformacji z przyczyn innych niż naturalne. Doświadczenie Lokalnych Grup Działania jako tych struktur, które skupiają w swoich szeregach przedstawicieli zainteresowanych rozwojem obszaru w wielu kierunkach (społeczno-kulturowym oraz ekonomicznym i organizacyjnym), jest ważną formą wsparcia dla tych, którzy kultywują lokalne tradycje, identyfikują się z nimi i uznają za istotny składnik swojej tożsamości.

Polska posiada jeszcze stosunkowo mało doświadczenia w zakresie zarządzania *Krajową listą...*, minęło dopiero 6 lat od momentu wpisania w 2014 roku pierwszych pięciu zjawisk. Eksperci badający i dokumentujący lokalne przejawy niematerialnego dziedzictwa kulturowego (i towarzyszący często depozytariuszom w ich działaniach) pełnią funkcję wspierającą i zachęcającą kolejne grupy do opracowywania programów ochrony. Pracownicy Narodowego Instytutu Dziedzictwa pracujący w Oddziałach Terenowych posiadają dobre rozpoznanie dotyczące zasobów lokalnego dziedzictwa, współpracując z samorządami i organizacjami pozarządowymi, a także konsultując przygotowywane przez nich plany ochrony. Jednak idea ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego opiera się przede wszystkim na aktywnych i potrafiących się zorganizować wspólnotach. Zatem to na organizacjach typu LGD, mających dobre rozpoznanie w lokalnych potrzebach i możliwościach, polegać można w zakresie największego zaangażowania się w diagnozowanie potrzeb społeczności lokalnych w zakresie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. □

Bibliografia

- Adamowski J., Smyk K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, t. 1, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Lublin–Warszawa 2013.
- Adamowski J., Smyk K. (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: zakresy – identyfikacja – zagrożenia*, t. 2, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Lublin–Warszawa 2015.
- Brzezińska A.W., *Reifikacja dziedzictwa kulturowego w świetle Konwencji UNESCO z 2003 roku*, „Nauka” 2013, nr 1, s. 109–128.
- Brzezińska A.W., *Rola społeczności lokalnej w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego na przykładzie Wielkopolski*, [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, t. 1, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Lublin–Warszawa 2013, s. 265–275.
- Brzezińska A.W., Schreiber H., Smyk K., *Warsztaty dla ekspertów organizacji pozarządowych i instytucji kultury w sprawie Konwencji UNESCO o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku*, Lublin, 25–26 października 2012 roku. *Sprawozdania*, [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, t. 1, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Lublin–Warszawa 2013, s. 353–367.
- Brzezińska A.W., Smyk K. (red.), *Festiwale, konkursy, przeglądy a ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, t. 4, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Lublin–Wrocław–Warszawa 2019.
- Brzezińska A.W., Mokrzan M., *Ogólnopolskie warsztaty dla ekspertów organizacji pozarządowych w sprawie Konwencji UNESCO o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 roku*, Warszawa, 18 czerwca 2012, „Lud” 2012, t. 96, s. 361–265.
- Dyoniziak R., Mikułowski-Pomorski J., Pucek Z., *Współczesne społeczeństwo polskie. Wstęp do socjologii*, Warszawa 1980.
- Dziadowiec-Greganić J., Dudek A., *Handmade in Wiśniowa. Wiśniowsko ręčno robota. O najbardziej materialnym z niematerialnych aspektów dziedzictwa kulturowego w pogranicznej gminie Wiśniowa*, t. 63, seria: „Archiwum Etnograficzne”, Wiśniowa–Wrocław 2019.
- Jasiewicz J., *Przedmiot i funkcje Konwencji o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Spojrzenie etnologa*, [w:] J. Adamowski, K. Smyk (red.), *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: źródła – wartości – ochrona*, t. 1, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Lublin–Warszawa 2013, s. 51–63.
- Kielak D., *Ochrona dziedzictwa kulturowego – dylematy ponowoczesności*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2011, nr 7, s. 17–19.
- Kowalski W., Zalasieńska K., Schreiber H., Piotrowska-Nosek K. (red.), *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Mokrzan M., Songin-Mokrzan M., *Artystyczne lokalności. Konwencja UNESCO dotycząca ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego jako praktyka dyskursywna*, „Zeszyty Etnologii Wrocławskiej” 2012, nr 2(17), s. 5–18.
- Murzyn-Kupisz M., Działek J., *Cultural Heritage in Building and Enhancing Social Capital*, „Journal of Cultural Heritage Management and Sustainable Development” 2013, t. 3, nr 1, s. 35–54.
- Olędzka E., *Społeczność lokalna – środowisko społeczne lidera*, [w:] A. Brzezińska, A. Potok (red.), *Kształcenie liderów społeczności wiejskich*, Poznań 1996, s. 37–52.
- Orłowska J., *Współczesne problemy ekonomiczne w badaniach młodych naukowców*, [w:] E. Gruszewska, K. Karpińska, A. Protasiewicz (red.), *Wzrost, rozwój i polityka gospodarcza*, tom 1. Białystok 2018, s. 44–56.
- Przybyła-Dumin A., *Narracja, obyczaj, wiedza... O zachowaniu niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, t. 3, seria: „Niematerialne dziedzictwo kulturowe w Polsce i jego ochrona”, Chorzów–Lublin–Warszawa 2016.
- Schreiber H., *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2005, nr 3–4(32), s. 169–187.
- Schreiber H., *Niematerialne dziedzictwo kulturowe: idea, prawo, praktyka*, [w:] W. Szafranski, K. Zalasieńska (red.), *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego. Wokół problematyki prawnej zabytków i dzieł sztuki*, Poznań 2009, s. 1–16.

Źródła i materiały

- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego z 2003 r., https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Konwencja_o_ochronie_dz_niemater_2003.pdf.
- Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Instrukcja przygotowania i składania wniosku*, http://niematerialne.nid.pl/Ochrona_dziedzictwa/Wytyczne/
- Dziedzictwo w działaniach lokalnych grup działania. Raport tabelaryczny (2020)*.

Lokalne Grupy Działania a wiedza na temat dziedzictwa kulturowego

Konrad Stępnik – Instytut Socjologii, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

W przeprowadzonym przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w 2015 roku badaniu „Dziedzictwo obok mnie – Polacy i Norwegowie wobec lokalnego dziedzictwa kulturowego” respondenci byli pytani o swoje nastawienie do różnych elementów dziedzictwa kulturowego.

Kwestie te omówione zostały w poprzednim tomie serii wydawniczej „Dziedzictwo kulturowe w badaniach”, dlatego zostaną one tu tylko pokrótce przypomniane. Analiza wyników badań wykazała, że Polacy prezentują pozytywne nastawienie wobec wszystkich wyróżnionych elementów dziedzictwa. Przytłaczająca większość respondentów uznała je za ważne dla siebie, co obrazuje tabela 1.

Na uzyskane w tym badaniu wyniki wpływ z pewnością miał sposób jego przeprowadzania. Ankieter odczytywał respondentom nazwy poszczególnych elementów dziedzictwa, a oni oceniali, w jakim stopniu każdy z nich uznają za ważny. Polacy zasadniczo

uważają, że dziedzictwo kulturowe jest istotne i wartościowe. Z tego względu fakt, że ankieter zaliczył dane miejsce, przedmiot czy element kultury niematerialnej do zbioru „dziedzictwo kulturowe”, skutkowałam jego pozytywną oceną. Pewne zróżnicowanie można było jednak zaobserwować pomiędzy odpowiedziami „bardzo ważne” i „ważne”. Respondenci bardziej pozytywnie oceniali elementy powszechnie kojarzone z dziedzictwem kulturowym – zabytki, dzieła sztuki, tradycje. W przypadku mniej „oczywistych” elementów dziedzictwa (zabytki przemysłowe, tradycje kulinarne, stanowiska archeologiczne) osób, które uznawały je za bardzo ważne, było znacząco mniej. Wskazuje

Tabela 1. W jakim stopniu ważne są dla Pani/Pana poszczególne elementy dziedzictwa kulturowego?
(n=1607)

Element dziedzictwa	łącznie odpowiedzi „raczej ważne” i „bardzo ważne”	Odpowiedzi „bardzo ważne”
Historyczne miejsca i budynki, zabytkowa architektura	91,3	42,3
Stanowiska archeologiczne	82,5	31,2
Dzieła sztuki	86,4	42,8
Inne przedmioty historyczne i pamiątkowe	86,7	33,9
Archiwalia	80,6	32,2
Tradycyjny krajobraz, założenia urbanistyczne	85	37,1
Parki i ogrody	89,1	42,8
Cmentarze	84,8	36,5
Zabytki przemysłowe, zabytki techniki i inżynierii	80,4	30,5
Miejsca upamiętnienia znanych ludzi, wydarzeń	85,2	35,5
Zwyczaje, tradycje, obrzędy	87,3	38,9
Tradycyjne rzemiosło i rękodzieło	85,3	33,9
Tradycje kulinarne	82,7	29,3
Tradycje ustne: podania, legendy, przysłowia, powiedzenia	84,4	34,5

to, że wiedza o tym, jak szeroko dziedzictwo kulturowe ujmowane jest przez osoby zajmujące się nim zawodowo, nie jest powszechna. Jest ona zależna między innymi od wykształcenia i miejsca zamieszkania, co również wykazały omawiane w poprzednim tomie badania. Problem zróżnicowania wiedzy na temat dziedzictwa kulturowego i jego wpływu na działania związane z funkcjonowaniem dziedzictwa w społecznościach lokalnych został pogłębiony w kolejnych badaniach, które przeprowadzone zostały przez socjologów z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Badania te dotyczyły działań związanych z dziedzictwem kulturowym podejmowanych za pośrednictwem Lokalnych Grup Działania. Na kolejnych stronach omówione zostaną wyniki badania ankietowego z 2017 roku, które dostarczają nowych informacji na temat tego, w jaki sposób wiedza na temat dziedzictwa wpływa na podejmowanie działań z nim związanych.

Lokalne Grupy Działania a dziedzictwo kulturowe

Lokalne Grupy Działania to trójsektorowe partnerstwa terytorialne (Kołodziejczyk 2011, s. 204). W Polsce funkcjonują one głównie na obszarach wiejskich, ponieważ zostały ustanowione w ramach drugiego filaru Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej. Skupia się on na problematyce rozwoju obszarów wiejskich ze szczególnym uwzględnieniem stojących przed nimi wyzwań gospodarczych, środowiskowych i społecznych. Jednym z narzędzi stosowanych w ramach drugiego filaru WPR jest instrument terytorialny LEADER (Czapiewska 2012, s. 261-262), w obecnym okresie programowania określany mianem RLKS – Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność. Celem stosowania tego instrumentu jest generowanie kapitału społecznego w obrębie społeczności wiejskich (Zajda 2011, s. 5-6). Dokonuje się to poprzez zaangażowanie mieszkańców w tworzenie lokalnych strategii rozwoju, które są następnie przez nich realizowane przy wsparciu środków europejskich.

Zasadniczą część działań w ramach polskiego RLKS jest w okresie programowania w latach 2014–2020 finansowana w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW). W dwóch województwach (kujawsko-pomorskim oraz podlaskim) dopuszczono działalność tzw. wielofunduszowych LGD, które oprócz środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich mogą wykorzystać również wsparcie w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Z podejścia

LEADER korzystają też Rybackie Lokalne Grupy Działania, które finansowane są z Programu Operacyjnego „Rybacko i morze” na lata 2014–2020, będącego krajowym instrumentem wdrażania EFMR (Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego). Działania finansowane z EFRROW dopuszczone są na obszarach wiejskich i w miastach do 20 tys. mieszkańców. Powoduje to, że większość działań podejmowanych przez LGD w Polsce skupia się na wsiach, co ma znaczenie dla tematyki tego opracowania.

Lokalne Grupy Działania mogą zostać utworzone przez co najmniej 2 gminy, których łączna liczba mieszkańców mieści się w przedziale od 20 tysięcy do 150 tysięcy. Trójsektorowość tych organizacji wynika z wymogu, że ich członkami muszą być przedstawiciele instytucji publicznych (m.in. samorząd lokalny), sektora prywatnego (lokalni przedsiębiorcy) oraz sektora społecznego (mieszkańcy, lokalne organizacje pozarządowe).

Gminy tworzące LGD muszą stanowić spójny obszar nie tylko w sensie terytorialnym (posiadanie wspólnych granic), lecz także ekonomicznym, społecznym i kulturowym. Jest to bardzo ważny wymóg, ponieważ zadaniem LGD jest opracowanie lokalnego dokumentu strategicznego, który przewiduje działania wykorzystujące miejscowe zasoby: ludzkie, kulturowe i przyrodnicze. Po zatwierdzeniu strategii Lokalna Grupa Działania ogłasza nabory projektów, których propozycje mogą składać mieszkańcy obszaru nią objętego. W obrębie LGD działa organ decyzyjny, Rada Programowa, którego członkowie rekrutują się spośród przedstawicieli wszystkich trzech sektorów tworzących LGD. Rada ocenia wnioski składane w naborach. Podstawą tej oceny są lokalne kryteria wyboru, zdefiniowane w dokumencie strategicznym. Stosowanie przez Radę lokalnych kryteriów wyborów ma gwarantować wybór operacji, których realizacja pozwoli na osiągnięcie celów zapisanych w dokumencie strategicznym¹.

Projekty realizowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (a więc finansowane z EFRROW) mogą dotyczyć między innymi następujących obszarów tematycznych:

- Wzmocnienie kapitału społecznego, w tym poprzez pogłębienie wiedzy społeczności lokalnej w zakresie ochrony środowiska i zmian klimatycznych
- Rozwój przedsiębiorczości (tworzenie nowych i rozwój istniejących firm oraz tworzenie lub rozwój inkubatorów przetwórstwa lokalnego produktów rolnych)

¹ Ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności (Dz.U. 2015 poz. 378).

- Budowa lub przebudowa ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej
- Promowanie obszaru Lokalnej Grupy Działania
- Zachowanie dziedzictwa lokalnego²

Analiza sposobu funkcjonowania Lokalnych Grup Działania dostarcza istotnych informacji na temat działań podejmowanych w związku z dziedzictwem kulturowym w Polsce. Po pierwsze, jego elementy są istotnymi zasobami, które uwzględnia się w Lokalnych Strategiach Rozwoju. Mapy tych zasobów stworzone zostały w sposób partycypacyjny, ponieważ LGD były zobowiązane do zaangażowania mieszkańców swojego obszaru działania w proces przygotowania strategii. Dzięki analizie dokumentów strategicznych możliwe jest zatem uzyskanie informacji, jak mieszkańcy obszarów wiejskich definiują dziedzictwo kulturowe i jakie jego elementy dostrzegają w swoich społecznościach najczęściej. Po drugie, wiele Lokalnych Grup Działania stosuje kryteria wyboru związane z dziedzictwem kulturowym. Pozwala to na stwierdzenie, jaką rolę przypisuje się jego elementom w procesach rozwoju lokalnego. Po trzecie, analiza operacji przygotowywanych przez mieszkańców wsi w ramach wdrażania Lokalnych Strategii Rozwoju pozwala zdobyć informacje na temat działań związanych z dziedzictwem kulturowym i zdolności do ich podejmowania na poziomie społeczności lokalnych. Innymi słowy, badanie działalności LGD pozwala na opisanie identyfikowanych przez mieszkańców wsi zasobów związanych z dziedzictwem kulturowym, sprawdzenie poziomu wiedzy lokalnej społeczności na ich temat oraz wyjaśnienie, w jakim kierunku zmierzają ich działania wykorzystujące elementy dziedzictwa kulturowego (Borowska 2009, s. 17).

Sposób przeprowadzenia badań

We wstępie tekstu zostały przywołane wyniki badania „Dziedzictwo obok mnie”. Stanowią one punkt wyjścia opisanych w niniejszym tekście analiz, ale ich głównym przedmiotem są dane uzyskane w projekcie badawczym, który został przeprowadzony jesienią 2017 roku przez Instytut Socjologii

² Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 września 2015 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”, objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2015 (Dz.U. 2015 poz. 1570).

Uniwersytetu Jagiellońskiego na zlecenie Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Były to badania ankietowe zrealizowane techniką CAWI (Computer-Assisted Web Interview – wspomagany komputerowo wywiad za pomocą strony WWW). Formularz z pytaniami został opracowany w formie elektronicznej, a następnie umieszczono go na platformie internetowej.

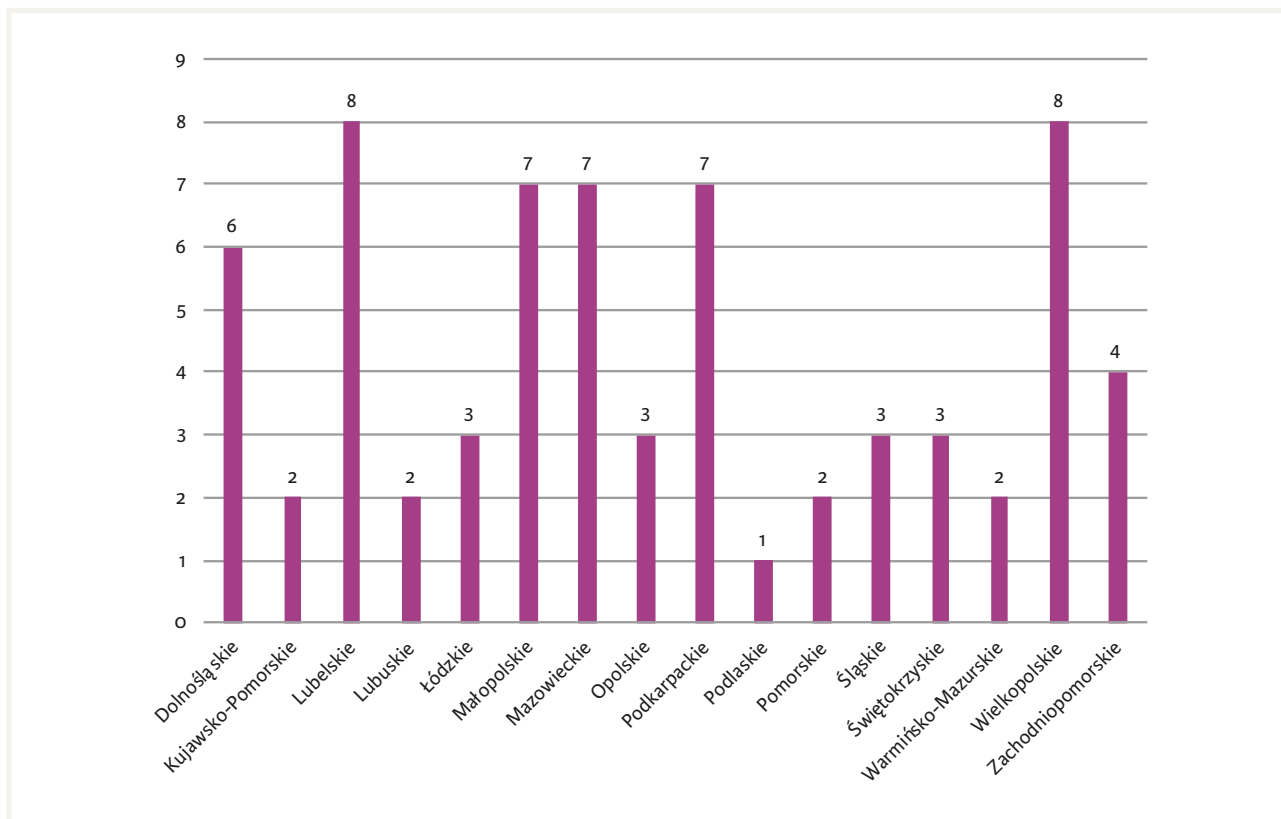
Do każdej Lokalnej Grupy Działania wysłana została wiadomość e-mail z linkiem do ankiety i prośbą o jej wypełnienie. Socjologowie z Uniwersytetu Jagiellońskiego uzyskali wsparcie Centrum Doradztwa Rolniczego Oddział w Krakowie w zakresie prowadzenia mailingu. To publiczna jednostka podlegała bezpośrednio Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi, która ma duże zasługi we wdrażaniu podejścia LEADER w Polsce. Fakt, że CDR włączył się w proces informowania LGD o prowadzonym badaniu, miał duże znaczenie dla jego efektów, ponieważ uwiarygodniał on prośbę o wypełnienie ankiety. Dzięki temu otrzymano bardzo wysoki wskaźnik zwrotu ankiet. Wypełniło je 68 przedstawicieli LGD ze wszystkich regionów Polski (wykres 1). Według danych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w naszym kraju funkcjonują obecnie 292 Lokalne Grupy Działania. Oznacza to zatem, że ankiety wypełniło ponad 20% z nich.

Kryteria wyboru i najważniejsze elementy dziedzictwa w ocenie przedstawicieli LGD

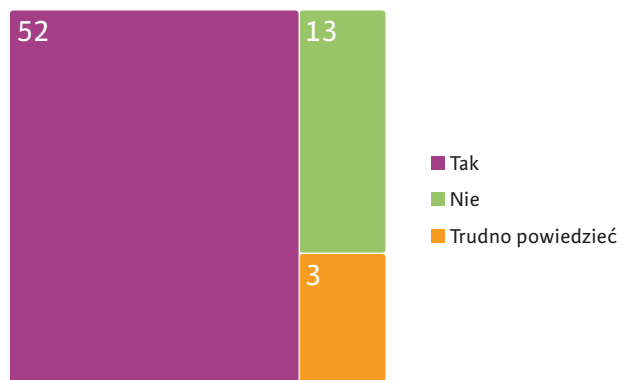
Ważnym elementem procesu tworzenia Lokalnych Strategii Rozwoju jest określanie kryteriów wyboru, które ukierunkowują propozycje projektów przygotowywane przez mieszkańców. W kierowanej do przedstawicieli LGD ankiecie zawarto pytanie dotyczące stosowania kryteriów wyboru odwołujących się do dziedzictwa kulturowego. Odpowiedzi na to pytanie to dobry wskaźnik nastawienia wobec dziedzictwa, który pozwala określić, czy jest ono traktowane jako zasób, który może być realnie wykorzystany w działaniach na rzecz rozwoju społeczności lokalnej.

Wyniki badań potwierdzają, że dziedzictwo kulturowe faktycznie jest istotnym aspektem działalności Lokalnych Grup Działania (wykres 2). Przedstawiciele aż 52 badanych LGD przyznali, że wdrażane przez nich strategie premiuje operacje, które uwzględniają jego wykorzystanie. Wynik ten doskonale obrazuje też, jak wielki jest wkład tych lokalnych partnerstw w działania związane z dziedzictwem. Dostarcza to także uzasadnienia dla idei, by uwzględnić Lokalne Grupy Działania w badaniach nad dziedzictwem kulturowym.

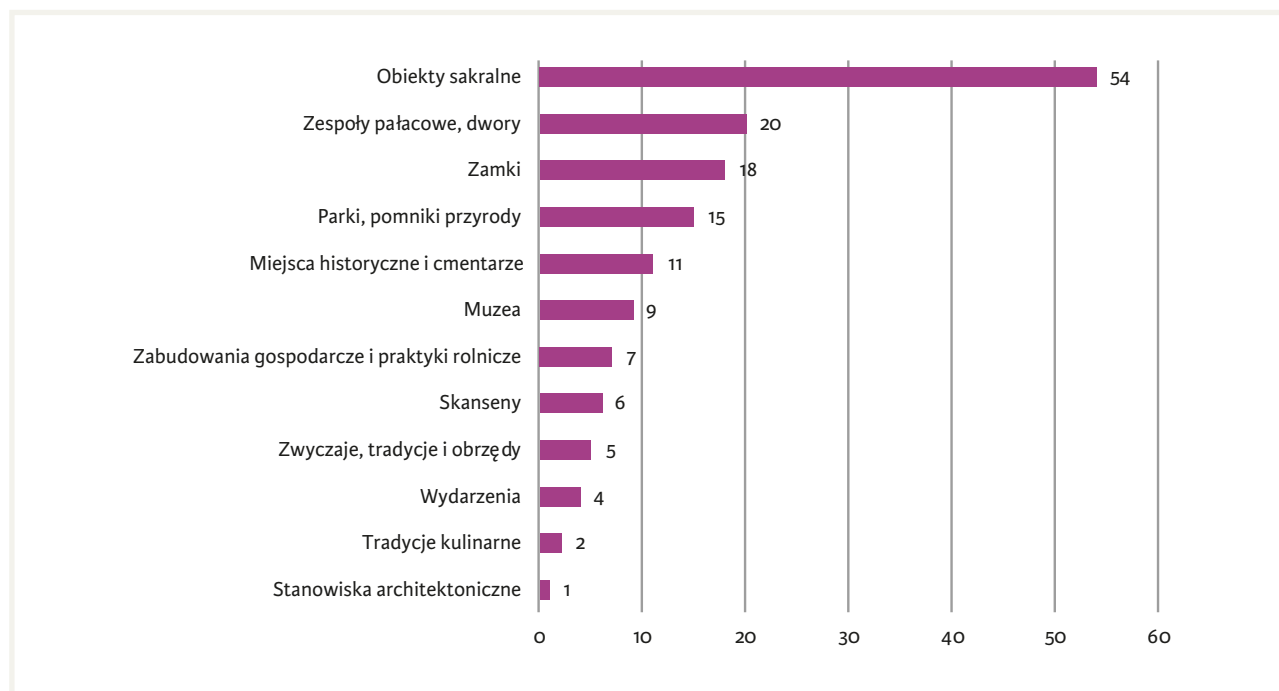
Wykres 1. LGD biorące udział w badaniach w podziale na województwa, w których mieszczą się ich siedziby (n=68)



Wykres 2. LSR, w których uwzględniono kryteria wyboru premiujące wykorzystanie w projektach dziedzictwa kulturowego



Wykres 3. Najważniejsze elementy dziedzictwa kulturowego



Analiza odpowiedzi na kolejne zadawane respondentom pytania przynosi kolejne, równie ważne obserwacje.

We wstępie tekstu przywołane zostały badania przeprowadzone przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w 2015 roku, które wskazywały, że na ogólnie pozytywne nastawienie Polaków wobec dziedzictwa kulturowego w pewnym stopniu wpływa ich wiedza na temat różnych jego elementów. Kluczowe wydaje się tu zdefiniowanie danego obiektu jako elementu dziedzictwa. W ankiecie kierowanej do przedstawicieli Lokalnych Grup Działania zadano respondentom pytanie otwarte, w którym byli oni proszeni o wskazanie trzech, ich zdaniem najważniejszych, elementów dziedzictwa kulturowego na obszarze danego LGD. Dzięki temu możliwe było sprawdzenie, co badane osoby uznają za „ważny element dziedzictwa” bez sugerowania im odpowiedzi przez ankietera. Informacje udzielone przez respondentów zostały pogrupowane w bardziej ogólne kategorie, a liczba wskazań w obrębie każdej z nich zobrazowana jest na wykresie 3. Kategorie były tworzone w taki sposób, by oddawały wskazania respondentów, ale zarazem nawiązywały do elementów

dziedzictwa, o które pytane były osoby biorące udział w badaniu ankietowym z 2015 roku.

Odpowiedzi na otwarte pytanie zawarte w ankiecie kierowanej do LGD nie mogą być traktowane na równi z danymi zebranymi za pomocą pytania zamkniętego na próbie ogólnopolskiej. Wynika to z różnicy w konstrukcji pytań (swobodne sformułowanie odpowiedzi vs ocena wymienianych przez ankietera propozycji) oraz z różnych prób badawczych. Badania z roku 2015 pozwoliły zebrać dane odnoszące się do ogółu mieszkańców Polski, natomiast badania z 2017 roku angażowały pracowników Lokalnych Grup Działania, a więc osoby, które ze względu na swoją pozycję zawodową dysponują specyficzną wiedzą na temat dziedzictwa. Porównanie ich odpowiedzi z danymi ogólnopolskimi przynosi jednak ciekawe wnioski. Prawie wszyscy badani przedstawiciele LGD wśród najważniejszych elementów dziedzictwa umieszczali budynki sakralne. Przewaga tego elementu dziedzictwa nad innymi odpowiedziami jest wręcz zaskakująco duża. Na „podium” znalazły się jeszcze inne zabytkowe budowle – pałace i zamki. Inne tego rodzaju zabytki zostały także zaliczone do kategorii

„zabudowania gospodarcze”. Te dane potwierdzają wyniki badania na próbie ogólnopolskiej – to zabytkowe budowle są najbardziej powszechnie kojarzone z dziedzictwem kulturowym. O ile w przypadku ankiety telefonicznej, w której ankierzy pytali o poszczególne elementy dziedzictwa, ich przewaga wydawała się jeszcze stosunkowo niewielka, o tyle odpowiedzi na pytanie otwarte wydają się oddawać jej rzeczywiste rozmiary. W tym miejscu warto jeszcze zwrócić uwagę, że respondenci w 2017 roku bardzo rzadko wśród ważnych elementów dziedzictwa wymieniali elementy dziedzictwa niematerialnego. To może sugerować, że posiadają oni niewielką wiedzę na ich temat lub nie utożsamiają ich z dziedzictwem. Czy przewaga zabytkowych budynków w rankingu elementów dziedzictwa uważanych za najważniejsze wynika z braku wiedzy na temat ich innych typów?

Analizując odpowiedzi przedstawicieli LGD na pytanie o najważniejsze elementy dziedzictwa, warto bliżej przyjrzeć się konkretnym ich przykładom, które powyżej zostały pogrupowane w bardziej ogólnej kategorii. Do kategorii „obiekty sakralne” zaliczono przede wszystkim kościoły parafialne. Są one przez respondentów niejako automatycznie uznawane za element dziedzictwa. Obok wiekowych drewnianych kościołów, wskazywane są świątynie wybudowane w XIX i XX wieku. Nawet całkiem nowe obiekty sakralne mogą zyskać duże uznanie, czego najlepszym przykładem jest wymieniona przez jednego z respondentów instalacja drogi krzyżowej, która powstała w 2004 roku. Obok kościołów parafialnych i ulokowanych w ich pobliżu obiektów do ważnych elementów dziedzictwa zaliczane są klasztory i sanktuaria, które niekiedy umiejscowione są na obszarach wiejskich.

Zabytkowe pałace i dwory mogą zostać zaliczone do zabytkowych budynków, ale należy zwrócić uwagę, że ich wartość bardzo często wynika nie z wieku czy walorów architektonicznych. W wielu przypadkach respondenci wskazywali, że dany pałac jest ważny ze względu na swoje związki ze znanymi postaciami historycznymi, rodami czy wydarzeniami. Dobrym przykładem takich miejsc są budynki, w których przez pewien czas mieszkali znani pisarze, artyści czy bohaterowie narodowi. Tego typu elementy dziedzictwa są dość rozpowszechnione w niektórych regionach Polski, a lokalna społeczność chętnie odwołuje się do znanych postaci historycznych. Sytuacja w tym względzie jest nieco inna na ziemiach, które zostały do Polski przyłączone po II wojnie światowej. W takich miejscach konieczne jest raczej odwoływanie się do kultury europejskiej i wielkich postaci historii powszechnej. W centralnej i wschodniej Polsce znacznie łatwiej o pozytywne skojarzenia z dawnymi bohaterami. Tysiącletnia

historia Polski sprawia, że prawie każda społeczność lokalna może powołać się na związki z jakąś postacią, która w mniej lub bardziej odległej przeszłości zaznaczyła się w historii kraju. To sprawia, że respondentom dość łatwo jest zidentyfikować elementy dziedzictwa, które świecą „obitym blaskiem” znanych osobistości czy wydarzeń historycznych.

Ankieta przeprowadzona w 2015 roku na próbie ogólnopolskiej wskazywała, że bardzo pozytywnie odbieranym elementem dziedzictwa są parki. W poprzednim tomie serii wydawniczej sugerowano, że może to wynikać z faktu, iż tereny zielone i przyroda są ogólnie dobrze postrzegane przez Polaków, którzy mają świadomość, że ich obecność pozytywnie wpływa na jakość życia. Analiza odpowiedzi udzielonych na otwarte pytanie w 2017 roku wzmacnia to twierdzenie. Respondenci znacznie rzadziej wskazywali wśród ważnych elementów dziedzictwa parki niż zabytkowe budynki. Tereny zielone nie są automatycznie kojarzone z dziedzictwem, jak dzieje się to w przypadku obiektów sakralnych. Gdy jednak respondenci są o nie pytani wprost, wówczas wyrażają pochlebną ocenę. Można zatem powiedzieć, że pozytywne nastawienie emocjonalne wobec tego typu dziedzictwa kulturowego nie idzie w parze z pogłębioną wiedzą na jego temat.

W czasie analizy odpowiedzi na pytanie otwarte dotyczące najważniejszych elementów dziedzictwa zgrupowano w jedną kategorię cmentarze i miejsca historyczne. Wynika to z faktu, że respondenci nie zaliczali do dziedzictwa kulturowego miejsc pochówku, które są nadal użytkowane. W ankiecie wymieniali za to dawne cmentarze żydowskie, cmentarze wojenne czy cmentarze użytkowane przez mieszkańców danych ziem przed przyłączeniem ich do Polski po II wojnie światowej. To bardzo istotna obserwacja, ponieważ wskazuje, że zadane w 2015 roku w badaniu ankietowym pytanie o cmentarze nie było dla respondentów jednoznaczne. Prawdopodobnie wielu z nich, kategoryzując cmentarze jako element dziedzictwa, traktuje je podobnie jak inne miejsca historyczne, np. miejsca dawnych bitew. Ten fakt musi być koniecznie uwzględniony w przyszłych badaniach ankietowych.

Odpowiedzi przedstawicieli LGD zwracają uwagę także na inny błąd, który został popełniony w badaniach na próbie ogólnopolskiej. W ankiecie zadawane były pytania o dziedzictwo w postaci obiektów przemysłowych, ale pominięte zostały obiekty związane z rolnictwem i przetwórstwem żywności. O ile na obszarach wiejskich rzadko występują obiekty przemysłowe, o tyle lokalne społeczności często dysponują innymi zabytkami

związanymi z działalnością gospodarczą. Respondenci w 2017 roku wymieniali między innymi wiatraki, młyny, stadniny koni, winiarnie. Oprócz miejsc i budynków gospodarczych pojawiały się odpowiedzi odnoszące się do niematerialnego dziedzictwa związanego z rolnictwem, np. tradycje hodowli ryb czy prowadzenia konkretnych upraw. Tego rodzaju dziedzictwo zostało praktycznie pominięte w poprzednich badaniach i wydaje się, że rzadko jest dostrzegane przez ogół mieszkańców Polski. To bardzo ważny wniosek. Wprost odnosi się on do wiedzy jako czynnika, który wpływa na działania związane z dziedzictwem. Przedstawiciele LGD, podobnie jak ogół Polaków, powszechnie kojarzą dziedzictwo kulturowe z zabytkowymi budowlami. Specyficzna wiedza mieszkańców wsi pozwala jednak do tej kategorii zaliczyć mniej oczywiste obiekty. Zabytkowe stawy, tradycyjne zadrzewienia, dawne gatunki roślin i zwierząt są ważnymi elementami dziedzictwa kulturowego i należy dołożyć starań, by pogląd ten utrwał się w świadomości Polaków. Konieczne jest znalezienie pojęcia, które będzie nazywać nie tylko obiekty postindustrialne, ale ujmie także inne pozostałości dawnych działań o charakterze gospodarczym. Ze względu na fakt, iż większa część Polski nie była w okresie przedwojennym silnie uprzemysłowiona, można zaryzykować twierdzenie, że zabytki związane z rolnictwem i produkcją żywności są znacznie liczniejsze niż budowle i obiekty postindustrialne.

Dziedzictwo kulturowe w Lokalnych Strategiach Rozwoju

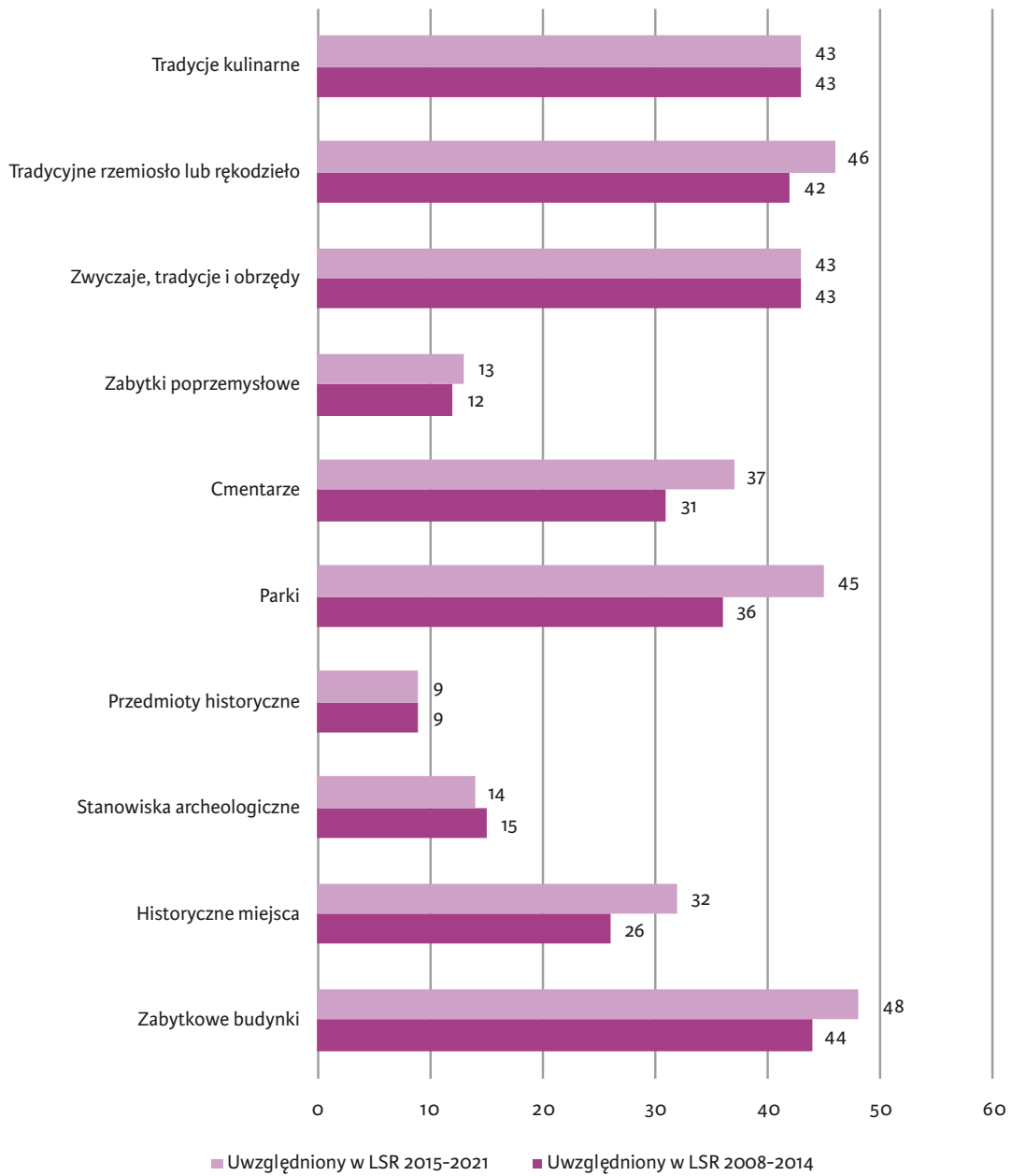
Przedstawiciele badanych Lokalnych Grup Działania zgodnie przyznawali, że wdrażane przez nich dokumenty strategiczne diagnozują różne elementy dziedzictwa kulturowego jako istotne zasoby, które mogą zostać wykorzystane do rozwoju danego obszaru. Zapisy strategii w tym zakresie mają duży wpływ na propozycje operacji przygotowywane przez mieszkańców obszaru. W sytuacji gdy wykorzystywanie w projekcie dziedzictwa kulturowego zwiększa szanse na wybór danej propozycji, w znaczącym stopniu rośnie motywacja do ich uwzględnienia. Zasoby kulturowe opisane w Lokalnej Strategii Rozwoju z pewnością w dużym stopniu ukierunkowują myślenie o zasobach, które możliwe są do wykorzystania w proponowanych projektach. Wykres 4 obrazuje, jak często poszczególne elementy dziedzictwa ujmowane są w dokumentach strategicznych. Respondenci proszeni byli o porównanie strategii realizowanej w okresie programowania

zakończonym w roku 2014 oraz w okresie programowania, który trwał w momencie przeprowadzania badania (budżet UE do roku 2021). Dzięki temu możliwe było wnioskowanie na temat zmian wiedzy o różnych elementach dziedzictwa i zwiększenia bądź zmniejszenia świadomości ich przydatności w procesach rozwoju lokalnego.

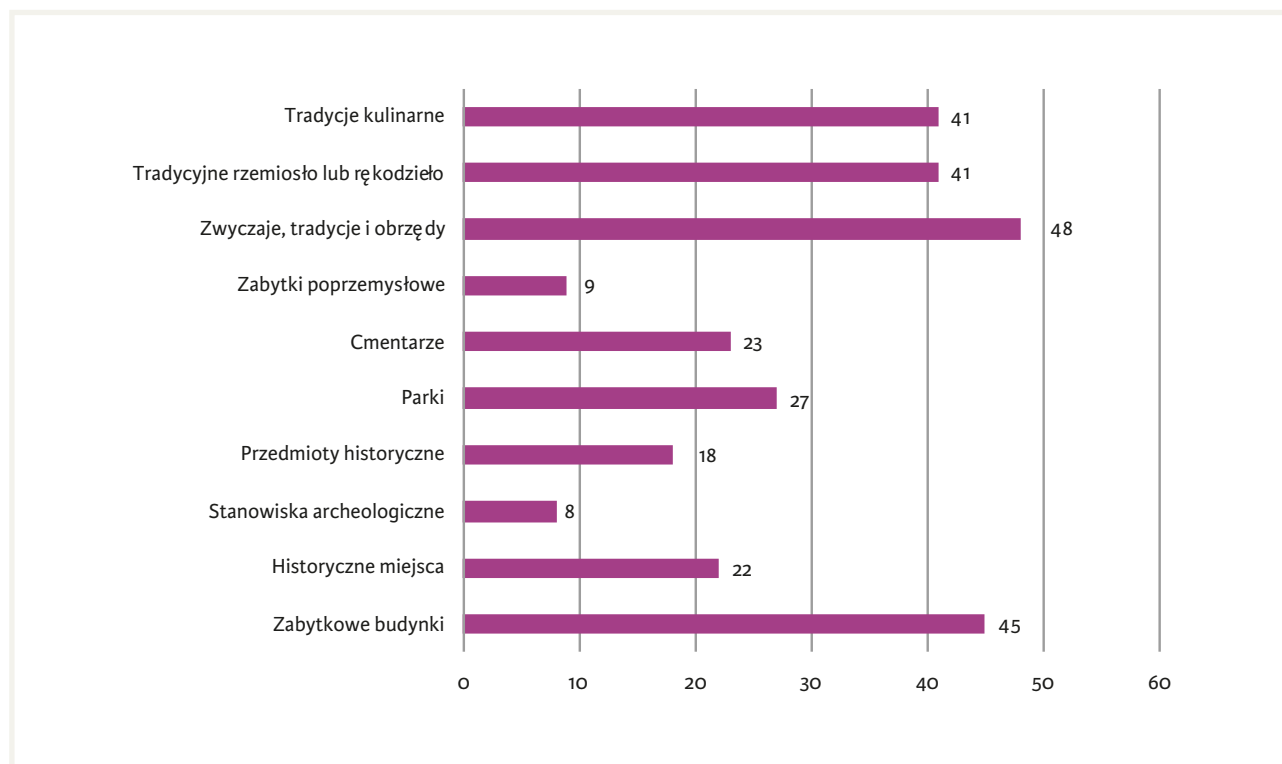
Badania wskazały, że nowsze dokumenty strategicznie częściej zawierały odniesienia do dziedzictwa kulturowego. To bardzo ważny wynik, ponieważ bezpośrednio wskazuje na zmianę wiedzy na jego temat u autorów strategii. Dziedzictwo kulturowe jest czymś, co trwa w czasie, i trudno oczekiwać, że w ciągu kilku lat pojawiły się na danym obszarze nowe historyczne miejsca czy zabytkowe cmentarze. Zmianie ulega raczej zdolność członków społeczności lokalnej do identyfikowania danego elementu jako dziedzictwa kulturowego. Badania pokazują, że w tym względzie dokonał się postęp. Może to być efektem działalności LGD, która aktywizuje społeczność lokalną. Jej przedstawiciele często sami wskazują zapomniane czy mniej znane elementy dziedzictwa, które dzięki działalności stowarzyszenia są promowane i dołączają do zasobów opisywanych w Lokalnej Strategii Rozwoju. Wydaje się, że to zjawisko odpowiada za przyrost liczby uwzględnionych w dokumentach strategicznych cmentarzy, parków, historycznych miejsc. Postęp dokonał się także w zakresie tradycyjnego rzemiosła i rękodzieła. To bardzo pozytywne informacje, które sugerują, że LGD posiadają zdolność do aktywizowania społeczności, a dziedzictwo kulturowe jest zasobem, który rzeczywiście odgrywa istotną rolę w tym procesie.

Dane zobrazowane na wykresie 4 pozwalają wrócić do zadanego we wcześniejszej części tekstu pytania, czy o zaliczeniu danego obiektu do zbioru najważniejszych elementów dziedzictwa decyduje powszechność jego występowania. Wyniki analizy danych zebranych w 2017 roku nakazują odpowiedzieć na to pytanie przecząco. To nie fakt, że obiekty sakralne występują powszechnie na terenie całego kraju, decyduje o przypisywaniu im dużej ważności. Co prawda respondenci, odpowiadając na pytanie otwarte o najważniejsze elementy dziedzictwa na obszarze danego LGD, wskazywali zazwyczaj zabytkowe budowle. Bardzo rzadko za ważne uznawane były elementy dziedzictwa niematerialnego – rzemiosło, tradycje, kulinaria. Są one jednak uwzględniane w Lokalnych Strategiach Rozwoju równie często jak zabytkowe budowle. Wskazuje to zatem na ich powszechne występowanie w społecznościach wiejskich. Fakt, że różne elementy dziedzictwa są w dokumentach strategicznych coraz częściej diagnozowane jako zasoby społeczności, wskazuje

Wykres 4. Elementy dziedzictwa zdiagnozowane jako istotny zasób w LSR w obecnym i/lub poprzednim okresie programowania



Wykres 5. Lokalne Grupy Działania, w których beneficjenci zrealizowali projekty uwzględniające któryś z poniższych elementów dziedzictwa



wręcz na rosnącą świadomość ich obecności. Siła skojarzenia ważnego elementu dziedzictwa z zabytkową budowlą wciąż jest jeszcze bardzo duża. Tego rodzaju zabytki stanowią wizytówkę społeczności, jej widoczny symbol. Być może to decyduje o tak wysokiej ich ocenie. Znaczenie ma tu z pewnością owa „widoczność” zabytkowych budowli, która sama w sobie zwiększa wiedzę mieszkańców na ich temat. Sama powszechność innych elementów dziedzictwa nie oznacza, że są one równie łatwo dostrzegalne dla lokalnej społeczności.

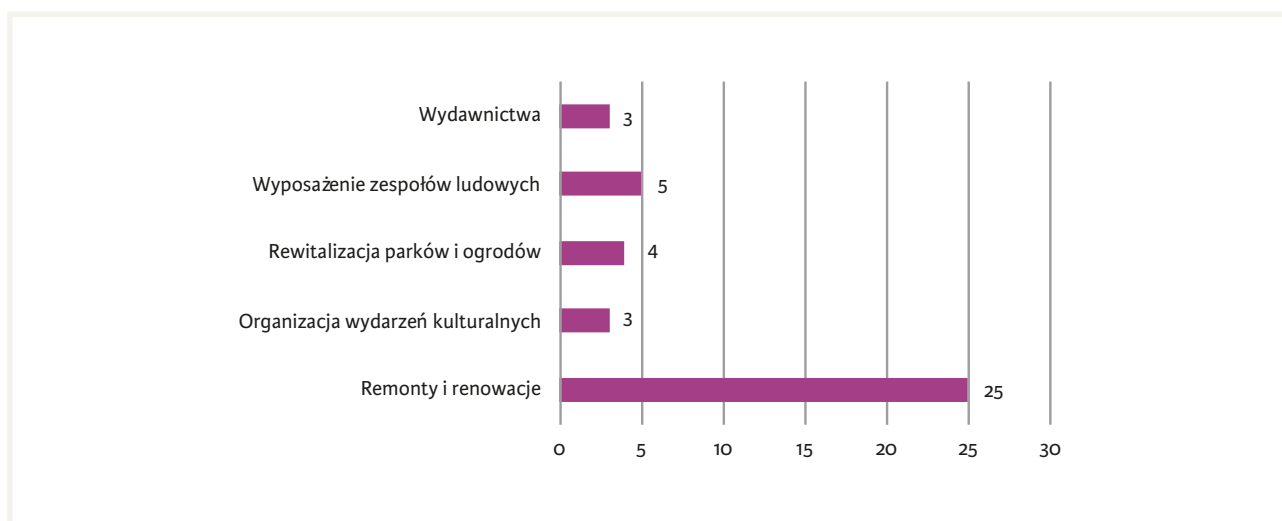
Dziedzictwo kulturowe w projektach realizowanych w ramach LGD

Badani przedstawiciele Lokalnych Grup Działania byli bardzo zgodni w kwestii możliwości wykorzystania dziedzictwa kulturowego w inicjatywach na rzecz rozwoju ich obszaru. Konsensus

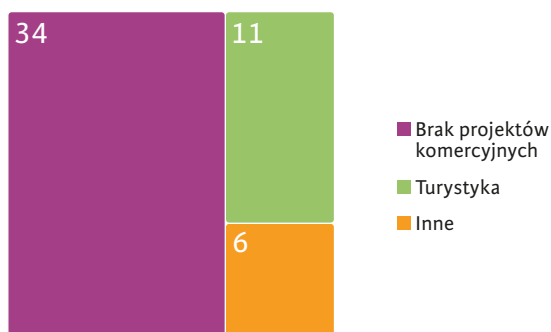
co do tego panował również w społecznościach lokalnych, które reprezentowali, co znajdowało odzwierciedlenie w omówionych powyżej zapisach dokumentów strategicznych i ustanowionych kryteriach wyboru. Osiągnęły one zamierzony skutek, ponieważ w zdecydowanej większości LGD zrealizowane zostały projekty uwzględniające elementy dziedzictwa kulturowego.

Wykres 5 gromadzi ciekawe dane. Elementy niematerialnego dziedzictwa kulturowego są równie często uwzględniane w realizowanych w ramach LGD projektach, jak zabytkowe budynki. Deklaracje respondentów dotyczące najważniejszych elementów dziedzictwa niekoniecznie oddają zatem stan faktyczny. Dziedzictwo niematerialne musi być istotne, skoro tak wiele energii wkłada się w realizację działań je uwzględniających. To kolejna obserwacja, która wskazuje, że w badaniach społecznych należy stosować lepsze definicje „ważności” poszczególnych elementów dziedzictwa oraz bardziej precyzyjne wskaźniki i sposoby pomiaru ich wartości. Odpowiedzi na pytania odwołujące się

Wykres 6. Niekomercyjne projekty w ramach realizacji LSR



Wykres 7. Komercyjne projekty w ramach realizacji LSR



do siły skojarzeń respondentów i ich subiektywnych poglądów nie opisują dobrze bardziej złożonej rzeczywistości w obszarze społecznego funkcjonowania różnych elementów dziedzictwa kulturowego.

Warto zwrócić uwagę, że odpowiedzi na pytanie dotyczące realizacji projektów uwzględniających dziedzictwo kulturowe mają bardzo podobne rozkłady, jak dane dotyczące częstości występowania odniesień do danego elementu dziedzictwa

w Lokalnej Strategii Rozwoju. Wskazuje to, że diagnozy zawarte w dokumentach strategicznych muszą być w dużym stopniu trafne. Skutecznie identyfikują one te elementy dziedzictwa, które mogą stać się ważnym zasobem możliwym do wykorzystania w projektach realizowanych przez mieszkańców danego obszaru.

Zabytkowe budowle są z pewnością istotnymi i widocznymi elementami dziedzictwa, ale ich natura utrudnia społecznościom

lokalnym podejmowanie działań z nimi związanych. Ważność” elementów dziedzictwa niematerialnego polega na tym, że członkom społeczności stosunkowo łatwo jest realizować projekty je uwzględniające. Przekłada się to na dość szerokie spektrum inicjatyw związanych z dziedzictwem, które są realizowane przy udziale LGD. Obserwację tę potwierdzają również dane zaprezentowane na wykresie 6.

Respondenci proszeni byli o podanie przykładów projektów niekomercyjnych i komercyjnych zrealizowanych dzięki LGD oraz wykorzystujących jako zasób dziedzictwo kulturowe. Pytanie miało formę otwartą i nie ograniczało się do projektów zrealizowanych w okresie programowania w latach 2014–2020. Na wykresie 6 przedstawione zostały wyniki analizy udzielonych odpowiedzi, które pogrupowano w bardziej ogólne kategorie zgodnie z opisaną już wcześniej procedurą. Wyniki te są nieco zaskakujące. Respondenci deklarowali wcześniej, że projekty dotyczące dziedzictwa niematerialnego są dość powszechnie realizowane przez LGD. Wskazując przykłady projektów dotyczących dziedzictwa, kolejny raz opierali się jednak na widoczności i sile skojarzenia jego elementów z zabytkowymi budynkami. Przytłaczająca większość odpowiedzi dotyczyła remontów budynków i renowacji zabytkowych obiektów w nich umieszczonych. Dominowały wśród nich obiekty sakralne. Remontowano kościoły, odnawiano ołtarze, poprawiano stan obrazów czy rzeźb. Warto tu zwrócić uwagę, że nie wszystkie te obiekty sakralne są elementami dziedzictwa wpisanymi do rejestru zabytków. Bardzo często są one po prostu uznawane za takie przez społeczność lokalną. W tym kontekście LGD odgrywa istotną rolę na obszarach wiejskich, ponieważ wspiera zachowanie dziedzictwa ważnego dla mieszkańców danego obszaru, które nie może być finansowane ze środków przeznaczonych na odnowę zabytków.

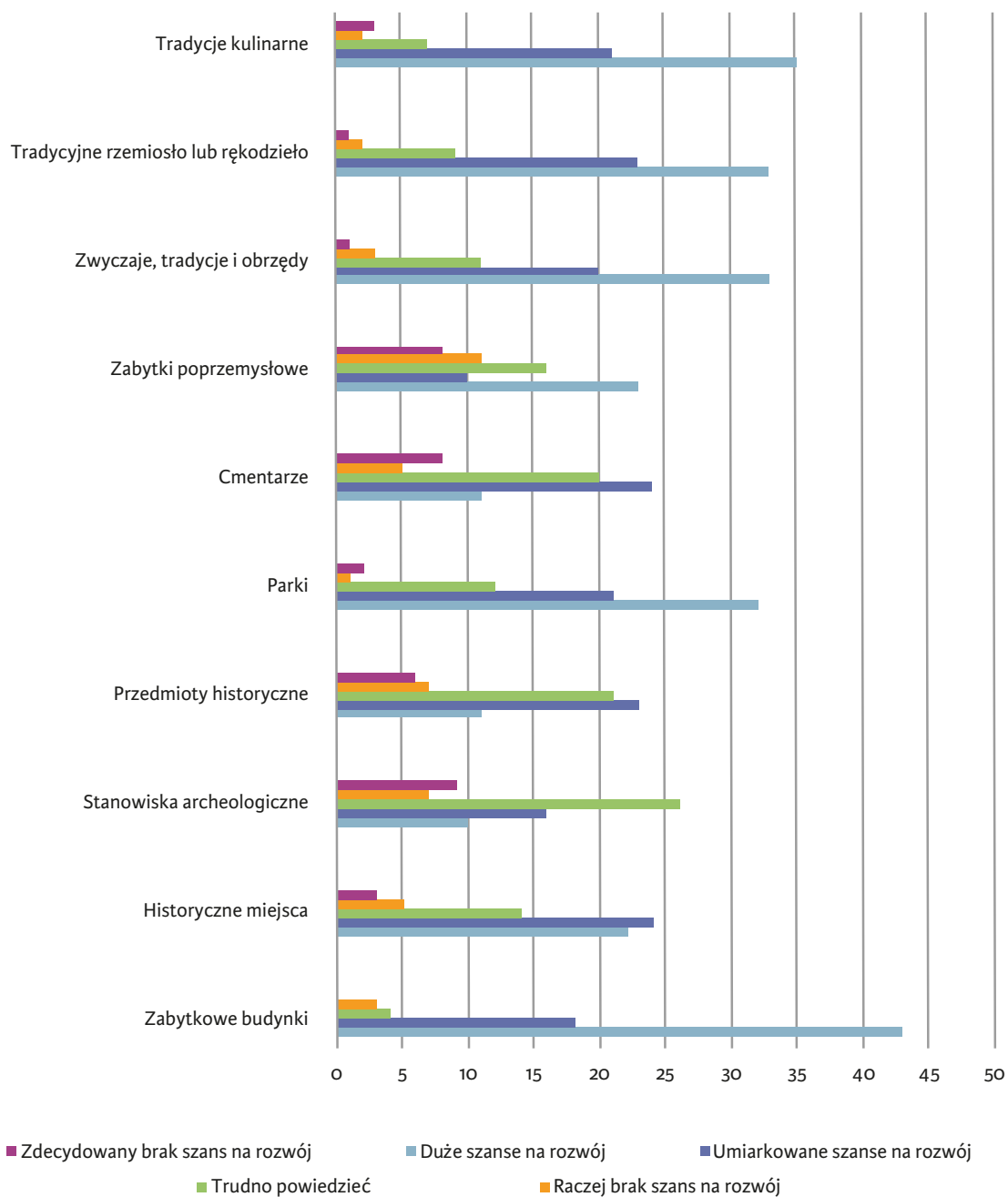
Należy zdecydowanie podkreślić, że nierówny rozkład odpowiedzi na powyższym wykresie nie oznacza, iż projekty infrastrukturalne zdominowały działalność LGD w zakresie dziedzictwa kulturowego. Wykres obrazuje fakt, że reprezentanci Lokalnych Grup Działania uważali tego typu projekty za najbardziej godne wskazania jako przykłady lokalnych inicjatyw. Wynika to ze wspomnianej powyżej siły skojarzeń i „widoczności” tej kategorii dziedzictwa. Projekty inwestycyjne są najbardziej kosztochłonne i dają najbardziej spektakularne efekty, co prawdopodobnie powoduje, że uznawane są one za najbardziej godne przytoczenia przykłady działań związanych z dziedzictwem kulturowym.

Chociaż rozkład odpowiedzi respondentów nie opisuje dobrze skali faktycznych działań LGD związanych z dziedzictwem niematerialnym, to trafnie opisuje zakres tych zadań. W ramach realizacji Lokalnych Strategii Rozwoju istotne wsparcie udzielane jest zespołom ludowym i kołom gospodyń wiejskich. Doposażenie ich w instrumenty, stroje czy sprzęt kuchenny daje impuls do działania i zwiększa ich zdolność do realizacji kolejnych działań związanych z dziedzictwem. LGD wsparły powstanie licznych publikacji dotyczących lokalnego dziedzictwa i bardzo często partycypują w różnych imprezach, które je propagują. To bardzo ważna część misji Lokalnych Grup Działania. Osoby zaangażowane w ich funkcjonowanie często podkreślają, że wspierają one niewielkie lokalne inicjatywy, które trudno byłoby sfinansować z innych źródeł. Dotyczy to nie tylko remontów wiejskich kościołów, ale przede wszystkim działań związanych z innymi elementami dziedzictwa kulturowego. To właśnie projekty wykorzystujące niematerialne dziedzictwo potrzebują szczególnej promocji, ponieważ ich „widoczność” jest mniejsza.

Przeprowadzone badania wskazują, że dziedzictwo kulturowe jest z perspektywy LGD postrzegane jako zasób możliwy do wykorzystania raczej w projektach niekomercyjnych (wykres 7). Badanym zadano pytania otwarte o zrealizowane w ramach wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju projekty, uwzględniające dziedzictwo jako zasób wykorzystany do osiągnięcia celów gospodarczych. Respondenci wskazali aż 40 przykładów projektów niekomercyjnych i jedynie 17 przykładów operacji związanych z rozwojem przedsiębiorczości. Wśród pierwszej grupy projektów najczęściej jako przykłady działań podawano remonty i renowacje, ale ogólnie panowało dość duże zróżnicowanie podejmowanych działań. Inaczej było w przypadku operacji komercyjnych. Operacje komercyjne ograniczały się do jedynie kilku typów działań. Warto podkreślić, że aż 34 respondentów stwierdziło, iż w przypadku reprezentowanego przez nich LGD w ogóle nie podejmowano komercyjnych działań uwzględniających dziedzictwo kulturowe.

Przykładowe operacje komercyjne wskazane przez respondentów sugerują, że dziedzictwo kulturowe w największym stopniu kojarzy im się z rozwojem turystyki. Inwestycja w elementy dziedzictwa ma przyciągać osoby spoza obszaru i w ten sposób generować korzyści ekonomiczne. Obiekty zabytkowe wykorzystywane są do tworzenia miejsc noclegowych i restauracji. Zakładane są także komercyjne muzea i izby tradycji. Typowe dla obszarów wiejskich są projekty, które

Wykres 8. Opinie respondentów na temat wpływu komercyjnego wykorzystania elementów dziedzictwa kulturowego na rozwój reprezentowanego przez nich obszaru LGD



odwołują się do dziedzictwa związanego z rolnictwem i produkcją żywności. To szansa na rozwój różnych form turystyki wiejskiej, opartej na aktywnym spędzaniu czasu w gospodarstwach rolnych.

Przeprowadzone w roku 2017 badanie ankietowe dostarcza stanowczo mniej przykładów komercyjnych projektów uwzględniających dziedzictwo, które nie są związane bezpośrednio z turystyką. Dotyczyły one między innymi produkcji żywności przy wykorzystaniu tradycyjnych receptur. Na terenie jednego z LGD powstała też firma zajmująca się renowacją obiektów zabytkowych.

Nierównowaga pomiędzy zróżnicowaniem a liczbą wskazanych przez respondentów komercyjnych i niekomercyjnych projektów związanych z dziedzictwem wskazuje, że w ramach Lokalnych Grup Działania dominuje drugi ich typ. Partnerstwa skutecznie aktywizują mieszkańców do działań związanych z dziedzictwem, ale brakuje pomysłów na podejmowanie w tym zakresie działań komercyjnych. Podobnie jak zabytkowe budowle, najbardziej „widoczne” są projekty inwestycyjne związane z turystyką. Obiecującym kierunkiem rozwoju lokalnego wydają się działania związane z tworzeniem produktów i usług odwołujących się do dziedzictwa. Z pewnością warto w przyszłości zgłębić wiedzę na ich temat. Konieczna jest odpowiedź na pytanie, czy brak przykładów tego typu działań w opisywanym tu badaniu wynika z ogólnie niewielkiej liczby tego typu inicjatyw, czy też z siły skojarzenia, która nakazuje w pierwszej kolejności odwoływać się do operacji większych i bardziej widocznych w społeczności. Pewną wskazówkę stanowią tu odpowiedzi przedstawicieli LGD na pytanie o ich ocenę komercyjnego potencjału dziedzictwa. Są bardzo zgodni w tym, że byłyby one dobrą szansą na rozwój lokalnych społeczności. Poszczególne elementy dziedzictwa są jednak oceniane pod tym względem w różny sposób, co obrazuje wykres 8.

Respondenci największy potencjał komercyjny widzieli w zabytkowych budynkach oraz elementach dziedzictwa niematerialnego. Rozkład odpowiedzi pokrywa się tu w dużej mierze z rozkładem odpowiedzi na pytania o elementy dziedzictwa uwzględnione w LSR oraz realizację w ramach danego LGD projektów uwzględniających dziedzictwo. To dobra wiadomość w tym sensie, że potwierdza ona rzetelność badania ankietowego, ponieważ spójność odpowiedzi udzielanych przez badane osoby wskazuje, iż wypełniły one kwestionariusz w sposób staranny i przemyślany. Przedstawiciele LGD posiadają wiedzę o różnych elementach dziedzictwa. Pytani o nie wprost potrafią umiejscowić je w kontekście różnego rodzaju działań i projektów. W przypadku

otwartych wypowiedzi uruchamia się jednak proces rangowania dziedzictwa – jako bardziej istotne jego elementy wskazywane są zabytkowe budowle, a za bardziej godne uwagi uznawane są duże projekty inwestycyjne. Odpowiedzi te nie oddają jednak całego spektrum działań związanych z dziedzictwem, podejmowanych przez Lokalne Grupy Działania. Ich przedstawiciele widzą duży potencjał w podejmowaniu inicjatyw związanych z dziedzictwem niematerialnym i mają już doświadczenie w tego typu działaniach. To aspekt ich działalności, który powinien być lepiej wyeksponowany.

Realizacja Lokalnych Strategii Rozwoju jako mechanizm generowania wiedzy na temat dziedzictwa

Zgromadzone dane dostarczają ciekawych obserwacji na temat roli, jaką odgrywa dziedzictwo kulturowe w procesach rozwoju lokalnego animowanych przez LGD. W przekazanych przez ich reprezentantów informacjach na pierwszy plan wysuwają się projekty związane z zabytkowymi budowlami. Przeprowadzone badanie pozwoliło jednak na uchwycenie faktu, że Lokalne Grupy Działania mają bardzo duże sukcesy w obszarze działań związanych z innymi elementami dziedzictwa, zwłaszcza dziedzictwem niematerialnym. Wyniki badań pokazują również, że bardzo duże znaczenie ma uwzględnianie elementów dziedzictwa w dokumentach strategicznych, ponieważ przekłada się to nie tylko na realizację tych najbardziej spektakularnych projektów. Dzięki ujęciu w LSR wielu różnych elementów dziedzictwa kulturowego realizowana jest szeroka gama niekomercyjnych projektów z nim związanych. Ma to realne przełożenie na aktywizowanie mieszkańców, generowanie kapitału społecznego i budowanie poczucia wspólnoty z lokalną społecznością. Innymi słowy, uwzględnianie w strategiach różnorodnych elementów dziedzictwa zwiększa wiedzę społeczności na jego temat, co prowadzi do wzrostu liczby projektów z nim związanych. Przykład Lokalnych Grup Działania dobrze pokazuje również, w jaki sposób przeprowadzić skuteczną diagnozę zasobów w obszarze dziedzictwa kulturowego – należy do niej włączać mieszkańców. Ich zaangażowanie w tworzenie Lokalnych Strategii Rozwoju w 2015 roku doprowadziło do wzrostu liczby elementów dziedzictwa uwzględnionych w kolejnej generacji tych dokumentów. To zaangażowanie przełożyło się

równocześnie na realizację kolejnych projektów związanych z tym zasobem. Projekty te z kolei jeszcze bardziej zwiększyły zasoby wiedzy na temat dziedzictwa, jakimi dysponuje społeczność lokalna. Mamy tu więc do czynienia z korzystnym sprzężeniem zwrotnym pomiędzy przyrostem wiedzy i liczbą działań dotyczących dziedzictwa. Lokalne Grupy Działania są dobrym przykładem skutecznego włączania społeczności w działania na rzecz dziedzictwa i w tym sensie podejście LEADER sprawdza się jako instrument rozwoju terytorialnego.

Perspektywy dalszych badań

Badanie z 2017 roku pozwoliło na uzupełnienie wyników analiz opisanych w poprzednim tomie serii wydawniczej. Ciągłe jednak widoczne są obszary wymagające dalszych analiz.

Zadziwia siła skojarzenia pomiędzy terminem „dziedzictwo kulturowe” a zabytkowymi budynkami. Wyniki badania przeprowadzonego wśród reprezentantów LGD są o tyle istotne, że to osoby dysponujące ponadprzeciętną wiedzą na temat dziedzictwa, którą zgromadzili w czasie tworzenia Lokalnych Strategii Rozwoju i pracy z osobami realizującymi projekty je

uwzględniające. Zastanawiające jest, dlaczego spośród wielu znanych sobie przykładów różnych elementów dziedzictwa i różnych projektów z nim związanych najczęściej wyróżniają oni te dotyczące zabytkowych budowli. To z pewnością wskaźnik szerszego zjawiska, które odnosi się do ogółu mieszkańców Polski.

Ważnym zagadnieniem w dalszym ciągu pozostaje kwestia źródeł wiedzy na temat dziedzictwa. Na obecnym etapie nie jesteśmy w stanie stwierdzić, w jakim stopniu postrzeganie różnych elementów dziedzictwa wynika z powszechności ich występowania, a w jakim jest rezultatem edukacji, socjalizacji i oddziaływania innych czynników społecznych. Zabytki są łatwo rozpoznawalnym i powszechnie występującym na terenie kraju zasobem, co tłumaczy łatwość utożsamiania ich z dziedzictwem kulturowym. Jednocześnie co najmniej w równym stopniu rozpowszechnione są tradycje kulinarne, przez Polaków rzadziej identyfikowane jako elementy dziedzictwa. Pogłębienie wiedzy na temat różnic w zakresie postrzegania elementów dziedzictwa będzie miało nie tylko walor naukowy, ale pozwoli również na konstruowanie trafniejszych polityk w zakresie ich ochrony i wykorzystania. □

Bibliografia

Borowska A., *Lokalne Grupy Działania czynnikiem stymulującym rozwój obszarów wiejskich w Polsce*, „Oeconomia” 2009, nr 8 (4), 2009, s. 17.

Czapiewska G., *Lokalne Grupy Działania a kreowanie rozwoju regionalnego w województwach pomorskim i zachodniopomorskim*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2012, nr 29, s. 261–272.

Kołodziejczak A., *Lokalne Grupy Działania jako czynnik rozwoju wiejskich obszarów peryferyjnych w województwa lubelskim i podlaskim*, „Studia Obszarów Wiejskich” 2011, t. 26.

Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 września 2015 roku w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowa-

nego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2015, Dz. U. 2015 poz. 1570, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20150001570> [dostęp: 9.12.2020].

Ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności, Dz.U. 2015 poz. 378 <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20150000378> [dostęp: 9.12.2020].

Wesołowska M. (red.), *Wiejskie obszary peryferyjne – uwarunkowania i czynniki aktywizacji*, Warszawa 2011, s. 203–215.

Zajda K., *Nowe formy kapitału społecznego wsi. Studium przypadku Lokalnych Grup Działania z województwa łódzkiego*, Łódź 2011.

Archeologia – trudny temat. Dziedzictwo archeologiczne i jego potencjał ekonomiczno-społeczny w badaniach opinii

Agnieszka Oniszczyk – Narodowy Instytut Dziedzictwa

Zarządzanie dziedzictwem archeologicznym a badania opinii

Najstarsze ślady osadnictwa na ziemiach polskich pochodzą sprzed około 800 000 lat [Foltyn et al., 2010], co oznacza, że dziedzictwo archeologiczne obejmuje okres nieporównywalnie dłuższy niż inne jego kulturowe elementy. W naszych warunkach stanowiska archeologiczne są jednak w przeważającej większości mało spektakularne i – znowu w przeciwieństwie do innych śladów przeszłości – ukryte, co sprawia, że trudno przekazać ich wartość i znaczenie ogółowi społeczeństwa.

Instytucje odpowiedzialne za zrównoważoną ochronę dziedzictwa kulturowego i zachowanie go dla przyszłych pokoleń w jak najlepszym stanie, takie jak np. Narodowy Instytut Dziedzictwa, powinny mieć zatem solidne podstawy do swoich działań w tym zakresie. Tym bardziej że nowe dokumenty doktrynalne i strategie, poczynając od *Konwencji Ramowej Rady Europy w sprawie znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa* z 2005 roku, nawołują do wykorzystania jego pełnego potencjału oraz zwiększenia partycypacji społecznej [Rada Europy, 2005]. Cytując najnowszą strategię Rady Europy dotyczącą dziedzictwa, tzw. *Strategię 21* z 2017 roku: „kwestie nurtujące nas na początku XXI wieku nie dotyczą już tego, dlaczego i jak powinniśmy chronić, odnawiać i wzmacniać nasze dziedzictwo, ale raczej: «Dla kogo powinniśmy to robić?»” [Rada Europy, 2017, s. 4]. Odpowiedź na to pytanie, także w odniesieniu do dziedzictwa archeologicznego, jest niemożliwa bez zbadania wiedzy i postaw społeczeństwa.

Tematyka dziedzictwa archeologicznego od lat pojawia się w badaniach społecznych wykonywanych dla Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Pomimo że zadawane pytania dotyczą jego różnych aspektów, niniejszy tekst pokaże, że nie do końca uwzględniają one specyfikę zabytków archeologicznych. Dziedzictwo archeologiczne pozostaje na marginesie, a wyniki badań trudno w związku z tym wykorzystać w działaniach systemowych.

W tekście wykorzystano wyniki badań zleconych przez NID: reprezentatywnych, dotyczących ogólnie postaw wobec

dziedzictwa kulturowego oraz jego potencjału, z lat 2011 [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013] i 2015 [Chabiera et al., 2017] oraz mniejszych, niepublikowanych badań z roku 2017 (68 Lokalnych Grup Działania) i 2018 (49 wójtów i 93 dyrektorów Gminnych Ośrodków Kultury z wybranych gmin). Przywołano także wyniki reprezentatywnych badań specjalnego Eurobarometru dotyczącego dziedzictwa kulturowego (*Special Eurobarometer 466*, 2017).

Danych odnoszących się tylko do archeologii i dziedzictwa archeologicznego dostarczyły projekty: NEARCH [Kajda et al., 2017; Martelli-Banégas et al., 2015a; 2015b], *Social Engagement in Archaeology. Zaangażowanie społeczności lokalnej w ochronę dziedzictwa archeologicznego w Polsce* [Kot et al., 2015] oraz *Archeologia Zaangażowana: społeczeństwo – przeszłość – teledetekcja* [Kajda, Kostyrko, 2016]. W pierwszym z nich badania, przeprowadzone przez Harris Interactive, odbyły się na przełomie 2014/2015 roku we Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Niemczech, Polsce, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Włoszech, gdzie objęto nimi łącznie 4516 osób [Martelli-Banégas et al., 2015a, s. 6]. W Polsce przebadano próbę reprezentatywną 500 osób [Martelli-Banégas et al., 2015a, s. 7]. Badano kwestie społecznego obrazu i odbioru archeologii, jej wartości i oczekiwań względem archeologii oraz archeologów [Kajda et al., 2017, s. 3]. W kolejnym projekcie, kierowanym przez dr Małgorzatę Kot z Uniwersytetu Warszawskiego, badania odbyły się w roku 2015. W ankietach lub wywiadach z różnymi interesariuszami dziedzictwa archeologicznego (archeologami – 138 ankiet, lokalną ludnością – 53 ankiety, prowadzącymi i odwiedzającymi festyny archeologiczne – odpowiednio 17 wywiadów i 143 ankiety) badano m.in.: stosunek tych grup do siebie, poczucie odpowiedzialności za dziedzictwo archeologiczne, zaangażowanie w jego ochronę i kwestie popularyzacji wiedzy. Ostatni, najmniejszy z projektów, czyli *Archeologia Zaangażowana: społeczeństwo – przeszłość – teledetekcja*, będący wspólną inicjatywą Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Wsi „Razem” z Bieniowa w woj. lubuskim oraz pracowników, doktorantów i studentów Instytutu Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zrealizowano w roku 2013 [Kostyrko et al., 2016, s. 86]. Obejmował on nieinwazyjne badania wczesnośredniowiecznego grodziska, badanie postaw społeczności lokalnej wobec

archeologii oraz działania popularyzatorskie. Kwestionariuszowe badanie potrzeb lokalnej społeczności, w którym udział wzięły 54 osoby, poprzedziło badania archeologiczne, a na zakończenie projektu przeprowadzono 20 wywiadów pogłębionych [Kajda, Kostyrko, 2016, s. 16].

Wartość dziedzictwa archeologicznego

Specjalne badania Eurobarometru, poprzedzające Europejski Rok Dziedzictwa Kulturowego, pokazały, że zdecydowana większość Europejczyków uznaje dziedzictwo kulturowe za ważne dla nich osobiście (84%) i jeszcze ważniejsze dla kraju (91%) [*Special Eurobarometer 466*, 2017, s. 21]. Badania opinii prowadzone od kilku lat na zlecenie Narodowego Instytutu Dziedzictwa pokazują, że dziedzictwo kulturowe jest istotne także dla Polaków; jest jednak nieco ważniejsze dla nich osobiście (86% odpowiedzi) niż dla całości społeczeństwa (85,3%). Co więcej, wraz ze wzrostem wiedzy na temat dziedzictwa bardziej docenia się jego znaczenie [Fortuna-Marek, Stępnik, 2017, s. 24–27].

Co za tym idzie, dla ankietowanych w 2015 roku ważne były także jego poszczególne elementy (ryc. 1) – wszystkie otrzymały powyżej 80% pozytywnych odpowiedzi. Ich głębsza analiza pozwoli jednak dotknąć istoty problemu poruszanego w niniejszym artykule, a mianowicie subiektywnego postrzegania dziedzictwa archeologicznego i jego wartościowania. Stanowiska archeologiczne wskazane przez 82,5% ankietowanych znajdują się bowiem na 12. miejscu z 14 możliwych. Niżej cenione były jedynie archiwalia i zabytki techniki [Fortuna-Marek, Stępnik, 2017, s. 33–35], a więc kategorie, które czasem nie są w ogóle postrzegane jako zabytki. W tym kontekście nie może więc dziwić, że stanowiska archeologiczne nie były magnesem przyciągającym potencjalnych zwiedzających (ryc. 2) [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 73]. Ponadto wśród 268 zabytków wskazanych w 2011 roku przez respondentów w pytaniu o trzy najważniejsze zabytki w Polsce, znalazł się tylko jeden zabytek *stricte* archeologiczny – osada w Biskupinie z 4,5% wskazań oraz jedno muzeum archeologiczne – Rynek Podziemny, Oddział Muzeum Krakowa [NID, niepublikowane badania opinii z 2011 roku]. Rozważania na temat społeczno-ekonomicznego potencjału dziedzictwa archeologicznego w świetle powyższych danych należy jednak poprzedzić refleksją nad tym, czym ono właściwie jest.

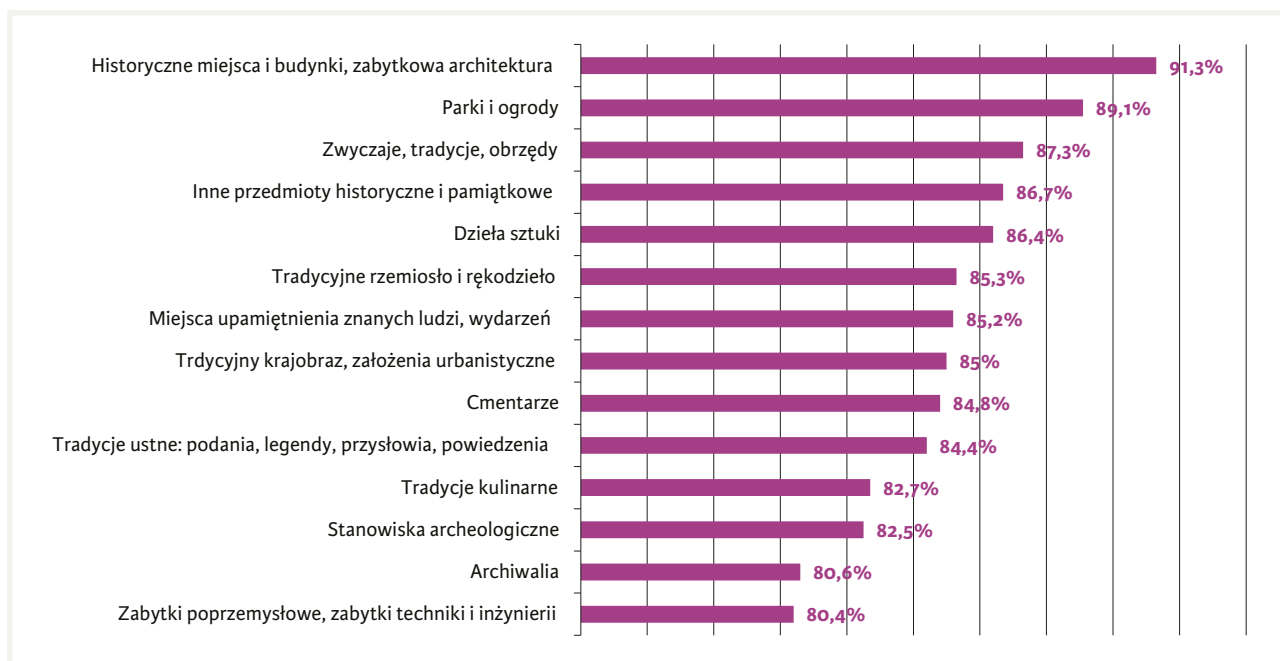
Archeologia i dziedzictwo archeologiczne

Archeologia ma wiele uzupełniających się definicji. Najprościej rzecz ujmując, to nauka badająca dzieje człowieka na podstawie materialnych pozostałości jego działań. Według Colina Renfrew i Paula Bahna to: „po części, odkrywanie skarbów przeszłości, ich drobiazgową analizą naukową, a także ćwiczenie twórczej wyobraźni. Bywa mozołem prowadzenia wykopalisk w palącym słońcu pustyń Iraku albo pracą wśród żyjących w śniegach Alaski Inuitów, nurkowaniem u wybrzeży Florydy w poszukiwaniu hiszpańskich wraków i badaniem systemu kanalizacji rzymskiego Yorku. Jest to jednak zarazem trudne zadanie dokonywania interpretacji, pomagającej zrozumieć znaczenie pozyskiwanych w ten sposób danych dla historii ludzkości. Celem archeologii jest też zachowanie światowego dziedzictwa kulturowego i jego obrona przed bezmyślnym niszczeniem czy rabunkiem” [Renfrew, Bahn, 2002, s. 11].

Archeologia „nie jest tym, co znajdujemy, lecz tym, czego się dowiadujemy” [Thomas, 1989, s. 31]. I wreszcie, według słów Oscara Wilde’a: „archeologia jako nauka nie jest ani zła, ani dobra, po prostu jest faktem. Jej wartość zależy w całości od tego, jak jest wykorzystywana” (Wilde, 1891). Z kolei dla Polaków uczestniczących w badaniach pt. *Image of archaeology in Poland – 2015*, prowadzonych w ramach unijnego projektu NEARCH [www.nearch.eu], realizowanego w latach 2013–2018, m.in. w celu zbadania społecznego odbioru i oczekiwań względem archeologii, to przede wszystkim nauka i wiedza: odkrycia i wykopaliska – wydobywanie artefaktów, różnych relikwów, szczątków ludzkich itp. (61% odpowiedzi), badanie i analiza przeszłości (56%), badanie dawnych cywilizacji, ewolucji człowieka itp. (31%) oraz, nieco bardziej szczegółowo, badanie ruin, stanowisk, domostw, konstrukcji [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q1, Q3].

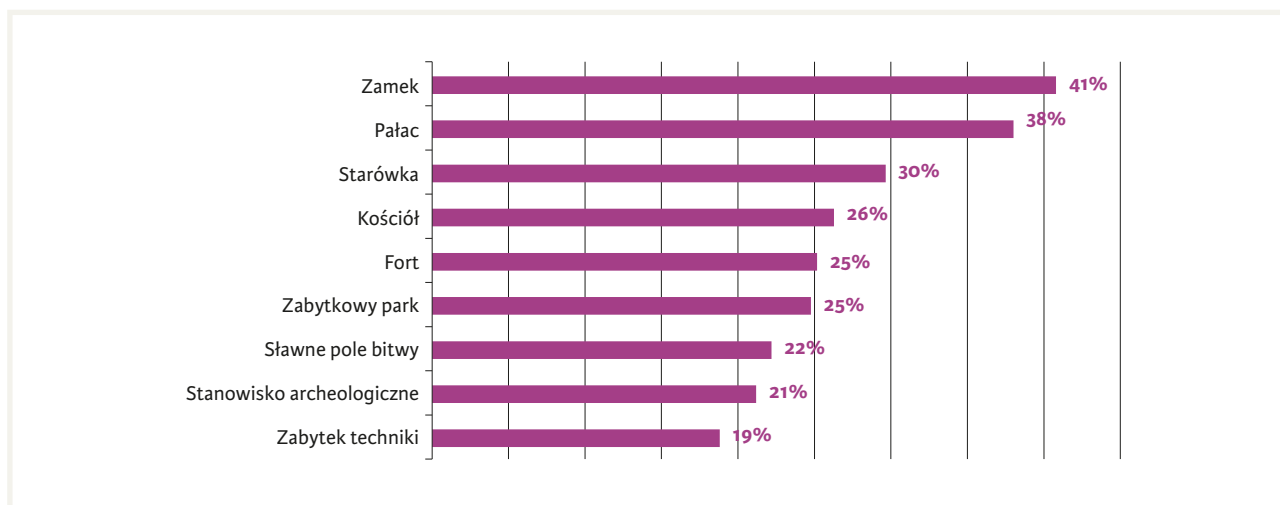
Dziedzictwem kulturowym jest natomiast ta część zasobów odziedziczonych z przeszłości, które ludzie identyfikują, niezależnie od własności, jako odzwierciedlenie i wyraz ich stale ewoluujących wartości, wierzeń, wiedzy i tradycji. Obejmuje ono wszystkie aspekty środowiska, powstałe w wyniku interakcji między ludźmi i miejscami w czasie [Rada Europy, 2005, Art. 2]. To właśnie dzięki wartościom przypisywanym dziedzictwu spuścizna ta dotrwała do chwili obecnej [patrz: Kobyliński, 2011, s. 22]. Cytując zaś *Kartę Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym* (tzw. Kartę Izozańską) – jeden z najważniejszych dokumentów doktrynalnych dotyczących dziedzictwa archeologicznego,

Ryc. 1. W jakim stopniu ważne są dla Pana/Pani poszczególne elementy dziedzictwa kulturowego? Suma odpowiedzi: „raczej ważne” i „bardzo ważne”



Na podstawie: Fortuna-Marek, Stępnik, 2017, s. 34, pytanie 13

Ryc. 2. Jaki zabytek chciał(a)byś odwiedzić?



Na podstawie: Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 73, rys. 72

opracowany przez Międzynarodową Radę Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych, dziedzictwem archeologicznym jest ta „część dziedzictwa materialnego, w odniesieniu do której metody archeologiczne dostarczają podstawowych informacji. Obejmuje [ono] wszystkie pozostałości ludzkiej egzystencji i składa się z miejsc związanych ze wszystkimi przejawami ludzkiej działalności, opuszczonych konstrukcji i wszelkiego rodzaju pozostałości (w tym podziemnych i podwodnych), wraz z całym ruchomym materiałem kulturowym z nimi związanym” [ICOMOS, 1990, Art. 1]. W kolejnym kluczowym dokumencie, czyli *Europejskiej konwencji o ochronie dziedzictwa archeologicznego*, ratyfikowanej przez Polskę w 1996 roku, nazwano je dodatkowo „źródłem zbiorowej pamięci europejskiej” i „instrumentem dla badań historycznych i naukowych” [*Europejska konwencja...*, 1992, Art. 1].

Obowiązująca w Polsce ustawowa definicja zabytku archeologicznego, choć sformułowano ją dość nieprzystępnym językiem, w istotny sposób odwołuje się do jego wielorakiej natury, tzn. zabytkiem archeologicznym jest zarówno nieruchoma pozostałość egzystencji i działalności człowieka (np. pozostałości murów lub innych konstrukcji, groby, jamy śmietnikowe), przedmiot ruchomy wytworzony przez człowieka (np. narzędzia, ozdoby, monety) oraz nawarstwienia kulturowe, czyli warstwy ziemi, gruzu, odpadków, powstałe w wyniku aktywności ludzkiej w danym miejscu [*Ustawa...*, 2003, Art. 3 pkt 4]. Co ważne, w definicji tej nie ma granicy czasowej, więc zabytkiem archeologicznym mogą być przedmioty z XIX wieku czy militaria z czasów II wojny światowej.

Trzeba także podkreślić, że stanowisk archeologicznych nie da się oddzielić od krajobrazu kulturowego i innych zabytków. Kolejne fazy budowy i użytkowania zabytków architektury (niezależnie od tego, czy są obecnie ruinami czy nie) lub parków mają swoje odbicie w nawarstwieńcach kulturowych, znajdujących się pod powierzchnią gruntu. Co więcej, datowane zabytki ruchome znajdujące w warstwach umożliwiają nierzadko doprecyzowanie chronologii znanej ze źródeł historycznych. Często sam rozrzut znalezisk ruchomych dostarczyć może cennych informacji, np. o przebiegu dawnych działań wojennych [patrz: Wrzosek, 2017, s. 84]. Nieużywane cmentarze (także nowożytny, np. menonickie) to badane przez archeologów cmentarzyska. Stanowiska archeologiczne to zatem nie tylko pozostałości osad lub cmentarzysk sprzed powstania państwa polskiego lub ze średniowiecza. Istota zabytku archeologicznego nie jest bowiem pochodną funkcji, lecz lokalizacji (pod ziemią, pod wodą), chronologii (zabytki przeszłości) i przynajmniej po

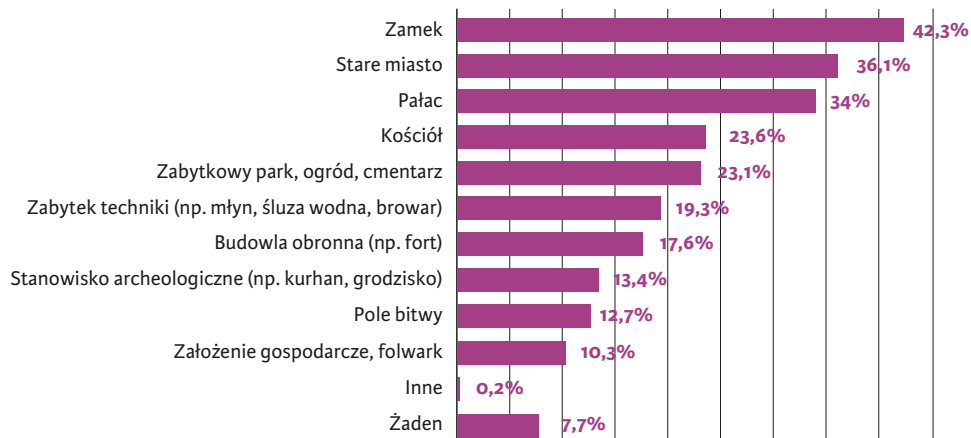
części stanu zachowania (obiekt nieużytkowany, niepełniący swojej pierwotnej funkcji).

Uciekające dziedzictwo

Wracając do badań opinii, podstawowym czynnikiem utrudniającym odnalezienie w nich danych dotyczących stanowisk archeologicznych i szerzej – dziedzictwa archeologicznego jest dzielenie elementów dziedzictwa na kategorie. W badaniach z 2011 roku respondenci mieli wybrać zabytki do odwiedzenia z następującej listy: fort, kościół, pałac, pole bitwy, stanowisko archeologiczne, starówka, zabytek techniki, zabytkowy park i zamek (ryc. 2) [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 73]. Podobną kategoryzację zastosowano w analogicznym pytaniu w 2015 roku (ryc. 3). W obydwu przypadkach stanowiska archeologiczne uplasowały się na odległych pozycjach (8. na 9 i 8. na 12 możliwości). Kluczowe jednak jest to, że – zgodnie z definicjami przytoczonymi powyżej – praktycznie wszystkie pozostałe kategorie także obejmują nieruchome zabytki archeologiczne. Tworząc lub wybierając kategorię „stanowisk archeologicznych”, autorzy badania i respondenci mieli więc najprawdopodobniej na myśli wyłącznie stanowiska pozamiejskie bez widocznych na powierzchni reliktyw architektury, o metryce pradziejowej lub średniowiecznej (np. osady i cmentarzyska płaskie, kurhany, grodziska), stanowiące jedynie część rozległych zainteresowań współczesnej archeologii.

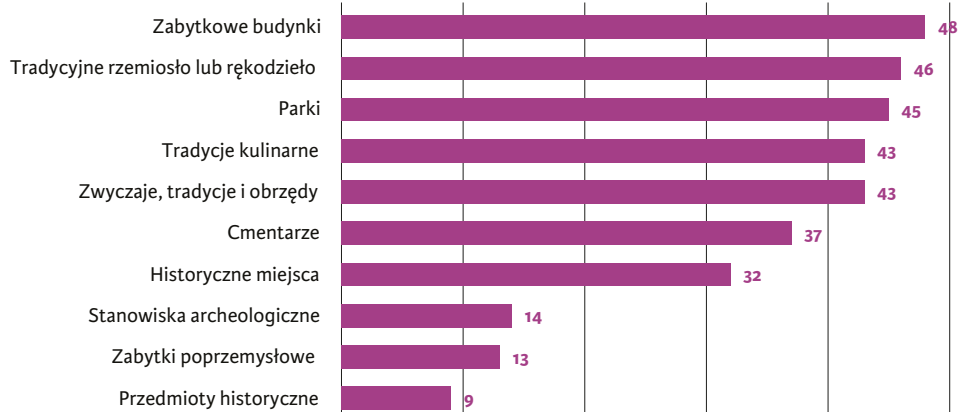
Podobne stanowisko zauważyć można w badaniach Lokalnych Grup Działania z 2017 roku (niepublikowane badania zlecone przez NID), w których najważniejsze elementy dziedzictwa wymienione przez badanych podzielono na kategorie, nie zapisując tak oczywistych stanowisk archeologicznych, jak ruiny zamków i kościołów czy cmentarzysko z kręgami kamiennymi, do właściwej kategorii. Co więcej, w zastosowanym podziale ginie zupełnie związek np. skansenu Karpacka Troja, Parku Etnograficznego Jaskinia Raj oraz festiwalu wikingów ze stanowiskami archeologicznymi i archeologią. Szkoda, ponieważ np. ten ostatni to jeden z niewielu przykładów udanej komercjalizacji dziedzictwa archeologicznego, zgodnej z obowiązującą doktryną konserwatorską. Nieco inny podział, wynikający z analizy lokalnych strategii rozwoju, zastosowano przy wyszczególnieniu elementów dziedzictwa kulturowego zdiagnozowanych w nich jako istotny zasób (ryc. 4). Stanowiska archeologiczne znalazły się tu wśród trzech najmniej licznych grup. Należy jednak pamiętać,

Ryc. 3. Jaki rodzaj zabytku odwiedził(a)by Pan(i) najchętniej?



Na podstawie: Dąbrowski, Kozioł, 2017, s. 53, Pytanie 12

Ryc. 4. Elementy dziedzictwa kulturowego zdiagnozowane jako istotny zasób w lokalnych strategiach rozwoju 2015-2021 – liczba wskazań



Na podstawie niepublikowanych badań Lokalnych Grup Działania zleconych przez NID, 2017

że nawarstwienia kulturowe powstają także w związku z innymi nieruchomymi elementami dziedzictwa kulturowego.

Na drugim biegunie znajdują się badania, w których dziedzictwo kulturowe potraktowano łącznie, bez wydzielenia jakichkolwiek kategorii zabytków, jak na przykład w specjalnych badaniach Eurobarometru z 2017 roku, poświęconych dziedzictwu kulturowemu [patrz: Wartość dziedzictwa i *Special Eurobarometer 466*, 2017]. Podobne ujęcie zastosowano w badaniu przeprowadzonym na zlecenie NID w wybranych gminach w 2018 roku. W pytaniu o potencjał do wykorzystania w rozwoju gospodarczym, lokalne zabytki z liczbą 95,4% wskazań zdystansowały pozostałe elementy dziedzictwa (lokalne produkty i tradycje, zwyczaje) o ponad 40 punktów procentowych (pytanie 8). To niewątpliwie fantastyczny wynik, znowu jednak nie zwiększa on wiedzy o potencjale dziedzictwa archeologicznego.

Wartość dziedzictwa i odpowiedzialność za nie

Niezależnie od powyższych zastrzeżeń nie da się zaprzeczyć, że dziedzictwo kulturowe jest przez społeczeństwo doceniane. W 2011 roku prawie 90% respondentów stwierdziło, że pełni ono ważną funkcję społeczną [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 29]. Respondenci uznali wówczas i w 2015 roku, że zabytki poprawiają standard życia, rozumiany nie tylko w sensie materialnym, lecz także bardziej subiektywnie postrzeganej jakości życia. Ich wartość polega na tym, że są świadectwem historii, źródłem wiedzy, czynią miejsce zamieszkania wyjątkowym, pozwalają być z niego dumnym, zwiększają estetykę przestrzeni oraz są miejscem rekreacji i wypoczynku [Fortuna-Marek, Stępnik, 2017, s. 28–33; Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 30].

Z powyższymi wartościami korespondują, przynajmniej częściowo, główne role przypisane archeologii przez uczestników badania projektu NEARCH, czyli: poznawanie historii Polski (57%), udział w badaniu i ochronie dziedzictwa kulturowego (47%), przekazywanie historii młodszemu pokoleniu (44%), zrozumienie przeszłości, aby lepiej przygotować się na przyszłość (40%), i zrozumienie naszego miejsca w świecie przez wspólną przeszłość (30%). Funkcje jednocząca, tożsamościowa i rozrywkowa dziedzictwa zyskały dużo mniej zwolenników. Odwrotnie niż w przypadku dziedzictwa kulturowego, mniej niż co dziesiąty respondent uważał, że archeologia przyczynia

się do podniesienia jakości życia [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q4].

Polacy uważają, że dziedzictwo powinno być zachowane bezwzględnie (65%) lub gdy można je zaadaptować do nowych funkcji (25,6%) [Fortuna-Marek, Stępnik, 2017, s. 38–39]. Pogląd ten potwierdzili prawie wszyscy przedstawiciele gmin ankietowani w 2018 roku (98%; pytanie 21). Co więcej, według przeważającej większości Polaków w ochronę zabytków warto inwestować pieniądze publiczne (82% w 2011 roku i 86% cztery lata później) [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 63; Chabiera, Kozioł, Nowak, 2017, s. 94]. W związku z tym za dziedzictwo powinny odpowiadać głównie rząd i organizacje rządowe oraz, szczególnie według przedstawicieli gmin, różne poziomy władz lokalnych/samorządowych. W dalszej kolejności za dziedzictwo odpowiadać powinien ogół społeczeństwa [por.: pytanie 1 oraz Dąbrowski, Kozioł, 2017, s. 71–72; *Special Eurobarometer 466*, 2017, QB11]. W badaniach NID z 2015 roku wykazano, że świadomość odpowiedzialności obywatelskiej w tym zakresie rośnie wraz z wykształceniem (Dąbrowski, Kozioł, 2017, s. 71–72). Warto też odnotować, że w badaniach Eurobarometru Polacy byli niestety w grupie respondentów najrzadziej wskazujących na odpowiedzialność obywateli za dziedzictwo kulturowe [*Special Eurobarometer 466*, 2017, s. 75].

Podobne, choć mające dość niejasny zakres, pytanie zadano w projekcie NEARCH. Respondenci z Polski uważali, że „archeologią zarządzają” (sformułowanie z kwestionariusza – przyp. aut.) kolejno: stowarzyszenia archeologiczne (63%), instytucje publiczne (45%), rząd (33%), władze lokalne (23%), firmy prywatne (18%), gminy lub grupy gmin (10%). Dziwi wysoka pozycja stowarzyszeń, choć możliwe, że badani mieli tu na myśli raczej opiekę nad zabytkami. Prawie 3/4 pytanych wprost stwierdziło, że zarządzanie archeologią jest zadaniem państwa [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q17, Q18]. Respondenci z badań projektu pod nazwą *Social Enagagement in Archaeology*, kierowanego przez dr Małgorzatę Kot – uczestnicy festynów archeologicznych – największą odpowiedzialnością obarczyli konserwatora zabytków (32%), każdego obywatela (27%), archeologów (16%) oraz władze lokalne różnych szczebli (łącznie 14%) i rząd (11%) [Jędrzejczak, Mieszczanek, 2015, s. 150]. Pytani o to samo archeolodzy stwierdzili, że za dziedzictwo archeologiczne w największym stopniu odpowiadają (łącznie odpowiedzi 1–3 w 9-stopniowej skali) służby konserwatorskie (86% łącznie dla WKZ i GKZ) i władza lokalna (42%). Jednocześnie uznali oni swoją „zawodową” odpowiedzialność, przynajmniej za badane stanowiska (22%); była

ona nawet nieco większa niż odpowiedzialność lokalnej ludności (20%) [Jędrzejczak, Mieszczanek, 2015, s. 217–218].

Niezależnie od pewnego poczucia społecznej odpowiedzialności za dziedzictwo archeologiczne i bardziej ogólnie – kulturowe wyniki wszystkich badań wskazują, że w społecznym odczuciu pozostaje ono i powinno pozostawać w gestii władz różnego szczebla oraz instytucji państwowych.

Potencjał komercjalizacyjny dziedzictwa archeologicznego

Pomimo że dziedzictwo traktowane jest jako rzecz cudza, w 2011 roku aż 86% Polaków uważało wprost, że na zabytku można zarobić [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 84]. Ponad połowa odpowiadających wówczas na pytanie o rolę zabytków w podwyższeniu standardu życia zgodziła się ponadto ze stwierdzeniem, że dzięki zabytkom rozwija się turystyka i mieszkańcy mogą zarobić [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 34]. Cztery lata później 73,5% Polaków zgodziło się z tym, że dziedzictwo kulturowe może mieć wymiar ekonomiczny, tzn. może być źródłem dochodów, tworzyć nowe miejsca pracy, dać podstawę do tworzenia produktów i usług oraz działalności komercyjnej w społeczności lokalnej [Chabiera, Kozioł, Nowak, 2017, s. 89–90]. W 2017 roku prawie 8 na 10 Europejczyków stwierdziło, że dziedzictwo kulturowe Europy i związane z nim aktywności tworzą miejsca pracy [Special Eurobarometer 466, 2017, s. 62]. Świadomość tego faktu była większa u osób stykających się z dziedzictwem na co dzień dzięki miejscu zamieszkania, osobistemu zaangażowaniu lub zainteresowaniu [Special Eurobarometer 466, 2017, s. 66]. Na poziomie gmin potencjał ekonomiczny dziedzictwa kulturowego, głównie zabytków, jest zwykle wskazywany w dokumentach strategicznych. Dziedzictwo może być wykorzystane w turystyce (93%), kulturze (76%), edukacji (70%), rolnictwie i rzemiośle (43%) oraz nieruchomościach i budownictwie (36%), w mniejszym stopniu zaś w przemysłach kreatywnych (22%) (pytania 7, 10).

Świadomość potencjału dziedzictwa może cieszyć, jednakże w dostępnych sondażach dziedzictwo archeologiczne wypada w tym kontekście nie najlepiej. 9% respondentów z Lokalnych Grup Działania uważało, że nie ma możliwości, by stanowiska archeologiczne przyczyniły się do rozwoju lokalnego i był to największy odsetek takich odpowiedzi spośród wszystkich

wyróżnionych elementów dziedzictwa. Co się z tym wiąże, odsetek przekonanych, że szansa na rozwój jest duża, był w tej kategorii najmniejszy (10% w porównaniu z 43% w przypadku zabytkowych budynków, 35% dla tradycji kulinarnych, 33% dla zwyczajów, tradycji i rzemiosła oraz 32% dla parków; niepublikowane badania zlecone przez NID). Ponad ¼ respondentów miała problem z odpowiedzią na to pytanie (26%, niepublikowane badania zlecone przez NID). Wobec wcześniejszych zastrzeżeń do kategoryzacji wyniki te traktować należy z rezerwą, wskazując one jednak na odmienne stanowisko wobec dziedzictwa archeologicznego. Jednakże, skoro już ustalono, że pogłębienie wiedzy na temat dziedzictwa idzie w parze z lepszym rozumieniem jego wartości, to właśnie fakt, iż dziedzictwo archeologiczne jest stosunkowo mało znane, daje pewne nadzieje na przyszłość. Tym bardziej że badania projektu NEARCH pokazały, iż zarządzający dziedzictwem archeologicznym dysponują już na starcie olbrzymim bogactwem – 27% Europejczyków i 25% Polaków chciało kiedyś studiować archeologię [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q9], co oznacza, że najprawdopodobniej mają do niej nadal pewien sentyment. Wyobrażenie archeologii zdaje się to potwierdzać; 92% Polaków uważa ją za użyteczną i mającą wielką wartość, dla 91% jest urzekająca, a dla 75% poruszająca [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q13]. Co dziesiąty uważa również, że istnienie w danej miejscowości relikwów archeologicznych jest jej atutem [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q14]. Badania NID pokazują z kolei, że ludzie odwiedzają zabytki z powodów osobistych – zainteresowań, chęci zdobycia nowej wiedzy czy podzielenia się swoimi zainteresowaniami z bliskimi [Dąbrowski, Kozioł, 2017, s. 47–48]. Wydaje się zatem, że niezależnie od trudności związanych ze specyfiką dziedzictwa archeologicznego, Polacy mają do niego nastawienie pozytywne. Ma ono potencjał komercjalizacyjny, który, jak się wydaje, najłatwiej zrealizować w branży turystycznej i edukacji.

Oczekiwania społeczne

W roku 2011, zapytani o to, jakie atrakcje powinny towarzyszyć zabytkom, Polacy wybrali kolejno: wystawy, koncerty, festyny, widowiska światła i dźwięku, restauracje [Kozioł, Trelka, Florjanowicz, 2013, s. 81]. Cztery lata później listę uzupełniły: oprowadzanie, wydarzenia na świeżym powietrzu, lekcje historii lokalnej i warsztaty, sklepy z pamiątkami, oferta dla dzieci, centra obsługi turystów oraz aktywne formy zwiedzania

[Dąbrowski, Kozioł, 2017, s. 55]. Część z nich śmiało można wyobrazić sobie w kontekście zabytków archeologicznych. Warto jednak przytoczyć tu ciekawą obserwację z badań zaangażowania społeczności lokalnych w ochronę dziedzictwa, poczynioną na podstawie odpowiedzi uczestników festynów archeologicznych. Otóż, pomimo że bardzo wysoko oceniali oni różne formy popularyzacji archeologii na festynach, najwięcej ocen negatywnych otrzymały zajęcia, podczas których uczestnicy mogli wykonać coś samodzielnie. Najmniej zastrzeżeń wysunięto wobec pokazów prowadzonych przez archeologów lub rekonstruktorów [Jędrzejczak, Mieszczanek, 2015, s. 147]. Podobne nastawienie prezentowali przedstawiciele ankietowanych społeczności lokalnych [Jędrzejczak, Mieszczanek, 2015, s. 162]. Powyższe badania przeprowadzono na niewielkiej liczbie uczestników, jednakże opisaną tendencję zauważyć można także w badaniach grup reprezentatywnych. Na liście 10 wydarzeń, które chcieliby odwiedzić ankietowani w 2015 roku w badaniach dla NID, 5 pierwszych miejsc zajęły pozwalające uczestnikom na bierny odbiór: zwiedzanie z przewodnikiem, opowieści, koncerty, filmy tematyczne, wystawy towarzyszące (23–34%). Wydarzenia angażujące uczestników, takie jak warsztaty tematyczne i teatralne, zabawy edukacyjne i konkursy, cieszyły się dużo mniejszą popularnością (11,2–18,4%) [Dąbrowski, Kozioł, 2017, s. 57]. Bierność odbiorców zauważyli także przedstawiciele samorządów i organizacji pozarządowych działających na rzecz dziedzictwa kulturowego, badanych na zlecenie NID w 2015 roku przez Stowarzyszenie Klon/Jawor.

Zaangażowanie społeczności lokalnych za niewielkie uznało 70% organizacji i 67% samorządowców. Prawie tyle samo uważało, że poziom świadomości dziedzictwa kulturowego w lokalnej społeczności był niewystarczający [Adamiak, Charycka, 2015, s. 62, 122]. Działania służące jej podniesieniu uważane były za jedno z najtrudniejszych zadań dotyczących dziedzictwa kulturowego [Adamiak, Charycka, 2015, s. 13, 42]. Według samorządowców należałoby je oprzeć na lokalnych zabytkach i mikrotradycjach [Adamiak, Charycka, 2015, s. 6]. Warto tu podkreślić rozbieżność oczekiwań społeczności i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Ci ostatni za ciekawsze uznali działania realnie angażujące ludzi, a nie stawiające ich w roli biernych obserwatorów [Adamiak, Charycka, 2015, s. 44].

Bardziej precyzyjnych informacji na temat oczekiwań co do archeologii dostarczył projekt NEARCH. Respondenci, rozważający bezpośredni kontakt z dziedzictwem archeologicznym, najchętniej wybraliby stanowisko lub wystawę dotyczące:

starożytnej Grecji lub czasów Imperium Rzymskiego (28%); prehistorii i protohistorii, czyli okresu od pojawienia się człowieka do początków historii pisanej na ziemiach polskich (25%); średniowiecza – Słowian, Piastów lub Jagiellonów (23%), w dalszej zaś kolejności czasów współczesnych (I i II wojna światowa, okres międzywojenny – 10%) i czasów nowożytnych (renesans, oświecenie, rozbiory – 4%). Porównanie z wynikami z innych krajów i średnią europejską pokazuje, że duże zainteresowanie dziejami własnego państwa, szczególnie okresami podkreślanymi w procesie edukacji szkolnej, takimi jak panowanie kolejnych dynastii, obie wojny światowe i II Rzeczpospolita, jest charakterystyczną cechą Polaków [Martelli-Banégas et al., 2015b, Q11].

Informacje na temat „archeologicznych” oczekiwań społeczności lokalnej pozyskano także w projekcie *Archeologia Zaangażowana: społeczeństwo – przeszłość – teledetekcja*. Prawie wszyscy respondenci oczekiwali współpracy między archeologami a społeczeństwem. Argumentowali, że archeologia pozwala poznać przeszłość ziem, na których się mieszka, i jest tym bardziej interesująca, że nie jest częścią edukacji szkolnej (ostatni pogląd pojawił się w pogłębionych wywiadach przeprowadzonych z 20 osobami). Dwoje ankietowanych stwierdziło, że dzięki takim interakcjom ludzie rozumieją dziedzictwo i będą je szanować, jedna zaś – że archeolodzy, finansowani często z pieniędzy publicznych, winni są społeczeństwu informacje na temat badań. Uczestnicy badania podawali także preferowane formy przyszłej współpracy. Wskazali spotkania w miejscu badań lub w innych miejscach, rozmowy z lokalną ludnością informujące o badaniach i ich wynikach. Niektórzy chcieli odwiedzić archeologów w czasie pracy, po części po to, aby im pomóc [Kajda, Kostyrko, 2016, s. 17].

Możliwości wykorzystania dziedzictwa archeologicznego

Dziedzictwo archeologiczne wykorzystywane jest w Polsce już od dawna, relikty najstarszych faz konstrukcyjnych eksponowane są np. na Wawelu, a osada w Biskupinie znana jest prawie wszystkim Polakom. Pojawia się także coraz więcej inicjatyw o charakterze lokalnym, co często wiąże się z napływem środków finansowych z UE. Niektóre z nich były przedmiotem osobnych publikacji i artykułów [por. np.: Chowaniec, Więckowski, 2012; Gancarski, 2012; Czopek, Górski, 2016].

Komercjalizacja dziedzictwa archeologicznego, m.in. ze względu na niedostateczne poznanie opinii społecznej w tym zakresie, nadal nie jest jednak pierwszym wyborem władz i społeczności lokalnych. Dla przykładu, przegląd działalności Lokalnych Grup Działania [Derlatka et al., 2017], wśród wielu inicjatyw, pokazuje tylko jeden taki przypadek – „Osadę Średniowieczną” [www.osadasredniowieczna.eu] działającą od 2011 roku w Hucie Szklanej. Jej koncepcję opracowano w ramach działalności LGD Wokół Łysej Góry. Osada w Hucie Szklanej została wybudowana na gruncie należącym do gminy. Na jej terenie prezentowane jest codzienne życie średniowiecznej ludności tych ziem. Zwiedzający mogą wziąć udział w warsztatach rzemiosła, średniowiecznych grach i zabawach, wysłuchać opowieści czy uczestniczyć w grach terenowych. Osada wykorzystywana jest ponadto do prezentacji twórczości ludowej, rękodzieła artystycznego oraz przysmaków świętokrzyskiej kuchni [Derlatka et al., 2017, s. 119–125].

Tymczasem dziedzictwo archeologiczne dałoby się wpleść także w inne inicjatywy lokalne prezentowane w cytowanej publikacji [Derlatka et al., 2017]. Zasób stanowisk archeologicznych wpisanych do rejestru dostępny jest wraz z lokalizacją i opisem na portalach NID: www.mapy.zabytek.gov.pl i www.zabytek.pl, a zatem można je uwzględniać w wyznaczanych trasach pieszych wędrówek, szlakach rowerowych i kajakowych oraz w programie wycieczek zorganizowanych, tak aby stały się częścią zintegrowanej oferty turystycznej. Drugi z portali daje zresztą możliwość tworzenia wycieczek po zabytkach przez zarejestrowanych użytkowników. Jedną z już przygotowanych tras pod nazwą „W archeologicznym El Dorado”, autorstwa Łukasza Miechowicza, prowadzi szlakiem grodzisk i kurhanów w dolinie rzeki Chodelki [<https://zabytek.pl/pl/wycieczki/w-archeologicznym-el-dorado-szlakiem-grodzisk-i-kurhanow-w-d>]. Poszukiwanie stanowisk archeologicznych o własnej formie terenowej wpisanych do rejestru zabytków, oczywiście z uwzględnieniem zasad ich ochrony – czyli bez niszczenia nawarstwień i zbierania zabytków – mogłoby stać się częścią projektów questingowych. Wędrowanie po nieoznakowanych szlakach na podstawie różnego rodzaju instrukcji [por. questy w woj. łódzkim: Derlatka et al., 2017, s. 103–108] szczególnie dobrze pasuje do odkrywania nieznanego dziedzictwa archeologicznego. Sklepiki zajmujące się sprzedażą pamiątek i produktów regionalnych [por. np. Skarbiec Ducha Gór – Galeria Produktu Lokalnego: Derlatka et al., 2017, s. 39–44] mogą sprzedawać gadżety związane z lokalnym dziedzictwem archeologicznym,

np. repliki zabytków ruchomych i nieruchomych w formie przedmiotów o różnej funkcji (np. broszki, magnesy na lodówkę, zdjęcia zabytków na różnych pamiątkach, kolorowanki). Przy stanowiskach archeologicznych nadających się do zwiedzania ze względu na formę terenową, stan zachowania i lokalizację umieszczać można punkty informacyjne połączone z centrami informacji turystycznej. Działania promujące lokalne dziedzictwo kulinarne mogłyby objąć także przepisy rekonstruowane na podstawie wyników badań. Rzemieślnicy mogliby zaś odtwarzać wytwórczość z bardziej odległej przeszłości, tzn. średniowiecza lub pradziejów. Oba rodzaje aktywności uzupełniałyby lokalne wydarzenia okolicznościowe, nie tylko ściśle archeologiczne. Publikacje promujące dziedzictwo kulturowe regionu [por. np. Rocznik Borów Niemodlińskich: Derlatka et al., 2017, s. 68–72] powinny uwzględniać dziedzictwo archeologiczne. Zabytki archeologiczne o własnej formie terenowej, np. grodziska wpisane do rejestru zabytków, powinny być zaznaczane na mapach turystycznych. Na wzór działań podejmowanych w dolinie Baryczy, informacje o dziedzictwie archeologicznym mogłyby trafiać do lokalnych szkół i przedszkoli [Derlatka et al., 2017, s. 99–100]. W duchu konwencji z Faro [*Council of Europe Framework Convention...*, 2005] narracja dotycząca dziedzictwa kulturowego i archeologicznego na terenach, które podlegały ruchom ludnościowym, np. po II wojnie światowej, powinna być nakierowana na społeczność lokalną, na konstruowanie jej tożsamości i podkreślanie związków z przeszłością. Jednocześnie można akcentować archeologiczną wyjątkowość danego regionu, np. obecność plemion bałtyjskich w południowo-wschodniej Polsce, osadnictwo menonitów na Żuławach Wiślanych czy nagromadzenie śladów osadnictwa z epoki kamienia na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. W ramach zachęty, w zależności od sytuacji, można rozważyć niższe ceny lokalnych produktów i usług związanych z dziedzictwem kulturowym dla lokalnych mieszkańców lub darmową dystrybucję części publikacji (np. w szkołach).

Niezależnie od wybranych form działania zawsze należy pamiętać, że wartość podawanych w różny sposób informacji zależy od odpowiedniej podstawy naukowej. Ich zainicjowanie wymagać będzie zawsze pewnego wysiłku: kontaktu z archeologami, rekonstruktorami lub poszukiwań w literaturze naukowej (publikacje odtwarzające obraz życia na podstawie znalezisk archeologicznych są coraz częstsze), a czasem także zdobycia nowych umiejętności. Pomimo to praktyka pokazuje, że przynajmniej z punktu widzenia archeologów zarządzających dziedzictwem,

najkorzystniejsze dla niego są inicjatywy oddolne, wynikające z potrzeb lokalnych społeczności – pasjonatów wspartych wynikami badań naukowych. Dobrymi przykładami są tutaj: wioska Gotów w Masłomęczu [Bartecki, 2012] czy Centrum Słowian i Wikingów Wolin – Jomsborg – Vineta [www.jomsborg-vineta.com]. Oba czerpią z bogactwa ustaleń naukowych i angażują ludzi uważających przeszłość znaną dzięki archeologii za część ich własnej tożsamości.

Na drugim biegunie stoją przedsięwzięcia chybione, które, wykorzystując różne strategie, propagują standardową wizję przeszłości, wykreowaną w sposób całkowicie niezależny od dostępnych danych naukowych [por. Pawleta, 2012; Pawleta, 2016, s. 159–181]. Co gorsza, są one często powodem niszczenia oryginalnych zabytków. Chodzi tu głównie o plagę tzw. rekonstrukcji zabudowy dawnych grodów. Budowle te stawiane są bezpośrednio na stanowiskach archeologicznych, a inwestycja budowlana nierzadko daje impuls do zniszczenia oryginalnego zabytku, ponieważ wszystkie ingerencje w grunt, nawet archeologiczne badania wykopaliskowe, nieodwracalnie niszczą badane stanowisko [por. Byszewska, 2011; Byszewska, 2016, s. 135–137]. W skrajnych przypadkach są to działania zupełnie nieprześlane, prowadzące do powstania pseudozabytków, które po kilku latach praktycznie nie nadają się do użytku [por. historia „rekonstrukcji” w Owidzu: Żukowski, 2016].

Ratunkiem dla dziedzictwa archeologicznego, przy zachowaniu możliwości jego komercjalizacji, są inicjatywy realizowane poza stanowiskami archeologicznymi, ale z wykorzystaniem wiedzy uzyskanej z badań archeologicznych. Idealnym przykładem jest przywołany wcześniej, samofinansujący się skansen na Wolinie, realizujący projekty z zakresu archeologii eksperymentalnej, warsztaty nauki ginących zawodów, przy jednoczesnym utrzymaniu interesującej i rozrywkowej formy przekazu [Byszewska, 2016, s. 147–148]. W organizowanym tam co roku Festiwalu Słowian i Wikingów uczestniczą rekonstruktorzy z 30 krajów. Rokrocznie skansen przyciąga około 70 tys. turystów [www.jomsborg-vineta.com]. Nie każde przedsięwzięcie musi mieć oczywiście taki rozmach. Przykładowym działaniem o mniejszej skali, lecz podobnym charakterze jest chociażby przywołana wyżej „Osada Średniowieczna”.

Przytoczone przykłady pokazują, że dziedzictwo archeologiczne, nawet gdy ma się świadomość jego potencjału, może sprawiać wiele problemów zarządzającym. Stanowiska archeologiczne są bowiem stosunkowo mało atrakcyjne, szczególnie w porównaniu z zabytkami architektury. Ze względu na swój

nieodnawialny charakter powinny być też nietykalne, ponieważ każda ingerencja w grunt niszczy nawarstwienia i sprawia, że mniej pozostaje dla przyszłych pokoleń. Poza tym dziedzictwo archeologiczne jest niewidoczne, a wiedzy o nim, poza pojedynczymi wzmiankami, nie przekazuje się w procesie edukacji szkolnej, co sprawia, że trudno w konkretny sposób powiązać je z dobrobytem społeczności lokalnych. Badania potwierdziły jednak, że codzienne doświadczenie dziedzictwa i pogłębianie wiedzy o nim podnosi jego wartość w oczach społeczeństwa [patrz: *Potencjał komercjalizacyjny...*]. Widać zatem, że pełne wykorzystanie potencjału dziedzictwa archeologicznego będzie możliwe tylko przy zwiększeniu działań edukacyjnych i popularyzatorskich na różnych poziomach – od lokalnych festynów i pokazów archeologicznych po edukację szkolną, od informacji o najdawniejszych dziejach ziem polskich po metody badań archeologicznych i ochronę zabytków.

Podsumowanie

Zrównoważone, systemowe podejście do wykorzystania społeczno-ekonomicznego potencjału dziedzictwa archeologicznego musi opierać się na twardych danych, jednakże jego zniuansowana specyfika, jego nieoczywistość, sprawia, że trudno w pełni przebadać zagadnienia z nim związane. Stanowiska będące przedmiotem zainteresowań archeologii historycznej i archeologii czasów najnowszych wymykają się prostym podziałom funkcjonalnym stosowanym w kwestionariuszach badawczych, dopasowywanych zapewne do powszechnego rozumienia archeologii i pola jej zainteresowań. Dane na temat dziedzictwa archeologicznego rozmywają się pomiędzy kategoriami, te zaś dotyczące stanowisk archeologicznych odnoszą się *de facto* jedynie do pradziejowych i średniowiecznych stanowisk pozamiejskich.

Badania traktujące dziedzictwo jako całość także nie są pomocne ze względu na zbyt duży poziom ogólności. Podejście takie wydaje się odpowiednie do wnioskowania o pewnych zjawiskach w skali europejskiej, jednakże im niższy poziom zarządzania dziedzictwem, tym są mniej przydatne. Rozwiązaniem byłyby badania poświęcone wyłącznie dziedzictwu archeologicznemu we wszystkich jego przejawach, poczynając od wiedzy respondentów na jego temat, na potencjale ekonomiczno-społecznym kończąc. Wobec ukazanej w badaniach niewielkiej „siły przyciągania” zabytków archeologicznych można bowiem przypuszczać, że pojawiająca się w badaniach afirmacja potencjału dziedzictwa

zwyczajnie ich nie dotyczy. Potwierdzają to zresztą badania projektu NEARCH [patrz: *Wartość dziedzictwa...*].

Badania opinii powinny także objąć organizatorów i uczestników różnych przedsięwzięć popularyzatorskich – jako punkt wyjścia można potraktować wyniki mniejszych przywoływanych projektów [Kot et al., 2015; Kajda, Kostyrko, 2016]. Zarządzający dziedzictwem powinni wiedzieć, czego oczekują od nich odbiorcy. Z pomocą socjologów warto zastanowić się, czy lepiej odpowiadać na wyrażone już zapotrzebowanie, czy tworzyć nowe [patrz: *Oczekiwania społeczne – bierny odbiór wydarzeń vs nakłanianie do aktywnego uczestnictwa*]. Przywołać tu można chociażby kwestię aplikacji mobilnych, które według badań z 2015 roku nie są potrzebne zwiedzającym zabytki, a które wydają się szczególnie dobrze dopasowane do specyfiki ukrytego pod ziemią lub pod wodą dziedzictwa archeologicznego [Dąbrowski, Koziół, 2017, s. 55]. Planując działania popularyzatorskie, należy

też wiedzieć, czy lepiej adresować je do ogółu społeczeństwa, czy koncentrować się tylko na zainteresowanych przeszłością.

Dopiero skonsumowanie wyników takich badań pozwoli podjąć działania zmierzające do tego, by brak pomysłu lub zainteresowania twórców produktów i usług oraz niewystarczający popyt (patrz: pytanie 17) nie były przeszkodą w wykorzystywaniu potencjału dziedzictwa archeologicznego.

Na zakończenie należy wspomnieć, że Narodowy Instytut Dziedzictwa podjął już omawianą tematykę, zlecając przeprowadzenie w 2020 roku reprezentatywnych badań opinii na temat wiedzy i postaw Polaków wobec dziedzictwa archeologicznego. Pozostaje mieć nadzieję, że będą one wstępem do serii projektów poświęconych także poszczególnym grupom interesariuszy, które jednak zapewne będą musiały poczekać na pełne „odmrożenie” życia społecznego i kulturalnego. □

Bibliografia

- Adamiak P., Charycka B., *Działania organizacji pozarządowych oraz samorządów w obszarze dziedzictwa kulturowego: współpraca, potrzeby, zaangażowanie wolontariuszy. Raport z badania*, Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2015 (niepublikowany raport).
- Byszewska A., *Podróż w czasie. Rekonstrukcja – destrukcja*, „Kurier Konserwatorski” 2011, nr 10, s. 28–32.
- Byszewska A., *Podróż w czasie. Problemy rekonstrukcji*, [w:] S. Czopek, J. Górski (red.), *Między nauką a popularyzacją. Muzea i parki archeologiczne*, Kraków 2016, s. 131–148.
- Chowanec R., Więckowski W. (red.), *Archaeological Heritage: Methods of Education and Popularization*, BAR International Series 2443, Oxford 2012.
- Dąbrowski A., Koziół A., *Zainteresowanie Polaków dziedzictwem kulturowym i zaangażowanie w działania z nim związane*, [w:] A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Koziół, P. Nowak, B. Skaldawski, K. Stępnik, *Polacy wobec dziedzictwa. Raport z badań społecznych*, seria: *Dziedzictwo kulturowe w badaniach*, Warszawa 2017, s. 45–86.
- Derlatka I., Leśniak L., Sowa A. (red.), *Komercjalizacja działalności LGD. Studia przypadku*, Kraków 2017, http://cdr112.e-kei.pl/komercjalizacja_lgd/images/do_pobrania/komercjalizacja_lgd.pdf [dostęp: 8.12.2020].
- Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona)*, sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 roku, Dz.U. 96.120.564.
- Foltyn E., Foltyn E.M., Jochemczyk L., Nawrocki J., Nita M., Waga J.M., Wójcik A., *The Oldest Human Traces North of the Carpathians (Kończyce Wielkie 4, Poland)*, „Journal of Archaeological Science” 2010, tom 37 (8), s. 1886–1897. DOI: 10.1016/j.jas.2010.02.014.
- Fortuna-Marek A., Stępnik K., *Komponenty postaw Polaków wobec dziedzictwa kulturowego*, [w:] A. Chabiera, A. Dąbrowski, A. Fortuna-Marek, A. Koziół, P. Nowak, B. Skaldawski, K. Stępnik (red.), *Polacy wobec dziedzictwa. Raport z badań społecznych*, seria: *Dziedzictwo kulturowe w badaniach*, Warszawa 2017, s. 22–44.
- Gancarski J. (red.), *Skanseny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*, Krosno 2012.
- https://archaeologydataservice.ac.uk/archives/view/nearch_2017/downloads.cfm [dostęp: 8.12.2020].
- <https://ec.europa.eu/commfrontoffice/publicopinion/index.cfm/Survey/getSurveyDetail/instruments/SPECIAL/surveyKy/2150> [dostęp: 8.12.2020].
- Hurst Th.D., *Archaeology*, London 1989.
- ICOMOS, *Charter for the Protection and Management of the Archaeological Heritage*, International Committee for the Management of Archaeological Heritage (ICAHM), General Assembly in Lausanne, 1990.
- Jędrzejczak H., Mieszczanek M., *Raport z badań socjologicznych zrealizowanych w ramach projektu „Social Engagement in Archaeology. Zaangażowanie społeczności lokalnych w ochronę dziedzictwa archeologicznego”*, [w:] M. Kot et al., *Social Engagement in Archaeology. Zaangażowanie społeczności lokalnych w ochronę dziedzictwa archeologicznego w Polsce*, 2015 (niepublikowany raport).
- Kajda K., Kostyrko M., *Contemporary Dimension of Heritage Promotion – Towards Socially Engaged Archaeology*, „Sprawozdania Archeologiczne” 2016, t. 68, s. 9–23.
- Kajda K., Marx A., Wright H., Richards J., Marciniak A., Salas Rossenbach K., Pawleta M. van den Dries M., Boom K., Guermandi M.P., Criado-Boado F., Barreiro D., Synnestevedt A., Kotsakis K., Kasivikis K., Theodorou E., Lüth F., Issa M., Frase I., *Archaeology, Heritage, and Social Value: Public Perspectives on European Archaeology*,

- „European Journal of Archaeology” 2017, t. 21(1), s. 96–117. DOI: 10.1017/ea.2017.19.
- Kobyliński Z., *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2011, nr 7, s. 21–47.
- Kostyrko M., Kajda K., Wroniecki P., Lokś A., *Archeologia nieinwazyjna w lesie. Prospekcja wczesnośredniowiecznego grodziska w Biedrzychowicach Dolnych, woj. lubuskie*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 2016, tom 58, s. 85–99. DOI: 10.17427/SSA16005.
- Kot M., Pavlenok K., Jędrzejczak H., Mieszczanek M., Sadłowski M., Adamski J., Danyło P., Skolimowski D., Shnayder S., Pavlenok G., Kolikin M., *Social Engagement in Archaeology. Zaangażowanie społeczności lokalnych w ochronę dziedzictwa archeologicznego w Polsce*, 2015 (niepublikowany raport).
- Kozioł A., Trelka M., Florjanowicz P., *Społeczno-gospodarcze oddziaływanie dziedzictwa kulturowego. Raport z badań społecznych*, Warszawa 2013.
- Martelli-Banégas D., Panhard I., Favré T., *Image of archaeology in Europe – 2015. Summary report – General public, 2015a*, Harris Interactive, 2015b. *Image of archaeology in Poland – 2015. Study report – General public, 2015a*, Harris Interactive, https://archaeologydataservice.ac.uk/archives/view/nearch_2017/downloads.cfm [dostęp: 8.12.2020].
- Pawleta M., *Rekonstrukcje i inscenizacje przeszłości w perspektywie turystyki archeologicznej w Polsce*, [w:] J. Gancarski (red.), *Skan-seny archeologiczne i archeologia eksperymentalna*, Krosno 2012, s. 415–438.
- Pawleta M., *Przeszłość we współczesności. Studium metodologiczne archeologicznie kreowanej przeszłości w przestrzeni społecznej*, Poznań 2016.
- Rada Europy, Council of Europe Framework Convention on the Value of Cultural Heritage for Society, Faro 27.10.2005. CETS No. 199, <https://rm.coe.int/1680083746> [dostęp: 9.12.2020].
- Rada Europy, Recommendation of the Committee of Ministers to member States on the European Cultural Heritage Strategy for the 21st century (Adopted by the Committee of Ministers on 22 February 2017 at the 1278th meeting of the Ministers’ Deputies), CM/Rec (2017) 1, <https://rm.coe.int/16806f6a03> [dostęp: 9.12.2020].
- Renfrew C., Bahn P., *Archeologia. Teorie, metody, praktyka*, Warszawa 2002.
- Special Eurobarometer 466. Report. Cultural Heritage, 2017.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2003 Nr 162 poz. 1568 z późn. zm.
- Wilde O., *The Truth of Masks*, [w:] O. Wilde, *Intentions*, 1891, <https://www.wilde-online.info/the-truth-of-masks.html> [dostęp: 8.12.2020].
- Wrzosek J., *Historyczne pole bitwy jako stanowisko archeologiczne. Wybrane problemy*, „Ochrona Zabytków” 2017, nr 2 (271), R. LXX, s. 79–98.
- Żukowski R., *Problematyka konserwatorsko-archeologiczna rekonstrukcji grodu w Owidzu*, [w:] S. Czopek, J. Górski (red.), *Między nauką a popularyzacją. Muzea i parki archeologiczne*, Kraków 2016, s. 231–268.

Digitalizacja w procesie komercjalizacji dziedzictwa lokalnego

Adam Dąbrowski – Instytut Socjologii, Uniwersytet Jagielloński

Proces digitalizacji można rozumieć dwojako. Poprzez digitalizację rozumie się proces utrwalania treści analogowych w formie cyfrowej. Rewolucja związana z tak rozumianą digitalizacją polega na umożliwieniu poprzez technologię przeniesienia dotychczas przechowywanych treści i form dostępnych analogowo, np. budynków, obrazów, książek, nagrań na płytach winylowych i kasetach oraz wszystkich innych wytworów natury i ludzkiej aktywności do świata zapisanego binarnie, w postaci zerojedynekowej, i dostępnego dzięki urządzeniom cyfrowym.

Warto zaznaczyć, że digitalizacja dotyczy zarówno codziennych czynności, kiedy robimy zdjęcia, nagrywamy filmy smartfonami (funkcja ludyczna) czy skanujemy dokumenty (funkcja pragmatyczna), jak i czynności bardziej profesjonalnych, w swoim założeniu nastawionych głównie na to, aby zachować treść w formie cyfrowej (funkcja archiwizująca). Obecnie możemy bowiem mówić o „digitalizacji oddolnej”, poprzez którą rozumie się „zaangażowanie w proces digitalizacji dziedzictwa kulturowego osób i instytucji spoza kręgu podmiotów tradycyjnie zajmujących się digitalizacją [...] proces ten powoduje uzupełnienie zinstytucjonalizowanych projektów przez działania bardziej nieformalne” [Tarkowski, Homfolk, Wilkowski, 2012, s. 3]. Z tak zdefiniowaną „odgórną” i „oddolną” digitalizacją wiąże się zarówno wiele szans, jak i zagrożeń dla dziedzictwa oraz kultury w ogóle. Do tych pierwszych zdecydowanie kwalifikuje się możliwość szerszego udostępniania, skutecznego archiwizowania oraz komercyjnego wykorzystywania zdigitalizowanych materiałów, a także nieformalnego obiegu kultury. Do tych drugich należą przede wszystkim obawy dotyczące nielegalnego wykorzystania i przetwarzania materiałów dostępnych cyfrowo.

Digitalizacja rozumiana jako cyfrowe utrwalanie treści i form w sposób doniosły zmienia życie społeczne. Właśnie takie rozumienie digitalizacji – jako pewnego procesu zmiany społecznej – jest szerszą definicją tego zjawiska. Co to znaczy, że społeczeństwo staje się zdigitalizowane? Wcześniej opisane procesy przyczyniają się do znaczących zmian w myśleniu i działaniu ludzi oraz społeczeństw. Postępująca digitalizacja życia społecznego sprawia, że pełniąc wiele funkcji społecznych, bierzemy pod uwagę możliwości wynikające z digitalizacji, co jednocześnie przekłada się na zmianę obrazu rzeczywistości. U podstaw tego twierdzenia tkwią dane mówiące o wzrastającej informatyzacji społeczeństwa, a więc coraz większej liczbie osób mających dostęp do komputera i Internetu, a także osób potrafiących korzystać z nich w stopniu przynajmniej podstawowym.

Wydaje się, że obecnie, obok samego komputera oraz Internetu, ważnym aspektem postępującej digitalizacji jest upowszechnianie się technologii mobilnych, które nadają kwestii informatyzacji dodatkową dynamikę oraz mnożą możliwości i zakresy wykorzystywania technologii. Jako przykład szeroko rozumianej digitalizacji posłużyć może główne zagadnienie opisywane w niniejszym artykule, a mianowicie digitalizacja dziedzictwa w procesie komercjalizacji.

Digitalizacja „formalna” dziedzictwa w Polsce – stan obecny

Różne opracowania wskazują, że proces digitalizacji dziedzictwa w Polsce, w wąskim znaczeniu, jest dynamiczny i choć nadal wymaga dużych środków finansowych i pracy, osiągnął już znaczący poziom. Znaczący, czyli taki, w którym możemy mówić o pewnym zjawisku społecznym – masowym, a nie jedynie jednostkowych przypadkach, które swoim zasięgiem nie prowadzą do zmiany myślenia i działania społeczeństwa. Taki stan dotyczy zarówno digitalizacji przeprowadzanej przez tradycyjne instytucje, jak i wspomnianej wcześniej – „oddolnej digitalizacji”¹.

W opublikowanym w 2019 roku raporcie „Statystyka Muzeów. Muzea w 2018 roku” znajduje się wiele danych pokazujących stan i dynamikę postępującej digitalizacji w tych

¹ Ze względu na charakter przeprowadzonych badań własnych w zakresie digitalizacji widzianej przez pryzmat instytucji samorządowych, w tej części opracowania przedstawione zostaną dane pokazujące proces digitalizacji w Polsce w jej wąskim znaczeniu i postępującej poprzez system, można powiedzieć „sformalizowanej”. Wiele przykładów oddolnych projektów digitalizacyjnych przynosi opracowanie Alka Tarkowskiego, Justyny Homfolk oraz Marcina Wilkowskiego *Digitalizacja oddolna. Partycypacyjny wymiar procesu digitalizacji dziedzictwa*. Autorzy zgromadzili tu ponad dwadzieścia opisów wskazujących różne przykłady działań oddolnej digitalizacji [Tarkowski, Homfolk, Wilkowski, 2012].

instytucjach. Dane przedstawione we wspomnianym raporcie na temat posiadanych pracowni digitalizacyjnych przez różne typy instytucji są bardzo ciekawe. O ile odsetek „ogółem” wynosi jedynie niespełna 23%², to warto zwrócić uwagę na wyniki dla konkretnego typu instytucji. Analiza szczegółowa pokazuje, że ponad połowa państwowych instytucji kultury posiada taką pracownię (57,1%), natomiast jedynie co czwarta instytucja na poziomie samorządowym ma ją w swoich zasobach (23,2%). Zdiagnozowane w raporcie pracowni posiadają również NGO (15,8%), prowadzone przez osoby fizyczne jednostki (9,1%) oraz jednostki organizacyjne szkoły lub uczelnie wyższej (7,7%). Przedstawione dane pokazują, jaki model digitalizacji dziedzictwa w Polsce jest dominujący, a mianowicie państwowy. Taki stan rzeczy wynika z różnych przesłanek, między innymi z wysokich kosztów finansowych tego procesu, a Polska nie jest tutaj przypadkiem odosobnionym, gdyż – jak podaje raport przygotowany przez Komisję Europejską:

choć ponad dwie trzecie z Państw członkowskich centralizuje krajową strategię cyfryzacji dziedzictwa kulturowego na poziomie ministerstwa, nie istnieje jedno uniwersalnie stosowane podejście. Digitalizacja dziedzictwa jest przedsięwzięciem interdyscyplinarnym, które wymaga mobilizowania funduszy i różnorodnej wiedzy specjalistycznej na potrzeby wdrażania [Komisja Europejska, 2018, s. 6].

Należy jednak stwierdzić, że dostępność digitalizacyjnych pracowni jest relatywnie wysoka i w niewielkim stopniu wzrasta (w raporcie opisującym stan w 2017 roku, odsetek „ogółem” jednostek posiadających pracownię digitalizacyjną wyniósł 22% [s. 98]). Niemniej dane dotyczące wydatków na digitalizację nakazują pewną ostrożność w formułowaniu pozytywnych opinii na temat postępów instytucjonalnej digitalizacji dziedzictwa. Odsetek muzeów, które poniosły wydatki na digitalizację w roku 2017 i 2018, praktycznie się nie zmienił i wyniósł w 2017 roku 21%, a w 2018 – 21,2%. Dodatkowo, mediana wydatków w 2018 roku wyniosła o ponad 500 zł mniej niż rok wcześniej (15 300 zł – 2017 rok, 14 756,5 zł – 2018 rok). Co więcej, w roku 2018 kwota, którą wydały instytucje przeznaczające najmniej środków finansowych na digitalizację (1/4 spośród wszystkich badanych instytucji), była niższa niż w 2017 o 850 zł w stosunku do roku poprzedzającego

² Procent ogółem nie jest prostą sumą odsetka przypisanego do danej grupy instytucji, gdyż przeliczony został w odniesieniu do wartości bezwzględnej wszystkich instytucji branych pod uwagę.

(4303 zł – 2017 rok, 3453,5 zł – 2018 rok). W ujęciu zmiany rocznej, zwiększyła się jednak kwota wydatkowana przez instytucje, które wydają najwięcej na digitalizację (1/4 najwięcej wydających). O ile w 2017 roku była to kwota 57 000 zł, o tyle w 2018 roku już 63 607 zł. Niezależnie jednak od tego, mediana (wartość środkowa) zmalała, co oznacza, że w ogólnym ujęciu budżety instytucji przeznaczone na digitalizację – zmalały. Istotne w tym zestawieniu jest również, że pracowni digitalizacyjnych nie prowadzą jednostki komercyjne, co może być przejawem prowadzonej polityki w tym zakresie.

Posługując się jedynie wyżej przedstawionymi danymi, można powiedzieć, że pomimo negatywnych zmian w finansowaniu procesów digitalizacji w muzeach skala tych dofinansowań oraz już istniejąca infrastruktura realnie zmieniają obraz nienowoczesnych muzeów ze zbiorami porządkowanymi na półkach wystaw na rzecz nowoczesnych muzeów z cyfrowymi zbiorami. Dane dotyczą jedynie muzeów, więc tezy nie można uogólniać na innego rodzaju instytucje związane z dziedzictwem, jednak są one wskaźnikowe i pokazują skalę zmian oraz wyzwania stojących jeszcze przed instytucjami zajmującymi się digitalizacją dziedzictwa. Już tak zawężony obraz procesu digitalizacji dziedzictwa pokazuje, jak postępuje szeroko rozumiana digitalizacja oraz jak zmienia się rzeczywistość instytucji, pracowników, odbiorców dziedzictwa, a także wszystkich interesariuszy pośrednich i bezpośrednich. Jak podaje raport „Analiza odbiorców projektu e-muzea. Użytkownicy Internetu”, przygotowany przez pracownię PBI:

Co trzeci internauta deklaruje, że korzysta z cyfrowych kolekcji muzeów (32%). Okazuje się, że w przypadku odwiedzania tego typu stron takie cechy demograficzne, jak płeć, wiek, miejsce zamieszkania, a nawet wykształcenie czy status materialny tracą na znaczeniu – odsetek korzystających jest dla wszystkich grup bardzo zbliżony [Ciemniewska, Pliszka, 2015, s. 63].

Twórcy portali internetowych upowszechniających zasoby kultury stwierdzają, że najważniejszymi szansami i mocnymi stronami związanymi z działalnością tego typu są

czynniki organizacyjne (wyszkolona i zaangażowana kadra, współpraca z innymi instytucjami i koncepcyjny sposób organizacji pracy), prawne, finansowe i technologiczne. Respondenci zwracają też uwagę na aspekt społeczno-kulturowy. W ich opinii współczesne czasy cechuje moda na użytkowanie nowych technologii, historie mówione, udostępnianie rodzinnych pamiątek i zdjęć

oraz wzrost zainteresowania społeczeństwa polskiego zasobami kultury [Dzięgielewski, Guzik, 2016, s. 42].

Na podstawie przedstawionych informacji można powiedzieć, że obraz pozytywnie postrzeganej postępującej digitalizacji jest obustronny. Twórcy upatrują w nim wiele szans i zdają sobie sprawę z już wypracowanych mechanizmów, natomiast odbiorcy chętnie korzystają z możliwości, jakie stwarza digitalizacja zasobów.

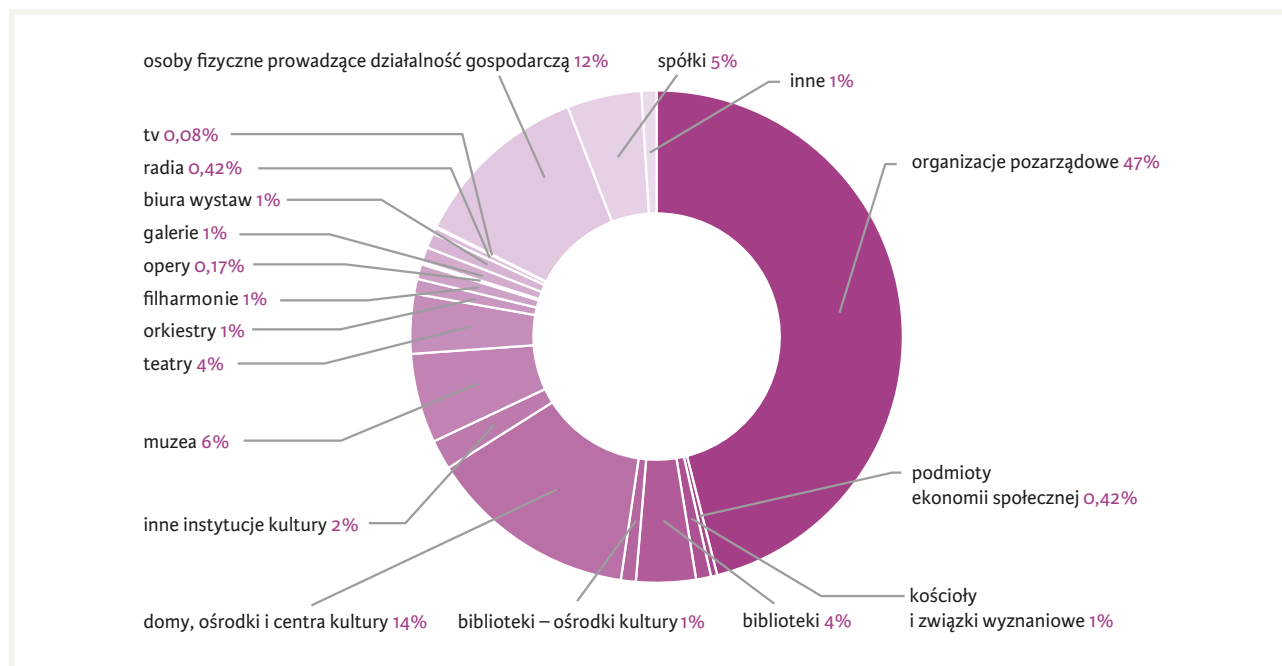
Digitalizacja w procesie komercjalizacji dziedzictwa lokalnego w świetle badań

Można szukać różnych wskaźników tego, czy digitalizacja dziedzictwa jest przez instytucje zajmujące się kulturą uznawana za ważny proces. Jednym z nich może być liczba instytucji, które w ramach

konkursu ogłoszonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Kultura w sieci” zgłosiły swoje zapotrzebowanie na wsparcie działań z zakresu prezentacji wydarzeń kulturalnych i udostępnianiu zasobów kulturalnych online. Do konkursu zgłoszono blisko 6 tysięcy wniosków na łączną kwotę ponad 471 mln złotych. Instytucje, które ubiegały się o dofinansowanie, były zróżnicowane (z konkursu wyłączone zostały państwowe instytucje kultury), ponad 40% z nich stanowiły organizacje pozarządowe, a 25% podmioty komercyjne (rysunek 1).

Rysunek wskazuje dużą różnorodność instytucji zainteresowanych cyfrową obecnością kultury. Oczywiście, należy uwzględnić, że program konkursowy odbywał się w sytuacji panującej w Polsce pandemii CoV-SARS-19, która uniemożliwiła obcowanie ze sporą częścią form kultury fizycznie, dlatego instytucje tym bardziej były zainteresowane środkami umożliwiającymi działania w świecie cyfrowym. Niemniej liczba złożonych wniosków pokazuje, że instytucje te rozumieją zalety digitalizacji kultury i należy domniemywać, że mają do tego umiejętności.

Rys. 1. Podmioty, które uzyskały wsparcie w ramach programu „Kultura w sieci”



Źródło: Kultura w sieci. Transformacja cyfrowa? Na podstawie wyników programu dotacyjnego, <https://www.nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje/programy-dotacyjne-nck/kultura-w-sieci/aktualnosci/kultura-w-sieci-wyniki-naboru->

Tabela 1. Czy w instytucji reprezentowanej przez Pana/Panią jest osoba, która w ramach swoich obowiązków pracowniczych zajmuje się między innymi wykorzystywaniem z nowych technologii w procesie komercjalizacji dziedzictwa?

	Respondent					
	kierownik GOK		wójt		ogółem	
	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie	liczebność	% z N w kolumnie
Tak	44	47,3%	13	26,5%	57	40,1%
Nie	45	48,4%	35	71,4%	80	56,3%
Nie wiem	4	4,3%	1	2,0%	5	3,5%
OGÓŁEM	93	100,0%	49	100,0%	142	100,0%

W kontekście omawianego problemu komercjalizacji dziedzictwa interesujący jest wysoki odsetek udziału prywatnych podmiotów komercyjnych. Tak spore ich zainteresowanie na tle takich instytucji, jak np. biblioteki – ośrodki kultury (1%) czy Kościoły i związki wyznaniowe (1%) może z jednej strony cieszyć, że potencjał ekonomiczny, jaki stanowi kultura, jest wykorzystywany, dzięki czemu sama kultura jest upowszechniana, a z drugiej pokazuje, że inne podmioty zarządzające dziedzictwem nie są tak operatywne jak te działające na rynku.

W ramach przeprowadzonych badań własnych dotyczących digitalizacji w procesie komercjalizacji dziedzictwa lokalnego, zarówno wójtowie, jak i kierownicy gminnych ośrodków kultury zostali poproszeni o wyrażenie swojej opinii na ten temat. Pytania dotyczyły tego, jakie działania w omawianej tematyce są podejmowane w gminie, którą dany respondent reprezentuje, oraz tego, czy instytucja, którą respondent reprezentuje, posiada pracownika odpowiedzialnego wprost za tego typu działania.

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie, czy w instytucji, którą reprezentują, jest osoba w ramach swoich obowiązków pracowniczych zajmująca się wykorzystywaniem nowych technologii w procesie komercjalizacji dziedzictwa (tabela 1). Pytanie miało na celu określenie, czy działania podejmowane przez gminę (lub ich brak) to efekt pracy osób, które na co dzień zajmują się tym tematem i dzięki temu mogą poświęcić swój czas na ich przygotowanie oraz realizację, czy robią to osoby przypadkowe, które oprócz formalnie ustalonych obowiązków

służbowych zajmują się niejako dodatkowo również kwestią digitalizacji dziedzictwa.

Tabela 1 pokazuje, że w niemal połowie przebadanych gminnych ośrodków kultury jest osoba, która w swoich obowiązkach służbowych ma wpisane zadania z zakresu digitalizacji dziedzictwa w procesie jego komercjalizacji (47,3%). Sytuacja w urzędach gminy jest zdecydowanie inna, jedynie nieco w ponad ¼ przebadanych urzędów taka osoba jest zatrudniona (26,5%). Odsetek osób, które nie umiały odpowiedzieć na to pytanie, w obu grupach był niewielki i wyniósł odpowiednio 4,3% dla kierowników GOK i 2% dla wójtów.

Prezentowana różnica między obiema instytucjami pokazuje, że działania digitalizacyjne w ramach GOK są wyraźnie częściej podejmowane przez osobę, która została do tego zatrudniona niż w przypadku urzędów gmin. Może to jednak wynikać ze struktury organizacyjnej na poziomie gminy i nie musi świadczyć o niższej (niskiej) efektywności i skuteczności tych działań. Może również oznaczać, że działania komercjalizacji dziedzictwa są w gminach raczej domeną GOK niż samego UG, dlatego to właśnie w ośrodkach kultury częściej zatrudniane są osoby odpowiedzialne za ten proces.

Ostatnie pytanie, na które odpowiadali respondenci w ramach bloku poświęconego digitalizacji dziedzictwa, dotyczyło działań, jakie podejmuje się w gminie, którą reprezentują respondenci. Kafeteria odpowiedzi zawierała dziewięć działań, a dodatkowo – kategorię „inne”.

W przypadku obu grup najczęściej wskazywanym działaniem było tworzenie portali informacyjnych na stronach internetowych (82,8% – kierownicy GOK, 75,5% – wójtowie) oraz prowadzenie kampanii promocyjnych w mediach społecznościowych (68,8% – kierownicy GOK, 67,3% – wójtowie). Można powiedzieć, że są to najbardziej typowe i podstawowe działania wykorzystujące nowe technologie, za pomocą których instytucje mogą upowszechniać dziedzictwo. Różnice w odpowiedziach dotyczą trzeciej najczęściej wskazywanej odpowiedzi. Wśród wójtów są to inwestycje w doposażenie placówek związanych z dziedzictwem w multimedia dostępne dla odwiedzających (55,1%), natomiast dla kierowników GOK trzecią najczęściej wskazywaną odpowiedzią jest tworzenie aplikacji mobilnej dla turystów odwiedzających gminę (47,3%). Co ciekawe, o ile w przypadku aplikacji dla turystów odsetek wskazań przez wójtów jest bardzo podobny do wskazań kierowników GOK (46,9%), o tyle inwestycje w doposażenie placówek różnicują obie badane grupy najwyraźniej spośród wszystkich kategorii odpowiedzi (odsetek wskazań przez kierowników GOK to 39,8%). Różnica między wójtami a kierownikami GOK wynosi 15,3 punktu procentowego i może być powodowana przekonaniem o realnych potrzebach oraz ich zaspokajaniu w inwestowaniu w placówki związanej z dziedzictwem przez obie grupy respondentów. Pozostałe działania podejmowane przez gminy zostały ocenione niemal identycznie przez obie grupy i są to kolejno: tworzenie wirtualnych spacerów po zażytkach gminy (wójtowie – 42,9%, kierownicy GOK – 35,5%), wydawanie elektronicznego informatora/broszury na temat dziedzictwa w gminie (wójtowie – 34,7%, kierownicy GOK – 32,3%), tworzenie wirtualnych muzeów z wirtualnymi zbiorami muzealnymi (wójtowie – 16,3%, kierownicy GOK – 23,7%), wprowadzenie elektronicznej możliwości rezerwacji i zakupu biletów wstępu do obiektów dziedzictwa oraz na wydarzenia związane z dziedzictwem (wójtowie – 16,3%, kierownicy GOK – 17,2%). Jedynie niewielki odsetek wójtów (8,2%) i kierowników GOK (4,3%) wskazał, że gmina nie wykorzystuje żadnego z narzędzi opisanych w kafeterii odpowiedzi.

Przedstawione dane pokazują, że zdecydowana większość gmin podejmuje zróżnicowane działania w zakresie wykorzystywania dziedzictwa w procesie komercjalizacji dziedzictwa. Rozkład odpowiedzi sugeruje, że podejmowane działania nie dotyczą jedynie podstawowego funkcjonowania strony WWW czy kanału na portalu społecznościowym. Pozytywnie zaskakuje relatywnie wysoki odsetek wskazań tworzenia wirtualnych

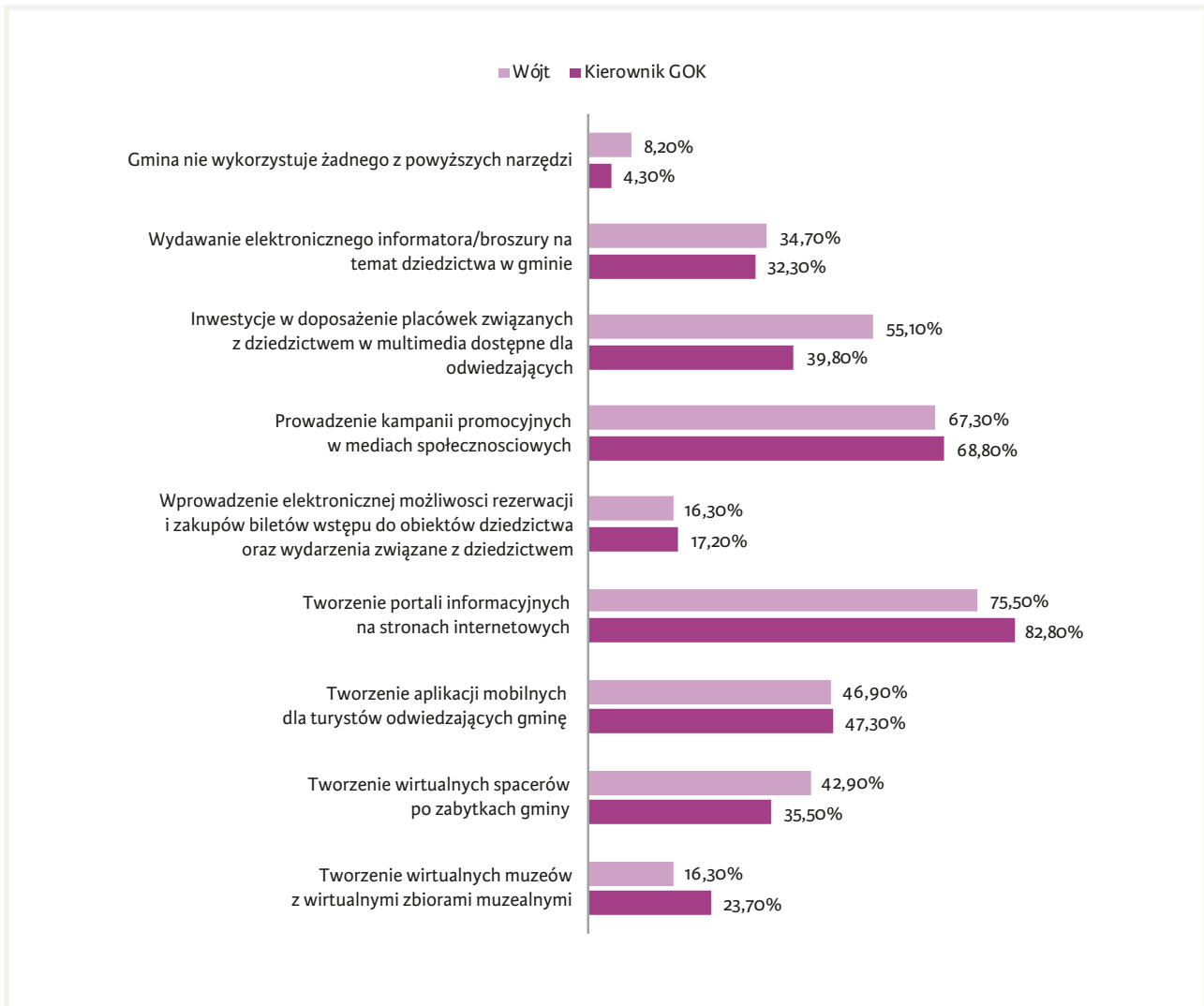
spacerów i/lub zbiorów, a także tworzenia aplikacji mobilnych dla turystów. Wydaje się, że są to stosunkowo innowacyjne i drogie rozwiązania, np. w stosunku do tworzenia elektronicznego folderu/broszury. Na podstawie zebranych informacji można stwierdzić, że proces digitalizacji dziedzictwa w zakresie jego komercjalizacji przebiega dynamicznie, a w jego zakres wchodzi różnorodne działania, w tym te, które można określić jako nowinki.

Digitalizacja lokalna

Przedstawiciele najważniejszych instytucji odpowiedzialnych za politykę kulturalną na poziomie samorządowym opowiadają się za korzyściami płynącymi z wykorzystywania nowych technologii w procesie komercjalizacji dziedzictwa. Przytoczone wyniki raportów dotyczących digitalizacji w muzeach zdają się potwierdzać fakt, że centralnie finansowany, a zatem po części również zarządzany proces digitalizacji w Polsce w niewielkim stopniu przekłada się na inwestycje na poziomie samorządowym. Instytucje finansowane przez państwo działają na szeroką skalę i mogą pomijać lokalne dziedzictwo, faworyzując narodowe. W związku z tym ważne jest, żeby oprócz funkcjonującego, instytucjonalnego systemu digitalizacji do analiz włączyć także działania „digitalizacji oddolnej”. Procesy nieformalnej digitalizacji dziedzictwa wymagają zarówno aktywności organizacyjnej, jak i badawczej w szerokim zakresie.

W tym pierwszym znaczeniu ważne jest uwzględnienie nieformalnych działań na rzecz utrwalania dziedzictwa i kontekstu lokalnego w digitalizacji dziedzictwa. Autorzy raportu ewaluacyjnego działań digitalizacyjnych w ramach XI Priorytetu POIiŚ zwracali uwagę, że „na podstawie przeprowadzonych analiz można stwierdzić, iż ma miejsce coraz silniejsza formalizacja procesu digitalizacji w instytucjach, około 2/3 instytucji posiada strategię bądź plan digitalizacji zasobów” [EGO, 2015, s. 5]. Tworzenie dokumentów strategicznych w instytucjach należy uznać za dobrą praktykę, jednak podczas oceny tych dokumentów należałoby zwrócić szczególną uwagę na uwzględnienie działań oddolnych i lokalnych w procesie digitalizacji. Społeczności lokalne o silnych tradycjach i tożsamości w poczuciu odpowiedzialności za ich przetrwanie dbają o ich zachowanie i przekazywanie z pokolenia na pokolenie. W społecznościach takich często za proces archiwizacji i upowszechnienia dziedzictwa odpowiedzialne są najstarsze osoby zamieszkujące dany obszar, działające samodzielnie albo w mniej lub bardziej sformalizowanych grupach

Wykres 1. Proszę wskazać działania wykorzystujące nowe technologie, które Pana/Pani gmina podejmuje w zakresie komercjalizacji dziedzictwa



pasjonatów (np. KGW, organizacje pozarządowe zrzeszające lokalnych twórców). Włączenie tych podmiotów w proces digitalizacji w ramach tzw. oddolnej digitalizacji mogłoby przyczynić się nie tylko do skuteczniejszego przebiegu tego procesu, lecz także do uchwycenia dziedzictwa funkcjonującego w mikroskali społeczności lokalnych, które w dużych projektach archiwizacyjnych zostałyby pominięte lub poświęcono by mu niewystarczającą uwagę. Teza, jakoby „priorytetyzacja [działań na rzecz digitalizacji

dziedzictwa – przyp. autora] powinna wiązać się nie z rodzajem czy kategorią zbioru, a z jego znaczeniem dla dziedzictwa kulturowego kraju oraz stanem zachowania zbioru i potencjalnymi zagrożeniami z tym związanymi” [EGO, 2015, s. 4], jest nie do przyjęcia, gdyż zakłada pominięcie znaczącej i znacznej części dziedzictwa, które składa się na różnorodny pejzaż dziedzictwa narodowego. Zinstytucjonalizowanie „oddolnej digitalizacji” powinno raczej dać narzędzia i możliwości działań lokalnych, niż

narzucać modele i krępować biurokratycznie działalność aktywistów. Przy opracowywaniu organizacyjnego włączenia działań lokalnych na szczególną uwagę zatem zasługuje nawiązywanie partnerstw i współpracy pomiędzy instytucjami (samo)rządowymi, podmiotami III sektora, a także biznesem. Rola trzeciego z wymienionych aktorów jest tutaj niebagatelna i zupełnie realna, gdy weźmie się pod uwagę coraz bardziej popularny biznes społecznie odpowiedzialny (CSR). Działania na rzecz archiwizacji i udostępnienia lokalnego dziedzictwa są doskonałym zasobem do budowania kapitału społecznego firmy. Problemem w tym względzie zdają się obecnie jedynie ograniczona promocja dziedzictwa w tym zakresie oraz brak powszechnie opisanych dobrych praktyk takiej współpracy.

W odniesieniu do drugiego z wymienionych wymiarów koniecznego włączenia digitalizacji do działań szerszego nurtu należy również wspomnieć o prowadzeniu badań w tym zakresie. Przede wszystkim warto podjąć starania mające na celu systemowe badania dotyczące digitalizacji dziedzictwa w Polsce, uwzględniające zarówno działania formalne, jak i nieformalne. Badania powinny zwracać uwagę zarówno na działania,

które realizowane są w obiegu legalnym, a także nielegalnym. Dodatkowo, przygotowanie badań nad digitalizacją powinno uwzględniać jej szerokie i wąskie rozumienie, co zakłada zróżnicowane grupy docelowe takich badań – od twórców kultury poprzez archiwistów, pasjonatów, informatyków aż po odbiorców oraz przedstawicieli instytucji, które korzystają (korzystałyby) z zasobów zdigitalizowanych, np. uczniów, studentów czy podopiecznych. Rezultatem badań powinno być opracowanie takich rozwiązań, które z jednej strony umożliwią różnym interesariuszom digitalizację dziedzictwa zarówno w skali narodowej, jak i lokalnej, z drugiej natomiast pozwolą na szerokie włączenie efektów tej pracy do programów działań i zajęć różnych podmiotów.

W związku z tym, że nadal dużym problemem jest kwestia finansowania tego typu działań, konieczne wydaje się wypracowanie takiego mechanizmu, w którym przedsiębiorstwa włączają się w ramach CSR w działania digitalizacyjne. Do tego jednak przedsiębiorcy muszą zrozumieć istotę działalności społecznej tego typu, a także poznać wartości płynące z zaangażowania się w proces utrwalania i upowszechniania dziedzictwa. □

Bibliografia

- Ciemniewska J., Pliszka S., *Analiza odbiorców projektu e-muzea. Użytkownicy Internetu, Polskie Badania Internetu 2015*, https://nimos.pl/files/articles/124/07_Analiza_odbiorcow_PBI.pdf [dostęp: 12.03.2021].
- Drabczyk M., Sanetra-Szeliga J., Knaś P., *Kultura w sieci. Transformacja cyfrowa?*, Open Eyes Economy Summit 2020, <https://oees.pl/download> [dostęp: 14.03.2021].
- Dzięglewski M., Guzik A., *Digitalizacja, udostępnianie i upowszechnianie zasobów kultury w doświadczeniu twórców wybranych portali internetowych w Polsce*, Małopolski Instytut Kultury, Kraków 2016, https://issuu.com/mik.krakow/docs/bwk_digitalizacja_udostepnianie [dostęp: 14.03.2021].
- EGO – Evaluation for Government Organizations S.C., *Raport końcowy. Analiza ocena działań w zakresie digitalizacji oraz tworzenia wirtualnych instytucji kultury w kontekście projektów zrealizowanych w ramach XI Priorytetu POIiŚ, 2015*, https://www.pois.2007-2013.gov.pl/AnalizyRaportyPodsumowania/Documents/Digitalizacje_XI.pdf.
- Komisja Europejska, *Cultural Heritage: Digitalisation, online accessibility and digital preservation. Consolidated Progress Report on the implementation of Commission Recommendation (2011/711/EU) 2015–2017*, Komisja Europejska 2018, <https://ec.europa.eu/digital-single-market/en/news/european-commission-report-cultural-heritage-digitisation-online-accessibility-and-digital> [dostęp: 14.03.2021].
- Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, *Muzea w 2018 roku. Statystyka muzeów*, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, 2019, https://statystykamuzeow.pl/storage/do%20opobrania/Publikacje/Statystyka%20muzeow_2018_PL.pdf.
- Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, *Muzea w 2017 roku. Statystyka muzeów*, Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, 2018, https://nimos.pl/files/publications/55/Statystyka_muzeow_2017_online.pdf.
- Tarkowski A., Homfolk J., Wilkowski M., *Digitalizacja oddolna. Partycypacyjny wymiar procesu digitalizacji dziedzictwa*, Narodowy Instytut Audiowizualny, 2012.

Podsumowanie

Konrad Stępnik – Instytut Socjologii, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Seria wydawnicza „Dziedzictwo kulturowe w badaniach” stawia ważne pytania o rolę dziedzictwa w życiu Polaków. Jest ono przez autorów tekstów składających się na niniejszy, drugi tom serii, ujmowane na dwa sposoby. Po pierwsze, dziedzictwo traktowane jest jako wartość sama w sobie, która odgrywa ważną rolę w duchowym życiu zarówno wspólnot lokalnych, jak i całego narodu. Po drugie, w tekstach widoczne jest także podejście utylitarne, według którego dziedzictwo powinno być praktycznie wykorzystywane. Oznacza to nie tylko odwoływanie się do niego jako do elementu sprzyjającego integracji i budowaniu tożsamości lokalnych społeczności, ale także dążenie do uczynienia z dziedzictwa zasobu wykorzystywanego w działaniach o charakterze gospodarczym. Oba te cele nie wykluczają się wzajemnie, czego dowodzą prace wszystkich autorów tego tomu.

Dziedzictwo jest niejako instynktownie utożsamiane przez Polaków z czymś ważnym, potrzebnym i godnym zachowania. Wyniki badań wskazują, że wiedza na temat różnych jego elementów jest jednak niewystarczająca. Ten fakt utrudnia podejmowanie działań związanych z dziedzictwem. Brak wiedzy na temat dziedzictwa nakłada się na inne problemy, z jakimi zmagają się społeczności lokalne, w tym zwłaszcza deficyt zaufania, niską jakość kapitału społecznego, trudności w nawiązywaniu współpracy pomiędzy ich członkami. To wszystko powoduje, że potencjał dziedzictwa do stymulowania rozwoju społecznego, kulturalnego i gospodarczego Polski nie jest w pełni wykorzystywany.

Autorzy niniejszego tomu dostrzegają w swych tekstach pozytywne przykłady działań związanych z dziedzictwem. W Polsce istnieje wiele dobrych praktyk w tym zakresie. Na etapie rozwoju, na którym znajduje się nasz kraj, należy dążyć do ich upowszechnienia i zmnożenia. Postawienie na kompleksową politykę wobec dziedzictwa, która zintegruje działania edukacyjne, promocyjne, gospodarcze i nakierowane na pobudzenie aktywności społeczności lokalnych, jest jednym ze sposobów uchronienia naszego kraju przed wpadnięciem w „pułapkę średniego rozwoju”.

W tym kontekście istotną kwestią są działania na rzecz upowszechnienia gminnych programów opieki nad zabytkami. W lokalnych dokumentach strategicznych dziedzictwo kulturowe powinno być nie tylko zasobem do wykorzystania, lecz także podmiotem działań, które sprzyjają rozwojowi lokalnych wspólnot.

Przedstawiciele samorządów powinni otrzymać szerokie wsparcie w tworzeniu dokumentów strategicznych uwzględniających dziedzictwo. Pozwoli to na urzeczywistnianie założeń teorii rozwoju lokalnego, które ujmują dziedzictwo kulturowe nie tylko jako narzędzie wykorzystywane w owym rozwoju, ale także jako cel, do którego powinien zmierzać ten proces.

Dobrym przykładem wyzwań, jakich dostarcza ochrona dziedzictwa kulturowego, są działania związane z dziedzictwem archeologicznym. Stanowiska archeologiczne są trudniejsze do wyeksponowania niż inne zabytki materialne. Niektórym osobom mogą one wydawać się mniej atrakcyjne, a dodatkową trudnością jest konieczność utrzymania ich w nienaruszonym stanie. Trudno zaplanować działania związane z dziedzictwem archeologicznym bez wsparcia ekspertów dysponujących specjalistyczną wiedzą. Warto zastanowić się nad możliwościami ułatwienia samorządom podejmowania działań związanych z takimi mniej „oczywistymi” elementami dziedzictwa. W ślad za nimi powinna pójść powszechna edukacja, która wyposaży mieszkańców naszego kraju w kompetencje niezbędne do tego, by świadomie włączać się w inicjatywy związane z dziedzictwem. Ten ostatni postulat wybrzmiewa we wszystkich tekstach zgromadzonych w tej publikacji.

Wśród Polaków powszechne jest kojarzenie dziedzictwa kulturowego z zabytkowymi budowlami. Tego typu obiekty są najczęściej uwzględniane w działaniach dotyczących dziedzictwa i lokalnych diagnozach. W Polsce istnieje duży potencjał do podejmowania inicjatyw związanych także z innymi elementami dziedzictwa, w tym zwłaszcza jego zasobami o charakterze niematerialnym. Dobrych praktyk w tym względzie dostarczają Lokalne Grupy Działania, które jednocześnie wskazują możliwe kierunki interwencji. Najbardziej obiecującym z nich wydaje się włączanie mieszkańców w tworzenie dokumentów strategicznych uwzględniających dziedzictwo. W przypadku LGD-ów praktyka ta doprowadziła do wzrostu liczby elementów dziedzictwa, które są rozpoznawane przez lokalną społeczność. Przełożyło się to na wzrost inicjatyw związanych z dziedzictwem na obszarach wiejskich. To sposób działania, który warto upowszechniać. Partycypacja mieszkańców może pomóc w tworzeniu lepszych dokumentów strategicznych, a umiejętne zorganizowanie tego procesu może spowodować, że nie będzie on nadmiernie uciążliwy dla przedstawicieli lokalnych samorządów.

Aktywne i posiadające zdolność do samoorganizacji wspólnoty są niezbędne, by właściwie chronić niematerialne dziedzictwo kulturowe. Podtrzymanie jego żywotności jest uzależnione od zaangażowania lokalnych społeczności. W tym sensie można stwierdzić, że zachodzące współcześnie przemiany społeczne są dla niematerialnych elementów dziedzictwa groźniejsze niż dla zabytkowych budowli czy innych materialnych obiektów. Jest to dobrze widoczne na obszarach wiejskich, które doświadczają obecnie przemian demograficznych na szeroką skalę. Z jednej strony obserwowane jest zjawisko wyludniania wsi oddalonych od wielkich aglomeracji, a z drugiej – wsie znajdujące się w pobliżu dużych miast zwiększają liczbę mieszkańców. Oba te procesy przekształcają lokalne społeczności, co może mieć swoje konsekwencje dla dziedzictwa niematerialnego. Powoduje to, że poruszona w tym tomie problematyka ochrony zasobów wpisanych na krajową listę zjawisk niematerialnego dziedzictwa kulturowego nabiera jeszcze istotniejszego znaczenia.

Teksty zgromadzone w tym tomie w wielu miejscach podkreślają istotność działań podejmowanych na poziomie

lokalnym. Przeprowadzone analizy i rozważania wskazują jednak na występowanie pewnego napięcia pomiędzy działaniami podejmowanymi na poziomie centralnym i gminnym. Ambitne i dalekowszeczne projekty krajowe, dotyczące na przykład digitalizacji dziedzictwa, w ograniczony sposób mogą być podejmowane przez samorządy odpowiedzialne za zachowanie dziedzictwa lokalnego, co utrudnia także włączanie mieszkańców w tego typu działania. Rozwój kompetencji na poziomie lokalnym oraz skuteczne wsparcie samorządów i lokalnych organizacji pozarządowych będą zatem czynnikami, które w dużej mierze wpłyną na przyszłość działań związanych z dziedzictwem w Polsce. Przeprowadzone badania wskazują, że co najmniej równie ważne jak wsparcie finansowe są działania edukacyjne i aktywizujące pozwalające na kształtowanie oraz mobilizowanie kapitału społecznego i kulturalnego lokalnych społeczności. Działania związane z dziedzictwem mogą w znaczący sposób przyczynić się do kumulowania tych deficytowych w polskim społeczeństwie zasobów. □

Summary

Konrad Stępnik – Instytut Socjologii, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

The series of literature titled *Cultural heritage as shown in research* raises important questions concerning the role of heritage in the life of Poles. Authors of the texts comprising this second volume in the series regard it in two ways. On the one hand, heritage is treated as a value in its own right, one which plays an important role in the spiritual life of both local communities and the nation as a whole. On the other hand, the texts also show a utilitarian approach, according to which heritage should have practical applications. This means that heritage should not only be referred to as an element which aids integration and the building of the identities of local communities, but also made a resource which can be used in activities of economic nature. The two objectives are not mutually exclusive, as demonstrated by the works of all authors included in this volume.

In a somewhat instinctive way, Poles associate heritage with something important, essential and worth preserving. However, research has shown that knowledge of its various elements remains unsatisfactory. This fact renders it difficult to take action related to heritage. The lack of knowledge about heritage is combined with other issues faced by local communities – in particular the confidence deficit, low quality of social capital, difficulties in establishing cooperation between their members. All of the above means that the potential of heritage for stimulating the social, cultural and economic development of Poland is not fully utilised.

In their texts, the authors of this volume cite positive examples of heritage-related action. Poland has many good practices in this regard. At the current stage of the country's development, efforts should be made to popularise and multiply them. Opting for a comprehensive heritage policy which will integrate educational, promotional and economic action aimed at stimulating the activity of local communities is one of the ways to protect Poland from falling into the middle-income trap.

One important issue in this context is action aimed at the dissemination of commune-level monument guardianship programmes. In local strategic documents, cultural heritage should not only be a resource for use but also the driving factor for activities which facilitate the development of local communities. Representatives of local governments should receive extensive support in the creation of strategic documents which take

heritage into account. This will enable the implementation of assumptions of the theory of local development, according to which cultural heritage is not only an instrument used in such development, but also an objective which should be pursued by the process.

Activities related to archaeological heritage are a good example of challenges in the protection of cultural heritage. Archaeological sites are more difficult to highlight than other tangible heritage. Some may consider them less attractive and it is difficult to plan activities related to archaeological heritage without the support of experts who have specialist knowledge. It might be a good idea to consider the possibilities of making it easier for local governments to undertake actions connected with such less "obvious" elements of heritage. These should be followed by universal education which will equip the residents of Poland with the competences necessary for their involvement in heritage-related initiatives. The call for such education is present in all works included in this publication.

Polish people commonly associate cultural heritage with historic structures. Such sites are usually covered by heritage-related activities and local diagnoses. Poland has a great potential for undertaking initiatives which are also related to other elements of heritage – especially intangible heritage. Local Action Groups are a source of good practices in this regard and at the same time show the possible lines of intervention. Involving residents in the creation of strategic documents which take heritage into account appears to be the most promising one. In the case of Local Action Groups (LAGs), this practice has led to an increase in the number of elements of heritage which are recognised by the local community. This Case shows, that participatory approach may be the way to create better strategic documents. Efficient organisation of that process may prevent it from being excessively burdensome for representatives of local governments.

Active communities with a capacity for organising themselves are necessary for the adequate protection of intangible cultural heritage. The maintenance of its vitality is dependent upon the involvement of local communities. In this sense, it could be said that the current social changes pose more of a danger for intangible heritage than they do for historic structures or other tangible heritage. This is evident in rural areas, which are

currently experiencing large-scale demographic changes. On the one hand, we can observe the phenomenon of depopulation of villages which are far away from large agglomerations. On the other hand, villages located in the proximity of large cities have seen an increase in the number of inhabitants. Both of these processes are transforming local communities, which may have consequences for intangible heritage. As a result, the issue of the protection of resources entered on the National List of Intangible Cultural Heritage discussed in this volume is even more essential.

The texts included in this volume frequently emphasise the significance of action taken at local level. However, analyses and studies show that there is a certain tension between action taken at central and commune level. The ambitious

and far-reaching national projects, for example in the scope of digitisation of heritage, may be undertaken by the local governments responsible for the preservation of local heritage in a limited way, which also makes it more difficult to involve the residents in such action. The development of competences at local level and effective support for local governments and non-governmental organisations will therefore be the factors which will largely determine the future of heritage-related efforts in Poland. Research indicates that educational and activation measures which make it possible to shape and mobilise resources of the social and cultural capital of local community members are at least as important as financial support. Heritage-related efforts may significantly contribute towards the accumulation of these scarce resources in Polish society. □

Redaktor prowadząca
Agnieszka Stęplewska

Redakcja językowo-stylistyczna
Lucyna Sadko
Ewa Nowicka

Korekta
Grażyna Gawryłow

Łamanie
Paweł Noszkiewicz

Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
Redakcja: ul. Michałowskiego 9/2, 31-126 Kraków
tel. 12-663-23-80